



TRZYDZIESTE SIÓDME POSIEDZENIE
SZÓSTEJ KADENCJI

dzień drugi

SPRAWOZDANIE STENOGRAFICZNE
WERSJA ROBOCZA

Warszawa, dnia 26 lipca 2007 r.

Jest to robocza wersja stenogramu z posiedzenia. Poprawki do tej wersji można zgłaszać w ciągu dwóch dni po posiedzeniu w Dziale Stenogramów Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu, pokój nr 409, tel. 694 90 18.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Senatu urzędowym stwierdzeniem przebiegu obrad są protokół i sprawozdanie stenograficzne.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Krzysztof Putra, Maciej Płażyński i Marek Ziółkowski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego...

Pan senator Szymański, proszę bardzo.

Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, i rozpatrzenie go jako punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad. Ustawa jest ważna, chociaż bardzo krótka, i wynika z orzeczenia trybunału. Jest dobrze przygotowana i zajmie nam niewiele czasu, tak że bardzo proszę o uzupełnienie porządku.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy są jakieś sprzeciwy wobec tego wniosku? Nie ma.

W związku z tym uzupełniamy porządek obrad o ten punkt w miejscu wskazanym przez pana senatora.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 5 lipca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 6 lipca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 10 lipca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Kom-

sji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 482, a sprawozdanie komisji w druku nr 482A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Andrzeja Jarocho o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu już tu przywołanej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie z jej obrad poświęconych rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 5 lipca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, którą dnia 10 lipca pan marszałek Senatu skierował do komisji. Posiedzenie komisji odbyło się 18 lipca 2007 r. w obecności senatorów członków komisji, posła sprawozdawcy, pana Artura Górskiego, przedstawiciela rządu, pani minister Sadurskiej, oraz przedstawiciela Biura Legislacyjnego Senatu.

Ustawa jest króciutka, ale wypełnia bardzo istotną lukę prawną, która mogłaby powstać z końcem roku, to znaczy mogłaby być dolegliwa z końcem roku. Ustawa tworzy potrzebną regulację, która umożliwi objęcie mnożnikowym systemem wynagrodzeń osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi. To jest grupa osób, których wynagrodzenia i dodatek funkcyjny ustawa z sierpnia 2006 r. o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych, przyjęta na podstawie projektu poselskiego, ustaliła według systemu mnożnikowego, a niestety nie zmieniła w tym zakresie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, co

(senator A. Jaroch)

jak powiedziałem na wstępie, wytworzyłoby lukę prawną. Ta ustawa zmierza do wypełnienia i wypełnia tę lukę. Przejściowe regulacje stanowiące podstawę wypłaty wynagrodzeń pracowników tej grupy tracą moc z końcem 2007 r., a więc jeszcze zdążymy wypełnić tę lukę przed upływem tego terminu.

Ustawa nie powoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa, nie tworzy nowych stanowisk, nie powoduje zwiększenia kwoty bazowej w budżecie na 2007 r., co zresztą zostało potwierdzone w dyskusji. Dyskusja w komisji koncentrowała się wokół argumentów uzasadniających właśnie potrzebę wypełnienia powstałej luki prawnej i senatorowie jednomyślnie stwierdzili, że ustawa jest uzasadniona i konieczna.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Komisja po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw wnoszą, aby Wysoki Senat raczył przyjąć projekt uchwały dostarczony paniom i panom senatorom w druku nr 482A, a więc wnieskuje, aby przyjąć ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister, członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Małgorzata Sadurska: Nie. Dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Pan senator Wittbrodt.

Proszę uprzejmie.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Minister, ja mam pytanie dotyczące już nie samej ustawy, bo myślę, że ta zmiana jest potrzebna, ale kwoty bazowej. Gdy przyjmowana była na przykład ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym, to była mowa o tym, że wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym mają być powiązane z gospodarką narodową. A tymczasem pomimo wzrostu wynagrodzeń w gospodarce kwota bazowa od dwóch czy trzech lat pozostaje niezmienną. Co pani minister mogłaby powiedzieć na ten temat?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę uprzejmie, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Małgorzata Sadurska:

Panie Marszałku! Szanowny Panie Senatorze!

Tak jak pan przed chwilą powiedział, kwota bazowa, zwłaszcza w szkolnictwie wyższym, w poprzednich latach nie wzrastała, przez co wynagrodzenia osób pracujących w szkolnictwie i wnoszących tak duży wkład w naszą polską naukę były bardzo niskie. Ale w tym roku podczas prac nad projektem budżetu to ulegnie zmianie. Z tych informacji, które ja posiadam, a państwo senatorowie już niedługo będą zajmować się budżetem na 2008 r., wynika, że zostaną przekazane dodatkowe środki na szkolnictwo wyższe, w tym również na wynagrodzenia, więc ta sytuacja na pewno ulegnie zmianie. Takie zapewnienia składał również pan premier. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 6 lipca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 9 lipca 2007 r. Marszałek

(marszałek B. Borusewicz)

Senatu w dniu 10 lipca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 494, a sprawozdanie komisji w druku nr 494A.

(Głos z sali: Nie ma przedstawiciela rządu.)

Ogłaszam pięciominutową przerwę techniczną.

(Głos z sali: Już jest.)

Jest pan minister?

(Głosy z sali: Nie ma.)

Ogłaszam przerwę techniczną.

(Przerwa w obradach od godziny 9 minut 13 do godziny 9 minut 19)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Panie Ministrze, przepraszam, niech pan na chwilę wyjdzie z budki telefonicznej. Chcę panu powiedzieć, że czekamy na pana. Ogłosiłem przerwę. Na drugi raz niech pan się nie spóźnia na posiedzenie Senatu.

(Senator Ryszard Bender: Wcale nie jest dobrze, Panie Ministrze.)

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, senatora Marka Rockiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Panie Ministrze, udzielię panu głosu w odpowiednim momencie.

Senator Marek Rocki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przed przystąpieniem do referowania sprawozdania komisji pozwolę sobie krótko przedstawić te ustawy, które są zmieniane propozycją Sejmu.

Kultura fizyczna zgodnie z tymi ustawami jest częścią kultury narodowej. Celem kultury fizycznej jest dbałość o prawidłowy rozwój psychofizyczny i zdrowie. Cele są realizowane przez wychowanie fizyczne, sporty, rekreację ruchową i rehabilitację ruchową. System sportu w omawianym dzisiaj zakresie opisują dwie ustawy: ustawa o kulturze fizycznej z 1996 r. wielokrotnie już nowelizowana – wystarczy wspomnieć, że na sześćdziesiąt siedem artykułów tej ustawy trzydzieści sześć zostało uchylonych – oraz ustawa o sporcie kwalifikowanym z 2005 r.

Jak wskazuje lektura tych ustaw, trzeba je czytać łącznie, bo choć obie w swych rozdziałach drugich opisują strukturę organizacyjną odpowiednio kultury fizycznej i sportu kwalifikowanego, to definicja klubu sportowego jest w jednej z tych

ustaw, w ustawie o kulturze fizycznej, a definicja zawodnika występuje w obydwu. W ustawie o kulturze fizycznej w art. 3 w pktcie 6 jest napisane, że zawodnikiem jest osoba uprawiająca określoną dyscyplinę sportu, a w ustawie o sporcie kwalifikowanym w art. 3 w pktcie 5 mówi się, że zawodnikiem jest osoba uprawiająca określoną dyscyplinę sportu, posiadająca licencję uprawiającą do uprawiania sportu. Zatem są dwie nieidentyczne definicje zawodnika. Są także dwie różne definicje współzawodnictwa sportowego. Pojęcie zawodnika jest zdefiniowane w ustawie o kulturze fizycznej, a zawodnika zrzeszonego – w ustawie o sporcie kwalifikowanym. W ustawie o kulturze fizycznej jest definicja związku sportowego, a w ustawie o sporcie kwalifikowanym – polskiego związku sportowego. W ustawie o sporcie kwalifikowanym jest Polski Komitet Olimpijski, a w ustawie o kulturze fizycznej – Polski Komitet Paraolimpijski itd., itd. De facto trzeba te ustawy czytać łącznie, aby opanować to, czym jest kultura fizyczna i sport.

Historia ustawy, którą się dzisiaj zajmujemy, rozpoczęła się w czerwcu 2006 r. Wtedy to premier Kazimierz Marcinkiewicz przedłożył marszałkowi Sejmu Markowi Jurkowi projekt zmian, które miały na celu, po pierwsze, naprawę błędów legislacyjnych w ustawie o sporcie kwalifikowanym i w ustawie o kulturze fizycznej, po drugie, zwiększenie roli Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, a jednocześnie ograniczenie kompetencji ministra do spraw sportu i, po trzecie, zmianę części przepisów w ustawie o sporcie kwalifikowanym, dotyczących na przykład obowiązku powoływania spółek kapitałowych zarządzających sprawami związku sportowego.

Po roku, czyli w lipcu 2007 r., ustawa uchwalona przez Sejm w znaczącej części nie zawiera propozycji rządowych z 2006 r., zawiera zaś propozycje poselskie, nieproponowane wcześniej przez rząd.

I tak, po pierwsze, wprowadzono przepisy upoważniające organy stanowiące samorządu terytorialnego do określania warunków i trybu wspierania sportu kwalifikowanego oraz przyznawania wyróżnień i nagród trenerom i działaczom sportowym. Mówią o tym pkty 1 i 10 ustawy sejmowej, a nie było tego w przedłożeniu rządowym. Po drugie, zmieniono zasady wyrażania zgody na utworzenie polskiego związku sportowego przez zmianę katalogu załączników. Dodano konieczność przedstawienia szczegółowego opisu dyscypliny sportu, która ma być przedmiotem zainteresowania polskiego związku sportowego, oraz wymóg wskazania wykazu klubów prowadzących działalność w tej dyscyplinie. Przy czym wprowadzono też możliwość odmowy zgody na utworzenie polskiego związku sportowego, jeśli dana dyscyplina nie znajduje się w wykazie tworzonym przez mini-

(senator M. Rocki)

stra. Po trzecie, zgodnie z przedłożeniem z czerwca 2006 r. zniesiono obowiązek tworzenia spółki kapitałowej prawa handlowego, wprowadzając utworzenie takiej spółki jako możliwość. Wcześniejsza ustawa nakazywała tworzenie spółki kapitałowej do zarządzania sprawami związku.

Po czwarte, zmieniono tryb powoływania arbitrów do Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Zmieniono także kompetencje tego trybunału, rozszerzając je, i kompetencje ministra do spraw sportu, ograniczając je, właśnie w związku z rozszerzeniem kompetencji trybunału. Po piąte, nadano status polskiego związku sportowego stowarzyszeniom wędkarstwa sportowego, stowarzyszeniom działającym w zakresie sportów lotniczych, modelarstwa kołowego i pływającego. Chodzi tu o Ligę Obrony Kraju. Doprecyzowano przepisy dotyczące Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie. To doprecyzowanie jest, można powiedzieć, bardzo proste. Wcześniej ustawa mówiła o tym, że jest taka komisja, a nowelizacja dodaje informację, że ta komisja liczy od dziesięciu do piętnastu osób. Można sobie wyobrazić, że bez tego przepisu teoretycznie komisja nie zostałaby powołana.

Zmieniono także podstawy określania świadczeń dla olimpijczyków z przeciętnego wynagrodzenia na kwotę bazową. Argumentem jest to, że świadczenia dla olimpijczyków powinny być związane ze sferą budżetową. Zrobiono to w ten sposób, że nie narusza to budżetu, przynajmniej w tym roku, ponieważ mnożnik dotyczący kwoty bazowej ustalono tak, jeśli dobrze pamiętam, że różnica w świadczeniu dla jednego olimpijczyka w danym miesiącu wynosi 4 gr, po prostu zmieniono podstawę naliczania, nie zmieniając kwoty, którą olimpijczycy otrzymują.

Wprowadzono także zmiany w zasadach uprawiania żeglarstwa. Te ostatnie znajdują się w ustawie o kulturze fizycznej. Zmiana dotyczy zakresu obowiązku posiadania stosownego dokumentu, tak to się nazywa w ustawie, czyli patentu żeglarskiego uprawniającego do uprawiania żeglarstwa, jest tu zmiana z 5 m na 7,5 m długości kadłuba lub z 5 kW na 10 kW. Warto w tym miejscu dodać, że ustawa o kulturze fizycznej w zakresie bezpieczeństwa uprawiania kultury fizycznej i sportu opisuje w szczególny sposób jedynie kilka dyscyplin, po pierwsze, żeglarstwo, po drugie, alpinizm, po trzecie, alpinizm jaskiniowy, po czwarte, strzelectwo, po piąte, nurkowanie i, po szóste, sporty motorowodne. Dokument uprawniający do uprawiania sportu, czyli tak zwany patent, jest potrzebny jedynie w przypadku alpinizmu jaskiniowego, strzelectwa, nurkowania i żeglarstwa. Proponowana ustawa ogranicza obowiązek posiadania tego patentu w odniesieniu do statków dłuższych niż 7,5 m, podkreślam, że

chodzi o uprawianie sportu niejako na własne ryzyko, czyli na własnym jachcie, nie dotyczy to więc jachtów czarterowanych czy wynajmowanych komercyjnie.

Są również poprawki, która mają charakter legislacyjny, porządkujący pojęcia, odniesienia do przepisów itd., te, które w znaczącej części znajdowały się w przedłożeniu rządowym z czerwca 2006 r.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na swoim posiedzeniu w dniu 6 lipca zapoznała się z projektem ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw i proponuje Wysokiemu Senatowi wprowadzenie następujących poprawek.

Po pierwsze, odrzucenie poprawki wniesionej przez Sejm w zakresie zadań polskiego związku sportowego. Sejm skreślił słowa „w szczególności” i w ten sposób zamknął katalog spraw, którymi ma się zajmować polski związek sportowy, podczas gdy w kolejnym ustępie tego artykułu jest powiedziane, że polski związek sportowy zajmuje się wszystkimi sprawami, którymi nie zajmują się inne organy. Wobec tego uważaliśmy za stosowne przywrócenie słów „w szczególności” dla wskazania, że nie jest to zamknięty katalog problemów, którymi zajmuje się polski związek sportowy.

Po drugie, proponujemy poprawkę legislacyjną dotyczącą art. 1 w pktcie 13, chodzi o zastąpienie wyrazu „orzeczenie” słowem „postanowienie”.

Po trzecie, proponujemy uzupełnienie katalogu statków wymienianych w art. 3 w pktcie 3 o statki o napędzie innym niż żaglowy lub mechaniczny, czyli na przykład wiosłowym. Wynika to z tego, że art. 3 mówi o wymogach bezpieczeństwa. Gdyby nie było statków o napędzie innym niż żaglowy lub mechaniczny, to by oznaczało, że warunki bezpieczeństwa dotyczą tylko statków napędzanych siłą wiatru lub mechanicznie, a nie napędzanych na przykład wiosłami.

Czwarta poprawka dotyczy zmiany brzmienia art. 53 ust. 11 oraz art. 53a ust. 6 nowelizowanej ustawy. Zmiany dotyczą pktów 4 i 5, mają charakter legislacyjny, zmieniają brzmienie, nie zmieniając treści.

Po piąte, zmiany dotyczą przepisów przejściowych dla zachowania ważności dokumentów potwierdzających kwalifikacje do uprawiania żeglarstwa.

Komisja prosi Senat o przyjęcie przedstawionych poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

(marszałek B. Borusewicz)

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie widzę.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy oraz jako poselski projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sportu i turystyki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin: Tak, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jedna sprawa porządkowa, Panie Marszałku. Zwrócił pan na początku uwagę, że państwo na mnie czekali. OK, ale niestety, nie zostałem poinformowany, poinformowano mnie o tym dopiero o godzinie 8.40, byłem na drugim końcu Warszawy i przyjechałem tak szybko, jak mogłem. Tak że taka uwaga była nie na miejscu.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Dobrze, będę wyjaśniał tę sprawę. Ustalę...)

Jeśli chodzi o ustawę o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw, to, Drodzy Państwo, nowelizacja tej ustawy tak naprawdę w swojej istocie miała na celu zmianę dwóch podstawowych zapisów, dotyczyła dwóch zmian w zapisach o sporcie kwalifikowanym.

Otóż, jedna z nich dotyczyła artykułu o trybunale arbitrażowym, o powoływaniu sędziów trybunału arbitrażowego. Odbyła się dość długa i burzliwa debata tak w Sejmie, jak i na posiedzeniach komisji sejmowych. Chodziło o to, żeby trybunał arbitrażowy, który składa się z dwudziestu czterech sędziów, był powoływany w taki sposób, że dwunastu przedstawicieli w trybunale ma Ministerstwo Sportu i dwunastu – Polski Komitet Olimpijski.

Powiem tak. W czasie jednego ze spotkań pana Blatera i pana Lecha Kaczyńskiego, które odbyło się podczas przesilenia w Polskim Związku Piłki Nożnej, wstępnie takie ustalenia zostały zaproponowane przez obie strony. Niestety, posłowie poparli poprawkę klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej i okazało się, że dwudziestu czterech przedstawicieli będzie miał Polski Komitet Olimpijski, co tak naprawdę troszeczkę zachwieje równowagę w trybunale arbitrażowym, dlatego że

trybunał arbitrażowy będzie mógł być niejako posądzany o stronniczość w rozpatrywaniu zażaleń na polskie związki sportowe, bo tak naprawdę będzie stroną polskiego związku sportowego. I niestety, ministerstwo, jak na razie, nie będzie miało w nim swego przedstawiciela. Z informacji, które mam ze strony środowisk zbliżonych do pana prezydenta, wynika, że jeżeli takie rozwiązanie zostanie przyjęte, jest bardzo możliwe, że ta nowelizacja nie zostanie podpisana.

Niemniej jednak pragnę państwu powiedzieć, że obecnie prowadzone są prace nad ustawą – Prawo sportowe. Jest to ustawa, która będzie konsumowała ustawę o kulturze fizycznej i ustawę o sporcie kwalifikowanym. Obecnie ta ustawa jest na etapie prac Komitetu Rady Ministrów, można powiedzieć, że jest to już końcowa faza tych prac. W tamtej ustawie będzie zawarta proporcja 50:50 dla PKOl i dla ministra sportu.

Druga ważna poprawka to oczywiście sprawa żeglarstwa i przyznawania licencji. Propozycja różnych stowarzyszeń żeglarskich, mniejszych i większych, jest taka, żeby całkowicie zliberalizować ustawę. Chodzi o to, aby każdy po ukończeniu osiemnastego roku życia mógł bez przeszkód, jeżeli oczywiście ma na to fundusze, uprawiać żeglarstwo. Stanowisko rządu jest następujące. Faktycznie można iść w stronę liberalizacji, można iść w tym kierunku, w jakim poszło wiele krajów europejskich, to znaczy pozwolić żeglować wszystkim ludziom bez uprawnień. Niemniej jednak proszę, żeby senatorowie wzięli pod uwagę jedną ważną sprawę. Otóż, kiedy ta ustawa była jeszcze w Sejmie, zdarzył się na Morzu Bałtyckim wypadek. Żaglówką długości bodajże 8 m pływało dziesięć młodych osób. Zawinił chyba brak doświadczenia prowadzącego ten jacht. Załoga w ostatniej chwili została uratowana przez załogę niemiecką. Byliśmy o krok od śmierci tych młodych osób tylko z tego powodu, że pływały one bez odpowiednich uprawnień. Tak że tę decyzję pozostawiłbym sumieniu panów senatorów. Tak jak mówię, możemy wzorować się na państwach Unii Europejskiej. We Włoszech, w Danii, w Niemczech, w Wielkiej Brytanii prawdopodobnie nie ma ograniczeń, ewentualne ograniczenia dotyczą jednostek przekraczających 15 m. Niemniej jednak są państwa, na przykład Hiszpania, w których potrzebne są odpowiednie dokumenty, żeby żeglować na jachtach o długości powyżej 5 m.

Tyle mogę tak na gorąco powiedzieć odnośnie do tej ustawy. Tak jak powiedziałem, obecnie Rada Ministrów pracuje nad ustawą – Prawo sportowe, która będzie konsumowała i ustawę o sporcie kwalifikowanym, i ustawę o kulturze fizycznej. Tak że prawdopodobnie niedługo, chyba że pojawią się jakieś inne, zewnętrzne czynniki, spotkamy się na tej sali i będziemy dyskutować nad poprawkami do ustawy – Prawo sportowe. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, niech pan jeszcze przez chwilę zostanie, bo mogą być pytania.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Pan senator Person.

Proszę uprzejmie.

Senator Andrzej Person:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Jeżeli dobrze zrozumiałem pana ministra, to sugerował pan, że pan Blater był za tym, żeby minister sportu powoływał członków trybunału arbitrażowego?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin*: Nie. Mogę od razu odpowiedzieć?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Tak, oczywiście.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Pan Blater na spotkaniu z panem Kaczyńskim sugerował, aby trybunał arbitrażowy, który składa się z dwudziestu czterech arbitrów, był powoływany po połowie, aby dwunastu arbitrów powoływał minister sportu i dwunastu Polski Komitet Olimpijski. Tymczasem obecnie posłowie przyjęli taki zapis, że dwudziestu czterech arbitrów będzie powoływał Polski Komitet Olimpijski, co jest niezgodne, po pierwsze, z tymi ustaleniami, po drugie, z kierunkiem, jaki proponowała strona rządowa.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Kogut.

Proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie. Czy Ministerstwo Sportu będzie nadzorowane przez arbitrów, czy nie? Skoro będzie ono nadzorowane przez arbitrów, jak wyczytałem z ustawy, to pytam, jak ktoś nadzorowany może powoływać nadzorującego. Ja zgłoszę tak, jak mi dyktuje własne sumienie, ale chciałbym, aby ta kwestia była

wyjaśniona. Czy ministerstwo będzie nadzorowane przez arbitrów, czy nie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Przez arbitrów będą nadzorowane polskie związki sportowe. Jeżeli będą jakieś nieprawidłowości w związku sportowym, to po prostu minister nie będzie miał możliwości delegowania arbitrów, których będzie uważał w tym momencie za bezstronnych. Proszę państwa, weźmy pod uwagę taką sprawę. Czym jest PKOl? Można powiedzieć, że PKOl to jest związek związków sportowych. W takiej sytuacji Polski Komitet Olimpijski – ja, broń Boże, nie próbuję podważać czystości intencji Polskiego Komitetu Olimpijskiego – jeżeli w PKOl są przedstawiciele związków i związek będzie oskarżony czy podejrzany o jakieś nieprawidłowości, to tak naprawdę będzie sędzią w swojej sprawie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Ludwiczuk.

Senator Roman Ludwiczuk:

Panie Ministrze!

W art. 2 wprowadzone są ust. 2 i ust. 3, które mówią o tym, że jednostki samorządu terytorialnego mogą wspierać, w tym finansowo, rozwój sportu kwalifikowanego, z zastrzeżeniem ust. 3. Dalej powiada się, że organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego w drodze uchwały określi warunki i tryb wspierania, w tym finansowego, rozwoju sportu kwalifikowanego. W art. 15 ustawy o sporcie kwalifikowanym mówi się, że w dyscyplinie sportu, w której współzawodnictwo sportowe zorganizowane jest w formie rozgrywek ligowych, właściwy polski związek sportowy może utworzyć ligę zawodową. Ligę zawodową tworzy się w momencie, kiedy ponad 50% zespołów stanowią spółki akcyjne, pozostali uczestnicy ligi muszą być spółkami akcyjnymi.

Tutaj jest pewna nieścisłość, bo z jednej strony ustawa pozwala na wspieranie przez samorządy terytorialne sportu kwalifikowanego, a niewątpliwie ligi zawodowe, rozgrywki ligowe w układzie rozgrywek zawodowych są sportem kwalifikowanym. Z drugiej strony zaś ten zapis nie pozwala wspierać finansowo spółek akcyjnych, bo to są przedsiębiorstwa – i tutaj wchodzimy na temat pomocy publicznej. Czy w związku z tym są prowadzone jakieś prace? Ja wiem, że w prawie sportowym to jest przygotowywane, ten problem ma być rozwiązany. Ale nim zostanie ono przyjęte, czy nie można sporządzić aktu, który umożliwi samorządom terytorialnym wspieranie sportu kwalifikowanego w układzie spółek akcyjnych? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku, za to pytanie. Jest to problem, który tak naprawdę w prawie sportowym będzie zajmował pierwsze miejsce. Otóż mamy taką sytuację, że ustawa nakazuje właśnie klubom sportowym przekształcanie się w spółki kapitałowe, de facto zabierając im możliwość dofinansowania przez samorządy, bo samorządy mogą dofinansowywać tylko stowarzyszenia. Taki dość ciekawy przykład był ostatnio w naszej lidze. Otóż dwa kluby, czyli Widzew Łódź i Odra Wodzisław, działały w formie stowarzyszeń, reszta w formie spółek kapitałowych i de facto miały możliwość dofinansowania przez miasto, przez inne podmioty.

W ustawie dotyczącej prawa sportowego, nad którą właśnie trwają prace i do której najwięcej Ministerstwo Finansów składa poprawek, chodzi właśnie o dofinansowanie spółek. A tak naprawdę będzie wyodrębniana działalność spółki jako stowarzyszenia sportowego, czyli w tej spółce będzie podmiot, który będzie zajmował się działalnością sportową, i ten podmiot będzie mógł być dofinansowany. Póki co jest sprzeciw ministra finansów, aczkolwiek prawnicy będą siedzieć nad tym artykułem, nad tą ustawą i stworzą tak zapisy, żeby była właśnie możliwość, bo naprawdę mamy dzisiaj sytuację, że każemy zespołom przekształcać się w spółki kapitałowe i de facto tym samym zabieramy im możliwość dofinansowania.

Panie Marszałku, z mojej strony mogę zagwarantować, że prawdopodobnie do końca roku ustawa – Prawo sportowe, mam nadzieję, będzie obowiązywała i tam ta kwestia zostanie rozstrzygnięta.

(Senator Roman Ludwiczuk: I uzupełniające, mogę?)

(Senator Ryszard Bender: Można, Panie Marszałku?)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Już, już, po kolei. Pan senator Rocki, potem pan senator Andrzejewski, potem pan senator Bender i potem pan senator...

Senator Marek Rocki:

Panie Ministrze, przed chwilą powiedział pan, że ustawa nakazuje tworzenie spółek kapitałowych. Z czego pan to wnosi? Ja przed chwilą referowałem, że poprawka sejmowa jest taka, że może tworzyć, a nie, że musi tworzyć.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Ale tak jest w momencie, kiedy udział w lidze w formie spółek jest powyżej 50%; wszystkie podmioty, które biorą udział właśnie w tej lidze, muszą przetworzyć się w spółki kapitałowe.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, dwa pytania. Pierwsze pytanie zasadnicze, a drugie to egzemplifikacja szczególna. Gdyby pan nie mógł odpowiedzieć wyczerpująco teraz, proszę o odpowiedź wyczerpującą na piśmie.

Senator Piotr Andrzejewski, pytanie pierwsze: jak ministerstwo aktualnie kontroluje, jakie ma możliwości i jak to będzie wyglądało w przyszłości, znaczące odpisy z totolotka poświęcone na rozwój sportu i infrastruktury sportowej? To jest pierwsze pytanie. I prosiłbym o przedstawienie dosyć wyczerpująco tego mechanizmu, bo jest ogromna nieszczelność budżetowa w zakresie kontroli przepływu środków i kontroli powykonawczej.

Drugie pytanie: jak Ministerstwo Sportu zamierza rozstrzygnąć kwestię partnerstwa publicznoprawnego? Mówię to w związku z tym, że nie udzielił mi odpowiedzi były, albo aktualny, dyrektor COS, Centralnego Ośrodka Sportu w Cetniewie. Na terenie tego ośrodka osoby prywatne, nie dla sportowców, potworzyły sobie działalność gospodarczą. Nie odpowiedziano mi dotąd, na jakiej zasadzie i dlaczego, a jest to działalność w ostatnim okresie dosyć rozwinięta. Nie wywiązał się ten dyrektor z obowiązku wynikającego z ustawy o posłach i senatorach i we właściwym czasie nie udzielił mi odpowiedzi, na jakiej zasadzie udostępnił ten teren osobom prywatnym. Jest podejrzenie, nie powiem konkretnie jakie, określonych powiązań personalnych albo towarzyskich. A odpowiedź senatorowi powinna być udzielona.

Te dwa pytania to jest pars pro toto, część za całość, bo partnerstwo publicznoprawne dotyczy jednocześnie i administrowania centralnymi ośrodkami sportowymi, gdzie osoby prywatne – podejrzewam, że na określonych porozumieniach albo personalnych, albo instytucjonalnych – zaczynają prowadzić działalność gospodarczą. A jakie zyski, jakie dochody mają z tego cosy? Jeżeli pan dyrektor nie jest w stanie tego w tej chwili przedstawić, sub specie tego casusu, to prosiłbym tylko o udzielenie na piśmie odpowiedzi, a dzisiaj udzielenie nam wszystkim odpowiedzi co do tych

(senator P. Andrzejewski)

dwóch powiązań, co do kontroli przepływu środków z totalotka na cele, które podlegają kontroli Ministerstwa Sportu, oraz co do partnerstwa publicznoprawnego w zakresie funkcjonowania sportu.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, mimo wszystko będę prosił pana o możliwość, i o zgodę na taką formę, odpowiedzi na piśmie. Na obydwie te pytania i na wiele pytań zadanych postaram się odpowiedzieć panu na piśmie. Z prostego powodu. Sprawa COS, jak i sprawa kontroli finansów z totalotka, które wpływają na konto funduszu rozwoju kultury fizycznej i sportu, jest poza zakresem moich kompetencji w ministerstwie. Ja oczywiście mogę się tego dowiedzieć. Jeżeli pan nie otrzymał odpowiedzi na wcześniej zadane pytanie, rozumiem, że w formie jakiegoś zapytania...

(Senator Piotr Andrzejewski: To na piśmie, tak, bo przecież te pytanie są pro publico bono.)

...poselskiego, ja się postaram to sprawdzić, bo tak nie powinno być. I jak mówię, obiecuję, że w ciągu tych ustawowych dwudziestu jeden dni, mimo że są wakacje, postaram się zmobilizować odpowiednie wydziały, departamenty merytoryczne do opracowania tego typu odpowiedzi.

Jeżeli chodzi o kontrolę wydatków, to zgodnie z wiedzą, którą w tym momencie mam, mogę powiedzieć, Panie Senatorze, że wygląda to w ten sposób, że Totalizator Sportowy płaci pewny udział procentowy od swoich dochodów na urząd...

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak jest w ustawie.)

Tak, tak, na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu. I te pieniądze, jest to określona kwota, są w normalny sposób wydatkowane, zgodnie z wcześniejszymi założeniami. Podczas ostatniego rozpatrywania sprawozdania finansowego za rok 2006 na posiedzeniu komisji sejmowej, gdzie obecny był, między innymi, przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, sposób wydatkowania i jego prawidłowość zostały ocenione pozytywnie na 99,6%. Wydaje mi się, że ta kontrola jest prowadzona w odpowiedni sposób. Nie sądzę, żeby przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, gdyby były jakieś uchybienia, nie wniósł uwag. To w tej chwili tyle mogę na ten temat powiedzieć.

Senator Piotr Andrzejewski:

Jeżeli pan marszałek pozwoli, dodatkowo prosiłbym, żeby mi udzielić odpowiedzi – a może pan wie – na pytanie: jaki bank obsługuje ten obrót i czerpie zyski z racji tego, że obraca tymi pieniędzmi? To jest bardzo istotne, kto obsługuje wymiar sprawiedliwości itp., jakie banki obsługują.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Jeśli chodzi o nas, to Bank Gospodarstwa Krajowego.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję.)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Bander, proszę uprzejmie.

Senator Ryszard Bender:

Panie Ministrze, w swojej odpowiedzi pan zgrabnie prześlizgnął się po pytaniu pana senatora Koguta, dotyczącym kolegium arbitrów. Rzeczywiście, to będzie troszkę *contradictio in adiecto*, jedni, powoływani, kontrolują tych, którzy ich powołują. No wie pan, jest w tym pewna niespójność, która grozi komplikacjami. Czy można byłoby z tego impasu jakoś wyjść?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu
Arnold Masin:**

Panie Senatorze, stanowisko ministra sportu, stanowisko moje w tej kwestii jest takie, że jeżeli chodzi o związki sportowe i kontrole, to pełną kontrolę, mimo wszystko, powinien mieć nad tym minister sportu. I dwudziestu czterech arbitrów trybunału arbitrażowego powinien powoływać minister sportu, bo kontrola i nadzór nad związkami sportowymi to jest główny cel statutowy ministra sportu. No i po to też to ministerstwo głównie zostało powołane. W tym momencie senatorowie zabrali nam jedno z naszych głównych narzędzi, które mieliśmy, do walki z korupcją w sporcie, do walki z nieprawidłowościami. No mamy teraz taką sytuację, jaką mamy, dwudziestu czterech członków powołał Polski Komitet Olimpijski. Wydaje mi się, że jeśli w tym kształcie przyjmemy nową nowelizację ustawy, najwyższa siła sprawcza, która może to zablokować, właśnie skorzysta z takiego mechanizmu. Niemniej jednak możemy być też świadkami takiej sytuacji, że poczekamy jeszcze może do końca roku i wejdzie ustawa – Prawo sportowe, w której będą jasno określone zapisy. Wydaje mi się, że przyjęcie zapisu 50:50 będzie dobrym konsensusem.

No niemniej jednak w tym momencie nic nie możemy poradzić. Ja bardzo żałuję, że niestety

(sekretarz stanu A. Masin)

nie zostałem powiadomiony tydzień temu o posiedzeniu senackiej komisji edukacji i sportu, podczas której chętnie bym państwu zaproponował wprowadzenie właśnie takiej poprawki, w celu zniwelowania zapisu zaproponowanego przez posłów. No niestety, może komunikacja między ministerstwem albo Sejmem i Senatem działa nie najlepiej, dlatego że kiedy już byłem na meczu Pucharu UEFA, dostałem telefon, że w tym momencie czeka na mnie komisja. Naprawdę jest mi z tego powodu bardzo przykro. Panie Senatorze, będziemy po prostu czekać.

(Głos z sali: Miejmy nadzieję, że będzie dobrze.)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Ludwiczuk, proszę bardzo.

Senator Roman Ludwiczuk:

Ja jeszcze w kwestii uzupełnienia tego pytania, które zadawałem panu ministrowi, a chodzi o wspierania spółek akcyjnych. To jest o tyle ważna rzecz, że być może te spółki kapitałowe akcyjne prowadzą szkolenie młodzieży i również samorządy w tym okresie nie mogą wspierać szkolenia młodzieży. OK., do grudnia jest jeszcze kilka miesięcy, ale mogą powstać zawirowania dotyczące szkolenia młodzieży w układzie tych spółek akcyjnych. W związku z tym jeszcze raz proszę ewentualnie pana ministra, żeby się zastanowiono, czyby nie udroźnić wspólnie z Ministerstwem Finansów jakiejś możliwości wsparcia finansowego spółek akcyjnych, które zajmują się sportem. To jest jedna rzecz.

Pan chyba, Panie Ministrze, się przejęczył, mówiąc o tym, że ministerstwo chciało powołać dwudziestu czterech sędziów trybunału arbitrażowego, bo w tym przypadku mówimy o dwunastu na dwunastu. Ja bym się nie bał powoływania przez Polski Komitet Olimpijski całego trybunału arbitrażowego z tego względu, że poza związkami i federacjami, które są członkami, tam jest wiele wspaniałych instytucji, instytucji niebudzących żadnych wątpliwości; są i firmy, są osoby prywatne, są członkowie PKOl. Tak że, proszę mi wierzyć, wiem z doświadczenia, że ten trybunał arbitrażowy jest naprawdę wiarygodny i daje bezpieczeństwo. W moim przekonaniu, jeżeli minister ma uzasadnione wątpliwości co do funkcjonowania danego podmiotu sportowego i one są udokumentowane, na pewno trybunał arbitrażowy nie będzie tego kwestionował. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

To był głos w dyskusji, Panie Senatorze.

(Senator Roman Ludwiczuk: Przepraszam, to nie było pytanie.)

Proszę bardzo, Panie Ministrze, jak pan chce odpowiedzieć, proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin:

Jeszcze dwa zdania do tego, co pan powiedział. Panie Marszałku, ja też podkreśliłem, że broń Boże, nie podważam bezstronności, uczciwości i obiektywizmu członków Polskiego Komitetu Olimpijskiego, niemniej jednak mam nadzieję, że pan też tego nie próbuje robić, sugerując, że dwudziestu czterech arbitrów trybunału arbitrażowego może być powołanych z PKOl. Wydaje mi się, że równowaga 50:50 – i powtarzam to po raz trzeci – będzie najlepszym rozwiązaniem.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

Otwieram dyskusję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin: Dziękuję.)

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Persona.

Senator Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym powiedzieć, tak za Napoleonem, że jak jest najgorzej, to może być już tylko lepiej. Sport jest najbardziej zbiurokratyzowaną dziedziną życia, jesteśmy prawie w mroku średniowiecznego prawa i ta ustawa dawałaby promyk nadziei, gdyby nie wypowiedź strony rządowej, która jakby wskazuje na to, że mamy się cofnąć. Nie wiem, z uporem godnym lepszej sprawy pan minister przekonuje, że lepiej będzie, jak minister będzie miał całą władzę scentralizowaną w rękę i będzie mógł wyrzucać dowolnie kolejnych prezesów, zawieszać zarządy, przysyłać kuratorów, co jest przecież absolutnie sprzeczne z tym wszystkim, do czego dążymy: z uproszczeniem prawa europejskiego, cywilizowanego. Zostaliśmy już jako jedyni w Europie z ustawą o sporcie, nie tylko z jedną, ale jak się dowiedzieliśmy, nawet z dwiema, które na szczęście, podobno, mają być wreszcie połączone, uproszczone. Jedyne, co był w stanie przez dwa lata wygenerować minister sportu z sie-

(senator A. Person)

bie i ministerstwo, to był ten projekt, który jest lichy, ale dobrze, że jest i jest trochę lepszy niż to, co było. Po prostu stawia nas wśród krajów europejskich i nie pozostawia gdzieś tam na uboczu, gdzie byliśmy z tym naszym prawem sportowym do tej pory. Mamy zresztą, mieliśmy do poniedziałku, przepraszam, jedyne w Europie ministerstwo sportu. Teraz pan premier dopisał do tego turystykę, więc jakby wpisujemy się w ten krajobraz ministerstw, które są połączone z policją, wojskiem, edukacją w Europie, ale do tej pory był to jedyny taki kraj w tym naszym związku państw, czyli w Unii Europejskiej.

Jesteśmy z tą ustawą już troszeczkę dalej właśnie przez to, że odebrano ministrowi prawo do powoływania trybunału, a dano takiej organizacji, którą szczęśliwie na końcu pan minister nieco wybielił, bo jako wieloletni działacz PKOl czułem się urażony taką opinią, że w ministerstwie wiedzą lepiej, kto tam w tym PKOl siedzi. Siedzą ludzie poważni już prawie sto lat i dzięki nim istniejemy na arenie światowej w sensie sportowym z dużo lepszą pozycją niż ta zdobyta za sprawą ministra, który gdyby nie negocjacje prezydenta naszego kraju, pewnie by naszą piłkę nożną gdzieś wpędził w otchłań niebytu, bo przecież taka była sytuacja.

Na szczęście ten art. 23 ustawy zlikwidowano. Teraz ten trybunał będzie powoływany przez ludzi niezależnych, przez ekspertów, a nie kontrolowany przez ministra. Przecież oczywiste dla wszystkich, którzy znają jako tako prawo, jest to, że każda taka decyzja trybunału powołanego przez ministra, na przykład w sprawie dopingu, na przykład w sprawie pozbawienia prawa reprezentowania Polski w jakimś sporcie, będzie natychmiast przekazana do Strasburga, do komisji praw człowieka, bo przecież jest to kwestia praw człowieka. Każdy z nas ma prawo do tego, żeby reprezentować kraj, żeby uprawiać sport. I to nie minister, tylko niezależne samorządne ciało ma decydować o tym, czy robimy to zgodnie z prawem, czy nie.

Krótko mówiąc, uważam, że dobrze się stało, że ta ustawa w takim kształcie się pojawiła, bo ona upraszcza prawo, które było tak zbiurokratyzowane; że wreszcie mamy, o czym mówił tutaj kilkakrotnie pan senator Ludwiczuk, szansę na to, żeby klub sportowy będący spółką akcyjną mógł być dofinansowany przez miasto. Najczęściej kluby są prawdziwymi wizytówkami miast. Wreszcie – posłużę się najbliższym mi przykładem – klub koszykówki Anwil z Włocławka będzie miał możliwość bycia dofinansowanym przez miasto, bo dzięki temu klubowi miasto jest znane nie tylko w Polsce, ale i w europejskim sporcie. I takich przykładów będzie więcej. A ważniejsze, że będzie można dofinansować sport młodzieżowy, o czym wspominał pan senator. Te dwie zmiany w ustawie uważam za najważniejsze.

Jako żeglarz starej daty powiem, że nie jestem zachwycony liberalizacją przepisów o patentach żeglarskich, o czym doskonale pan rektor, senator Rocki wie, bo prowadziliśmy na ten temat wielogodzinne debaty. Czując się w duchu liberałem, mimo wszystko uważam, że jakiś porządek na drodze wodnej być musi. Z drugiej strony patent automatycznie nie oznacza umiejętności. Pan minister podał przykład, który był tyleż tragiczny, co efektowny, o tym, że ktoś bez uprawnień czy bez doświadczenia o mało co nie utopił dziewięciu osób. Przedwczoraj się dowiedzieliśmy, że na jeziorze Wdzydze sternik, niestety, z dużym doświadczeniem i z patentem utopił babcię i dwoje dzieci. Takie jest to dramatyczne życie na wodzie i nie dokument decyduje, ale mimo wszystko jestem za tym, żeby ten dokument trzeba było mieć. Demokrację mamy, a większość zdecydowała, że te dokumenty nie są potrzebne.

Krótko mówiąc, chciałbym mocno poprzeć ten projekt, bo uważam, że idzie w dobrym kierunku, że wreszcie ten sport znajduje jakieś właściwe miejsce, że nie musimy się wstydzić za prawo i za ustawę.

I korzystając, Panie Marszałku, z tej okazji, że tu jestem, tak trochę à propos, a może nie do końca, niezależnie od tego, jakie będą w najbliższych miesiącach, że tak powiem, okoliczności przyrody, pozwolę sobie poinformować, że zgłoszę wniosek do Wysokiego Prezydium o uznanie roku 2008 rokiem sportu, bo przecież to rok olimpijski, pod hasłem „Człowiek i sport”, byśmy mogli podyskutować na temat humanistycznej strony sportu i wartości nie tylko takich, które się ograniczają do wyniku 1:1 czy 0:0. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ustawa, którą rozpoznajemy, powstała w wyniku rzeczywistej potrzeby regulacji, a zarazem unika elementu dysonansów i różnic w systemie prawnym, które przy przeregulowywaniu niektórych dziedzin naszego życia aktami prawnymi dają o sobie znać i przez to mnożą wątpliwości i błędy. Ja odniosę się tylko do tego, co w tej ustawie zaowocowało licznymi interwencjami złożonymi na moje ręce, jako żeglarza.

Podzielał pogląd mojego przedmówcy, że jest to dziedzina, która wymaga szczególnego podejścia w zakresie unikania i jednocześnie przeregulowania prawnego, a z drugiej strony kontroli, jako że sport stał się nie tylko przedsięwzięciem dotyczącym kultury fizycznej, ale i przedsięwzię-

(senator P. Andrzejewski)

ciem komercyjnym. Dlatego bardzo często mamy do czynienia z ogromnymi nakładami i przepływami finansowymi, a także zyskami uzasadnionymi, ale podlegającymi kontroli wielu podmiotów prawnych i osób fizycznych. Tyle tytułem wstępu.

Przedmiot, który mnie szczególnie interesuje, to właściwa jakość uprawiania sportu. Jako sportowiec amator niewątpliwie muszę tutaj sprostować powszechnie panujący pogląd, jakoby każdy uprawiał sport na własne ryzyko. Przy masowości sportu narciarskiego, motoryzacyjnego, żeglarskiego każdy, kto uprawia sport, uprawia go razem z innymi i stwarza zagrożenie, gdy go uprawia bez poszanowania podstawowych zasad prawnych, bez umiejętności i szacunku dla drugiego człowieka, innego użytkownika, i uprawia go nie tylko na własne ryzyko. Bo to, że kiedyś będzie można od niego dochodzić odszkodowania, życia, zdrowia i straconego sprzętu innym użytkownikom nie wróci.

Ostatnio żeglowałem po... Mniejsza z tym, po jakim akwenie, ale to był akwen mazurski. I stwierdziłem, że ruch na nim jest taki jak na skrzyżowaniu Marszałkowskiej z Alejami Jerozolimskimi. Jest kilkadziesiąt użytkowników prowadzących nie tylko jachty, w 50% są to łodzie motorowe. I to wszystko się krzyżuje. Proszę pamiętać, że ten, kto prowadzi jacht, powinien mieć, tak jak ten, kto prowadzi pojazd mechaniczny, określone przygotowanie. Nie możemy powiedzieć, że tylko na własne ryzyko, z nieposzanowaniem podstawowej zasady można funkcjonować w sporcie. Ta podstawowa zasada wynika z konstytucji i przekłada się na cały system prawny. A jest to zasada i wartość konstytucyjna, wartość wynikająca z praw człowieka: każdy obowiązany jest szanować prawa i wolności innych.

A więc, jeżeli mowa o własnym ryzyku, nie możemy powiedzieć: uprawiaj i rób, co chcesz, gdy mamy do czynienia z bezpieczeństwem i z jakością funkcjonowania sportu, sportu popularnego, uprawianego też przez innych.

Polska Izba Przemysłu Jachtowego i Sportów Wodnych, jak i inne zrzeszenia i osoby prawne – nie będą ich wymieniał – zauważają, co w pełni podzielam, że przyjęcie tej ustawy jest słuszne i nowelizacja jest zasadna z powodu niedopasowania wielu przepisów do obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej, ale zawiera ona również zapisy, no, które rodzą wątpliwości. Najlepszy dowód to kilka poruszonych tu kwestii, z których ja chcę się zająć jedną, a mianowicie pozbawieniem w przypadku osób biorących odpowiedzialność za jachty, jednostki, które czarterują albo których używają, jakiegokolwiek kontroli tego, jakie umiejętności posiadają i czy dają nam gwarancję, że uprawianie przez nich tego sportu nie niesie zbyt wielkiego ryzyka dla innych.

Myślę, że ten skomplikowany problem obraca się przede wszystkim wokół kryteriów bezpie-

czeństwa, bezpieczeństwa funkcjonowania sportu, bo wymogi znajomości zasad ruchu i bezpieczeństwa, czy to na drodze, czy to na drodze wodnej, czy to na stoku narciarskim, czy to na drogach lokalnych, w ramach powszechnego użytkowania akwenu, stoku, drogi są elementem zasadniczym, warunkiem sine qua non. I trzeba posiadać wiedzę na ten temat i poznać wymogi prawne, jak również uzyskać wiedzę o mechanizmie, jakim się posługuje każdy... Na nartach to jest proste, ale jeżeli chodzi o jacht i łódź motorową o określonej masie i określonej szybkości, te umiejętności muszą zostać przełożone na szybkie reagowanie i umiejętne sterowanie mechanizmem, którym taka osoba kieruje, nie tylko sobą, ale i tym mechanizmem.

Dotyczy to zwłaszcza, proszę państwa... Proszę zwrócić uwagę, że inaczej to wygląda w przypadku akwenów morskich – troszkę inaczej, bo tam jest masa i jednostki są większe, i przestrzeń jest inna – a inaczej w przypadku wód śródlądowych. To, co zobaczyłem w zeszłym tygodniu na Mazurach, no, to jest coś, od czego w normalnych warunkach wolałbym uciec, ale nie można nikomu odmówić prawa do takiego samego użytkowania i do uprawiania żeglarstwa.

Chciałbym również powiedzieć, że ten przepis, który wprowadza kryteria zwalniające z konieczności posiadania patentu na kierowanie jednostką żeglującą albo inną jednostką w ramach uprawiania sportu, dotyczy tylko tego, kto bierze odpowiedzialność za kierowanie i za ten sprzęt, bo wszyscy inni użytkownicy, załoganci, przecież nie potrzebują żadnych ani patentów, ani wymogów. Ale ktoś musi tym kierować, ktoś za to musi odpowiadać, za jakość poruszania się tego sprzętu w warunkach, no, dużego natłoku innych użytkowników.

Również bezpieczeństwo samej załogi, która nie musi mieć patentu, wymaga tego, żeby mieć te umiejętności. Także dyscyplina zachowania się na statku, z uwzględnieniem zasad, no, ukształtowanych i tradycją, i bezpieczeństwem... Mamy pewne zwyczaje, pewną kulturę żeglarską. Dając patent, poszczególne jednostki uprawnione do tego, jednocześnie spełniają funkcje szkoleniowe, poza tym mówią, no, o pewnej kulturze użytkownika i zapewniają jednocześnie i zasady bezpieczeństwa, i umiejętności.

Chcę powiedzieć, że ten zapis zwiększający długość jednostki pływającej z 5 m. na 7,5 m. wbrew pozorom dotyczy większości użytkowników. Bo okazuje się, że około 80% użytkowników mieści się w tym przedziale między 5 a 7,5. Mówię tu o wodach śródlądowych, bo głównie na tych wodach pływam.

I stąd pozwalałam sobie jeszcze państwu powiedzieć, że zarówno projekt rządowy nie przedstawiał tego zwiększenia braku kontroli i umiejętności w ramach użytkowania tego typu pojazdów, jak i nie było tego – bo był i drugi projekt – w projekcie

(senator P. Andrzejewski)

poselskim. W ostatniej chwili, na zasadzie, no, dosyć powierzchownie pojmowanej liberalizacji, bez uwzględnienia tych wszystkich argumentów, o których mówię, rzucono tę poprawkę, która oczywiście została z aplauzem przegłosowana. Bo jest zasada, którą podzielam, nieograniczania administracyjnie niczego obywatelowi. W zasadzie w ramach praw człowieka i praw do korzystania ze sportu co nie jest zabronione, jest dozwolone. I ja podzielam tę zasadę. Ale nie wzięto pod uwagę tych wszystkich elementów, o których dzisiaj się dowiadujemy z tych interwencji, które wpłynęły do mnie.

Stąd moja poprawka – zresztą komplementarna do tego, co zrobiła komisja – włączająca do art. 53a oprócz statków, a raczej urządzeń pływających, można powiedzieć, napędzanych wiatrem, siłami natury, napędzanych mechanicznie, jeszcze napędzane wyłącznie siłą ludzkich mięśni. Można powiedzieć inaczej, ale sformułowanie „napędzane siłą ludzkich mięśni” jest też w ustawie, która mówi o żegludze śródlądowej. W związku z tym, dążąc do ujednoczenia nomenklatury prawnej używanej w innych przepisach prawnych, pozwoliłem sobie to zaproponować i wrócić do tego, co było w przedłożeniu rządowym, to znaczy: uprawianie żeglarstwa na jachtach żaglowych o długości kadłuba powyżej 5 m, a nie 7,5 m, i motorowych o mocy silnika powyżej 5...

(Głos z sali: Koni mechanicznych.)

...koni mechanicznych...

(Głos z sali: Kilowatów.)

...przepraszam, kilowatów, wymaga posiadania stosownego dokumentu.

Sam jestem posiadaczem takiego patentu. Patent może być na różnym poziomie. Może być na poziomie elementarnym, na jakim jest patent żeglarski. Ale wydaje mi się, że gdy będą czarterował jakąkolwiek łódkę, to powinienem odpowiedzialnie się z tym zjawić, bo inaczej ryzyko tego czarteru nie tylko dla mnie i dla załogantów, ale i dla innych jest właściwie niczym nieograniczone.

Składam, Panie Marszałku, tę poprawkę i proszę o jej łaskawe potraktowanie przez komisję i przez Senat. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Kazimierza Wiatra.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym krótko zabrać głos w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym. Jest to ważna nowelizacja. Już wiele na ten temat powiedziano, dlatego nie chciałbym tego powta-

rzać. Również Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zajmowała się tą ustawą na swoim posiedzeniu.

Jednocześnie chciałbym zauważyć, że w ostatnim czasie widzieliśmy wiele wspaniałych sukcesów polskich sportowców, ale też przetoczyło się przez nasz kraj, przez nasze państwo upublicznienie wielu afer sportowych, głównie wśród działaczy. Najbardziej widoczna była oczywiście sprawa Polskiego Związku Piłki Nożnej. Nie jest łatwo te fatalne zwyczaje i procedury przeciąć, zmienić zwyczaje i standardy. Z tego względu byłem trochę zdziwiony zapisem art. 42 ust. 4 – była już o tym mowa w licznych pytaniach i pan minister próbował na nie odpowiadać – w sprawie powołania Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu.

Otóż wydaje mi się, że pozbawienie ministra sportu możliwości jakiegokolwiek wpływu na ten skład – dotychczas powoływał połowę składu, a drugą połowę powoływał zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego – nie najlepiej się chyba wpisuje w te działania, które były podejmowane w ostatnim czasie.

Z tego względu proponuję poprawkę, która ma na celu utrzymanie dotychczasowego brzmienia przepisu. Jednocześnie, w nawiązaniu do tych pytań, które były, no, trzeba jednoznacznie powiedzieć, że ten trybunał nie nadzoruje ani ministra, ani ministerstwa, ani żadnych obszarów funkcjonowania ministerstwa.

Wiemy, że te związki sportowe działają na podstawie, powiedzmy, wolności, o których tutaj tak pięknie i wielokrotnie zresztą mówił pan senator Andrzejewski. Ale jest element styku tej działalności związków z działaniami państwa, w szczególności z działaniami państwa polegającymi na podziale środków budżetowych. I z tego względu wydaje się, że minister czy ministerstwo, no, powinni mieć zapewnione jakieś minimalne narzędzia do weryfikacji realizacji tych zadań, które finansują. Wydaje się, że obie te skrajności, a mianowicie że trybunał arbitrażowy w całości jest powoływany przez ministra, jak również że komitet olimpijski w całości powołuje ten skład, no, nie są rozwiązaniami dobrymi. Tym bardziej że, jak już jeden z moich przedmówców powiedział, może być sprawa dotycząca PKOl i wtedy sami siebie ci członkowie trybunału by nadzorowali. A więc wydaje się, że powołanie w równej liczbie członków tego trybunału jest chyba najprostsze i najlepsze. I dlatego taką poprawkę przedkładam. Dziękuję bardzo za uwagę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Poproszę o zabranie głosu panią senator Annę Kurską.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że żeglarze nie zawsze potrafią właściwie zachowywać się na

(senator A. Kurska)

wodzie. Tak jak są piraci na drogach publicznych, tak samo są niestety... No, zwyczajnie żeglarskie bardzo podupadły w ostatnich latach. Mogę powiedzieć, że również byłam na jeziorach mazurskich i widziałam bardzo dużo pięknych, luksusowych jachtów, co nie zawsze szło w parze z zachowaniem się, powiedzmy, turystów takim, jakie powinno być. Ale nie o tym chciałam mówić.

Jestem zdania, że posiadanie licencji, patentu jest konieczne, bo naprawdę zdarzają się takie wypadki, że niektórzy szaleją przy silnym wietrze, nie mając umiejętności, i rozbijają się, podobnie jak motocykliści na harleyach. I jakkolwiek zasób wiedzy, przynajmniej podstawowej, jest po prostu konieczny, bo sporty wodne uprawiane w sposób właściwy są wielką przyjemnością.

Ja też znam jeziora mazurskie, i jezioro Mamry, i w Rucianem, i jeziora augustowskie... W ogóle sporty żeglarskie i wodne są to piękne sporty, ale nie można... Niestety zdewaluowały się, powiedzmy, w tym sensie, że kiedyś były one elitarnym sportem i byli prawdziwi turyści, a teraz... To jest bardzo cenne, że zajmuje się tym sportem wiele osób, że się rozszerza i jest coraz bardziej popularny, ale jednak pewne umiejętności i przede wszystkim kultura zachowania na jeziorach też są nie bez znaczenia.

Dlatego podpisuję się pod tym, co powiedział pan senator Andrzejewski. Jestem tego samego zdania, więc nie będę już powtarzać jego argumentów. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Władysława Mańkuta.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Moi przedmówcy, pan senator Person, pan senator Andrzejewski, właściwie zgłosili uwagi, które miałem zamiar przedłożyć, szczególnie związane z kwestiami patentów żeglarskich. Jest to rzecz niezmiernie ważna, ponieważ jako żeglarz wiem, jakie niejednokrotnie – przepraszam za kolokwializm – hołubce wyczyniają ci, którzy nie muszą posiadać patentów na różnego rodzaju sprzęt, skutery wodne, inne rzeczy. To się również zdarza i wśród tych, którzy jeszcze nie mają umiejętności czy też wiedzy albo wyobraźni, czym jest woda, czym są fala i wiatr, i próbują na akwenie uprawiać ekwilibrystykę, nazwijmy to tak, żeglarską czy też wodną. Zapominają o tym, że jest to obszar sportu jak każdy inny, gdzie, jak na stoku górskim, można uczynić wiele szkody. I to przede wszystkim innym, bo gdyby sobie, to jeszcze mog-

libyśmy się z tym pogodzić, że jest to na własne ryzyko, jak dzisiaj zostało powiedziane.

Nie tak dawno... Pamiętamy tę tragedię na Zalewie Wiślanym. Ponieważ jestem z Elbląga, to wiem, co to znaczy. Tam żeglowanie przez osoby nieposiadające umiejętności jest ogromnym wyzwaniem, a nawet, jak powiedziałbym, ryzykiem. Być może ten poziom adrenaliny, który wtedy się u niektórych podnosi, jest komuś potrzebny, ale nie tym, których się później zbiera na brzegu już jako tych, którzy nigdy więcej za sterem czy pod żaglami nie staną. To jest sprawa niezmiernie ważna.

Chciałbym jednocześnie, ponieważ nie chcę przedłużać swojego wystąpienia, zaapelować do pana ministra, do Ministerstwa Sportu, ażeby w swoim działaniu może jeszcze bardziej włączyli się w tworzenie dobrych warunków, infrastruktury właśnie na akwenach. Dzisiaj w Polsce nie mamy dobrych marin, nie mamy infrastruktury, również tej sanitarnej. Ale myślę, że jeśli wspólnymi siłami, z Polską Organizacją Turystyczną, z samorządami, nie tylko stworzymy odpowiedni klimat, ale i podejmiemy szereg działań, które będą mogły być praktycznie zastosowane, to i Wielkie Jeziora Mazurskie, i zlewnia Jezioraka, ale też i piękne Pojezierze Kaszubskie będą mogły nie tylko świecić przykładem, ale i zachęcać tych, którzy uwielbiają wodę, piękną polską przyrodę – nawet mi się rym tu znalazł – po to, żeby można było korzystać z tego dla dobra człowieka.

Z ogromnym zadowoleniem przyjąłem też tę myśl pana senatora Persona, żeby przyszły rok może ogłosić właśnie rokiem sportu, tak ważnego w życiu każdego człowieka. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Rozumiem, że będziemy musieli wtedy brać udział w różnych imprezach i zawodach sportowych jako senatorowie i dawać przykład.

(Senator Piotr Andrzejewski: Założyć w Senacie klub sportowy Senatu.)

Ale to nie chodzi o to, żeby zamienić Senat w klub sportowy.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Andrzejewski i pan senator Wiatr.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Czy pan minister chciałby się ustosunkować do wniosków złożonych przez senatorów?

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Arnold Masin:

Szanowny Panie Marszałku, żeby nie przedłużać, tylko kilka zdań w sprawie tych wniosków.

(sekretarz stanu A. Masin)

Bardzo dziękuję za złożenie wniosków dotyczących powołania trybunału arbitrażowego. Jest to naprawdę bardzo dobra propozycja. Pragnę jeszcze przypomnieć coś bardzo ważnego. Otóż ta propozycja padła już w tamtej kadencji Sejmu. Została przedstawiona przez posłów ówczesnej koalicji rządowej, to znaczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Prosiłbym – chociaż nigdy oczywiście bym państwa senatorów o to nie posadzał – o nietraktowanie trybunału arbitrażowego jako łupu politycznego. Sytuacja może bowiem w każdej chwili się zmienić i znowu będzie tak, że strona – dzisiaj mówiąca, żeby było dwunastu na dwunastu – która będzie w posiadaniu Ministerstwa Sportu, będzie chciała, żeby dwudziestu czterech powoływał minister. Tak że ta propozycja jest bardzo dobra.

Jeśli chodzi o żeglarstwo i poprawkę pana senatora Andrzejewskiego, to nie żegluję, Panie Senatorze, nie mam takiej przyjemności i dlatego, jak mówię, poddaję się woli – i podałbym to jako decyzję – osób doświadczonych. Chodzi o to, żeby zwrócić uwagę i na możliwość dostępu do żeglarstwa, i na bezpieczeństwo.

To wszystko, to tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję państwu za spotkanie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw...

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Skierowanie do komisji.)

A tak, przepraszam.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Nauki, Edukacji i Sportu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym czwartym posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2007 r. Do Se-

natu została przekazana w dniu 2 lipca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 4 lipca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 475, a sprawozdanie komisji w druku nr 475A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pana senatora Mariana Miłka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Marian Miłek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa ma na celu dostosowanie ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz dostosowanie ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej do postanowień dyrektywy Rady 2006/100/WE dostosowującej niektóre dyrektywy w dziedzinie swobodnego przepływu osób w związku z przystąpieniem Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o nowelizację ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r., to projekt uzupełnia załącznik 2 do tej ustawy o kursy przygotowujące do zawodu sternika morskiego w Rumunii. Jeśli chodzi o nowelizację ustawy z dnia 5 lipca 2002 r., to przepisy projektowanej ustawy uzupełniają wykaz tytułów zawodowych uzyskanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej odpowiadających zawodowi adwokata lub radcy prawnego o tytuły obowiązujące w Bułgarii i w Rumunii. Państwa te przystąpiły do Unii Europejskiej z dniem 1 stycznia 2007 r.

Jak z tego wynika, projektowane zmiany mają wyłącznie charakter dostosowujący. Konsekwencją uznania kwalifikacji sternika morskiego nabytych w Rumunii jest to, że sternik ten może zostać zatrudniony w Polsce i uznane zostaną jego umiejętności na podstawie dokumentacji uzyskanej w Rumunii. Właściwie to jest istota całej ustawy zmieniającej ustawę o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa była rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu i nie wzbudziła żadnych kontrowersji. Uznano, że jest to jedna z tych ustaw, które dopasowują prawodawstwo polskie do wymagań Unii Europejskiej, a ściślej mówiąc, do dyrektyw Unii Europejskiej, konkretnie Parlamentu Europejskiego i Rady.

(senator M. Miłek)

W związku z tym komisja przyjęła jednomyślnie projekt tej ustawy i przedstawiam w tej chwili Wysokiemu Senatowi wniosek o przyjęcie również w takim trybie teje ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów...

(Senator Ryszard Bender: Mogę, Panie Marszałku?)

Pan senator Bender, proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Senatorze, chcę zapytać o coś takiego. Uzupełnienia dotyczą tak zwanych nowych członków Wspólnoty Europejskiej...

(Senator Marian Miłek: Tak jest.)

...bo nie Unii Europejskiej, która jeszcze nie istnieje. Tylko Rumunii i Bułgarii.

(Senator Marian Miłek: ...i Bułgarii. Tak.)

Nie tak zwanych starych...

(Senator Marian Miłek: Nie.)

Ślicznie dziękuję.

Senator Marian Miłek:

Ponieważ na przykład w załączniku do ustawy... Zaraz, przepraszam. Konkretnie w załączniku 2 do ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych, w całym wykazie dopisuje się tylko, odnoszące się do Rumunii, wyrażenie „sternik morski II/4 ST CW”; jest to symbolika określająca kompetencje.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mnie interesuje ten zawód sternika morskiego i to, dlaczego jest tam wymieniona tylko Rumunia, z podkreśleniem słowa „tylko”. Bo w Bułgarii, jak rozumiem, tego nie ma, tak? Czy jest?

Senator Marian Miłek:

W Bułgarii nie ma takiego zawodu, takiego tytułu zawodowego, a w Rumunii jest. I mogę odpowiedzieć panu senatorowi, co jest wymagane do uzyskania właśnie tego tytułu zawodowego w Ru-

munii: dla sternika morskiego, po pierwsze, ukończenie osiemnastu lat, po drugie, uzyskanie świadectwa marynarza, a więc ukończenie szkoły średniej o profilu morskim, praktyka w charakterze marynarza na statkach morskich trwająca dwadzieścia cztery miesiące, z czego co najmniej dwanaście miesięcy w ostatnich pięciu latach, zatwierdzony kurs upoważniający do awansu na poziom wykonawczy lub też uzyskanie odpowiedniego świadectwa ukończenia szkoły morskiej o stopniu odpowiednio wyższym. W Rumunii jeżeli młody człowiek nabędzie takie kompetencje, uzyskuje tytuł zawodowy udokumentowany dyplomem sternika morskiego. I taki właśnie tytuł zawodowy i ten dyplom powinny być honorowane przez polskie władze, przez polskie firmy, które zajmują się transportem morskim. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Nie ma więcej pytań? Dziękuję.

(Senator Marian Miłek: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, wobec tak pełnego przedstawienia tej ustawy, wydaje mi się, że nie muszę zabierać głosu. Dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie ma zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 6 lipca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 9 lipca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 10 lipca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 492, a sprawozdanie komisji w druku nr 492A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pana senatora Ryszarda Góreckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Ryszard Górecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta krótka, dwuartykułowa ustawa nadaje Akademii Ekonomicznej w Krakowie nową nazwę: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Jest to inicjatywa uczelni opierająca się na art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym. Uczelnia od lat starała się o zmianę swojej nazwy na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Jest to szkoła istniejąca od 1925 r., ma ponad dwadzieścia tysięcy studentów, siedmiuset nauczycieli akademickich, w tym ponad pięćdziesięciu profesorów i sześćdziesięciu doktorów habilitowanych, trzynaście kierunków kształcenia oraz cztery wydziały.

Na posiedzeniu komisji dość długo dyskutowano nad zgodnością tej ustawy z prawem o szkolnictwie wyższym, były bowiem uwagi co do posiadanych przez uczelnię uprawnień do nadawania stopnia doktora w wymaganych ustawowo dyscyplinach, chodzi tutaj o sześć uprawnień, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni.

Na tej uczelni, proszę państwa, wydziały rzeczywiście posiadają sześć uprawnień: Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych do nadawania stopnia doktora z ekonomii oraz nauk o zarządzaniu, Wydział Zarządzania – z ekonomii oraz nauk o zarządzaniu, Wydział Finansów – z ekonomii, a Wydział Towaroznawstwa – z towaroznawstwa. A więc tych uprawnień, jak podkreślaliśmy, jest sześć, ale tak naprawdę reprezentują one trzy dyscypliny naukowe i to budziło pewne uwagi i zastrzeżenia. Niemniej jednak w głosowaniu 8 senatorów głosowało za przyjęciem ustawy bez poprawek, a 2 wstrzymało się od głosowania.

W związku z tym w imieniu komisji wnioskuję o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Pan senator Wittbrodt, bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie dotyczące właśnie tych wątpliwości, czy uczelnia spełnia wymogi ustawowe, czy też nie, bo wydaje mi się, że z tego, co pan senator sprawozdawca mówi, wynika, że nie. Wobec tego jest pytanie, jaka była w tej sprawie opinia resortu, KRASP i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego albo PAK. Jak to ocenia środowisko? Bo mnie się wydaje, że takich wątpliwości nie powinno być.

Senator Ryszard Górecki:

Nad tymi wątpliwościami rzeczywiście dyskutowano. Ja nie znam opinii resortu, resort na ten temat bezpośrednio się nie wypowiedział, ale wiem, że ta sprawa ciągnęła się od przynajmniej dwóch lat. Z dokumentów, które uzyskałem od rektora, wynika, że jest pozytywna opinia Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Proszę państwa, zapis w art. 3 mówi: „wyraz «uniwersytet» uzupełniony innym przymiotnikiem – tu chodzi o słowo «ekonomiczny» – lub przymiotnikami w celu określenia profilu uczelni może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni”. Prawnicy udowadniają, że można przez to rozumieć także te dublujące się czy nawet potrajające się uprawnienia, na przykład z ekonomii, na różnych wydziałach.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

(Senator Ryszard Górecki: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

(wicemarszałek K. Putra)

W tym miejscu chciałbym przywitać podsekretarza stanu, pana Olafa Gajla.

Czy pan minister pragnie zabrać głos w tej sprawie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl: Panie Marszałku, Wysoki Senacie, ja myślę, że sensowniej-
sze będzie udzielenie odpowiedzi na ewentualne pytania.)

Dobrze, dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Pani senator Elżbieta Rafalska, następnie pan senator Wittbrodt i pan senator Piotr Boroń.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, jakie było stanowisko rządu wobec tego projektu i co rząd powie na wątpliwości, które były wyrażone podczas sprawozdania w sprawie ustawy?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Panie Ministrze, zapraszam na mównicę, bo będzie kilka pytań.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl:

Ponieważ to był projekt poselski, rząd nie zajął stanowiska w tej sprawie. Nie ma oficjalnego stanowiska rządu.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Edmund Wittbrodt ma głos.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie. Słyszałem, że taka propozycja była rozpatrywana czy miała być rozpatrywana przez rząd już dość dawno. Słyszałem nawet, że trwało to parę lat. Dlaczego rząd nie występował z takim wnioskiem? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Mimo wszystko, powinna być opinia środowiska, a więc KRASP czy Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, bo taka jest procedura. Nie sądzę, żeby wystarczyła opinia Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych, a nie KRASP.

I ostatnie pytanie: czy, zdaniem pana ministra, uczelnia spełnia, czy nie spełnia wymogów ust. 3, który cytował pan senator Górecki? Czy uczelnia je spełnia, czy ich nie spełnia? Prosiłbym o jednoznaczna odpowiedź na to pytanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl:

Nie umiem odpowiedzieć na pierwsze pytanie, dlaczego rząd nie występował o to wcześniej.

Drugie pytanie. Podejrzewam, że te instytucje również podzielały wątpliwości i dlatego nie wyraziły swojego stanowiska.

Jeśli natomiast chodzi o ostatnie pytanie, to mogę odpowiedzieć tylko w imieniu resortu, a nie w imieniu rządu. Resort stoi na stanowisku, że uczelnia nie spełnia warunków.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze teraz pan senator Zbigniew Szaleniec i pan senator Zbigniew Rocki.

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Marek Rocki.)

Marek Rocki, przepraszam.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Ministrze, w tej kadencji już któryś raz z kolei będziemy głosować nad zmianą nazwy uczelni, przyznaniem jej nazwy „uniwersytet”, i po raz kolejny taka zmiana budzi poważne wątpliwości, nawet wśród osób bardzo zaznajomionych z przepisami prawa, wśród senatorów, wśród rektorów. Wynika to stąd, że prawo w swoich zapisach jest bardzo niejednoznaczne, bardzo niedokładne i wymaga wielu interpretacji, a różni prawnicy całkowicie inaczej je w tym zakresie interpretują. Wydaje się, że istnieje konieczność, by to prawo poprawić.

Moje pytanie brzmi: czy resort, aby uniknąć tego typu komplikacji, przygotowuje jakąś zmianę prawa w tym zakresie? Chodzi o to, żeby bardziej jednoznacznie określało ono zasady przyznawania nazwy „uniwersytet”? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl:

Panie Senatorze, w resorcie przygotowywana jest nowelizacja ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i, oczywiście, ten element również będzie doprecyzowany.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.
Ponownie pani senator Rafalska.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, ponieważ to była inicjatywa poselska, to nie było przedłożenie rządowe, proszę powiedzieć, czy w resorcie znajdują się inne przedłożenia? Wiem, że jest inicjatywa utworzenia akademii gorzowskiej. Czy rząd przygotowuje stanowiska w innych sprawach lub może zostały już one podjęte?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Olaf Gajl:**

O ile mi wiadomo, takie stanowiska nie zostały jeszcze podjęte.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Jeszcze raz muszę przeprosić pana senatora Marka Rockiego, bo pomyliłem kolejność.
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Marek Rocki:

Nie obraziłem się.
Panie Ministrze, w swojej opinii opierał się pan na tekście ustawy. Czy potrafi pan przytoczyć art. 3?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Olaf Gajl:**

Cały?

Ust. 1: „Wyraz «uniwersytet» może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dwunastu dyscyplinach, w tym przynajmniej po dwa uprawnienia w dziedzinach nauk humanistycznych, społecznych lub teologicznych, matematycznych, fizycznych lub technicznych, przyrodniczych oraz prawnych lub ekonomicznych”.

Może ominę kolejne elementy, dotyczące uniwersytetu technicznego, i przejdę do tego, co chyba interesuje Wysoką Izbę.

(*Senator Marek Rocki*: Chodziło mi o to, żeby pan minister odczytał całość, bo ważna jest całość, a nie...)

Dobrze.

Ust. 2: „Wyrazy «uniwersytet techniczny» mogą być używane w nazwie uczelni, której jednostki

organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dwunastu dyscyplinach, w tym co najmniej osiem uprawnień w zakresie nauk technicznych”.

Ust. 3: „Wyraz «uniwersytet» uzupełniony innym przymiotnikiem lub przymiotnikami w celu określenia profilu uczelni może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni”.

Ust. 4: „Wyraz «politechnika» może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w sześciu dyscyplinach, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk technicznych”.

Ust. 5: „Wyraz «akademia» może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora”.

I na tym kończy się art. 3.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze chętni do zadania pytań? Nie ma. Bardzo dziękuję.

Dziękuję panu ministrowi.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl*: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych piśmennych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Kazimierza Wiatra.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zajmujemy się w tej chwili ustawą o zmianie nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie na „Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie”. Muszę powiedzieć, że przy tego rodzaju rozstrzygnięciach można zastosować dwa podejścia – podejście ilościowe i podejście jakościowe. Podejście jakościowe nawiązuje do tradycji uniwersytetu, jaką znamy od stuleci. Pan senator Alexandrowicz parokrotnie z tej mównicy mówił na ten temat – o rozumieniu uniwersytetu jako uczelni obejmującej bardzo szerokie kształcenie i upra-

(senator K. Wiatr)

wianie nauki. Można, oczywiście, zastosować też podejście ilościowe, które liczy takie kryteria, jak: liczba pracowników samodzielnych, liczba profesorów, liczba uprawnień do nadawania czy to stopnia naukowego doktora, czy to doktora habilitowanego.

Zapisane w ustawie o szkolnictwie wyższym rozwiązanie jest próbą kompromisu między dwoma tymi wariantami, w szczególności zróżnicowanie w art. 3 na: uniwersytet, uniwersytet techniczny, uniwersytet przyrodniczy, politechnikę, akademię, szkołę wyższą.

Mówiliśmy już na tej sali kilkakrotnie o wątpliwościach interpretacyjnych co do zapisu art. 3 ust. 3, który mówi o sześciu uprawnieniach do doktoryzowania, w tym czterech w zakresie nauk objętych profilem uczelni. I tu pojawia się wątpliwość, czy te „cztery w zakresie nauk” to mają być cztery różne dyscypliny, czy mogą być cztery jednakowe.

Jednocześnie trzeba powiedzieć, że Akademia Ekonomiczna w Krakowie ma duży potencjał samodzielnych pracowników naukowych i we wniosku przedstawiła swój dorobek, między innymi legitymuje się posiadaniem uprawnień do doktoryzowania w zakresie trzech różnych dyscyplin. Trzeba też stwierdzić, że to są wszystkie trzy, jakie w zakresie ekonomii są zarejestrowane w centralnej komisji.

Kiedy po raz pierwszy zetknęliśmy się z tym problemem, to zarówno panu ministrowi Jurdze, jak i panu rektorowi Borowieckiemu przedstawiłem taką opinię, że najprostszym rozwiązaniem byłoby, gdyby środowisko uczelni ekonomicznych zgłosiło do centralnej komisji czwartą dyscyplinę i tym samym scharmonizowało liczbę dyscyplin w centralnej komisji z ustawą. Można bowiem powiedzieć, że nie ma harmonizacji tych zagadnień. Jest to jasne. Niemniej jednak to nie nastąpiło.

Były pytania na temat opinii. Muszę powiedzieć, że do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która zajmowała się sprawą, została dostarczona opinia Państwowej Komisji Akredytacyjnej. W swojej uchwale z dnia 22 marca przyjmuje ona poselski projekt do akceptującej wiadomości. Jednocześnie dostarczono nam opinie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, które w tym zakresie są rozbieżne. Rada główna napisała, że konferencja rektorów, opiniując tę samą sprawę, przyjęła odmienną interpretację niż rada. W ten sposób powstały wątpliwości itd. Ja nie chciałbym szczegółowo analizować sprawy, bo w tym momencie jej nie rozstrzygniemy.

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć, że poza art. 3 w ustawie o szkolnictwie wyższym, która została uchwalona 27 lipca 2005 r., jest w art. 255

zapis, że nazwy uczelni zostaną dostosowane do wymagań określonych w art. 3 do dnia 30 czerwca 2010 r. A zatem ustawa dała pięć lat zarówno ministrowi, jak i uczelniom na uregulowanie tych kwestii. Mało tego, w ust. 2 tego artykułu jest napisane, że do dnia 30 czerwca 2009 r. Rada Ministrów przedłoży projekt ustawy dostosowującej nazwy publicznych uczelni akademickich do wymagań art. 3. A więc ustawy sejmowe, które zmieniają nazwy uczelni, wybiegają znacznie do przodu. Być może pozostawienie jednak czasu na spokojne rozważenie tych spraw nie powodowałoby chwilami napięć, wątpliwości czy potrzeby dostosowania poszczególnych dokumentów.

Znamienne jest to, że wszystkie te nazwy wiążą się raczej z awansem w hierarchii nazw uczelni. Do tej pory nie zdarzyło się, by te uchwały były podejmowane w odwrotnym kierunku.

Tak że, proszę państwa, pokazując szerszy aspekt sprawy, muszę powiedzieć, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu nie zgłosiła poprawek do ustawy. W głosowaniu wstrzymało się od głosu zaledwie parę osób, a głosów przeciwnych nie było.

Jednocześnie nie mam wątpliwości, że zapis art. 3 wymaga pilnej modyfikacji, najpóźniej przy okazji zapowiadanej nowelizacji całej ustawy o szkolnictwie wyższym. Obecne brzmienie powoduje bowiem, że może być taki przypadek, iż uniwersytetem przyrodniczym będzie uczelnia złożona z jednego wydziału i posiadająca sześć uprawnień do doktoryzowania w danej dyscyplinie, a raczej nam nie o to chodzi. Nie chciałbym zbyt szczegółowo odnosić się do sprawy, w przypadku której – jak państwo zauważyli – wymieniłem też parę pozytywnych elementów. Niemniej jednak pokazuję szersze spektrum sprawy. Oczywiście, nie zgłaszam żadnej poprawki do ustawy. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Boronia.

Senator Piotr Boron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja oczywiście pragnę zachęcić Wysoką Izbę do głosowania za zmianą nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

Odnosząc się do art. 3 ust. 3, podkreślam, że odpowiedni warunek bezapelacyjnie jest spełniony. To znaczy, jest sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora i to wszystkie związane z profilem uczelni. Ten warunek jest spełniony.

Ponadto otrzymałem informację z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, że ta propozycja uzys-

(senator P. Boror)

kała pozytywne opinie szeroko rozumianego środowiska akademickiego, co znalazło wyraz w uchwałach tak znaczących gremiów, jak: Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, Komisja do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych, Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa i Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk. Te wszystkie gremia wypowiedziały się pozytywnie, taką otrzymałem informację. A mówię to, ponieważ przede mną ktoś zgłaszał wątpliwości.

Jako parlamentarzysta z Krakowa pragnę również podkreślić: doniosłą rolę Akademii Ekonomicznej w Krakowie w Polsce Południowej i funkcjonowanie ośmiu zamiejscowych ośrodków dydaktycznych – w Kielcach od czterdziestu lat, w Dębicy, w Gorlicach, w Jaśle, w Staszowie, w Tarnowie, w Wadowicach i w Nowym Targu. W samym Krakowie, obok Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej, również oddziaływanie Akademii Ekonomicznej jest bardzo, bardzo znaczące. O funkcjonowaniu akademii – a miejmy nadzieję, że uniwersytetu – na forum międzynarodowym świadczy liczba około stu dziewięćdziesięciu umów zawartych z placówkami naukowymi i dydaktycznymi na całym świecie.

A zatem jeszcze raz podkreślam: po wzięciu pod uwagę tego, że akademia spełnia warunki i odgrywa wielką rolę, proszę Wysoką Izbę o przychylenie się do projektu poselskiego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze teraz pan senator Marek Rocki. Bardzo proszę.

Senator Marek Rocki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Teczka, którą mam przed sobą, zawiera dokumentację w tej jednej krótkiej sprawie. Ustawa, o której dzisiaj mówimy, tak jak powiedział senator sprawozdawca, ma już blisko dwuletnią historię. Tak naprawdę jej prapoczątkiem było uchwalenie w 2005 r. prawa o szkolnictwie wyższym, w którym w art. 3 wskazano, jakie warunki muszą spełniać uczelnie, by móc używać nazw „uniwersytet”, „uniwersytet techniczny”, „politechnika”, „akademia”, a także – interesującą nas w tym przypadku nazwę – „uniwersytet” z przymiotnikiem innym niż „techniczny”.

Prosiłem, żeby pan minister odczytał cały ten artykuł, ponieważ – co było wyraźnie słyhać i co można w nim przeczytać – w przypadku nazw „uniwersytet”, „uniwersytet techniczny”, „politechnika” ustawodawca wskazał jako niezbędny

warunek posiadanie przez daną uczelnię uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w określonej ustawą liczbie dyscyplin naukowych. A w przypadku nazw „akademia” i „uniwersytet” z przymiotnikiem ustawa nie mówi o dyscyplinach, mówi o uprawnieniach. Ustawa jest precyzyjna – można powiedzieć – do bólu. Rozgranicza uczelnie, które nazywają się „uniwersytet”, „uniwersytet techniczny”, „politechnika”, bo tam są potrzebne uprawnienia w dyscyplinach, a także – „akademia” i „uniwersytet” z przymiotnikiem, bez dyscyplin, po prostu są tylko określone uprawnienia.

Na podstawie tej ustawy w listopadzie 2005 r. Senat Akademii Ekonomicznej w Krakowie jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie zmiany nazwy uczelni, a w ślad za nią rektor akademii, profesor doktor habilitowany Ryszard Borowiecki, na początku grudnia wystosował list do ministra edukacji i nauki – tak wtedy nazywało się to ministerstwo. W liście tym wskazano, że Akademia Ekonomiczna w Krakowie posiada łącznie sześć uprawnień do nadawania stopnia doktora. Tak jak mówił senator sprawozdawca, w dziedzinie ekonomii w dyscyplinie ekonomia na trzech wydziałach, w dyscyplinie zarządzanie na dwóch wydziałach oraz w dyscyplinie towaroznawstwo na jednym wydziale. Pan senator Wiatr już mówił, ale warto to przypomnieć, że w dziedzinie nauk ekonomicznych dyscyplinami są ekonomia, nauki o zarządzaniu i towaroznawstwo. Oznacza to, że Akademia Ekonomiczna w Krakowie posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora we wszystkich możliwych dyscyplinach w dziedzinie nauk ekonomicznych. Dlatego zupełnie naturalne było wystąpienie o zmianę nazwy na „Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie”.

W końcu grudnia 2005 r. minister zwrócił się – mam wrażenie, że w celu odwołania sprawy – do rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie z prośbą o przedstawienie źródeł finansowania kosztów zmiany nazwy uczelni. Koszty te zostały skalkulowane w wysokości 37 tysięcy zł i rektor musiał tłumaczyć, skąd weźmie pieniądze na to, żeby zmienić pieczęć.

Na początku stycznia 2006 r. rektor w obszernym liście wskazał, że głównym źródłem dochodów uczelni są opłaty za studia wnoszone przez studentów; stanowią one ponad 46% całości przychodów, dotacja ministerialna – około 40%.

W kwietniu 2006 r. pozytywną opinię w sprawie zmiany nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie wyraziła Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Jest taka uchwała Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

W maju 2006 r. opinię w tej sprawie wyraziła Komisja do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP. Może z prawnego punktu widzenia to nieistotne, ale z punktu widzenia filozofii postępowania jest to ważna opinia, dlatego że sformu-

(senator M. Rocki)

łował ją pan profesor Jerzy Woźnicki, który jest de facto autorem ustawy. Zacytuję treść tej opinii: „W zakresie zmiany nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie formułowane są poglądy, że wymagania, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy, powinny dotyczyć nie tylko samych uprawnień, jak to wynika literalnie z samej ustawy, ale także liczby dyscyplin naukowych. Trzeba jednak odnotować, że z treści samej ustawy takie wymagania nie wynikają”. Istotne jest to, że była to opinia Komisji do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP, a nie KRASP, i nie była to uchwała KRASP.

W lipcu 2006 r. minister poinformował rektora, że brak podstaw do zmiany nazwy uczelni. Podstawowym argumentem ministra było to, że skoro w warunkach związanych z używaniem nazw „uniwersytet”, „politechnika” czy „uniwersytet techniczny” jest mowa o posiadaniu uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w określonej liczbie dyscyplin, to tak samo należy rozumieć warunki dotyczące pozostałych nazw: uniwersytetu z przymiotnikiem i akademii. Jak napisał minister, fakt posiadania sześciu uprawnień nie ma znaczenia prawnego dla określenia typu uczelni, gdyż, zdaniem ministra, rozstrzygająca jest liczba uprawnień w dyscyplinach, a nie liczba uprawnień.

Zwracam uwagę Wysokiej Izby, że minister pozwolił sobie na krytykę ustawy w momencie jej stosowania i nadał swoje własne interpretacje jednoznacznym przepisom ustawy. Moim zdaniem nie był do tego uprawniony.

W październiku 2006 r. na posiedzeniu plenarnym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich uznano za zasadne przesłać do ministra nauki i szkolnictwa wyższego pismo wyjaśniające, że opinia Komisji do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP nie była negatywna – a na niej opierał się minister, odmawiając Akademii Ekonomicznej w Krakowie zmiany nazwy – ale też nie była uchwałą KRASP.

W którymś momencie KRASP wydał swoją opinię, przy czym brzmi ona tak: „KRASP nie uznaje się za kompetentnego do wyrażania opinii w tej sprawie”.

W międzyczasie na wniosek rządu weszły w życie ustawy o zmianie nazw dwóch akademii medycznych: w Poznaniu, posiadającej uprawnienia w pięciu dyscyplinach, ale mającej osiem uprawnień, i w Katowicach, gdzie liczby są podobne. A minister kilkakrotnie odpowiadał na moje oświadczenia, informując, że Akademia Ekonomiczna w Krakowie nie spełnia warunków. Oznacza to, że wnioski dotyczące nazw uczelni wpływające do Ministerstwa Zdrowia były przychylnie traktowane, a te, które wychodziły z akademii ekonomicznej i trafiały do ministra nauki i szkolnictwa wy-

ższego, były traktowane negatywnie, mimo dokładnie takich samych warunków formalnych. To z kolei świadczy o tym, że rząd, w zależności od ministerstwa, różnie rozumie tę samą ustawę. Na ten wniosek wskazuje także to, że ustawy w sprawie zmiany nazw akademii medycznych, wbrew art. 55 ustawy, w ogóle nie były konsultowane z KRASP, z radą główną; co więcej, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia w czasie posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu poinformował nas, że nie znał tej ustawy, nie wiedział, że trzeba to konsultować.

Potem powstała pozytywna opinia Państwowej Komisji Akredytacyjnej, na wniosek Zespołu Kierunków Studiów Ekonomicznych, bo ten zespół uważał się za kompetentny w tej sprawie. I zapewne z tego powodu, że tak długo to trwało i rząd nie wyrażał pozytywnej opinii w sprawie wniosku Akademii Ekonomicznej w Krakowie, powstał wniosek poselski, który z sukcesem został przyjęty przez Sejm.

Jestem gorącym zwolennikiem zmiany tej nazwy, bo wynika to z prawa. Podzielałam opinię pana senatora Wiatra co do tego, że trzeba rozgraniczać filozofię i podejście ilościowe. Ta ustawa jest napisana z punktu widzenia ilościowego, wskazuje bardzo wiele takich miar, gdzie są określone proporcje, które muszą być zachowane, żeby coś się mogło stać. Oczywiście nie sprzyja to rozwojowi uczelni wyższych. Lepiej by było zastosować miary opisowe i wskazać cele, które muszą być zrealizowane, a nie liczby.

Jeśli chodzi o to, że do tej pory wnioski dotyczyły, powiedzmy, podwyższenia statusu uczelni, czyli zmiany nazwy z akademii na uniwersytet, to wynikało to z tego, że uczelnie, które dostrzegły, iż wypełniają warunki ustawowe, wystąpiły o takie zmiany, żeby mieć tę „lepszą” nazwę. Jest też oczywiste, że uczelnie, które mają utracić status na przykład politechniki albo akademii, bo nie spełniają wymagań określonych ustawą, same o to nie wystąpią. Z tego powodu w ustawie przewidziano rok 2009 jako termin dla ministra na stworzenie przepisów, które spowodują, że uczelniom niewypełniającym określonych ustawą wymagań będzie się zmieniać nazwy, niejako je degradując.

Odpowiem teraz w sprawie wątpliwości pani senator Rafalskiej: akademia gorzowska nie może nosić tej nazwy, bo nie ma praw do doktoryzowania, a żeby uczelnia mogła się nazywać akademią, musi mieć dwa prawa do doktoryzowania.

Jeszcze jedna uwaga dotycząca wypowiedzi pana senatora Wiatra: uczelnia nie musi mieć wydziałów, ustawa tego nie zakłada. Jest taka uczelnia, która w ogóle nie ma wydziałów, a ma wszelkie możliwe uprawnienia. Szkoła Główna Handlowa nie ma w ogóle wydziałów, a ma uprawnienia do habilitowania, do nadawania tytułu profesora, kilkanaście uprawnień doktorskich. Uczelnia nie

(senator M. Rocki)

musi więc mieć wydziałów. Chodzi o to, żeby nazwa „uniwersytet ekonomiczny” była związana z nadawaniem doktoratu w dziedzinie ekonomii, bo taki jest, jak mówiliśmy, katalog trzech dyscyplin.

Gorąco popieram ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Edmunda Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Muszę powiedzieć, że mimo wszystko mam wątpliwości. One może wynikają z moich doświadczeń w pracy parlamentarnej. Nieraz byłem świadkiem zmian nazwy – między innymi w tych przypadkach, o których mówił pan senator Rocki – wtedy, kiedy uczelnia ewidentnie nie spełniała wymagań ilościowych zapisanych w ustawie. Ale i tak parlamentarzyści wychodzą z założenia, że to oni decydują o tym, jak uczelnia ma się nazywać. Ponieważ parlament sam sobie narzucił w ustawie wymagania ilościowe, to Izba uznaje, że nie musi tego respektować, bo sama o tym decyduje. Tak było w przypadku Poznania i tak było w przypadku Katowic, ja również krytycznie się do tego ustosunkowywałem, ale Izba robi, co chce, i decyzja jest potem wiążąca.

Proszę państwa, ja od początku, właściwie od chwili, kiedy prawo o szkolnictwie wyższym było tworzone, w roku 2005 – przedstawiałem to i w radzie głównej, i wszędzie, gdzie to było możliwe – proponowałem, żeby odstąpić od wiązania nazwy uczelni z kategorią, którą uczelnia powinna posiadać, bo tu jest konflikt. Środowisko powinno to regulować samo. Jeśli uczelnia jest najwyższej kategorii, to tylko pod własną nazwą powinna być wpisywana do odpowiedniego zeszytu czy do jakiegoś wykazu, to powinno decydować. Wcale nie powinno to przychodzić do parlamentu, żeby to on o tym decydował, nie licząc się w ogóle z tym, co wcześniej określił.

Te wątpliwości oczywiście wiążą się z tym, czy to są te nadania, czy to są te uprawnienia, które posiadają poszczególne jednostki. Na mojej uczelni, Politechnice Gdańskiej, traktujemy to tak, jak prawdopodobnie interpretuje to minister, że to muszą być uprawnienia w różnych dyscyplinach. Jeżeli na dwóch różnych wydziałach mamy budowę i eksploatację maszyn, to mamy uprawnienie tylko w tym jednym zakresie, a nie mamy w innym. I ja, mimo że wsłuchuję się w to odczytanie

tego przez pana ministra i mimo że mam ten tekst, czytam go inaczej.

Mam taką wątpliwość. Państwo mówicie, że jest opinia Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, jest opinia KRASP czy jest opinia PKA, a pan minister mówi, że tych opinii nie ma. Resort ma inne zdanie. Ja też kiedyś byłem w radzie głównej i wiem, że praktyka bywała czasami taka, i właśnie tak było w tych poprzednich przypadkach, iż kiedy te ciała nie podzielały opinii resortu czy wnioskodawcy, po prostu uchylały się od zajęcia stanowiska, mówiły, że nie będą się w tej sprawie wypowiadały, bo wiedzą, jaka będzie decyzja i kto będzie decydował, a ich stanowisko nie będzie się w ogóle liczyło. Dlatego chciałbym od pana ministra jeszcze raz na koniec usłyszeć, czy takie opinie są, czy też nie. Pan senator Rocki podaje tutaj inne informacje, więc ja nie wiem, jak to naprawdę jest.

Moim zdaniem uczelnia nie spełnia wymagań, a to jest ważne. Ale czy złożyć wniosek o odrzucenie ustawy w całości, czy też nie... Ja przygotowałem taki wniosek na piśmie. Ale ponieważ pan senator Rocki mówi, że takie opinie są, chciałbym usłyszeć od pana ministra, czy tak jest, czy też nie. Jeżeli nie ma opinii tych ciał, które zobowiązane są do opiniowania, to wtedy taki wniosek przedstawię. A uchylene się KRASP od wyrażenia opinii jest co najmniej dziwne, tym bardziej że KRASP cały czas domagał się, żeby być w ustawie podmiotem i móc wyrażać opinie we wszystkich sprawach, które dotyczą szkolnictwa wyższego. Dziwię się panu profesorowi Woźnickiemu, który ma duży wpływ na to, co się dzieje w KRASP, że KRASP uchylił się od przedstawienia opinii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Kazimierza Wiatra.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Postaram się mówić krótko – zresztą tak jak zawsze – jeszcze raz na temat tej ustawy.

Przede wszystkim bardzo dziękuję panu senatorowi Wittbrodtowi za dobrego ducha tej wypowiedzi, co pokazuje spokojny dystans, a jednocześnie pewne wątpliwości, o których także ja tutaj mówiłem. Wątpliwości pana senatora Wittbrodta były dużo dalej idące niż moje, co utwierdza mnie w tym, że wątpliwości rzeczywiście są. I muszę powiedzieć, trochę może ironicznie, że zazdroszczę tym osobom, które w zakresie interpretacji tego art. 3 mają zdecydowane poczucie, że to na pewno jest dobrze. Wydaje się jednak, że wątpliwości rzeczywiście są. Myślę, że czasami jakiś

(senator K. Wiatr)

patriotyzm lokalny czy zawodowy nie powinien nas przesadnie odrywać od patrzenia na całość tych rozwiązań.

Może trochę polemizując z panem senatorem Wittbrodtem, powiem, że kryteria chyba są potrzebne, żeby nie było tak, że czasami jakaś jednostka daleko odbiega od kryteriów w jakimś zakresie, a tylko dzięki swojej przebojowości... Czy za każdym razem powinien decydować parlament? Skoro są kryteria, to być może parlament można byłoby już z tego decydowania zwolnić, a jeżeli likwidujemy kryteria, to wtedy przenosimy ten obowiązek na parlament. Takie ewentualnie rozwiązania bym tutaj widział.

Przytoczę z pamięci, ponieważ nie mam tych dokumentów przy sobie, nie myślałem, że będzie aż tak rozległa dyskusja na ten temat, ale jest pismo Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, pismo KRASP, w którym ta instytucja dystansuje się od opinii komisji prawnej, mówi, że to nie jest ich decyzja. Mówmy więc o pewnych rzeczach do końca. Celem tej mojej krótkiej wypowiedzi jest raczej namawianie do pewnego dystansu, jeśli mówimy o sprawach, których nie jesteśmy pewni albo co do których niektóre osoby zgłaszają wątpliwości.

Nie zgłaszałem wniosku legislacyjnego, ale mówiłem, że jednak pewne wątpliwości są. Pan senator wspominał o liście pana rektora do ministra. Ja znam ten list, jego ton trochę nawet odbiega od poziomu dyplomacji, jaki na tym szczeblu jest wymagany. Gdybyśmy zaczęli cytować kolejne dokumenty, to moglibyśmy długo licytować się na cytaty, Panie Senatorze, ale chyba nie o to chodzi.

Czy pan minister jest uprawniony do interpretacji? No, w jakimś zakresie. Przecież nie można mówić, że... No to kto ma to interpretować? Na jednym z posiedzeń naszej komisji, na którym analizowaliśmy podobne sprawy, w obecności pana profesora Woźnickiego i pana ministra Jurgi, zawarty został kompromis w tym zakresie: sześć uprawnień, w tym cztery różne dyscypliny. I to jest w protokole posiedzenia komisji zapisane. Wróciliśmy do tego. W Sejmie też nie było to oczywiste, bo parokrotnie stawało... Mam takie przekonanie, że my jako Komisja Nauki, Edukacji i Sportu uszanowaliśmy decyzję Sejmu w tym zakresie, nie zgłosiliśmy poprawek. Ale to nie oznacza, że wątpliwości nie ma, i dlatego celem mojego wystąpienia jest namawianie państwa do umiaru w argumentacji dotyczącej pewnych spraw. Bardzo dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Pani senator Elżbieta Rafalska.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mój kolega z ławki senatorskiej mówi: Ela, nie zabieraj głosu, nie jesteś profesorem. Bardzo więc przepraszam, że ja, skromny magister, parę zdań do tej debaty dorzucę.

Bardzo dziękuję senatorom i profesorom, rektorom za ten spór, który może być prowadzony w atmosferze spokoju, i za tę bardzo intelektualną debatę. Jak siedziałam w tej ławce senatorskiej i zastanawiałam się, jak przyjdzie mi głosować, bo rzeczywiście panowie tu się różnicie, to doszłam do wniosku, że przy tych wszystkich wątpliwościach, które jednak są, co pozwala różnie interpretować i nie daje nam gwarancji, można jednak, jak powiedział pan senator Wiatr, podejść nie tak formalistycznie i mimo wątpliwości, które istnieją, rozstrzygnąć sprawę na korzyść tego, który się stara i być może te wszystkie warunki w jakiejś... Według pana senatora Rockiego je spełnia, według pana senatora Wittbrodta nie spełnia, ale może da się rozstrzygnąć... Tym bardziej że mam przekonanie, że niedługo mogą stanąć przed Wysoką Izbą w podobnej sytuacji. Oby akademia gorzowska, którą będziemy chcieli w Gorzowie utworzyć, spełniała te wszystkie warunki, o których mówił pan senator Rocki. Te starania nie tak znakomitemu i zasłużonemu dla rozwoju akademickości miastu jak Kraków, ale tej głębokiej prowincji, która swoją akademickość musi budować wielokrotnie dłużej, z olbrzymim trudem, z olbrzymim mazurem, ale ma takie ambicje, bo żadne miasto bez tego życia naukowego i bez życia studenckiego, akademickiego nie będzie silnie tą kulturą, może być silne przemysłem... Mamy ambicje, żeby w tych innych miastach, poza potężnymi ośrodkami akademickimi, też była szansa na to, żeby studenci mogli na miejscu rozwijać się i żeby można było budować naukę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję pani senator.

Na tym lista mówców została wyczerpana.

Wprawdzie wniosków legislacyjnych nie było, ale pan senator Wittbrodt zadał pytanie.

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Olaf Gajl:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mamy przyjęcie do akceptującej wiadomości Państwowej Komisji Akredytacyjnej, co świadczy o pewnym dystansie. Brak uchwały KRASP. Mamy uchwałę Rady Głównej Szkolnictwa Wyższe-

(podsekretarz stanu O. Gajl)

go, pozytywna, i w jej uzasadnieniu stwierdza się, że Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, KRASP, opiniując tę samą sprawę, przyjęła interpretację odmienną od interpretacji rady głównej. W ten sposób powstały wątpliwości zawinione przez nie dość precyzyjne sformułowanie użyte przez ustawodawcę. Rada główna uważa, że wątpliwości nie powinny być rozpatrywane na niekorzyść uczelni, wobec której trwa procedura. To było takie sformułowanie. Czy ja mogę, Panie Marszałku, wyjaśnić jeszcze parę kwestii?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa i Wyższego Olaf Gajl: Jedna z nich to...)

Tylko, Panie Ministrze, w miarę krótko.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa i Wyższego Olaf Gajl:

Krótko, oczywiście.

Chodzi o sformułowanie użyte przez pana senatora, o podejrzenie, całkowicie nieuprawnione, że resort chciał cokolwiek przedłużyć. Pytanie na temat źródła finansowania jest niezbędne dla sformułowania uzasadnienia każdej ustawy. Wtedy, przy przygotowywaniu ustawy, taka informacja jest niezbędna. I już, żeby nie przedłużać, dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Jeszcze raz informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamynam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 6 lipca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 9 lipca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 10 lipca 2007 r. zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie

w tej sprawie. Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 491, a sprawozdanie komisji w druku nr 491A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, pana senatora Piotra Boronia, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Piotr Boron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na posiedzeniu dnia 11 lipca bieżącego roku senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu pochyliła się nad ustawą o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Gośćmi na obradach komisji byli pan minister Tomasz Merta i pani posłanka sprawozdawczyni Małgorzata Kidawa-Błońska.

Powodem nowelizacji ustawy był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, uchylający ust. 2 w art. 70, i powstanie luki prawnej. Zapis, który moc obowiązującą utracił 6 czerwca bieżącego roku, zbyt precyzyjnie określał, kto ma być brany pod uwagę jako autor mający prawo do roszczeń z tytułu praw autorskich. W miejsce wygasłego zapisu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na swym posiedzeniu 6 lipca bieżącego roku wprowadził zapis otwarty na roszczenia współautorów, nie precyzując, czy będzie to reżyser, scenograf, czy choreograf. Z takim podejściem do problemu zgodziła się senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu. Rzeczywiście bywa, jak zauważono w trakcie dyskusji, że znaczący wkład w dzieło wnosi tłumacz lub inny współautor i błędem byłoby zamykać katalog współautorów, którzy mają prawa autorskie.

Komisja była jednomyślna co do potrzeby nowelizacji. Uznała dodatkowo, że konieczne są również dwie czysto legislacyjne poprawki, wynikające z sugestii legislatora: po pierwsze, potraktowanie zapisu sejmowego jako punktu 2¹, ponieważ pkt 2 właśnie przestał funkcjonować w systemie prawnym, oraz, w konsekwencji, powoływanie się w pkt 3 na pkt 2¹, a nie na istniejący pkt 2.

W drugiej poprawce komisja zgodziła się z legislatorem, że w art. 2 znowelizowanej ustawy trzeba uwzględnić nie tylko to, że będą wypłacane odszkodowania za okres od 6 czerwca bieżącego roku, ale że przede wszystkim będą one uznawane, do czego podstawy daje właśnie pkt 2¹.

Jak zawsze, temat praw autorskich stał się powodem do szerokiej dyskusji, wykraczającej poza zakres nowelizacji. W tej dyskusji wyróżnili się ci członkowie komisji, którzy są najbardziej poszkodowani wskutek pogwałcenia ich praw autorskich. Podnoszono kwestie, kogo można uznać za współautora, jak interpretować pojęcie „własny użytek osobisty”, jak ustawodawca powinien reagować na nowości techniczne i czy skracać przy tej nowelizacji *vacatio legis*, do czego komisja ostatecznie się nie przychyliła. Ostatecznie,

(senator P. Boroń)

z dwiema przegłosowanymi poprawkami, komisja rekomenduje Wysokiej Izbie tę ustawę do uchwalenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie zadać pytanie?

Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

(Senator Piotr Boroń: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister kultury i dziedzictwa narodowego.

W tym miejscu chciałbym przywitać pana Tomasza Mertę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu pan minister.

Czy pan minister pragnie zabrać głos?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja zrobię dosłownie tylko jedno uzupełnienie do tego, o czym powiedział pan przewodniczący Boroń. Otóż Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę przede wszystkim na różnicę istniejącą pomiędzy art. 69 i art. 70 obowiązującej ustawy. W art. 69 był otwarty katalog współtwórców dzieła audiowizualnego, natomiast art. 70 bardzo go ograniczał. To było podstawą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W efekcie tego orzeczenia od 6 czerwca bieżącego roku art. 70 ust. 2 już nie obowiązuje.

Jedynym zadaniem i celem rządu było przedłożenie takiej nowelizacji, która naprawi sytuację w art. 70, czyli dostosuje do siebie art. 70 i art. 69. W art. 69 jest wyliczone grono tych, którzy są współtwórcami dzieła audiowizualnego. Jest tam też taka formuła „w szczególności”, ona może być szeroko rozumiana i w szczególnych przypadkach także inni współtwórcy tego dzieła mogą być brani pod uwagę.

Od razu, uprzedzając inne pytania i wątpliwości, chcę powiedzieć, że ta nowelizacja ma charak-

ter czysto interwencyjny. Ona odpowiada na to, co stało się skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i w żadnym razie nie oznacza, iż nie będą trwały prace nad kompleksową nowelizacją prawa autorskiego. Ta nowelizacja miała ten jeden konkretny cel, to znaczy naprawić sytuację, przywrócić funkcjonowanie art. 70 ust. 2, w tym przypadku już 2¹, w nowej wersji, zgodnej z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Proszę zaczekać, może będą pytania.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana ministra związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy kto z pań i panów senatorów pragnie zadać pytanie?

Pan senator Kraska. Bardzo proszę.

(Senator Roman Ludwiczuk: Nie Kraska, Kubiak.)

Przepraszam, pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Ja mam pytanie odnośnie do art. 2, dotyczące roszczeń za okres od 6 czerwca. Czy to wynika z daty obowiązywania wyroku, czy z innej zasady? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Oczywiście ustawodawca musiał odnieść się do problemu tego okresu nieobowiązywania art. 70 ust. 2 i dlatego w przedkładanej nowelizacji, w art. 2, jest napisane: przepisy art. 70 ust. 2¹ i 3 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się od dnia 6 czerwca 2007 r. A więc obejmuje ona dokładnie ten okres, który trwa od momentu, kiedy weszło w życie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i uchyliło obowiązywanie dotychczasowego artykułu ustawy.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie?

Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję.

(Senator Roman Ludwiczuk: Nikt się nie zapisał, Panie Marszałku.)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 5 lipca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 6 lipca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 10 lipca 2007 r. zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 485, a sprawozdanie komisji w druku nr 485A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, pana senatora Czesława Ryszkę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o pracach nad zmianą ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Ustawa przewiduje, że minister właściwy do spraw Skarbu Państwa, w przypadku dokonania komercjalizacji Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, przekazuje nieodpłatnie fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich prawo własności wszystkich akcji, jakie Skarb Państwa obejmie w wyniku tej komercjalizacji. Projekt ten określa również uprawnienia pracowników do nieodpłatnego nabycia akcji w spółce powstałej z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo.

Komisja Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu 11 lipca omówiła powyższą zmianę uznając, że dopełnia ona procesy przemian w Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich.

Przypomnę, że przed miesiącem również dokonaliśmy zmiany w tej ustawie, zdejmując nadzór nad tą instytucją z ministerstwa edukacji i przenosząc go do bardziej właściwego dla Narodowego Zakładu imienia Ossolińskich Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W obecnej zmianie chodzi o scalenie majątku, jaki narodowi polskiemu ofiarował Józef Maksymilian Ossoliński na początku XIX wieku. Trzeba powiedzieć, że w roku 1920 kurator Andrzej Lubomirski dokonał rozdziału zakładu na dwa podmioty. Podyktowane to było potrzebą oddzielenia funkcjonowania biblioteki od ryzyka handlowego, wynikającego z działalności wydawnictwa. Właśnie w roku 1920 powstała spółka wydawnicza pod nazwą: Ossolineum – Wydawnictwo Dziel Naukowych i Literackich przy Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich. Jednak, mimo wydzielenia wydawnictwa, było ono nadal pod kontrolą zakładu, to znaczy funkcjonowało w strukturze Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.

Podziału majątku dokonano dopiero w roku 1952, kiedy to uczeni lwowscy powołali we Wrocławiu Towarzystwo Ossolineum w celu reaktywowania Ossolineum jako fundacji. Niestety, w tymże roku 1952, dekretem z 24 kwietnia rząd zniósł wszystkie fundacje, a ich majątek przeszedł z mocy prawa na własność państwa. Odtąd funkcjonowały dwie instytucje posługujące się tą samą nazwą ogólną i tym samym znakiem, to znaczy Biblioteka Ossolińskich z siedzibą we Wrocławiu i Wydawnictwo Ossolineum w tymże mieście. Zmieniły się jednak ich statusy prawne. Bibliotekę włączono w struktury Polskiej Akademii Nauk, wydawnictwo uczyniono zaś przedsiębiorstwem państwowym, a jego organem założycielskim był prezes Polskiej Akademii Nauk.

Kiedy w roku 1995 uchwalono ustawę o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, fundacja ta nie mogła prowadzić właściwej sobie działalności wydawniczej i posługiwać się znakiem zakładu jako znakiem towarowym. Lukę tę wypełnia dopiero obecna zmiana ustawy, która kończy proces scalania fundacji i wydawnictwa. Zgodnie z nowelizacją, całość majątku zostaje powierzona fundacji. Aby jednak majątek ten mógł być przekazany, minister Skarbu Państwa musi dokonać komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo i nieodpłatnie przekazać fundacji prawa własności wszystkich akcji. Odtąd też używanie znaku historycznego i towarowego przypisane będzie jednej instytucji pod nazwą: fundacja – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Reasumując, istotne w tej zmianie jest to, aby kontrolę nad wydawnictwem, nad całością, sprawowała w przyszłości fundacja Ossolińskich, tak jak w tej chwili sprawuje ją Polska Akademia Nauk.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, jak wspominałem, na posiedzeniu 11 lipca bieżącego

(senator Cz. Ryszka)

roku, zgodnie z art. 68 ust. 2 Regulaminu Senatu, rozpatrzyła skierowaną przez marszałka Senatu 10 lipca ustawę o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, druk senacki nr 485, i przedstawia projekt uchwały Senatu, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do tekstu ustawy.

W poprawce, art. 1a, chodzi o to, aby w okresie komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, przedsiębiorstwu temu służyło prawo używania dotychczasowego znaku historycznego i towarowego. Aby być w zgodzie z prawdą, wspomnę jeszcze, że komisja otrzymała list od dyrektora Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, Wojciecha Karwackiego, który nie zgadza się na komercjalizację przedsiębiorstwa dowodząc, że ta nowelizacja pozbawia Skarb Państwa wpływów z prywatyzacji. Z takim stanowiskiem nie zgodził się obecny na posiedzeniu komisji sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pan Tomasz Merta, twierdząc, że właśnie z takiego powodu, aby nie sprywatyzowano osobno majątku wydawnictwa, należy go najpierw scalić w jednej fundacji, której właścicielem nadal pozostaje Skarb Państwa. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

(Głos z sali: Senator Jaroch.)

Pan senator Jaroch, bardzo proszę.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mamy szansę rzeczywiście zakończyć bardzo długi i żmudny proces starań o przywrócenie tego naturalnego ładu, jak to zresztą wynikało z bardzo dobrego opisu fundacji i jej losów, przedstawionego przez pana senatora Ryszkę. Chciałbym w związku z tym spytać, czy w dyskusji, w pana osobistej opinii, nie powstaje pewien niepokój przy wprowadzaniu właśnie takiej poprawki. Czy ona nie może spowodować, nie może stać się pretekstem do pewnego przeciągania procesu komercjalizacji? Czy naszą intencją nie powinno być właśnie jak najszybsze jej zakończenie i zmuszenie, że tak powiem, instytucji odpowiedzialnych za komercjalizację, ministerstwo, do jej szybkiego zrealizowania? Na dodatek wydaje mi się, że różne

inne przepisy chronią ten znak i możliwość posługiwania się nim, w związku z tym nie widzę szczególnych merytorycznych powodów, żeby w tym okresie przejściowym, mam nadzieję jak najkrótszym, było dla tego jakieś zagrożenie. Jeśli mógłbym prosić o opinię pana senatora... Dziękuję.

Senator Czesław Ryszka:

Ja myślę, że pan senator jakby sam sobie już odpowiedział na to pytanie. Faktycznie, wprowadzenie tej poprawki spowoduje, że ten proces się wydłuży. Na dodatek przedsiębiorstwo nie skorzysało z czasu, który był już przeznaczony na komercjalizację, dlatego poprawka znacznie wydłuży ten proces. Biorąc pod uwagę jeszcze fakt, że trwają wakacje parlamentarne, to zanim to wszystko wróci do Sejmu... Ma pan rację, ten proces się znacznie wydłuży. W komisji rozważaliśmy, czy głosować nad tą ustawą bez poprawek. No, poprawka została zgłoszona, i zgodnie z wymogami prawnymi ja ją tutaj przedstawiłem. Myślę, że jeśli pan senator chce uzyskać szerszą odpowiedź na ten temat, to na posiedzeniu Senatu obecny jest pan minister Merta, tak że on może panu obszerniej tę sprawę wyjaśnić, zwłaszcza że mamy na ten temat opinię eksperta prawnego, otrzymaliśmy ją dzisiaj, profesora doktora habilitowanego Józefa Frackowiaka, który w pełni popiera pańską sugestię. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu i zadanie pytania pana senatora Zbigniewa Szalenieca.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Senatorze, wspomniał pan o zastrzeżeniach dyrektora wydawnictwa Ossolineum, ale nie przedstawił pan argumentów, które on wytoczył. Czy mógłby pan powiedzieć w kilku słowach, na czym te zastrzeżenia polegały? Dziękuję.

Senator Czesław Ryszka:

Jedną sekundę... Zastrzeżenia dyrektora Karwackiego dotyczyły tego, że Skarb Państwa na tej komercjalizacji straci 70 milionów zł, taką sumę podał. Oczywiście nie jest to zgodne z prawdą, dlatego że po scaleniu tego majątku wszystko nadal pozostanie w ramach Skarbu Państwa, tak że nie ma żadnego zagrożenia w postaci jakiegokolwiek straty. Po prostu następuje komercjalizacja zakładu i to dobrze, że najpierw całość tego majątku, to znaczy i wydawnictwo, i biblioteka, znajdzie się w ręku jednej fundacji, czyli Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Ryzykiem byłoby właśnie to, gdyby dokonana się prywatyzacja czy ko-

(senator Cz. Ryszka)

mercjalizacja tylko samego wydawnictwa. To rzeczywiście byłoby ze stratą dla Skarbu Państwa. Ustawa o komercjalizacji przedsiębiorstw zapewnia odpowiedni proces prawny, gwarantuje 15% dla pracowników, 5% na reprivatyzację. Jeśli to wszystko będzie przeprowadzone zgodnie z prawem, to oczywiście Skarb Państwa w żadnej mierze niczego nie straci.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zbigniew Szaleniec, jeszcze jedno pytanie, jak rozumiem, a następnie pani senator Fetlińska.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Senatorze, jak w nowych warunkach będą wyglądały zasady finansowania tej fundacji, utrzymania wszystkich zbiorów? Jakie to dotychczas były koszty, ile państwo do tego dokładało i czy jest szansa na samofinansowanie się tej fundacji? Czy dyskutowano na ten temat na posiedzeniu komisji?

Senator Czesław Ryszka:

W poprzedniej nowelizacji, jak już wspomniałem, my wyjęliśmy zakład Ossolińskich spod kurateli ministerstwa edukacji, opiekę nad nim przejął minister kultury i dziedzictwa narodowego, dlatego w zasadzie nic... Zakład będzie miał jeszcze lepszą opiekę, ponieważ minister kultury i dziedzictwa narodowego jest bardziej odpowiedni do finansowania bibliotek czy serii wydawniczych. Ja myślę, że to pytanie może pan senator skierować do ministra Merty, który może szerzej odpowiedzieć, jak Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamierza sprawować opiekę nad wydawnictwem i wspomagać je.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję.

Pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, właściwie pan senator Szaleniec częściowo wyczerpał moje pytanie, ale chciałabym zapytać czy połączenie tych dwóch instytucji – biblioteki, czyli jednostki, która nie zarabia, a jej utrzymanie kosztuje, z zakładem wydawniczym – nie spowoduje wręcz upadłości tego zakładu? Jak to będzie z tym finansowaniem? Dziękuję.

Senator Czesław Ryszka:

Zgodnie z ustawą o spółkach Skarbu Państwa wydawnictwo już dawno powinno zostać skomercjalizowane, ten proces powinien się już dokonać i musi się dokonać. A czy to doprowadzi do upadłości? Myślę, że właśnie po scaleniu tego majątku, gdy on się znajdzie w jednym ręku, w ręku fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, jeszcze łatwiej będzie go pomnażać, nie tylko ocalić, ale pomnażać dla dobra kultury i narodu. A poza tym, jak już powiedziałem, opieka ministerstwa kultury absolutnie nie doprowadzi do jakiegokolwiek upadłości zakładu. My w tej chwili jak gdyby realizujemy wolę darczyńcy, Maksymiliana Ossolińskiego, który, zakładając Ossolineum na początku XIX wieku, stworzył to jako jedną całość. I nowelizacja przywraca ten majątek jednej fundacji, znowu będzie on w jednym ręku. A jak tym będą kierować dyrektorzy, to już zależy od tego, jaki będzie nadzór ministerstwa, i trudno być w tej kwestii prorokiem. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy zapytania.

Bardzo dziękuję, panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy pan minister pragnie zabrać głos?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Postaram się odnieść do tych kwestii, które zostały już podniesione w rozmowie. W sprawie tej ustawy, tego projektu poselskiego nie ma stanowiska rządu, więc będę mówił jedynie o stanowisku mojego resortu, resortu kultury i dziedzictwa narodowego.

Chciałbym powiedzieć o kilku sprawach. Przede wszystkim odniosę się do problemów wiążących się z komercjalizacją wydawnictwa, bo one są, jak myślę, kluczowe w tym poselskim projekcie nowelizacji ustawy. Otóż komercjalizacja tego wydawnictwa musi się dokonać z mocy prawa i wydaje mi się, że wola bądź brak woli dyrektora tego wydawnictwa, który jest wobec niej sceptyczny, nie ma z tym wiele wspólnego. Ustawa o komercjalizacji nie tylko przewiduje bowiem komercjalizację przedsiębiorstw państwowych, ale też wyznacza terminy, w których powinna się ona

(podsekretarz stanu T. Merta)

dokonać. No i w tym wypadku te terminy, jak do tej pory, nie zostały dotrzymane, to znaczy wydawnictwo nie wszczęło żadnych działań zmierzających do komercjalizacji. Nie uczyniła też tego Polska Akademia Nauk, a do 30 czerwca 2007 r., jako organ założycielski przedsiębiorstwa, powinna złożyć ministrowi właściwemu do spraw Skarbu Państwa wniosek o dokonanie komercjalizacji wraz z wymaganymi dokumentami. W związku z tym tę rolę będzie musiał, jak mniemam, odegrać sam minister skarbu państwa, któremu ustawa o komercjalizacji daje takie uprawnienie, może on powołać swojego pełnomocnika w tej sprawie. Tak czy inaczej te terminy są terminami instruktywnymi, więc nawet jeżeli zostały przekroczone, to dalej pozostają w mocy w tym sensie, że nakazują dokonać komercjalizacji najszybciej, jak to możliwe. W związku z tym nie ma dyskusji, problemu i pytania o to, czy to wydawnictwo powinno ulec komercjalizacji, czy nie.

Zasadnicza kwestia, którą, jak rozumiem, podnosili posłowie przygotowujący ten projekt ustawy – ministerstwo kultury w dużej mierze myśli w tej sprawie podobnie – dotyczyła tego, że wydawnictwo to, ze względu na jego wyjątkowy charakter, nie powinno w przyszłości być takim zwykłym podmiotem konkurującym na rynku. Ponieważ jest to szczególne wydawnictwo, ze szczególnym dorobkiem, wyjątkowo ważnym z punktu widzenia polskiego dziedzictwa narodowego, sposób jego potraktowania powinien być szczególny.

No i jest oczywiście ten istotny motyw, o którym mówił senator sprawozdawca, czyli powtórne scalenie tego, co było w przeszłości całością i co PRL podzielił, to znaczy fundacji Ossolińskich, w takim rozumieniu, że fundacja Ossolińskich zachowuje kontrolę nad wydawnictwem i ponosi odpowiedzialność za poziom wydawnictw, które są przez nie publikowane. Dlatego też projekt posełski przewiduje, że kiedy dojdzie do komercjalizacji, akcje pozostałe po spełnieniu wynikającego z innych przepisów ustawy o komercjalizacji wymogu przekazania odpowiedniego procentu akcji pracownikom przedsiębiorstwa zostaną przekazane fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. To bezpośrednio zapewni jej kontrolę i nadzór nad tym wydawnictwem. To jest coś, co – jak myślę, jak mi się wydaje – nie powinno budzić kontrowersji. To w dużej mierze nie budziło kontrowersji także w Sejmie Rzeczypospolitej. Właściwie jedyne wątpliwości zgłaszali posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ale i oni ostatecznie nie głosowali przeciwko temu rozwiązaniu, tylko wstrzymali się od głosu. Poza tym Izba popierała to rozwiązanie. To rozwiązanie, jeszcze raz powtórzę, zapewnia szczególny status temu wydawnictwu, a komercjalizacja musi być przeprowadzona. Idzie o to, co się wydarzy po komercjalizacji.

Padło tutaj pytanie, zadane senatorowi sprawozdawcy... Pan senator Ryszka trochę powiedział, ale zasugerował, ażeby ja dopowiedział kilka słów na temat finansowania Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Otóż obecnie budżet fundacji wynosi około 15 milionów zł – niestety, nie mam przy sobie gotowych danych – z tego zdecydowana większość, to znaczy wydaje mi się, że mniej więcej 14 milionów zł, to są dotacje pochodzące z budżetu państwa. Zgodnie z obowiązującą ustawą o Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich jest tak, że źródłami finansowania zakładu, oprócz dochodów własnych – z majątku zakładu, z działalności gospodarczej zakładu – są przede wszystkim dotacje celowe otrzymywane z budżetu państwa na realizację zadań państwowych, tych, które zostały wymienione. To dotyczy utrzymywania zbiorów Biblioteki Narodowej Ossolineum – ich pomnażania, opracowywania, upowszechniania – utrzymywania i pomnażania zbiorów Muzeum Książąt Lubomirskich, utrzymywania wydawnictw niekomercyjnych. Tak że pod tym względem nic się nie zmienia, to znaczy fundacja, chociaż jest fundacją ściśle związaną z państwem polskim, nie otrzymuje dotacji podmiotowej, ale otrzymuje dotacje celowe, które w dużej mierze stanowią podstawę jej funkcjonowania i działania.

Co do wydawnictwa... Pani senator zapytała o to, czy to nie będzie przyczyną kłopotów tego wydawnictwa. Znowu jest tak, że to zależy, jaką przyjmujemy filozofię myślenia. Filozofia myślenia, która jest moim zdaniem najbardziej uprawniona w stosunku do tego szczególnego wydawnictwa, to jest taka filozofia myślenia, że to nie jest tylko podmiot gospodarczy, ale to jest podmiot gospodarczy o szczególnych zobowiązaniach, mający wielki zbiór bardzo ważnych tekstów, którymi dysponuje, podmiot mający wyrobioną markę, jeśli chodzi o jakość tych publikacji, które są wydawane pod znakiem Ossolineum. W związku z tym to będzie wydawnictwo, które nie będzie mogło oczywiście ścigać się w produkowaniu różnych komercyjnych dziwnych wydawnictw, tylko siłą rzeczy będzie przeznaczone do wydawania tekstów specjalistycznych. Wszyscy zetknęliśmy się w praktyce szkolnej z Biblioteką Narodową Ossolińskich, z białymi książeczkami, w których czytaliśmy ważne teksty z naszego kanonu literackiego, także z literatury obcej. Tak naprawdę ta konstrukcja, w której fundacja będzie nadzorowała wydawnictwo i w której będzie miała do niego uprawnienia, zapewni wysoką jakość owych wydawnictw, a całość tej konstrukcji będzie stabilna finansowo ze względu na dotacje państwowe. Czyli nie będzie takiego zjawiska, na które niektórzy obserwatorzy zwracają uwagę, a które jest w obecnej działalności wydawnictwa Ossolińskich, że oprócz nieustannie powracających tekstów, które były wydane w przeszłości,

(podsekretarz stanu T. Merta)

pojawiają się nowe pozycje nie zawsze godne tego znaku, który na sobie noszą. Wydaje mi się, że scalenie tych podmiotów będzie nie tylko spłaceniem długu wobec darczyńców, którzy kiedyś uczynili ten wspaniały dar narodowi polskiemu, ale będzie także racjonalnym i odpowiedzialnym rozwiązaniem bardzo ważnego problemu z punktu widzenia naszego dziedzictwa narodowego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana ministra.

Czy...

(Głos z sali: Senator Andrzejewski.)

Pan senator Andrzejewski, bardzo proszę.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, pytanie pierwsze. Jak minister kultury widzi zapewnienie sobie w przyszłości możliwości zabezpieczenia sposobu działania tego podmiotu, który powstanie po prywatyzacji? Jakie będą instrumenty prawne wpływu na tę działalność, tak aby nie naruszyła ona interesów publicznych? A wszystko jest możliwe.

Drugie pytanie. Jak wygląda problem nie tyle rewindykacji, ile włączenia w orbitę wpływania na losy, tej części zbioru Ossolińskich, która jest na Ukrainie? Jakie są perspektywy być może współdziałania ze stroną ukraińską czy z jakimś podmiotem ukraińskim albo z ukraińską administracją samorządową czy rządową? Czy jest jakiś strategiczny plan działania? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Odpowiadając na pana pierwsze pytanie, powiem, że zostaje zachowana zasadnicza relacja pomiędzy ministrem właściwym do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego a fundacją – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Tak więc tutaj istnieją realne funkcje nadzorcze, po pierwsze, na zasadzie ogólnego nadzoru, takiego, jaki sprawuje się nad instytucjami i fundacjami, a po drugie, jako tego resortu i tego działu budżetowego, od którego będą adresowane pieniądze na działalność fundacji. Ponadto, zgodnie z ustawą w radzie kierującej pracą czy nadzorującą działalność dyrektora Ossolineum, pośród różnych przedstawicieli organów państwa – także Polskiej

Akademii Nauk, prezydenta – zasiada przedstawiciel ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego. W tej chwili mam zaszczyt być właśnie kuratorem fundacji Ossolińskich, reprezentując tam ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Jeżeli zaś chodzi o relację pomiędzy ministrem a wydawnictwem, to ta relacja nie będzie relacją bezpośrednią, dlatego że zasadniczym naszym celem jest scalenie własności dawnej fundacji Ossolińskich. Tak więc to fundacja Ossolińskich będzie zachowywała pełną kontrolę nad wydawnictwem i to fundacja Ossolińskich będzie odpowiadała za działalność wydawnictwa. Z punktu widzenia ministra działalność wydawnictwa będzie podlegała kontroli przez zadawanie pytań fundacji, czy wypełnia powierzone sobie zadania, także przez działalność wydawniczą. Bo wydawnictwo nie staje się pośrednio jedną całością z fundacją, tylko staje się taką spółką, w której – żebym się nie pomylił – 85% udziałów będzie przynależać fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

Jeżeli chodzi o drugie pańskie pytanie, to wydaje mi się, że ten temat już się pojawił w Izbie przy okazji przedłożenia rządowego dotyczącego nowelizacji ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. No i właściwie mogę powtórzyć to, co mówiłem wtedy, że prowadzone od wielu lat rozmowy pomiędzy Polską a Ukrainą powinny być prowadzone w dalszym ciągu, aczkolwiek nie widać zbliżenia stanowisk, jeżeli chodzi o sposób, w jaki wyprowadzamy tytuły własności, dlatego że strona polska zawsze jednoznacznie wskazywała na to, iż dar Ossolińskiego był darem uczynionym narodowi polskiemu i w związku z tym tytuł Polski jest tutaj bezsporny. Strona ukraińska zwykle wdaje się w taki wywód, w którym uznaje, iż po włączeniu do Związku Sowieckiego tamtej części Ukrainy i po utworzeniu Ukraińskiej Republiki Sowieckiej władze tej republiki podjęły uprawnione akty prawne, to znaczy przeprowadziły akty prawne zmierzające do nacjonalizacji majątku, także tego majątku, i przekazania go na własność miastu Lwów. Inaczej mówiąc, z punktu widzenia strony ukraińskiej część, która pozostaje we Lwowie, pozostaje tam zgodnie z prawem, to znaczy ukraiński tytuł własności jest w ten sposób wyprowadzony. Tutaj nie ma więc zbieżności stanowisk, ale też Polska nie ma w żadnym razie woli ani ochoty, ani zamiaru odstąpienia od nieustannego podnoszenia swojego tytułu własności do tamtej części zbiorów.

Równocześnie jednak jest niezbędne podejmowanie praktycznych działań zmierzających do ochrony tych zbiorów i poszerzenia dostępu do nich polskich badaczy, polskich uczonych. Trzeba tutaj bardzo podkreślić ogromny trud dyrektora fundacji Ossolińskich, doktora Adolfa Juzwenki, którego systematyczna działalność doprowadziła do obecnej sytuacji, w której, po pierwsze,

(podsekretarz stanu T. Merta)

przedstawiciel fundacji Ossolińskich rezyduje w Bibliotece Baworowskich, czyli w miejscu, w którym są przechowywane, przynajmniej częściowo, zbiory Ossolińskich, a po drugie, od lat prowadzona jest systematyczna akcja digitalizacji tych zbiorów, których strona ukraińska nie zamierza nam – przynajmniej w najbliższym czasie – oddawać, a które dzięki temu w zbiorach wrocławskich będą szeroko dostępne. Tak że to są dwa działania: jedno pomaga chronić i współpracować z naszymi ukraińskimi partnerami przy ochronie tego, co pozostaje we Lwowie, a drugie pozwala zwiększać dostępność tych zbiorów tu, w Polsce.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Teraz pani...

(Senator Piotr Andrzejewski: Jedno dodatkowe pytanie.)

Dodatkowe pytanie, tak? Bardzo proszę. Tylko bardzo bym prosił o krótkie...

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, pytanie jest związane z tym, które zostało zadane i na które pan odpowiedział. Część zbiorów po II wojnie światowej znalazła się również poza obozem komunistycznym, na Zachodzie i została rozdysponowana. Czy jest jakaś aktywność fundacji i ministerstwa w zakresie inwentaryzacji i rewindykacji tych zbiorów, a przynajmniej opieki nad nimi, jeżeli już stały się one własnością innych osób prawnych i fizycznych, które w dobrej wierze weszły w ich posiadanie?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Senatorze, to jest pytanie, na które jest i łatwo, i trudno odpowiedzieć. To znaczy łatwo w tym sensie, że wydaje się, iż mamy w pełni zinventaryzowane to, co zostało utracone, i wprawdzie niepełny, ale dość zaawansowany inwentarz dotyczący miejsc, w których te rzeczy się znajdują. Przykładowo dysponujemy dość dużą wiedzą na temat tego, gdzie są rysunki z kolekcji Dürowskiej, która została rozproszona. Tak, na ten temat mamy wiedzę.

Jeżeli idzie o nasze działania, to one są podejmowane zarówno bezpośrednio przez fundację – chociaż w tej kwestii jej rola, z natury rzeczy, jest dość ograniczona, raczej w imieniu tej fundacji działa minister spraw zagranicznych i minister kultury i dziedzictwa narodowego... Niemniej jednak każda z tych spraw jest bardzo trudna, bar-

dzo zawiślana. No, trzeba by tu wejść w szczegóły, dlatego że w niektórych przypadkach...

Senator Piotr Andrzejewski:

Jeśli można by było, Panie Marszałku i Panie Ministrze... Ponieważ te sprawy są w orbicie moich zainteresowań od dawna, od paru już kadencji – bliżej nie będę wyjaśniał, dlaczego – to prosiłbym o przedstawienie mi tych danych na piśmie, żeby nie zabierać teraz dużo czasu...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta: O właśnie, dobrze. Oczywiście, Panie Senatorze.)

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Fetlińska chce zadać pytanie, tak? Nie. Bardzo dziękuję.

Pan senator Trybuła i pani senator Kurska. Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja chciałbym zapytać o to, jaka będzie – po tej komercjalizacji, po połączeniu wydawnictwa i biblioteki – relacja między dyrektorami tych obu dotychczas jakby oddzielnych jednostek, to znaczy wydawnictwa i biblioteki. Czy te relacje będą bardziej ścisłe, czy też myśli się, żeby połączyć kierowanie tymi dwoma odrębnymi wcześniej jednostkami w jednym ręku, czyli żeby była jedna dyrekcja: i biblioteki, i wydawnictwa, które mają być teraz pewną całością. Polityka prowadzona przez te już połączone jednostki powinna być jednolita, a w wypadku dwóch dyrektorów, którzy mają może troszkę odrębne spojrzenia – tak przynajmniej do tej pory było – może to być trudne. Czy myśli się o tym, o tych relacjach i o zmianie kierownictwa? Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Ja odpowiem, chociaż to pewnie nie będzie perfekcyjna odpowiedź – bo tej mógłby udzielić tylko minister właściwy do spraw Skarbu Państwa, który pewnie posługiwałby się właściwym językiem co do zależności pomiędzy podmiotami i ich spółkami zależnymi – jak ja tę sprawę pojmuję. Otóż to będzie pełna zależność: nie będzie równorzędności, ale w sposób oczywisty i jednoznaczny osobą, która będzie miała głos rozstrzygający, będzie dyrektor fundacji, jako że właśnie fundacja

(podsekretarz stanu T. Merta)

będzie miała 85% udziałów w wydawnictwie. Czyli de facto nie da się w tej sytuacji być dyrektorem wydawnictwa wbrew dyrektorowi fundacji. Tak więc pełna odpowiedzialność, ale i pełne władztwo, będą w rękach dyrektora fundacji. Ale to oczywiście nie może oznaczać prób scalenia tych dwóch stanowisk, bo z natury rzeczy kierowanie spółką wydawniczą jest czymś odmiennym, jest innym zadaniem. Tak jak tutaj mówił senator Ryszka, takie rozwiązanie było przyjęte już w okresie międzywojennym, to znaczy choć zachowywało się pełną kontrolę nad działalnością Wydawnictwa Ossolineum, to wydawnictwo cieszyło się pewną odrębnością, działało jako podmiot gospodarczy.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję bardzo. Rozumiem więc, że będzie tak jakby główny dyrektor czy naczelny dyrektor fundacji...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta: Tak.)

...i to jemu będzie podlegać tych dwóch dyrektorów: biblioteki i wydawnictwa.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

To znaczy de facto nie ma osobnego dyrektora biblioteki, dlatego że biblioteka to jest właśnie to, co stanowi podstawę istnienia dzisiejszej fundacji...

(Senator Zbigniew Trybuła: Aha, rozumiem.)

To, co łączymy dzisiaj z nią, to jest właśnie wydawnictwo. I to jest ten dyrektor, o którego podległość pan pytał.

(Senator Zbigniew Trybuła: Czyli jemu będzie jakby podlegać dyrektor wydawnictwa. Dziękuję bardzo.)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym prosić pana ministra o to, by – gdy będzie pan odpowiadał na piśmie panu senatorowi Andrzejewskiemu – przesłał kopię również dla mnie, dlatego że ja od lat pytam o Ukrainę i o wydawanie tych zbiorów; no, dziś już nie chciałam powielać tych pytań.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta: Oczywiście...)

Tak że bardzo proszę o odpowiedź, jaki jest aktualny stan, kiedy miała miejsce wymiana korespondencji, względnie kiedy były jakieś rozmowy... No, tak żebyśmy po prostu wiedzieli, jaki jest kurs dzieła. Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku, Pani Senator, w takim razie oczywiście skierujemy takie informacje także do pani. Zresztą pamiętam, że w czasie poprzedniego posiedzenia, to znaczy dotyczącego poprzedniej nowelizacji ustawy, zadawała pani pytanie na ten temat. Tak że rzecz jasna...

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja bym chciał pociągnąć ten wątek ekonomiczny, ale wynika to z troski o to, aby nie zmarnować tego dorobku, który przed laty dla nas stworzono. Mianowicie chodzi mi o to, że pan minister powiedział, iż właściwie w 90% utrzymanie tej nowej instytucji będzie zależało od dotacji celowych. Proszę mi powiedzieć: czy są jakieś zabezpieczenia, które zagwarantują, że środki celowe na działalność tej instytucji ministerstwo zawsze znajdzie? Pan minister i obecne ministerstwo mają taką intencję, no ale ministrowie się zmieniają... Tak więc czy ktoś kiedyś nie będzie chciał rzucić tej instytucji na głęboką wodę, czy nie powie: walczcie na rynku, bo jesteście przedsiębiorstwem komercyjnym? I czy nie będzie to jakieś zagrożenie dla zbiorów, które przez stulecia były zbierane? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Odpowiedź jest taka: żyjemy w państwie demokratycznym i oczywiście demokratycznie wybrany rządzący może dokonywać najróżniejszych zmian, tak więc trudno przewidzieć, jakiego rodzaju rozstrzygnięcia będą w przyszłości, niemniej jednak mnie się wydaje, że akurat ta sprawa jest kwestią pewnej zgody i pewnego konsensusu, a zatem te rozstrzygnięcia, które przewiduje

(podsekretarz stanu T. Merta)

obecnie obowiązująca ustawa o fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – wyraźnie wskazuje, iż owa fundacja ma być utrzymywana z dotacji państwowych, ale nie podmiotowych, lecz celowych, czyli przeznaczonych na wskazane zadania, które powinny być realizowane przez fundację – wydają mi się rozstrzygnięciami w zupełności wystarczającymi. Nie wydaje mi się, żeby przez poprzednie lata, od momentu pojawienia się tej ustawy – a minęło już dwanaście lat od jej uchwalenia, w tym czasie zmieniały się rządy, zmieniały się władze – w którymkolwiek momencie los fundacji stawał pod znakiem zapytania. To, co było przedmiotem sporu i dyskusji, to był problem połączenia czy powiązania powtórnego tych dwóch podmiotów. I teraz szczęśliwie dochodzimy do tego momentu, w którym to, co było trudne, staje się możliwe.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra? Nie. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Pan senator Ryszka, proszę bardzo.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan minister Merta bardzo szeroko i wnikliwie, dogłębnie przedstawił sens tej nowelizacji, którą podjęliśmy, oraz sprawy komercjalizacji fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Właśnie podczas tych wystąpień nasza mnie refleksja, którą chciałbym się podzielić. A mianowicie że ta poprawka, którą zgłosiliśmy podczas obrad Komisji Kultury i Środków Przekazu – mówiąca: „Do dnia komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, przedsiębiorstwu służy prawo używania znaku historycznego” itd. – jest w zasadzie poprawką pozorną. Ona w istocie stwarza podstawy do tego, by ten proces komercjalizacji zahamować, dlatego że spowoduje ona, iż ustawa pójdzie do Sejmu, Sejm ma dość długie wakacje, w porządku obrad planowanego na sierpień posiedzenia Sejmu oczywiście tej ustawy być nie może, sytuacja polityczna jest również taka, że Sejm może skrócić obecną kadencję...

Dlatego zamiast uchwalać z powodu tej poprawki pewien stan niezgodny z prawem – bo, jak mówię, ta poprawka wcale nie zapewni ochrony interesów tego przedsiębiorstwa, ponieważ dalej może ono podejmować wszelkie działania, używa-

jąc tego znaku historycznego i towarowego – i biorąc w tej sytuacji pod uwagę to wszystko, te wnioski wynikające z obowiązujących już przepisów rangi ustawowej, czyli ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, oraz tę nowelizację ustawy mówiącą, że scalamy ten majątek w ramach jednej fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich... Czyli skoro w zasadzie my chcemy, żeby jak najszybciej urzeczywistniła się historyczna wola fundatora Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, a więc żeby ten majątek został skupiony w jednym ręku, w ręku fundacji jako prawnego kontynuatora, to właściwie brakuje jakiegokolwiek uzasadnienia dla wprowadzenia do ustawy tej poprawki.

I dlatego wnoszę o uchwalenie tej ustawy bez poprawek. Przekazuję panu marszałkowi ten mój wniosek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Sidorowicz, proszę bardzo.

Senator Władysław Sidorowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Słyszac, jak dużym zainteresowaniem cieszy się sprawa tej ustawy przywracającej stan stworzony przez fundatora, chcę powiedzieć o linii, która spowodowała, że ta fundacja jest szalenie ważnym podmiotem, i to nie tylko w naszej grze międzynarodowej z Ukraincami, ale także na rynku lokalnym. Ta fundacja jest depozytariuszem między innymi rękopisu Adama Mickiewicza – dlatego miasto podarowało jej kamienicę przygotowywaną na specjalną ekspozycję muzealną. Jest to też fundacja, w której wypadku spokojne zarządzanie sprawiło, iż nie przeżywała ona perturbacji politycznych, o czym także bardzo spokojnie mówił pan minister. Wobec powyższego stajemy wobec możliwości przywrócenia stanu, który zwiększałby siłę oddziaływania tej fundacji poprzez bezpośredni wpływ na politykę wydawniczą...

(Głos z sali: Prawo do znaku...)

Prawo do znaku, prawo do wydawania tych serii zwiększa zatem siłę oddziaływania instytucji, której dorobek, już ten nawet kilkunoletni, jest ogromny.

Toteż bardzo się cieszę, że dzisiaj będziemy mieli okazję zagłosować za przyjęciem tych rozwiązań. W tej sytuacji, która jest, wydaje mi się, że poparłbym wniosek pana senatora Ryszki o to, żeby głosować za przyjęciem tego bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłasza.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zgłoszono wniosek legislacyjny. Proszę więc Komisję Kultury i Środków Przekazu o ustosunkowanie się do przedstawionego w toku debaty wniosku i o przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Projekt ten został wniesiony przez Komisję Ustawodawczą oraz Komisje Rodziny i Polityki Społecznej. Zawarty jest w druku nr 367. Marszałek Senatu 27 lutego 2007 r. skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 19 czerwca 2007 r. Komisje przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie, zawarte jest ono w druku nr 367S.

Przypominam, że drugie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy, przeprowadzenie dyskusji i zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej senator Ewę Tomaszewską o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

Proszę, Pani Senator.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senatcie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Ustawodawczej i Komisji Rodziny i Polityki Społecznej z prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Projekt ustawy powstał w wyniku rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego z 3 października 2006 r., sygnatura akt K30/50, stwierdzającego niezgodność ustawy o pomocy społecznej z konstytucją.

Art. 8 ust. 5 pkt 2 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. narusza zasadę sprawiedliwości społecznej, zasadę równości wobec prawa i zasady polityki społecznej państwa. Określa on dochód uprawniający do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej w sposób od-

mienny w sytuacji, gdy istnieje obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, oraz gdy taki obowiązek nie istnieje. Tak więc ustalony dochód niekoniecznie ma związek z dochodem rzeczywistym, którego zbyt niski poziom może skłaniać do zwracania się o środki z pomocy społecznej.

W tej sytuacji – zważywszy, że zgodnie z art. 190 ust. 1 konstytucji wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne – połączone komisje przygotowały projekt ustawy naprawiającej ustawę o pomocy społecznej, tak by usunąć jej defekty wskazane przez Trybunał Konstytucyjny.

Niepodjęcie inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie oznaczałoby godzenie się z istnieniem luki prawnej.

Treść pktu 2 w ust. 5 w art. 8 ustawy winna być, zgodnie z projektem, zastąpiona inną regulacją określającą dochód osoby występującej o pomoc społeczną. Komisje uznały, że w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą za dochód przyjmuje się zadeklarowaną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zaś wtedy, gdy obowiązek ubezpieczenia społecznego nie występuje – kwotę zadeklarowaną w oświadczeniu osoby ubiegającej się o pomoc.

Zapis ten jest zgodny z przyjętą praktyką, nie wywoła on zatem komplikacji. Trudno jednak powiedzieć, że nie wywoła kosztów. Oczywiście takie koszty wywoła. O ile dobrze pamiętam, koszty te szacowane są na mniej więcej 70 milionów zł, ale w tej kwestii prosiłabym jeszcze o pomoc przedstawiciela rządu. Niemniej jednak takie dane pamiętam z posiedzenia komisji. Ale koszt nie może być czynnikiem decydującym o przyjęciu bądź nieprzyjęciu tego projektu. Decyzja Trybunału jest ostateczna, wobec tego lukę prawną należy wypełnić rozwiązaniem, które będzie rzeczywiście dawało szansę pomocy społecznej w zależności od osiąganego realnego dochodu, a nie od ustaleń relacji względem jakichś innych kwot.

Zatem obie, połączone komisje przedstawiają ten projekt Wysokiej Izbie, zwracając się o jego przyjęcie. Po prostu będzie to realizacja naszego wspólnie przyjętego zobowiązania, żeby ponaprawiać te ustawy, co do których Trybunał miał zastrzeżenia. Jeśli w trakcie debaty nie pojawiłyby się wnioski dotyczące wprowadzenia poprawek, to prosiłabym o skierowanie projektu ustawy do trzeciego czytania na bieżącym posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Czy przedstawiciel rządu – a rząd jest reprezentowany przez podsekretarza stanu, pana Bogdana Sochę – to znaczy pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Bogdan Socha: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, jeżeli pan marszałek pozwoli, to ja chciałbym tylko wypełnić wolę pani senator Tomaszewskiej i przekazać informację o szacowanych kosztach.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Bogdan Socha:

Jeśli przyjąć, że 10% osób prowadzących działalność gospodarczą będzie korzystało z zasiłków okresowych, to te koszty sięgałyby 71 milionów 842 tysięcy zł, z tego 61 milionów 66 tysięcy zł to byłyby koszty budżetu państwa, a 10 milionów 776 tysięcy zł pochodziłoby ze środków własnych gmin. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra?

Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Nikt się nie zapisał.)

Nikt się nie zapisał do dyskusji.

W związku z tym dyskusję zamykam.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków. Wniosków nie było.

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Przejdźcie do trzeciego czytania.)

Teraz Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy. Trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie. Głosowanie przeprowadzimy wraz z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Projekt ten został wniesiony przez Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Rodziny i Polityki Społecznej, zawarty jest w druku nr 480. Marszałek Senatu w dniu 10 lipca skierował projekt do

rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej i Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone na wspólnym posiedzeniu komisji 24 lipca 2007 r. Komisje przygotowały wspólne sprawozdanie, zawarte w druku nr 480S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, senatora Władysława Sidorowicza, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Władysław Sidorowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na wniosek Komisji Rodziny i Polityki Społecznej połączone Komisje Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisja Ustawodawcza w dniu wczorajszym odbyły posiedzenie, z którego sprawozdanie przedkładam.

Proponowana inicjatywa ustawodawcza jest wypełnieniem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2006 r. Trybunał orzekł, iż istniejące ustawodawstwo w zakresie świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa narusza równość podmiotów w zakresie korzystania z zasiłku opiekuńczego, ponieważ obejmuje dobrodziejstwem tego zasiłku jedynie osoby obowiązkowo ubezpieczone. A tymczasem rekrutowanie źródeł pieniężnych na to ubezpieczenie odbywa się zarówno ze składek tych ubezpieczonych obowiązkowo, jak i tych, którzy ubezpieczają się dobrowolnie. Trybunał zatem uznał, iż taka sytuacja rażąco narusza równość podmiotów i nakazał usunięcie tej nierówności.

Zgodnie z wolą Wysokiej Izby jako jedno z naszych zadań traktujemy naprawianie tego typu ułomności prawnych. Komisja Rodziny i Polityki Społecznej podjęła inicjatywę ustawodawczą i przedłożony projekt obu połączonych komisji usuwa tę nierówność poprzez wykreślenie z przepisu mówiącego o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego słowa „obowiązkowy”. Ta prosta poprawka w ustawie przywraca równość podmiotów.

Połączone komisje wnoszą o to, aby przyjąć przedłożony projekt ustawy bez poprawek i gdyby nie zostały wniesione uwagi legislacyjne do tego projektu, by przejść do trzeciego czytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Nie ma pytań.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel rządu, pan minister Romuald Poliński, chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Romuald Poliński: Tak.)

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Romuald Poliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Inicjatywę ustawodawczą podobnego charakteru podjęła Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i o tym fakcie Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej poinformowało przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP, pana senatora Janusza Gałkowskiego, pismem z dnia 13 lipca bieżącego roku. W piśmie tym dokonaliśmy także oszacowania skutków nowej regulacji, uwzględniającej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca bieżącego roku, na kwotę 20 milionów zł w skali 2008 r.

Do rozstrzygnięcia pozostaje oczywiście problem dwoistości procedowania, ponieważ w tym momencie procedowane są dwa projekty. Projekt komisji senackich i projekt Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W tej sytuacji proszę uprzejmie o rozstrzygnięcie na rzecz inicjatywy ustawodawczej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i zaniechanie prac nad projektem Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w tym zakresie, ponieważ tutaj dwoistość postępowania nie znajduje ani merytorycznego, ani formalnego uzasadnienia. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Szymański. Proszę bardzo.

Senator Antoni Szymański:

Panie Ministrze! Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan minister mówił o dwoistości postępowania. Ale ja chciałbym zapytać: czy jest jakaś różnica pomiędzy projektem procedowanym aktualnie w Senacie a propozycją Rady Ministrów w tej sprawie?

I drugie pytanie. Czy ta propozycja Rady Ministrów, o której pan mówi, jest już skierowana do parlamentu, czy jest dopiero w trakcie konsultacji bądź na innym jeszcze etapie? Bo chcielibyśmy ocenić zasadność naszych prac. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Romuald Poliński:**

Dziękuję uprzejmie.

Projekt autoryzowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w tej chwili jest w uzgodnieniach międzyresortowych. Jest on tożsamy z projektem... Stanowi literalne wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Romuald Poliński: Dziękuję za uwagę.)

Otwieram dyskusję.

Nikt się nie zgłosił do dyskusji.

Dyskusję zamykam.

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Trzecie czytanie.)

Wnioseków nie było.

Zgodnie z wnioskiem komisji możemy przejść do trzeciego czytania – trzecie czytanie będzie w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Projekt ten został wniesiony przez Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Gospodarki Narodowej i jest zawarty w druku nr 423. Marszałek Senatu 17 kwietnia skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Pierwsze czytanie projektu ustawy zostało przeprowadzone na wspólnym posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2007 r. Komisje przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie zawarte w druku nr 423S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Władysława Mańkuta, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Mam niewątpliwie zaszczyt przedstawić Wysokiemu Senatowi sprawozdanie z prac połączo-

(senator W. Mańkut)

nych komisji senackich, to jest Komisji Ustawodawczej i Komisji Gospodarki Narodowej, nad projektem ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe, druki nr 423 oraz nr 423S.

Pragnę przypomnieć, iż projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązków dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2006 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 5 ust. 1 ustawy o zasadach przekazywania budynków.

Przytoczone orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego było wynikiem uznania wątpliwości konstytucyjnych sądów, które wystąpiły z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego o konstytucyjne umocowanie obowiązku przyjęcia mienia, ciążącym na jednostkach samorządu terytorialnego. Sąd konstytucyjny po rozpatrzeniu wyżej przytoczonych wątpliwości stwierdził, że art. 5 ust. 1 ustawy o zasadach przekazywania budynków stawia gminę w trudnej sytuacji. Powtarzam, stawia gminę w trudnej sytuacji, gdyż musi ona przyjąć nieruchomości, często wbrew własnym interesom, nawet gdyby wiązało się to ze stratami dla tej jednostki samorządu terytorialnego.

Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Ustawodawcza na swoim posiedzeniu 19 czerwca bieżącego roku przyjęły, iż mając na uwadze konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2006 r. oraz kierując się brzmieniem sentencji wyroku, jak też motywami jego uzasadnienia, proponują, aby wykreślić czy też uchylić z omawianej ustawy cały art. 5. W ten sposób zostałaby zachowana zasada równości stron zawierających umowę, chroniony byłby również interes majątkowy gminy, która w konkretnej sytuacji mogłaby odmówić zawarcia umowy na warunkach określonych w ustawie o przekazywaniu budynków.

Połączone komisje wnoszą do Wysokiej Izby o przyjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe, zgodnie z drukiem senackim nr 423S, czyli bez poprawek. Jeżeli ich nie będzie, wnoszę o trzecie czytanie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Dziękuję.

Rząd reprezentuje pan minister Piotr Styczeń.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń: Tak, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Niewątpliwie trudno się nie zgodzić z faktem, że Trybunał Konstytucyjny zauważył niekorzystną sytuację, ważką pod względem ewentualnych negatywnych skutków dla samorządów gminnych, które na podstawie art. 5 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe byłyby zmuszone, bo tak to należy uznać w pewnym uproszczeniu, do przejmowania tegoż majątku.

Chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że jeśli chodzi o aktualny stan rzeczy, nie dysponuję stanowiskiem rządu w tym zakresie. Jednakże rozstrzygnięcie, które proponuje Senat, w momencie wniesienia do Sejmu na pewno spotka się z oceną rządową.

Jednocześnie jestem zobowiązany zauważyć, Wysoka Izbo, że u podstaw pracy nad art. 5, chociaż nie mam w tej chwili tekstu uzasadnienia do ustawy z dnia 12 października 1994 r., leżało prawdopodobnie przekonanie, że tak naprawdę nie chodzi tylko o ochronę obiektów, czyli budynków, mieszkań, które byłyby przez gminy przymusowo przyjmowane, ale przede wszystkim o ochronę osób, które te mieszkania wynajmowały, i o zabezpieczenie pewnego ciągu zdarzeń, który by chronił te osoby przed bardzo dużymi negatywnymi skutkami, dotyczącymi między innymi funkcjonowania, eksploatacji i utrzymania takich zasobów.

Stąd być może byłoby również zasadne pokusić się – poza faktem wykonania woli Trybunału Konstytucyjnego i przyjęcia propozycji legislacyjnej zgłaszanej przez Senat – o skonstruowanie rozwiązania, które by tę drugą wątpliwość przedstawioną przeze mnie Wysokiej Izbie w jakimś stopniu niwelowało. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję. Nikt z państwa nie ma ochoty zabrać głosu w dyskusji. Dyskusję zamykam.

Możemy przejść do trzeciego czytania, bo innych wniosków nie było. Trzecie czytanie, czyli głosowanie będzie w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego trzeciego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów, zawarty jest w druku nr 439. Marszałek Senatu 16 maja 2007 r. skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej i Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone na wspólnym posiedzeniu komisji 11 lipca. Komisje przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie, zawarte w druku 439S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Dariusza Góreckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji. Proszę bardzo.

Senator Dariusz Górecki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Obie komisje rozpatrzyły ten projekt uchwały w pierwszym czytaniu w dniu 11 lipca.

Projekt przewiduje ustanowienie dwóch nowych komisji w wyniku podziału obecnie istniejącej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Wnioskodawcy proponują, aby zakres działania nowej komisji, Komisji Nauki i Edukacji, obejmował kompetencje dotychczasowej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu z wyłączeniem spraw związanych z kulturą fizyczną i sportem, które będą przedmiotem działalności nowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu.

Powołanie tej właśnie komisji, zdaniem wnioskodawców, „przyczyni się do przełamania kryzysu oraz doprowadzi do rozwoju tej dziedziny”. Dzięki temu rozwiązaniu „polski sport może odzyskać należne mu miejsce w Europie oraz na świecie”.

Członkowie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich zapoznali się z treścią dwóch pism, jakie wpłynęły do komisji, mianowicie pisma szefa Kancelarii Senatu i pisma od przewodniczącego Komisji Nauki Edukacji, i Sportu.

Pani minister wyjaśnia w swoim piśmie, że skutki finansowe utworzenia nowej komisji wiążą się z dodatkami dla uposażenia przewodniczącego, co wyniesie 23 tysiące 208 zł rocznie, oraz dla każdego z jego zastępców – po 17 tysięcy 520 zł rocznie. Ponadto należy uwzględnić koszty związane z wyposażeniem gabinetu przewodniczącego tej nowej komisji, czyli około 25 tysięcy zł. Ze względu na trudne warunki lokalowe pani minister proponuje utworzenie wspólnego dla obu komisji sekretariatu, w przyszłości zaś ewentualne zatrudnienie nowych pracowników.

Przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w swoim piśmie przypomina, że projekt dotyczący ustanowienia odrębnej Komisji Kultu-

ry Fizycznej i Sportu był już rozpatrywany w Senacie na posiedzeniu w dniu 27 października 2005 r. i wówczas uznano, że zagadnienia dotyczące sportu powinny pozostać jednak w zakresie działania Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. W trakcie konstituowania się tej komisji powołano trzech wiceprzewodniczących, z zastrzeżeniem, że jeden z nich miał swą aktywnością objąć właśnie sprawy kultury fizycznej i sportu. Zajmując się sprawami sportu, komisja odbyła jedno posiedzenie wyjazdowe w Zakopanem. W wyniku dyskusji komisja podjęła też dwie uchwały, stanowiska dotyczące spraw sportowych, będące inicjatywą własną komisji. W omawianym piśmie przewodniczący komisji zauważa, że – cytuję – biorąc pod uwagę, iż główną aktywnością komisji senackich jest udział w procesie legislacyjnym, czyli opiniowanie ustaw oraz własne inicjatywy ustawodawcze, należy stwierdzić, że omawiany wniosek o odrębne ustanowienie Komisji Kultury Fizycznej i Sportu nie znajduje uzasadnienia, bowiem zakres ustawodawczy obejmujący sprawy kultury fizycznej i sportu jest niewielki, co potwierdza niewielka liczba dokumentów, jakie w ciągu prawie dwóch lat opiniowała Komisja Nauki, Edukacji i Sportu.

Członkowie obu komisji, Komisji Ustawodawczej i Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, wypowiadający się w sprawie utworzenia nowej komisji, podkreślali właśnie, że Senat nie posiada uprawnień kontrolnych, ma je w bardzo ograniczonym stopniu, natomiast działania tej nowej komisji w związku z organizowaniem w Polsce zawodów Euro 2012 sprowadzałyby się w gruncie rzeczy do działań kontrolnych.

W dyskusji podkreślono, że co najwyżej można rozpatrywać ewentualne powołanie w ramach dotychczasowej komisji podkomisji kultury fizycznej i sportu, ale jest to oczywiście wewnętrzna sprawa Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Nikt z zabierających głos senatorów nie poparł projektu utworzenia nowej komisji. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel wnioskodawców chciał nawet wycofać omawiany projekt, jednak z uwagi na to, że nie posiadał odpowiedniego w tym zakresie upoważnienia na piśmie, wycofania projektu nie można było uznać za skuteczne.

W tym stanie rzeczy obie komisje wnoszą o odrzucenie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję. Czy są pytania do pana senatora? Nie ma pytań. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Nikt się do niej nie zgłosił do tej pory.

Czy ktoś...

Pani senator Rafalska, proszę bardzo.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Czuję się trochę wywołana do tablicy, ponieważ jestem wśród tych osób, które poparły propozycję, składając właśnie ten projekt. Jestem też głęboko przekonana, że jest merytoryczne uzasadnienie funkcjonowania takiej komisji. Zaraz powiem kilka słów na ten temat.

Znajdujemy się w pewnej specyficznej sytuacji politycznej, w której wiemy, że czekają nas wcześniejsze wybory, w związku z tym dokonywanie zmian i powoływanie nowej komisji miałyby się chyba w tej chwili z celem. Ale, proszę państwa, zasadą niemalże powszechną – powszechną, ponieważ stosowaną też w samorządzie terytorialnym – jest to, że sport i zagadnienia kultury fizycznej są naprzemiennie gdzieś doczepiane, bo tak trzeba o tym powiedzieć, a to do nauki, z którą sport w zakresie badań naukowych może ma akurat trochę wspólnego, a to do do edukacji. I tak się zastanawiamy, gdzie tę dziedzinę, ten obszar podczepić, po czym okazuje się, że merytoryczna komisja ma zbyt szeroki obszar działania, bo ma całą edukację, całe szkolnictwo wyższe, a ten sport trochę ciąży, jak kula u nogi. Na kulturę fizyczną też już nie mamy specjalnie czasu, ponieważ jest ona marginalnym problemem. Przy całym problemie edukacji ciągle jest to tylko jakiś dodatkowy zakres działania dla danej komisji.

Sytuacja zupełnie zmieniła się w momencie, w którym zostało Polsce przyznane Euro 2012. Chyba nikt już nie ma tu wątpliwości. I teraz nawet to wszystko, co znajduje się w tym obszarze działania, będzie trochę, że tak powiem, posiekane między pozostałe komisje. A więc ja tu odnoszę się do swojego argumentu co do tego, żeby dostrzec taki istotny problem i poświęcić mu należyty uwagę, być może podejmować własne inicjatywy. Dzisiaj nie miałam okazji, ze względu na inne obowiązki, uczestniczyć w debacie na temat sportu, która toczyła się przy okazji przyjmowania rozwiązań. To się rzeczywiście rzadko zdarza, ale może należałoby to zmienić, może Senat miałby tu jakąś rolę do odegrania. Jestem głęboko przekonana, że gdyby ta komisja była powołana, to z większym spokojem moglibyśmy mówić o tych obawach, które już dzisiaj się pojawiają, dotyczących tej potężnej organizacji. Polska jest tu naprawdę oceniana, oczy całego świata, nie tylko Europy, ale będą na nas spoczywały. A więc myślę, patrząc na to z punktu widzenia tego organizacyjnego wyzwania, że zakres działań tej komisji byłby duży.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja częściej jestem w sporze z panią senator Rafalską, niż ją popieram, ale w tym przypadku zmobilizowała mnie do tego, aby wesprzeć jej stanowisko, żeby nie było to stanowisko pojedynczej osoby, pojedynczej pani senator.

Ja również, podobnie jak pani senator, uważam, że ta komisja powinna mieć swoje miejsce. Protestowałem na początku, kiedy tworzyły się komisje, że takiej komisji nie utworzono. Fakt, że stosunkowo mało spraw dotyczących sportu jest przedmiotem obrad Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, być może wynika właśnie z tego, że ten sport jednak jest na jakimś marginesie, że on nie jest wyodrębniony. A uważam, że jest to ważna dziedzina życia, która powinna mieć swoje miejsce. Powinna mieć również odbicie w działalności specjalnej komisji, która nie tylko rozważałaby sprawy wpływające do komisji, ale miałyby możliwość kreowania rzeczywistości związanej z działalnością sportową. I powinna mieć tutaj mocne wsparcie Senatu.

Podobnie jak pani senator, uważam, że te wielkie przedsięwzięcia, które zaczynają odbywać się w Polsce... Mam nadzieję, że mistrzostwa Europy to jest pierwsze takie ważne przedsięwzięcie, przecież są też mistrzostwa Europy w koszykówce, Liga Światowa w Siatkówce itd. Tych imprez jest coraz więcej i wsparcie senatorów mogłoby być istotnym elementem kreowania tej rzeczywistości. Ale liczy się również ten sport przez mniejsze „s”, turystyka, kultura fizyczna; te elementy są również ważne. I ubolewam, że tak rzadko są poruszane na posiedzeniach Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Pretensję mam tu również sam do siebie, bo przecież jestem w tej komisji i mogę te sprawy poruszać. Ale gdyby działała wyodrębniona komisja sportu, to myślę, że byłby czas i miejsce, aby więcej dyskutować na ten temat, z korzyścią dla sportu.

Tak więc ja tę inicjatywę popieram i będę głosił za utworzeniem tej komisji. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym krótko się odnieść do przynajmniej niektórych argumentów. Jeśli będzie potrzeba, to mogę to jeszcze rozszerzyć w drugim wystąpieniu.

Otóż chciałbym wyraźnie zaprotestować przeciwko sformułowaniu, że sport jest doczepiony do zakresu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Ani

(senator K. Wiatr)

praktyka działania, ani stan, że tak powiem, prawny, nie upoważnia do tego, żeby tak formułować ocenę tej sytuacji. Muszę powiedzieć, że zawarłem to w swoim piśmie, które w dużej części było tutaj zaprezentowane. Chciałbym tylko przypomnieć, że jeden z istotnych elementów wszystkich zagadnień sportowych i kultury fizycznej, co tutaj było podkreślane, jest właśnie bardzo bliski wychowaniu. I my staramy się w komisji, mówiąc o edukacji, skupiać się także na wychowaniu. Na styku ze sportem powszechnym jest tego naprawdę bardzo dużo. Podobnie jest, jeśli mówimy o sporcie wychowawczym. To z kolei wiąże się z kapitalnym rozbudzeniem pewnych postaw patriotycznych itd., znowu jest tu dużo wspólnego. Można by wymienić jeszcze dalsze takie elementy. Tak więc tutaj o żadnym doczepieniu nie ma mowy.

Muszę też powiedzieć, że komisja ma trzech wiceprzewodniczących, zgodnie z tym, na co wskazuje jej nazwa. Jeden wiceprzewodniczący patroluje jakby sprawom szkolnictwa wyższego i nauki, drugi – sprawom edukacji, a trzeci – sprawom sportowym; jest to pan senator Ludwiczuk. I nie jest prawdą, że komisja miała mało tych posiedzeń dotyczących spraw sportowych. Jedno z dwóch posiedzeń wyjazdowych było poświęcone sportowi, była konferencja zorganizowana przez komisję, dotycząca spraw sportowych, mieliśmy spotkanie z Radą Sportu Niepełnosprawnych, mieliśmy też wiele spotkań z panem ministrem i z wiceministrami. Tak więc naprawdę chciałbym, żeby przedstawiać tutaj Izbie pełną prawdę. Myślę, iż nie można ulegać emocjom i mówić, że jest Euro 2012 i powołujemy komisję, ponieważ organizacja Euro 2012 w najmniejszym stopniu będzie dotyczyła legislacji sportowej. To przede wszystkim będą rozwiązania związane z finansami publicznymi, z prawem o zamówieniach publicznych, z uproszczonym prawem dotyczącym budowy dróg, infrastruktury itd., itd. Wiele tych argumentów padło na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Nie chciałbym tu wszystkich powtarzać. Najlepszym dowodem słuszności tych argumentów było to, że pan senator Ludwiczuk, w imieniu...

(Senator Roman Ludwiczuk: W swoim, swoim.)

...swoim, ale może też jakby wczuwając się w intencje innych osób, powiedział, że nawet był gotów wycofać wniosek, przyjmując argumenty za tym, że być może podkomisja byłaby tu rzeczywiście dobrym rozwiązaniem. I myślę, że więcej tych inicjatyw... Ja zawsze jestem otwarty – patrzę na panów senatorów Szaleńca i Ludwiczuka – na wszystkie inicjatywy, jakie są. Pan Person, ze względu na zaangażowanie w innych komisjach, odszedł z naszej komisji. Ta „siła sportowa” może troszkę osłabła, ale i tak jest wiele osób, które bar-

dzo przychylnie patrzą na te wszystkie sprawy. I zawsze, kiedy się zajmujemy sprawami sportowymi przy okazji ustaw, które do nas wpływają, to rozszerza się to i zamienia w szerszą debatę o sprawach sportowych, nie mówimy ściśle tylko o jednym rozwiązaniu. Zawsze też indagujemy ministrów, dyrektorów departamentów z ministerstw i prosimy o szersze spojrzenie na te sprawy. Zresztą wydaje się, że dobrym przykładem jest spotkanie z Radą Sportu Niepełnosprawnych, kiedy nasze pewne pomysły czy rozwiązania dalece wybiegły poza problematykę zgłaszaną przez naszych gości. Tak że wydaje się, że prawda w tym temacie jest szersza i myślę, że nie powinniśmy tutaj znowu ulegać pewnym daleko idącym emocjom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jedną rzeczą jest zasadność powołania osobnej komisji sportu i prowadzącej do tego zmiany regulaminu, a drugą – pewien etap procedury, w którym się znaleźliśmy.

Jeśli chodzi o sam pomysł podziału Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, to trzeba zaznaczyć, że jednak pewne argumenty za tym przemawiają. Jest to komisja, która stale powinna współpracować z trzema resortami. Zdaje się, że odpowiadałaby też trzem komisjom sejmowym. Zarówno skład osobowy tej komisji, jak i zakres prac jest w tej chwili dość duży. Czyli argumenty za tym, żeby podzielić tę komisję na dwie, by się znalazły. Być może szczęśliwiej byłoby, gdyby połączono sprawy sportu i edukacji, a osobno pozostawiono sprawy nauki, ponieważ chyba rzeczywiście sprawy nauki zajmują najwięcej czasu w tej komisji. Z całym szacunkiem dla kolegów rektorów i profesorów, tak naprawdę sprawy szkolnictwa wyższego zdominowały prace tej komisji, co pewnie łączy się z jej składem osobowym i bardzo liczną reprezentacją profesorów wyższych uczelni. Ale to tylko jedno zagadnienie. Jak mówię, są tu argumenty za i przeciw.

Trochę dziwna za to jest sytuacja, w której znaleźliśmy się w tej chwili. Ja akurat nie podpisywałem tego wniosku, ale w tym momencie mamy do czynienia z inicjatywą, pod którą podpisała się prawie jedna trzecia senatorów ze wszystkich klubów działających w Senacie, i ta inicjatywa trafiła już pod obrady całej Izby. Wydaje mi się, że sytuacja jest wysoce niewłaściwa. Należałoby wcześniej, na etapie konsultacji pomiędzy klubami i pomiędzy senatorami, niezależnie od przyna-

(senator P. Alexandrowicz)

leżności klubowej, stwierdzić, że ta inicjatywa nie ma racji bytu i nie powinna być zgłaszana. Nie powinniśmy doprowadzać do sytuacji, w której występujemy z inicjatywą zmiany naszego regulaminu, zajmujemy miejsce w porządku obrad Senatu, zdobywamy podpisy prawie jednej trzeciej senatorów, po czym wycofujemy się z tej inicjatywy dopiero na etapie dyskusji na plenarnym posiedzeniu Senatu.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Górecki.

Senator Dariusz Górecki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W pełni zgadzam się z wypowiedzią senatora Wiatra, więc, żeby nie powtarzać argumentów przywołanych przez pana senatora, będę mówił krótko.

Zgadzam się, że Mistrzostwa Euro 2012 są ważnym wyzwaniem, pragnę jednak zwrócić uwagę na to, że zadania Senatu ograniczają się do doskonalenia prawa. A zatem można byłoby postawić pytanie: ile ustaw dotyczących sportu proponuje nowo powołana komisja? Wydaje mi się, że ze względu na znikomą ich liczbę, a także na koszty związane z powołaniem nowej komisji, właściwsze byłoby inne rozwiązanie – powołanie podkomisji kultury fizycznej i sportu w ramach Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Również ja chciałbym zabrać głos w tej dyskusji dotyczącej powołania nowej komisji.

Od razu na początku powiem, że jestem przeciwny powołaniu tej komisji. Wydaje mi się, że dotychczasowa działalność Komisji Nauki, Edukacji i Sportu jest wystarczająca. Jeżeli sprawy dotyczące sportu miałyby być w naszej komisji częściej omawiane, to nic nie stoi na przeszkodzie. Wiceprzewodniczący, który jest odpowiedzialny za sprawy sportu, może takie inicjatywy wnosić, a my z chęcią w tych posiedzeniach będziemy uczestniczyć. Obowiązkiem senatora jest aktywne branie udziału w posiedzeniach komisji. Wydaje mi się, że takie połączenie pewnych zagadnień, które są blisko siebie, jak nauka, edukacja

i sport, powoduje, że te nasze dyskusje są pełniejsze, wszyscy się uczyliśmy i każdy z nas, patrząc z trochę innej perspektywy, wnosi bardzo dużo. Pomijam już sprawy oszczędności i kosztów tworzenia nowej komisji, chociaż za tym idą odpowiednio pieniądze. Wydaje mi się, że dotychczasowa praca w naszej komisji układała się dobrze i życzylibym sobie, żebyśmy mogli się spotykać nie tylko przy okazji omawiania projektów ustaw, które przychodzą do nas z Sejmu, albo też własnych inicjatyw, tak jak to czynimy w sprawach dotyczących danej dziedziny, niekoniecznie związanej z rozpatrywaną ustawą. Mieliśmy przecież takie posiedzenia. I wydaje mi się, że obecna dyskusja może doprowadzić do tego, że praca w komisjach będzie bardziej aktywna i może będziemy bardziej intensywnie się zajmowali sprawami sportu, ze względu na to, że rzeczywiście Mistrzostwa Europy, Euro 2012, się zbliżają. Ale naszą rolą będzie raczej kreowanie dobrej atmosfery, dlatego że, tak jak już powiedział pan senator Wiatr, to raczej inne resorty, inne komisje będą zabiegać o to, żeby przygotowania legislacyjne poszły w dobrym kierunku i żeby wszystko na czas przygotować. My, jako Izba refleksji, będziemy mogli bardziej nagłaśniać to, że sprawy sportu, sprawy rekreacji są bardzo ważne. To oczywiście będziemy mogli robić. A mając do dyspozycji wielu senatorów, którzy są w tej komisji i którzy, jeszcze raz powtarzam, z różnej perspektywy patrzą na te zagadnienia, możemy liczyć, że to ubogaci nasze posiedzenia i prace komisji.

Tak więc jestem za tym, żeby odrzucić ten wniosek o powołanie nowej komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pani senator Rafalska po raz drugi.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zabieram głos w ramach sprostowania, ponieważ nie miałam najmniejszego zamiaru dokonywać oceny pracy; chyba zostałam źle zrozumiana. Mówiąc o tej doczepce do komisji, całkiem świadomie użyłam tak prowokacyjnego sformułowania, żeby skłonić nas chociażby do dyskusji nad tym tematem. I proszę mi wierzyć: widzę styki działania między kulturą fizyczną, edukacją, nauką a szkolnictwem wyższym, chociażby w zakresie badań naukowych czy sportu akademickiego, ale naprawdę z trudem znajduję związki między sportem wyczynowym a tą częścią nauki, z wyjątkiem edukacji, która pozwala robić nabór, selekcję, daje podstawy szkolenia, buduje inne elementy potrzebne dla sportu wyczynowego. Tak

(senator E. Rafalska)

więc są tu też obszary zupełnie odległe, pozbawione styku z tym, czym merytorycznie zajmuje się komisja. Znakomitym argumentem, którego chciałam użyć, był też argument pana senatora Alexandrowicza. Mówił on o tym, że są to kompetencje trzech ministerstw, ministra nauki i szkolnictwa wyższego, ministra edukacji oraz ministra sportu, a więc zakres działania jest rzeczywiście bardzo obszerny. Pewnie dla Senatu nie jest to dobra pora do mówienia o zmianach w komisjach, ale być może ponownie będzie się toczyła podobna debata.

Nie czuję się upoważniona do dokonywania oceny pracy komisji, tym bardziej komisji, której nie byłam członkiem i której pracy nie obserwowałam. Z częścią argumentów mogę się zgodzić, rzeczywiście aktów prawnych było niewiele i trzeba by było się zastanowić nad tym, dlaczego tak się stało. Następnie trzeba by zobaczyć, jakie są społeczne oczekiwania co do rozwiązywania pewnych problemów, które pojawiają się wokół sportu. Proszę zobaczyć korupcję w sporcie, proszę zobaczyć funkcjonowanie związków sportowych, bezradność wobec działalności Polskiego Związku Piłki Nożnej, proszę zobaczyć, jakie potężne pieniądze są w sporcie wycynowane, jak niewiele na ten temat się mówi, jak niewiele się tych kwestii reguluje, pozwalając tu niejako na samodzielność. Potem są oczekiwania od administracji rządowej, od rządu co do rozwiązań, co do tego, dlaczego jesteśmy bezradni, dlaczego nie wiemy. Zatem pewnie część argumentów należałoby uznać za słuszne. Oczywiście, edukacja – tak. Ale znam też takie rozwiązania, że w samorządzie ze względu na przykład na prozdrowotne elementy kultury fizycznej była ona rozpatrywana także w komisjach zdrowia. Rozwiązań może być wiele, ale z całą pewnością kierunkowa i merytoryczna komisja zajęłaby się tym w jakiś bardziej wnikliwy i szczegółowy sposób. Być może znalazłoby się w Senacie znacznie więcej takich dziedzin.

Jeśli chodzi o argument dotyczący tego, że gdzieś tam 20 tysięcy i 10 tysięcy, i jeszcze 12 tysięcy, to jest to argument, który kompletnie mnie nie przekonuje, ponieważ w obliczu tak potężnych pieniędzy, proszę państwa, to są żadne, przepraszam, żadne pieniądze. Dobre prawo, dobre rozwiązania, dobry nadzór są nieporównywalnie więcej warte, więc to jest ostatni argument, którego należałoby użyć. Rozumiem, że skoro jeden z wiceprzewodniczących miał kompetencje związane z kulturą fizyczną, to komisja z tego jednego wiceprzewodniczącego zrezygnowałaby, więc stan byłby... Tak jak mówię, to są argumenty zupełnie nieprzekonywujące i w obliczu korzyści wynikających z dobrych rozwiązań po prostu nie warto ich używać.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie będę się kusił o rozstrzygnięcie tego, czy powinna być osobna komisja, czy powinno to być rozpatrywane w ramach komisji, która w tej chwili funkcjonuje, zajmującej się edukacją, nauką i sportem – kolejność w formalnej nazwie jest troszeczkę inna – ale chciałbym zwrócić uwagę na fakt, który jest istotny. Jeżeli popatrzymy na nasze osiągnięcia sportowe, które są mierzone rankingami zdobytych medali, miejsc na mistrzostwach świata, to w porównaniu z państwami, które dopiero weszły do Unii Europejskiej, na przykład Rumunią czy Bułgarią, nasza pozycja jest mizerna. To powinno być sygnałem ostrzegawczym. Nie rozstrzygam i nie będę się o to kusił, posłużę się tu stwierdzeniem Stefana Kisielewskiego, że od mieszania herbaty cukru nie przybywa, to znaczy, że zmiany strukturalne mogą niewiele na to wpłynąć. Jeżeli są ci, którzy zajmują się sportem, to nie wyobrażam sobie, żeby w ramach komisji, której przewodniczy pan profesor Wiatr, nie znajdowali oni posłuchu, a zatem całkowite wyodrębnienie niewiele chyba w tej materii zmieni, choć nie chcę tego przesądzać.

Chciałbym jednak jeszcze raz podkreślić, że w polskim sporcie nie dzieje się tak dobrze, jak powinno się dziać na miarę aspiracji trzydziestośmiomilionowego państwa. W związku z tym wszelkie inicjatywy czy nawet dyskusja, która jest podejmowana w tej sprawie, jest dyskusją uzasadnioną. A gdyby nawet nie doszło do zmian w komisji, to moje wystąpienie jest apelem adresowanym do tych wszystkich, którzy zajmują się sportem, ażeby zwiększyli swoją aktywność, ażebyśmy nasze sukcesy w sferze sportu mogli porównywać z sukcesami w sferze gospodarki. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.
Pan senator Wiatr po raz drugi.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Muszę powiedzieć, że moje wystąpienia są trochę powodowane tym, że jako przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu czuję się odpowiedzialny nie tylko za swoje działania jako przewodniczącego tej komisji, ale także za pracę tych osiemnastu osób, które w tej komisji pracują, dlatego staram się, ażeby te akcenty, które się tu pojawiają, były adekwatne do rzeczywistości.

(senator K. Wiatr)

Otóż, pierwsza myśl jest taka, że argument o trzech komisjach sejmowych jest, według mnie, o tyle mało trafiony, że Sejm dysponuje czterystu sześćdziesięcioma posłami i liczba osób, które mogą pracować w komisjach, jest prawie pięciokrotnie większa. Proszę państwa, to jest argument oczywisty, on wynika z podstawowej arytmetyki. Argument o trzech ministerstwach jest też o tyle nie do końca trafiony, chodzi mi o stałość, o czas, bo pamiętamy, że jeszcze niedawno szkolnictwo wyższe, edukacja i sport były w jednym ministerstwie, w jednym, na Szucha, z filią sportową gdzieś indziej. Tak że to są argumenty dobre do dyskusji, do licytacji, ale jeśli mówimy o Izbie Refleksji i o odpowiedzialności, to nie do końca.

Muszę zaprotestować przeciwko stwierdzeniom, że nauka zdominowała prace komisji. Proszę państwa, to jest nieprawda i bardzo bym prosił te osoby, które o tym mówią, ażeby wypowiadały się odpowiedzialnie. Patrząc na członków mojej komisji obecnych na sali. Ile debat odbyliśmy na temat wychowania przy okazji spraw związanych z wydarzeniami w Gdańsku, przy okazji uchwały Senatu? Przecież gdyby pomierzyć to w godzinach, jakie spędziliśmy, analizując te sprawy, to boję się, że zdyskontowalibyśmy niejedną tematykę. Dzisiaj sytuacja jest taka, że powołaliśmy dodatkowo senacki zespół do spraw wychowania młodego pokolenia, żeby odciążyć komisję od niektórych zajęć z tym związanych, a zatem mówienie o niedosycie w tym zakresie jakoś mi nie przystaje do rzeczywistości.

Pewien niedosyt może wynikać z czegoś zupełnie innego, ja informowałem o tym Wysoką Izbę. Otóż, nie udało mi się sprawić, mimo wielokrotnych zaproszeń pan minister Giertych nie chciał się spotkać z naszą komisją, może powiem, że nie spotkał się, bo czy chciał, to tego nie wiem, w każdym razie się z nami nie spotkał. Inni ministrowie, owszem, chętnie przychodzą i spotykają się z nami. Minister Orzechowski, zapraszałem go osobiście w czasie dłuższej rozmowy, też z komisją się nie spotkał. Jeżeli zatem panie i panowie senatorowie mają w tej sprawie niedosyt, to ja też go mam. Nie mówmy jednak en bloc o edukacji i wychowaniu.

Myślę, że gdyby prześledzić statystykę, popatrzeć na te kilkadziesiąt posiedzeń komisji i zobaczyć, jakimi sprawami się ona zajmowała, to wtedy sytuacja byłaby inna. Słyszę ubolewanie nad tym, że mamy mało aktów prawnych dotyczących sportu. Patrząc na pana senatora Andrzejewskiego, który zawsze upomina nas, żeby regulacji ograniczających było jak najmniej, a one najczęściej są ograniczające. Zatem należałoby się raczej cieszyć, bo przecież te ustawy wprowadzają pewne unormowania, zasady, których potem mu-

simy przestrzegać. Mówiliśmy dzisiaj na tej sali o szkolnictwie wyższym, o tym, że są uregulowania, które nas ograniczają, a może chcielibyśmy mieć więcej wolności. Dlatego myślę, że ważna jest raczej sprawa, o której mówił pan senator Gołaś, pewnej kondycji, pewnej refleksji – tak, rzeczywiście, tak – ale to nie zawsze musi się przekładać na liczbę ustaw. Tak że te wszystkie gorące myśli poddaję państwu pod rozważenie. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję
Pan senator Rybka.

Senator Czesław Rybka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Naszą dyskusję zdominowała sprawa wyłączenia bądź pozostawienia zagadnień związanych ze sportem w obecnej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Jednak w tej dyskusji zarówno dzisiaj, jak i wcześniej, podczas prac Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pojawiały się bardzo często także głosy dotyczące wyodrębnienia albo wzmożenia prac poświęconych zagadnieniom edukacji.

Wydaje mi się, że problemy edukacji, problemy, z jakimi boryka się edukacja, w większym stopniu mogą zostać rozwiązane, jeżeli powołamy komisję edukacji albo wyodrębnimy zagadnienia związane z edukacją z komisji obecnie funkcjonującej. Dlatego zgłaszam poprawkę zmierzającą do wyłączenia z Komisji Nauki, Edukacji i Sportu zagadnień związanych z edukacją i sportem i powołania nowej komisji, komisji edukacji, kultury fizycznej i sportu. Panie Marszałku, przedkładam stosowną poprawkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
(Senator Roman Ludwiczuk: Jeszcze ja.)
Pan senator Ludwiczuk, proszę bardzo.

Senator Roman Ludwiczuk:

Panie Marszałku! Szanowna Izbo!

Ja jako wiceprzewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu odpowiedzialny za sport, tak jak pan przewodniczący powiedział, jestem w dość dziwnej sytuacji, w trudnej sytuacji.

Pierwsza sprawa. Ja już na forum, już na wspólnym posiedzeniu z komisją regulaminową przeproszałem pana przewodniczącego, bo być może forma, droga, która zacząłem dochodzić do wyodrębnienia komisji sportu, była niewłaściwa, bo nie konsultowałem tego z przewodniczącym. Jeszcze raz przeproszam pana senatora, pana przewodniczącego za to, że nie rozmawiałem

(senator R. Ludwiczuk)

z nim na ten temat, bo być może nie byłoby dzisiejszej debaty. Druga sprawa. To, jak ważna jest to materia, pokazuje dzisiejsza dyskusja, bo chyba po raz pierwszy zmiana regulaminu wywołała takie emocje. To jest już dwunaste wystąpienie w debacie, więc wydaje się, że jest to sprawa ważna.

Na posiedzeniu komisji regulaminowej ja jako przedstawiciel wnioskodawców stwierdziłem, że być może, patrząc na oszczędności, patrząc na zakres merytoryczny funkcjonowania tej komisji, właściwsze byłoby powołanie na próbę stałej podkomisji zajmującej się sportem i w moim przekonaniu takie rozwiązanie mogłoby być rozwiązaniem słusznym i dobrym, gdyby Wysoka Izba nie zaakceptowała wyodrębnienia spraw sportu z Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Odpowiadając na pytanie chyba pana senatora Alexandrowicza – nie wiem, czy akurat pan senator o tym wspominał – czy nie byłoby warto najpierw podyskutować na temat między klubami, między senatorami, chcę powiedzieć, że pod projektem zmiany regulaminu podpisali się przedstawiciele wszystkich klubów, to było ponad trzydzieści nazwisk. Zatem można powiedzieć, że 1/3 Senatu podpisała się pod tą zmianą i byli to przedstawiciele klubu Platformy, PiS i innych klubów.

Ja, tak jak powiedziałem, jestem w trudnej sytuacji, ale będę głosował za tym, żeby wyodrębnić sprawę sportu. Jeżeli taka decyzja nie zostanie podjęta przez Wysoki Senat, to będę zabiegał o to, żeby pan przewodniczący wyraził zgodę na powołanie stałej podkomisji sportu w naszej komisji. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, żebyśmy funkcji powoływanej komisji nie sprowadzali tylko i wyłącznie do zajmowania się organizacją Mistrzostw Europy w 2012 r. w piłce nożnej, bo w zasadzie my żadnych ustaw na tę okoliczność tworzyć nie będziemy, a mam nadzieję, że wszystkie rozwiązania dotyczące infrastruktury sportowej, drogowej czy transportowej będą realizowane bez względu na to, czy będziemy organizatorem tych mistrzostw, czy też nie, bo...

(Senator Elżbieta Rafalska: Będziemy.)

Pani Senator, ja chcę powiedzieć, że to, czy będziemy, to nie jest tak pewne w 100%.

Jesteśmy, ale są różne opinie, zobaczymy, co się wydarzy. Proszę się nie martwić, ale pewne zapisy kierowane przez UEFA i FIFA trzeba spełnić. Mam nadzieję, że damy sobie z tym radę. To tyle.

Panie Marszałku, ja mam jeszcze jeden wniosek, otóż, aby trzecie czytanie dotyczące zmian do regulaminu odbyło się jeszcze dzisiaj, podczas tego posiedzenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Jest sprzeciw? Nie ma.
Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej głosów w dyskusji.

Przypominam, że drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do zgłaszanych w toku dyskusji wniosków. Wniosek został zgłoszony.

Proponuję, aby Senat skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Jeśli nie usłyszę innych propozycji, uznam, że Senat propozycję przyjął.

Stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Przypominam, że zgodnie z art. 25 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prezesa Najwyższej Izby Kontroli powołuje Sejm za zgodą Senatu.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli oraz art. 91 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Senatu, Senat podejmuje uchwałę w sprawie powołania prezesa Najwyższej Izby Kontroli w ciągu miesiąca od dnia otrzymania uchwały Sejmu.

Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania prezesa Najwyższej Izby Kontroli na czterdziestym piątym posiedzeniu w dniu 6 lipca 2007 r. Uchwała Sejmu w tej sprawie została przekazana do Senatu w dniu 9 lipca i zawarta jest w druku nr 495.

Chciałbym powitać obecnego na posiedzeniu Senatu powołanego przez Sejm prezesa Najwyższej Izby Kontroli, pana Jacka Jezierskiego. Witamy pana prezesa.

Przypominam, że zgodnie z art. 91 ust. 2 Regulaminu Senatu Senat przed podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na powołanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli może wezwać kandydata na to stanowisko do złożenia wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na pytania senatorów.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu Jackowi Jezierskiemu lub też poprosić go o złożenie wyjaśnień?

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Pan Janusz Kubiak.)

Proszę bardzo, pan senator Janusz Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Jakie zmiany zamierza pan jako kandydat na prezesa wprowadzić w działalności Najwyższej Izby Kontroli?

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Poproszę pana prezesa tutaj, bo pewnie będzie więcej pytań.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Nabierze pan wprawy, jeśli dobrze pójdzie.
Proszę bardzo.

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Powołany przez Sejm
Jacek Jezierski:**

Rozumiem, że od razu mam odpowiadać na pytania.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Tak jest.)

Jeśli chodzi o to pytanie, to musiałbym najpierw zapytać, ile mam czasu, bo w odpowiedzi na nie można by w zasadzie przedstawić całą koncepcję funkcjonowania Najwyższej Izby Kontroli, którą chciałbym zaprezentować Wysokiemu Senatowi. Nie wiem, czy pan marszałek i Wysoki Senat chcieliby, żebym teraz przedstawił swoje exposé.

(Senator Adam Biela: Przepraszam, głos w sprawie formalnej.)

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Pan senator Biela, sprawa formalna.)

Proszę.

Senator Adam Biela:

Sprawa formalna byłaby taka. Może ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie. Wtedy pan powołany na prezesa mógłby odpowiadać gremialnie, co by nam trochę zracjonalizowało organizację.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Na razie zgłosił się tylko pan senator Kubiak.
(Wesołość na sali)

(Senator Ryszard Bender: Można, Panie Marszałku?)

Proszę bardzo, pan senator Bedner.

Senator Ryszard Bender:

Panie Prezesie, jeśli już Sejm pana powołał, to sądzę, że dokona się to również i w tej Izbie. Było pytanie o to, co pan będzie zmieniał. Wiem, że trudno prorokować, bo rzeczywistość też ciągle się zmienia, ale z pewnością jakieś zmiany będą. Mam pytanie, co będzie pan chciał kontynuować, co uważa pan – a do tej pory był pan przecież wiceprezesem – za najważniejsze, najcenniejsze w dotychczasowej działalności NIK, co warto utrzymać i rozwijać. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Szafraniec, a później poprosimy o odpowiedź.

Proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Moje pytanie jest pokrewne z pytaniem pana senatora Kubiaka. Otóż, Najwyższa Izba Kontroli zwróciła się do wielu różnych podmiotów w naszym kraju, do prezydenta, marszałka, marszałka Senatu, prezesa Rady Ministrów itd., o to, żeby do końca lipca bieżącego roku przesłać do Najwyższej Izby Kontroli pewne sugestie co do spraw i problemów, które mogą być przedmiotem badań kontrolnych NIK w 2008 r. Czy pan prezes ma już jakieś rozeznanie, jakie ewentualne sugestie dotarły od tych podmiotów do Najwyższej Izby Kontroli i jakimi problemami w związku z tym izba mogłaby się zająć? Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Biela jeszcze z tej części sali.
Proszę.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zadać pytanie również dotyczące zmian i funkcjonowania Najwyższej Izby Kontroli, lecz w kontekście zapisów konstytucji. Czy widziałby pan potrzebę wprowadzenia zmian do konstytucji? Konstytucja wyraźnie określa bowiem, co Najwyższa Izba Kontroli może kontrolować, a czego nie. Czy zdaniem pana jest jakiś gorset nałożony przez zapisy ustawy zasadniczej, czy też uważa pan, że takiego problemu nie ma? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Jeszcze pani senator Rafalska i poprosimy pana prezesa o odpowiedź.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Prezesie, zna pan instytucję, którą przyjdzie panu kierować. Co uważa pan za jej największą słabość i z czego ona wynika?

I drugie pytanie: jak pan ocenia skuteczność działań kontrolnych Najwyższej Izby Kontroli?

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo, Panie Prezesie. Może pan łącznie odpowiadać czy indywidualnie, jak pan będzie uważał.

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Powołany przez Sejm
Jacek Jezierski:**

Dobrze.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zacznę od tego, że Najwyższą Izbę Kontroli oceniam bardzo wysoko. Niewątpliwie jest to jedna

(prezes J. Jeziński)

z najlepszych instytucji publicznych funkcjonujących w państwie polskim. Ocenę swoją opieram na kilku przesłankach.

Przede wszystkim co roku Sejm przyjmuje sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli i w ciągu ostatnich kilkunastu lat wszystkie te sprawozdania były przyjmowane w zasadzie bez zarzutu. Czasem bywały pytania, ale we wszystkich debatach nad sprawozdaniami z działalności Najwyższej Izby Kontroli wyrażano bardzo wysokie oceny NIK. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Skąd się bierze taka moja ocena? Wynika ona z przeglądów, jakie NIK przechodził w ostatnich kilku latach. Najwyższa Izba Kontroli, wbrew pozorom, wcale nie jest instytucją niekontrolowaną. Co prawda możliwości kontrolne w państwie są ograniczone, ale one oczywiście występują. Zarówno cały parlament ma bowiem pewne możliwości kontrolowania Najwyższej Izby Kontroli i oceniania jej działalności – nie tylko przy tych rocznych sprawozdaniach, o których mówiłem, ale również na posiedzeniach komisji, które rozpatrują najróżniejsze informacje pokontrolne i takie oceny często przy tej okazji wyrażają – jak również różne inne instytucje, inspekcje kontrolują NIK w swoim zakresie branżowym. Niemniej dwukrotnie zwróciliśmy się do instytucji zewnętrznych, zagranicznych, o takie przeglądy. Pierwszy taki przegląd miał miejsce przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a właściwie w dość początkowej fazie przygotowań, bo w 2000 r. taki przegląd został przeprowadzony. W 2001 r. wyniki tego przeglądu zostały zaprezentowane również parlamentowi. Przeglądu dokonała SIGMA, instytucja powołana przez Komisję Europejską i OECD. Przegląd ten wykazał, iż NIK jest najlepiej z polskich instytucji publicznych przygotowany do wstąpienia w struktury Unii Europejskiej. Również w kilku raportach Banku Światowego, które analizowały finanse publiczne i cały system kontroli finansów publicznych w Polsce, oceny Najwyższej Izby Kontroli były zawsze bardzo wysokie. Między innymi obecny tu prezes Sekuła oparł całą swoją politykę czy pewne fragmenty swojej polityki dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli i wprowadzanych zmian właśnie na tych raportach. W zeszłym roku pan prezes zwrócił się do duńskiego najwyższego organu kontroli o przeprowadzenie takiego przeglądu partnerskiego, który miałby pokazać, jak z punktu widzenia jednego z najlepiej funkcjonujących w Europie najwyższych organów kontroli funkcjonuje nasza instytucja. Ten przegląd również zaowocował bardzo dobrymi ocenami.

Trzecie źródło tej oceny pochodzi od naszych pracowników, pracowników urlopowanych, którzy pracują czy pracowali w innych instytucjach publicznych naszego państwa. Takich pracowni-

ków jest już kilkudziesięciu. Doświadczenia te są dla nas bardzo cenne. Mogą oni bowiem porównywać zarówno sposób funkcjonowania, sposób organizowania, jak i cały model funkcjonowania administracji, działając w różnych innych jej organach, a także oceniać naszą skuteczność z punktu widzenia kontrolowanego, i mówią, że nasza instytucja na tle wszystkich innych, do których oni trafiają, naprawdę jest bardzo dobrze zorganizowana. To jest ta baza, na której chciałbym się oprzeć.

Niemniej widzę oczywiście potrzebę pewnych zmian, zmian wynikających z pewnych wyzwań, które stoją przed Najwyższą Izbą Kontroli. Widzę trzy główne pola, na których te wyzwania będą się koncentrowały.

Pierwsze to pewne uproszczenie procedury kontrolnej, służące wielu celom, między innymi również pewnej poprawie skuteczności funkcjonowania izby, a w zasadzie poprawie skuteczności oddziaływania izby na kontrolowane podmioty i w ogóle na całe funkcjonowanie państwa polskiego. Bo przecież izba, formułując swoje oceny i formułując swoje wnioski pokontrolne, na ogół nie ogranicza się tylko do kontrolowanych jednostek, ale kusi się również o formułowanie wniosków systemowych, czasem wniosków legislacyjnych zmierzających do zmiany prawa czy do wprowadzenia nowych uregulowań prawnych, wniosków, które miałyby poprawić funkcjonowanie danego obszaru państwa. Ogromna wiedza, jaką izba zdobywa w czasie tych kontroli, jest przekazywana w obszernych materiałach. Z jednej strony zdajemy sobie sprawę, że zawierają one bardzo dużo materiałów źródłowych, kontrolnych, materiałów dających bardzo często wiedzę przekrojową, a jednocześnie opartych na bardzo szczegółowej informacji o funkcjonowaniu danego obszaru, ale z drugiej strony wiemy, że te materiały są mało czytelne, że są one przez swoje skomplikowanie, przez swoją szczegółowość, przez pewien język, jakiego używa administracja – którym my też oczywiście się posługujemy, żeby być z kolei zrozumianymi przez kontrolowanych – po prostu trudno dostępne. Uważam więc, że uproszczenie procedury kontrolnej ma służyć zarówno poprawie jakości materiałów przekazywanych parlamentowi, rządowi i poprzez dziennikarzy całemu społeczeństwu, ale również pewnemu lepszemu zrozumieniu jej przez kontrolowanych i naszych kontrolerów. Procedura, która jest dzisiaj, naprawdę bardzo rozbudowana, powoduje często, że kontrolowani nie bardzo zdają sobie sprawę z tego, co naprawdę wynika z tych kontroli, a w każdym razie nie zdają sobie sprawy z tego do czasu, gdy nie otrzymają ostatecznych ocen. Chcielibyśmy, żeby kontrolowani łatwiej mogli rozumieć całe nasze procedowanie, żeby przez to również w większym stopniu korzystali z bogatego materiału, jaki Najwyższa Izba Kontroli im przedstawia.

(prezes J. Jeziński)

To uproszczenie procedury kontrolnej zostało zaproponowane w zmianie ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli. Dość obszerna nowelizacja tej ustawy znajduje się w tej chwili w Sejmie. Specjalnie powołana do tego celu podkomisja w zasadzie prawie zakończyła prace nad zmianą ustawy. Oprócz uproszczenia samej procedury kontrolnej zawiera ona jeszcze wiele innych elementów. Ale podstawowym czynnikiem, który spowodował konieczność zmiany, jest niedostosowanie naszych przepisów dotyczących postępowania kontrolnego, procedury kontrolnej do instytucji. Tak więc chociażby z tego punktu widzenia konieczność zmiany jest niewątpliwa.

Przy okazji chciałbym odpowiedzieć panu senatorowi Bieli na pytanie dotyczące zmian konstytucji. Ja w zasadzie nie widzę potrzeby zmiany konstytucji, zmiany dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli. Ewentualne rozszerzenie czy zwężenie dzisiejszego mandatu nie wymaga zmian konstytucyjnych. Jeżeli nawet dyskutujemy o pewnych problemach w wypadku kontroli, dotyczących na przykład kontroli spółdzielczości, której dzisiaj my nie prowadzimy, czy określenia tego, w jakich przypadkach mamy prawo wchodzić do spółek, w których Skarb Państwa ma tylko częściowe udziały, czy jednoznacznego ustalenia, jakie kompetencje Najwyższa Izba Kontroli posiada w stosunku do organów sądowniczych, to myślę, że nie trzeba zmieniać konstytucji, wystarczą jedynie pewne zmiany w ustawie.

Drugie wyzwanie stojące przed Najwyższą Izbą Kontroli to jest proponowana zmiana ustawy o finansach publicznych, w której planuje się utworzenie instytucji audytora zewnętrznego finansów publicznych. W przygotowywanej przez rząd zmianie audytorem zewnętrznym finansów publicznych miałyby być Najwyższa Izba Kontroli. Uważam to za jedyne słuszne rozwiązanie. Gdyby obok Najwyższej Izby Kontroli powstała inna instytucja w państwie odpowiedzialna za audyt finansowy, niewątpliwie spory kompetencyjne byłyby bardzo trudne do rozstrzygnięcia. Naszym konstytucyjnym obowiązkiem jest dokonywanie kontroli i oceny wykonania budżetu państwa. Trudno byłoby sobie wyobrazić, żeby tego typu kontrole nie kolidowały z audytem przeprowadzanym w jednostkach finansów publicznych. Do tego Najwyższa Izba Kontroli też musi się odpowiednio przygotować. Wykonywanie audytu finansowego wymaga jednak trochę innych umiejętności niż te, z których korzysta się w izbie. My się do tego przygotowujemy już od paru lat, niezależnie od tej zmiany, i w ramach kontroli wykonania budżetu państwa również od kilku lat wprowadzamy kontrolę opartą właśnie na metodyce audytu finansowego. Ona jest rozszerzana, coraz większa grupa osób, coraz większa grupa kontrolerów jest

do tego przygotowywana, szkolona. Widzę tu też pewną konieczność weryfikacji naszej polityki kadrowej, jeśli chodzi o nowych pracowników, a także zwiększenia chęci pozyskania pracowników o umiejętnościach audytorskich, księgowych, tak żebyśmy w niedługim czasie w większym stopniu byli w stanie wyjść temu zadaniu naprzeciw.

Trzecie takie wielkie wyzwanie to kongres EUROSAI – Europejskiej Organizacji Najwyższych Organów Kontroli. Polska dwa lata temu została nominowana na kolejnego organizatora i za rok, na początku czerwca, w Krakowie organizujemy kongres. Jest to nie tylko olbrzymie wyzwanie organizacyjne i merytoryczne, ale przede wszystkim jest to wyzwanie wiążące się z objęciem na trzyletnią kadencję szefostwa tej organizacji, co następuje automatycznie po kongresie. Prezes Najwyższej Izby Kontroli będzie prezesem EUROSAI, czyli organizacji, jak mówię, wszystkich najwyższych organów kontroli państw europejskich przez trzy kolejne lata. Bardzo bym chciał, żeby Najwyższa Izba Kontroli była w stanie zaproponować całej społeczności europejskiej pewne rozwiązania, które na wiele lat umożliwią po prostu lepszą współpracę najwyższych organów kontroli w Europie. Mamy bardzo dobre doświadczenia. Prezes NIK już dzisiaj jest wiceprzewodniczącym tej organizacji, dobrze zna cały problem. Mamy nadzieję, że będziemy mogli kontynuować rozpoczęte już prace i zdobywać doświadczenia, tak jak w ciągu w zasadzie ostatnich kilkunastu lat.

Najwyższe organy kontroli nie tylko w Europie, choć przede wszystkim w Europie, stają się coraz skuteczniejsze dzięki temu, że prowadzą coraz ściślejszą współpracę międzynarodową. Jest wiele obszarów związanych z problemami międzynarodowymi, których nie da się rozwiązać wewnątrz jednego państwa. Najlepszym tego przykładem są problemy ochrony środowiska, o których powszechnie wiadomo, że rzadko kiedy są ograniczone do granic jednego kraju. Polska rozpoczęła, chyba w 1993 r. czy 1994 r., jako jedno z pierwszych państw europejskich kontrole równoległe z sąsiadami, dotyczące właśnie sfery ochrony środowiska. Dzisiaj takich obszarów już jest znacznie więcej. To są również pewne sfery podatkowe, szczególnie w ramach krajów Unii Europejskiej. Próbuje, a właściwie już nie próbujemy, ale robimy kontrole wspólne dotyczące podatku VAT. Dzięki temu jesteśmy w stanie ocenić wiele nieprawidłowości i wyłapać wiele oszustw finansowych w krajach, przez które przepływa ten podatek. Takie kontrole są prowadzone również w obszarze celnym i w kilku jeszcze innych. Tak że to niewątpliwie jest jedna ze ścieżek, które należy rozwijać i które dają wielkie korzyści narodowym organom kontroli dzięki temu, że mogą one współpracować w ramach organizacji europejskiej.

(prezes J. Jeziński)

Żeby sprostać tym wszystkim wyzwaniom, zadaniom, przed którymi stoi Najwyższa Izba Kontroli, potrzebne są pewne zmiany, a przede wszystkim potrzebne jest lepsze przygotowanie izby. Niewątpliwie jednym z podstawowych problemów, które będziemy musieli rozwiązać, jest kwestia lepszego oprzyrządowania informatycznego. Przeprowadziliśmy duże zamówienie publiczne, które miało izbę wyposażać w system kompleksowego zarządzania kontrolami, system pozwalający nie tylko na gromadzenie wiedzy, jaką posiadamy, ale także na jej skuteczne wykorzystywanie w ramach prowadzonych kontroli i przede wszystkim na dużo łatwiejsze komunikowanie się wewnątrz izby i z zewnętrznym otoczeniem. Niestety nie udało nam się tego zrealizować. Na własnej skórze odczuliśmy pewne mankamenty ustawy o zamówieniach publicznych. Jesteśmy przekonani, że doświadczenie wyniesione z tego przedsięwzięcia pomoże nam w krótkim czasie doprowadzić do wyposażenia izby w nowoczesny system, który pozwoli na dużo lepsze jej funkcjonowanie i na przygotowanie się do spełnienia stojących przed nami zadań.

Naszym największym bogactwem są ludzie oraz wiedza i umiejętności, które oni posiadają. Jestem zdania, że wiedza pracowników Najwyższej Izby Kontroli umożliwia dokonywanie kontroli, z których oceny są potem często podstawą wielu działań całego rządu. Tym ludziom musimy umożliwić ciągłe szkolenie i wyposażać ich w dobry sprzęt. I to robimy. Od wielu lat kontrolerzy izby są bardzo zachęceni do uczestniczenia w różnorodnych szkoleniach, są wyposażeni w stosunkowo dobry sprzęt i mają świadomość tego drugiego filaru, na jakim opiera się izba, to jest funkcjonowania w warunkach kolegalności. Siła izby opiera się na indywidualnych kontrolerach, a drugim takim filarem, na którym opiera się izba, jest kolegalność jej funkcjonowania, a przede wszystkim dokonywania ocen. I przyszły prezes Najwyższej Izby Kontroli niewątpliwie będzie musiał dbać o to, żeby izba tego nie zatraciła, dlatego że obiektywność tych ocen wynika głównie właśnie z tego, że w sposób kolegalny, wielostopniowy są one dokonywane i weryfikowane.

Myślę, że chyba, jeżeli nie wprost, to przynajmniej, mam nadzieję, w wystarczający sposób odpowiedziałem na państwa pytania. Jeśli nie, to bardzo chętnie uzupełnię wszystkie swoje odpowiedzi.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Gołaś. Poproszę o zabranie głosu i pytanie.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z uwagą wysłuchałem wystąpienia pana prezesa i muszę powiedzieć o pewnym niepokoju, który z tego wystąpienia wynika. To znaczy, jedna część wystąpienia dotyczyła przeszłości i roli, jaką Najwyższa Izba Kontroli odgrywa w naszym państwie, tutaj cytuję: Najwyższa Izba Kontroli jest jedną z najlepszych instytucji państwa. To dotyczy historii i nie widzę powodów, żeby tutaj z tym polemizować. Istotną rzeczą byłaby jednak prognoza, czy rzeczywiście pod pańskim kierownictwem ta instytucja będzie w dalszym ciągu jedną z najlepszych instytucji państwa. W pańskim wystąpieniu prawie nie było mowy o tym, co w państwie powinno być przedmiotem troski i zainteresowania, przedmiotem badania Najwyższej Izby Kontroli. Mówił pan o tym, że będziemy funkcjonować w ramach społeczności europejskiej, mówił pan o nieprawidłowościach w krajach, przez które przepływa ten podatek, tu chodziło o to... Zresztą, doskonale pan wie, o co. Nie wspomniał pan jednak ani jednym słowem o tym, co stanowi zagrożenie dla dobrego funkcjonowania państwa u nas, w Polsce, ani o tym, czym pan chciałby się zająć, o tym, co byłoby przedmiotem pańskiej troski. Jest rzeczą oczywistą, że ja, jako przedstawiciel opozycji, nie będę tego ukrywał, gdzie tam zawieram w podtekście mojej oceny, w moim pytaniu to, co jest istotne, to, czy nie będzie pan, przepraszam za brutalność, chłopcem na posyłki partii, która pana desygnuje. Oczywiście jest rzeczą niezwykle trudną, powiedzieć w sposób deklaratywny: ależ oczywiście, że nie, choć takiej odpowiedzi się spodziewam. Chciałbym jednak, żeby pan pokazał, chociażby na przykładzie pewnych faktów, które w tej chwili w naszym państwie występują, pańską niezależność od układu politycznego.

(Senator Ryszard Bender: Można, Panie Marszałku?)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, wpiszę pana na listę...

(Senator Jan Szafraniec: Ale to jest à propos...)

Jest pan kolejny...

(Senator Ryszard Bender: À propos, tak?)

Nie à propos. Nie.

Pani senator Anna Kurska, proszę bardzo.

Ja bym prosił o formułowanie pytań, to nie jest debata. To uwaga do ostatniego pytającego.

Senator Anna Kurska:

Tak. Ja mam takie pytanie: jak długo pełnił pan funkcję wiceprezesa NIK? To jest jedno. I właśnie w związku z tym pytanie drugie: co uważa pan za

(senator A. Kurska)

priorytet w swojej obecnej pracy i czy dochodzą do pana, na przykład, takie wieści z terenu, że w jakimś województwie, powiedzmy, w urzędzie miejskim, źle się dzieje, są jakieś takie układy, że ludzie po prostu boją się o tym mówić, uciekają od tematu, a jednocześnie nie ma wyjścia z tego zaczarowanego kręgu, wieści, że miejscowe władze są jakby w układzie, to słowo się trochę zdewałowowało, ale funkcjonuje. Pracownicy tego urzędu są w pewnym sensie terroryzowani albo czują się, powiedzmy, niekomfortowo i chcieliby z tego wyjść. Wiedzą o różnych, tak to nazwijmy, przekrętach i nadużyciach, ale właściwie nie mają komu tego przekazać. Potrzebna jest ingerencja z zewnątrz, nie z tego samego województwa, gdzie mogą być powiązania. Czy pan się spotyka z takimi kwestiami? Czy one są w obszarze pana zainteresowań? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

(Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski: Już mogę odpowiadać?)

Tak.

(Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski: Rozumiem.)

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski:

Może zacznę od pytań pani senator Kurskiej. Ja od dziewięciu lat jestem wiceprezesem, poprzednie sześć lat byłem wicedyrektorem jednego z departamentów kontrolnych. W sumie w Najwyższej Izbie Kontroli pracuję już piętnaście lat. Do Najwyższej Izby Kontroli co roku trafia wiele tysięcy skarg, mnóstwo z nich dotyczy funkcjonowania organów administracji szczebla lokalnego. Tak że bardzo często trafiają do nas takie informacje i my je prawie zawsze kontrolnie weryfikujemy. Jesteśmy jak najbardziej do tego, jeżeli są takie uzasadnione dowody, skargi, żeby badać ich zasadność. Jak mówię, co roku wiele takich skarg jest podstawą albo bezpośrednich kontroli, albo rozszerzenia kontroli planowych. Trudno mi się odnieść do tego konkretnego przypadku, ale jeśli chodzi o systemowe działanie Izby, to Izba, tak jak mówię, albo włącza tego typu sygnały do planowanych przez siebie kontroli, albo, jeżeli ma możliwość, reaguje na nie w ten sposób, że przeprowadza jednostkową kontrolę we wskazanym obszarze. Jak najbardziej jesteśmy na to otwarci, zawsze tak było i na pewno Izba będzie tak funkcjonowała również w przyszłości.

Pan senator Gołaś słusznie zwrócił uwagę, że ja za mało powiedziałem o tym, czym, jak uważam, Izba powinna się zajmować w najbliższej przyszłości. Pan senator Szafran...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Szafraniec.)

Pan senator Szafraniec, przepraszam bardzo, pytał o sugestie, jakie napłynęły czy napływają do Najwyższej Izby Kontroli, sugestie dotyczące proponowanych tematów kontroli na przyszły rok. Od kilkunastu lat zwracamy się do parlamentu, do organów władzy wykonawczej, również do rzecznika praw obywatelskich i do innych organów z propozycją przedstawienia swoich sugestii. Takie sugestie w tym roku dopiero napływają, ja wiem, że z Senatu już napłynęły, z Sejmu chyba też, są w tej chwili analizowane. W ogromnej większości są one wykorzystywane w naszych kontrolach, na tej podstawie departament, który się zajmuje przygotowaniem planu pracy, ten plan buduje. My jednak działamy w oparciu o pewne priorytety długofalowe. Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, które jest organem odpowiedzialnym za uchwalenie planu pracy na kolejny rok, również przygotowuje takie kilkuletnie priorytety kontrolne. I dzisiaj funkcjonujemy w okresie, kiedy mamy trzy takie priorytety, na których Izba się koncentruje, jeśli chodzi o wybór tematów kontroli na każdy kolejny rok.

Pierwszym takim priorytetem jest państwo przyjazne obywatelowi. W ramach tego priorytetu badamy, jak organy administracji państwowej, jako organy władzy publicznej, wychodzą naprzeciw prawom obywatelskim poprzez zapewnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa, zarówno w tym wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym. To nie jest tylko bezpośrednie bezpieczeństwo, w sensie zagrożenia fizycznego, ale również bezpieczeństwo energetyczne, ekologiczne, funkcjonowanie organów inspekcji i nadzoru nad tymi wszystkimi działaniami administracji. W tym mieści się też cała obsługa obywatela przez administrację oraz stosowanie standardów funkcjonowania administracji, zarówno naszych, krajowych, jak i europejskich.

Drugim priorytetem jest państwo oszczędne. W ramach tego priorytetu badamy stan finansów publicznych, dług publiczny, pozyskiwanie dochodów, wydatki, wszystko, co przede wszystkim wiąże się z kontrolą wykonania budżetu państwa, poszerzonego jednak o inne elementy, które mogłyby wskazywać na to, czy państwo funkcjonuje oszczędnie.

Trzecim priorytetem jest państwo gospodarne, a więc czy wszystkie procesy, które zachodzą w państwie, zachodzą w taki sposób, żeby uzyskać maksimum korzyści przy minimum wydatków. To jest taka najkrótsza definicja tego, na co zwracamy uwagę, oceniając różne procesy restrukturyzacji, komercjalizacji, prywatyzacji, zarządzania majątkiem Skarbu Państwa i funkcjo-

(prezes J. Jeziński)

nowania organów administracji publicznej. To są ogólne ramy, w jakich Najwyższa Izba Kontroli powinna się poruszać, jeśli chodzi o swoje plany na najbliższą przyszłość.

Chcąc podać kilka konkretnych przykładów powiem, że niewątpliwie uważam, iż olbrzymie pieniądze Unii Europejskiej, jakie trafiają w tej chwili do naszego państwa, do naszego obiegu finansowego, wymagają intensywnej kontroli. To jest dla nas niezwykle istotne z różnych punktów widzenia, również dlatego, że Najwyższa Izba Kontroli, jako organ kontroli państwa, jest odpowiedzialny przed państwem i przed Unią Europejską, która te pieniądze przesyła, za wiarygodną ocenę ich wykorzystania. To nie jest tylko problem Polski, to też problem wszystkich innych najwyższych organów kontroli krajów Unii Europejskiej: jak z jednej strony skutecznie kontrolować i pokazywać mankamenty w wykorzystywaniu środków europejskich, które przecież zawsze i wszędzie się zdarzają, i jak, z drugiej strony, minimalizować ewentualne straty polegające na tym, że Unia Europejska mogłaby na podstawie naszych kontroli po prostu żądać zwrotu pieniędzy.

W ramach najwyższych organów kontroli krajów Unii Europejskiej funkcjonuje tak zwany Komitet Kontaktowy, zrzeszający prezesów wszystkich najwyższych organów kontroli Unii Europejskiej. Ostatnio spotkanie tego komitetu odbyło się w grudniu zeszłego roku w Warszawie. Między innymi dyskutowano tam właśnie ten problem i próbowano znaleźć pewne rozwiązanie. Jedną z propozycji zmierza ku temu, żeby w prawodawstwie europejskim zamieścić klauzule, które by mówiły o tym, że jeżeli to narodowy organ kontroli stwierdzi nieprawidłowość, a narodowa administracja na podstawie tego stwierdzenia podejmie działania naprawcze, to Komisja Europejska nie będzie żądać zwrotu tych źle wykorzystanych pieniędzy. Wydaje się, że to jest optymalne rozwiązanie, z jednej strony pozwalające Izbie rzetelnie kontrolować i informować o swoich kontrolach społeczeństwo, a z drugiej strony nienarządzające państwa, w tym wypadku polskiego, na finansowe skutki takich kontroli.

Niewątpliwie olbrzymie pieniądze, jakie będą wykorzystane w związku z organizacją mistrzostw Europy w 2012 r., będą musiały być objęte szczególnym nadzorem Najwyższej Izby Kontroli. I tutaj widzę, za jakiś czas oczywiście, niejedną zapewne kontrolę w tej sferze. To są duże pieniądze do wykorzystania w bardzo krótkim czasie, w związku z tym niewątpliwie będą pokusy, krótko i lapidarnie mówiąc, żeby pójść ścieżką na skróty, a takie ścieżki często powodują wiele, wiele nieprawidłowości i stwarzają olbrzymie ryzyko złego wykorzystania tych środków.

Trudno mi tu mówić o sobie czy oceniać samego siebie w kwestii niezależności, o której mówił

pan senator Gołaś, uważam jednak, że jest kilka takich przykładów z przeszłości, które pokazały, że potrafiłem niezależnie się zachować, nawet w stosunku do obecnego tutaj prezesa NIK, który sześć lat temu, jak przychodził...

(Senator Stefan Niesiołowski: Chyba o innego prezesa panu chodzi.)

Słucham?

(Senator Stefan Niesiołowski: Chyba o innego prezesa panu chodzi.)

Ale ja mówię o swojej niezależności...

(Senator Ryszard Bender: Dziwaczne pytanie Niesiołowskiego. Chodzi o aluzję.)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan prezes odpowiada na pytanie zadane w sposób formalny.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Potrafiłem wtedy prezentować pewne nasze ustalenia dotyczące kontroli budżetowej, jakie wynikały z oceny wykorzystania środków w realizacji ustawy budżetowej, którą pan prezes Sekuła, jako poprzedni szef Komisji Finansów Publicznych, w pewnym sensie akceptował. I mimo że prezes był już prezesem, potrafiłem dokonać pewnej oceny tej sytuacji. Także w bliższej przeszłości miało miejsce kilka takich sytuacji. Ja nie będę o nich mówił, to chyba wywołuje więcej konsternacji niż pożytku, jednak zapewniam pana, że fakt, iż w Sejmie zostałem wybrany tak znaczną większością głosów, pochodzących nie tylko z jednego klubu, klubu wnioskodawców, ale również z innych klubów, ma duże znaczenie i dla samego prezesa, i dla całej Najwyższej Izby Kontroli. W przypadku, gdy Wysoki Senat zatwierdziłby ten wybór Sejmu, to pozwoliłoby prezesowi na zachowanie dużo większej niezależności.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

(Senator Czesław Ryszka: Panie Marszałku, czy mogę jeszcze...)

Wszyscy są zapisani.

Pan senator Czesław Ryszka, proszę bardzo.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Na pierwsze pytanie pan prezes w zasadzie już odpowiedział, mówiąc o aktywności międzynarodowej Najwyższej Izby Kontroli, która w czasie kadencji prezesa Sekuły była może szczególnie dostrzegalna, o czym świadczy także dostrzeżenie

(senator Cz. Ryszka)

NIK przez najwyższe organy kontroli w Europie. Dlatego to pytanie już pominę. Mam jednak pytanie dotyczące wyników pokontrolnych NIK, mianowicie w rocznych sprawozdaniach okazuje się, że bardzo dużo waszych wniosków do prokuratury zostaje później umorzonych. Czy pan prezes zamierza tutaj, powiedzmy, jakoś zaostrzyć te pokontrolne wyniki albo może uważa, że sądy w Polsce są zbyt liberalne? Jak pan się do tego ustosunkowuje? Dziękuję bardzo.

(Senator Stefan Niesiołowski: O Wielgusa...)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, Panie...

(Senator Jan Szafraniec: Stefan, nie przeszkadzaj.)

Proszę.

(Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski: Mogę odpowiadać, jak rozumiem, od razu? Tak?)

Tak, oczywiście.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski:

Panie Senatorze, co roku Najwyższa Izba Kontroli kieruje ponad sto wniosków do prokuratury. Najwyższa Izba Kontroli, tak jak każdy inny organ, jest zobowiązana do kierowania zawiadomień do prokuratury w sytuacji, kiedy uważa, że jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. W związku z tym część tych wniosków jest przez prokuraturę rozpatrywana w różny sposób, część z nich jest po prostu umarzana, dlatego że my na etapie postępowania kontrolnego nie zawsze jesteśmy w stanie zebrać wystarczające dowody, żeby stwierdzić, że takie przestępstwo z całą pewnością miało miejsce. Zresztą nie my jesteśmy organem do tego powołanym. W związku z tym ocena skuteczności NIK na podstawie wniosków czy zawiadomień kierowanych przezeń do prokuratury, i dalej wniosków prokuratury do sądów, nie jest w pełni adekwatna. To jedna strona medalu. Druga jest taka, że wnioski kierowane do prokuratury to są na ogół wnioski pochodzące często z kontroli trudnych, dotyczących gospodarki, i prokuratury po prostu mają z tym duży problem. Ten problem został dostrzeżony już parę lat temu. Sejmowa Komisja do Spraw Kontroli Państwowej zorganizowała już kilkakrotnie posiedzenia, na których występowali prokurator krajowy i prezes Najwyższej Izby Kontroli. Dzisiaj te stanowiska są dużo bliższe, ta współpraca jest bliższa, jest lepsze zrozumienie własnych potrzeb i możliwości. Tym niemniej ja widzę dalsze możliwości poprawy

skuteczności NIK poprzez współpracę, nie tylko z prokuraturą, ale i z innymi organami państwa, z innymi organami ścigania, w tym również z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym.

Najwyższa Izba Kontroli często określa pewne przypadki, które ocenia jako obszary zagrożone korupcją. Samych przypadków korupcji jednak my praktycznie nie jesteśmy w stanie wyłapać, nie mamy do tego odpowiedniego oprzyrządowania. Nie jesteśmy instytucją posiadającą kompetencje, które by nam to umożliwiły. Zresztą, nasza rola jest po prostu inna. Naszą rolą jest właśnie wskazywanie pewnych nieprawidłowości w kontrolowanych obszarach. Do tej pory, to znaczy do momentu, kiedy nie było tego biura, zostawało nam albo kierowanie zawiadomień do prokuratury, ale to tylko w takich wypadkach, kiedy było już uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, albo kierowanie do tych organów, które za dany obszar odpowiadają, wniosków o pewne zmiany czy to legislacyjne, czy organizacyjne, które by ten obszar ewentualnych możliwości korupcyjnych ograniczały.

Często jesteśmy w takiej sytuacji, że widzimy, że w danym obszarze jest wiele nieprawidłowości, że obszar stwarza możliwości korupcyjne i w zasadzie na zdrowy rozum wygląda, że tam ta korupcja się odbywa, ale samych przypadków nie jesteśmy w stanie stwierdzić. To jest doskonały materiał dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego i my takie wnioski już kierujemy do CBA. Z całą pewnością jest tutaj możliwość zarówno poprawy naszej skuteczności przez kontynuowanie tych działań przez CBA, jak i też lepszego funkcjonowania samego CBA, które jest instytucją przecież młodą i jeszcze ma wiele do zrobienia, żeby wykształcić swoje służby kontrolne, i które może się opierać w dużo większym stopniu niż dzisiaj właśnie na naszych kontrolach. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Jadwiga Rudnicka, proszę uprzejmie.

(Senator Jadwiga Rudnicka: Ja bardzo dziękuję, bo pytanie pana senatora Ryszki i odpowiedź pana prezesa mnie satysfakcjonują. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszard Ciecierski, proszę o zadanie pytania.

Senator Ryszard Ciecierski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, chciałbym zapytać, czy w ocenie Najwyższej Izby Kontroli system kontroli wewnętrznej w sferze administracji publicznej działa dobrze i czy z prac Najwyższej Izby Kontroli wynika, że jest na przykład potrzebna ustawa o kontroli? To pierwsze pytanie.

(senator R. Ciecierski)

Drugie pytanie: czy audyt jako struktura powołana na podstawie ustawy o finansach publicznych w administracji publicznej działa już właściwie i czy kierownicy jednostek administracji publicznej potrafią należycie korzystać, pana zdaniem, z tego instrumentu?

I po trzecie: jak pan ocenia wykorzystanie wyników prac Najwyższej Izby Kontroli? Jeżeli można, prosiłbym o jakieś przykłady pozytywnego wykorzystania przez adresatów państwa pracy, może negatywnego również.

I ponieważ my tutaj oceniamy państwa pracę, chciałbym dać panu szansę odwrotną: co pan myśli, na podstawie pracy instytucji kontrolowanych, może co oni myślą o pracy parlamentu, o procesie stanowienia prawa, o jakości prawa? Bo przecież ten wzorzec, na podstawie którego państwo kontrolujecie rzeczywistość, nie zawsze wydaje się doskonały i nie zawsze jest dobry. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę uprzejmie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski:

Dziękuję bardzo.

Problem kontroli wewnętrznej w organach administracji publicznej jest dla nas niezwykle istotny. Chcielibyśmy w ten sposób funkcjonować, jeśli chodzi o kontrole administracji, że przede wszystkim opieralibyśmy się na wynikach kontroli wewnętrznej. Ale oczywiście, są istotne mankamenty wynikające z samej idei, z samego usytuowania tejże kontroli wewnętrznej. Ten problem zresztą nie jest tylko problemem polskim, również problemem najwyższych organów kontroli państwowej na świecie. Ja osobiście sam uczestniczyłem już w 1992 r. w takim spotkaniu poświęconym możliwości współpracy tych najwyższych zewnętrznych organów kontrolnych z kontrolami wewnętrznymi w administracji. Naszym zdaniem mamy możliwości polepszenia kontroli wewnętrznej przez propagowanie pewnych standardów. Przede wszystkim to, co robimy systemowo, to wchodząc do jednostki, sprawdzamy, czy obszar, którym chcemy się zająć, był obiektem badań kontroli wewnętrznej. Jeżeli tak, to bierzemy wyniki tej kontroli i żeby się móc na nich oprzeć, sprawdzamy, czy ta kontrola została przeprowadzona zgodnie ze standardami. Jeżeli jest pozytywna odpowiedź, to wtedy możemy w dużym stopniu opierać się na wynikach kontroli wewnę-

trzej, co oczywiście nie oznacza, że całkowicie pozostawiamy ten obszar poza naszą kontrolą, ale wtedy wyniki tejże kontroli wewnętrznej mają dla nas po prostu dużo większą wiarygodność.

Oczywistym mankamentem wynikającym właśnie z samej idei funkcjonowania kontroli wewnętrznej jest fakt, że jest to kontrola podporządkowana kierownictwu instytucji, w której funkcjonuje, i z tego wynikają oczywiste ograniczenia. Bardzo dużo zależy od tego, jak samo kierownictwo takiej instytucji odnosi się do kontroli wewnętrznej, na ile umie wykorzystywać, na ile docenia funkcjonowanie kontroli. Tam, gdzie kierownictwo samo jest świadome tych wszystkich korzyści, jakie może mieć z wyników kontroli, tam ta kontrola jest lepsza. Ale to bardzo trudno ocenić tak ogólnie, bo to jest bardzo indywidualna sprawa, dotycząca poszczególnych jednostek.

Jeśli chodzi o taką ogólną ocenę zmierzającą ku ewentualnej konieczności uchwalenia ustawy o kontroli wewnętrznej, to jestem zdania, że taka ustawa znakomicie wspomogłaby pewną niezależność, pewną unifikację funkcjonowania kontroli wewnętrznej w całej administracji, a uważam, że ona jest po prostu potrzebna. Potrzebna jest również po to, żeby jednoznacznie zdefiniować, czym jest kontrola wewnętrzna, a czym audyt wewnętrzny. Dzisiejsze definicje tych dwóch procesów są dość różne i wydaje się, że dla administracji w państwie polskim taka ustawa, która by jednoznacznie określiła kompetencje kontroli wewnętrznej i audytu wewnętrznego, byłaby potrzebna. Mamy dzisiaj ustawę o finansach publicznych, która mówi o tym, czym jest audyt wewnętrzny, jak on funkcjonuje, natomiast nie mamy tej drugiej nogi, nie mamy ustawy o kontroli wewnętrznej. Według mnie taka ustawa byłaby pożyteczna.

Jeśli zaś chodzi o ocenę audytu wewnętrznego, to my ją robimy od kilku lat, od kiedy audyt został wprowadzony przez ustawę o finansach publicznych, w ramach kontroli budżetowej. I te dwa pierwsze lata funkcjonowania audytu pokazały wiele, wiele mankamentów, ale też należy stwierdzić, że jest to zrozumiałe, bo ta instytucja dopiero wchodziła w życie. Dzisiejsze kontrole audytu wewnętrznego pokazują, że jest to już przyjęty w sferze finansów publicznych model funkcjonowania, że w dużym stopniu już nie napotyka się podstawowych trudności, jak to było w tych dwóch pierwszych latach, powiedzmy, ale też taka ogólna ocena jest bardzo trudna, bo jest to bardzo zindywidualizowane i zależy od każdej jednostki, zależy od tego, jak kierownictwo jednostki się do tego odnosi, jak wykształceni są audytorzy i jakim poziomem warsztatu dysponują.

Trzecie pytanie dotyczyło oceny wykorzystania naszych prac i efektywności. Ja w zasadzie w pewnej części odpowiedziałem na to pytanie, mówiąc w tym słowie wstępnym o tym, jakie widzę

(prezes J. Jeziński)

możliwości poprawy efektywności pracy przez lepsze wykorzystanie naszych wyników.

Jeśli chodzi o ten wątek, który dotyczył oceny pracy parlamentu i jakości prawa, chcę powiedzieć, że oczywiście dla mnie jest trudne ocenianie parlamentu, szczególnie w dzisiejszej sytuacji, kiedy stoję przed państwem i to państwo oceniać moją kandydaturę. My oceniamy zawsze konkretne rozwiązania i ocena tych rozwiązań znajduje wyraz w naszych wnioskach. Takich wniosków zmierzających do poprawy prawa czy do wykreowania jakiegoś nowego prawa albo mówiących o tym, że dane rozwiązanie jest po prostu niepotrzebne, jest co roku kilkadziesiąt. Takie wnioski kierowane są przede wszystkim do administracji rządowej, żeby przygotowała odpowiednie projekty i kierowała je do parlamentu. Tak że proszę mi pozwolić na tym zakończyć tę odpowiedź.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Ryszard Bender.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku, podobnie jak pani senator Jadwiga Rudnicka chcę stwierdzić, że satysfakcjonuje mnie wypowiedź pana prezesa. Chcę podziękować za pogłębione wypowiedzi, które tutaj słyszeliśmy, przekazane z ogromną kulturą, i za to, że był pan taktowny, może nawet nadmiernie taktowny, odpowiadając na zaczepne pytanie pana senatora Gołasia, które w nas, w części senatorów, przynajmniej we mnie, wywołało skrępowanie. I za to jestem panu wdzięczny. Przepraszam, że takie pytanie padło. Skończyłem.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Jerzy Szymura.

Senator Jerzy Szymura:

Panie Prezesie, Najwyższa Izba Kontroli stała się w ciągu ostatnich kilku lat jednym z najlepiej zorganizowanych organów administracji państwa, potwierdzają to również oceny zewnętrzne. Z drugiej jednak strony jest olbrzymia dysproporcja pomiędzy jakością procesów prowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli a jakością administracji państwa. Pozwolę sobie powiedzieć, że chodzi mi głównie o okres lat minionych. Stąd pierwsze pytanie: co zamierza pan uczynić jako prezes, aby tę dysproporcję zmniejszyć? Ja wiem, że pan już na wiele pytań związanych z tym odpo-

wiedział, ale jeśli by pan coś mógł dodać, to bardzo proszę.

Drugie pytanie dotyczy następującej kwestii. Otóż, analizując raporty Najwyższej Izby Kontroli, zauważyłem, że często jest tak, iż badanie dotyczy pewnego problemu marginalnego, zupełnie jakby pomijano kwestie istotne, przynajmniej w kontekście wartości problemu. Jako przykład chcę podać raport dotyczący nieprawidłowości w funkcjonowaniu Agencji Mienia Wojskowego, gdzie bada się nieprawidłowości w umowach zawieranych przez Agencję Mienia Wojskowego, natomiast pomija się całkowicie kwestie dotyczące wchodzenia Agencji Mienia Wojskowego w spółki z podmiotami prywatnymi. W konkretnie znanym mi przypadku Agencja Mienia Wojskowego za darmo wynajmowała powierzchnię prywatnemu podmiotowi, na czym straciła około 230 tysięcy zł, a wchodząc we wspólne przedsięwzięcie, w spółkę z podmiotem prywatnym, z tym samym podmiotem, straciła w mojej ocenie przynajmniej parędziesiąt milionów złotych, o czym w raporcie ani słowa. Czy pan widzi możliwość zmiany tej sytuacji, czyli skoncentrowania się na tych kwestiach, które w sensie priorytetów finansowych mają znaczenie podstawowe?

Trzecie pytanie dotyczy kwestii monitorowania tych procesów, które są inicjowane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Ja ze swojego doświadczenia znam sytuację dotyczącą kontraktów informatycznych w Polsce, które były przedmiotem badania Najwyższej Izby Kontroli. I tak izba wypowiadała się w swoich raportach bardzo negatywnie na temat tychże systemów, a nie widziałem żadnych reakcji, które miałyby tę sytuację uzdrowić. I tak, konkretnie rzecz biorąc, mogę wymienić projekt ALSO w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, który nie był zrealizowany, był przedmiotem badania izby, była opinia negatywna, a żadnych skutków negatywnych nie było.

W przypadku systemu informatycznego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych sytuacja wyglądała jeszcze gorzej. Pomimo negatywnej opinii Najwyższej Izby Kontroli, zgodnej z powszechną opinią społeczną... Firma realizująca ten kontrakt zbudowała sobie taki PR, że de facto, mówiąc szczerze, ośmieszyła Najwyższą Izbę Kontroli, co absolutnie nie powinno pozostać bez reakcji tej Izby.

I tutaj pytanie takie: w jaki sposób zamierza izba systemowo działać, aby tę troszkę abstrakcyjną sytuację zmienić? Chodzi między innymi o to, aby monitorować te raporty, co się dalej z tym dzieje. I byłoby bardzo cenne, gdyby izba mogła, prezentując swoje raporty przed parlamentem, ten proces pokazywać, nie tylko liczbę spraw, które były prowadzone przez izbę, ale też efekt. Bo my z kolei jako parlament możemy działać skutecznie, aby wspomóc izbę w zakresie egzekucji, konsekwencji, które wynikają z tych raportów.

(senator J. Szymura)

I wreszcie ostatnie pytanie. Czy pan prezes widzi taką możliwość, aby badania prowadzone przez Najwyższą Izbę Kontroli mogły być prowadzone nie tylko na wniosek Senatu czy zespołów senackich, ale również we współpracy? Jeśliby taka możliwość była, ja sam chętnie zgłosiłbym parę takich tematów, które zleciłbym Najwyższej Izbie Kontroli, ale równocześnie byłoby bardzo cenne, gdybyśmy mogli, my jako senatorowie, w jakiś sposób to... To jest kwestia oczywiście ustaleń i uczestniczenia w tych pracach na bieżąco, aby rzeczywiście realizować pewne z góry założone cele. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.
Proszę uprzejmie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jezierski:

Dziękuję bardzo.

Pierwsza kwestia dotyczy dysproporcji między oceną funkcjonowania NIK a innymi organami administracji publicznej i możliwości wpływania przez NIK na polepszenie sytuacji w tych organach. My przede wszystkim chcemy, poza działalnością kontrolną, poza ocenami i wnioskami, jakie po kontrolach formułujemy, na całą sferę administracji oddziaływać dobrym przykładem. Ma to się przejawiać w kilku aspektach.

Przede wszystkim zaczynamy pracować – i już takie mamy jednostkowe przykłady – nad tworzeniem tak zwanych dobrych praktyk, czyli opisywaniem pewnych procedur, które naszym zdaniem zapewniają optymalne podejście do jakiegoś obszaru. Mamy taką delegaturę specjalizującą się, na polecenie kierownictwa, w przeprowadzaniu kontroli, które właśnie mają być oparte, zarówno na wstępie, jak i na zakończeniu, na tym właśnie, co nazywam dobrymi praktykami. Oczywiście, nie pokryjemy tymi dobrymi praktykami całego obszaru funkcjonowania administracji, ale tam, gdzie mamy dużo kontroli, tam, gdzie mamy dużo wyników kontroli, tam, gdzie te wyniki pozwalają na takie całościowe podejście do problemu, będziemy się starali tworzyć właśnie taki zespół dobrych praktyk i go propagować, pokazując, jak można podejść do danego zagadnienia.

Druga kwestia to jest to, co wynika z ustawowego usytuowania czy nawet konstytucyjnego usytuowania NIK jako najwyższego organu kontroli i związanych z tym kompetencji wobec innych organów kontroli czy to inspekcji. Opracowaliśmy podręcznik kontrolera, obszernie dzieło,

które mówi o całej procedurze i o tym, jak ta procedura przez poszczególnych kontrolerów powinna być wykonywana. Chcemy również propagować to między właśnie kontrolerami innych organów kontroli w państwie i inspekcji, tak żeby oni wzorowali się na naszej metodzie, na naszej procedurze i w ten sposób również polepszali jakość swojej pracy, a przez to jakość funkcjonowania kontrolowanej przez nich działalności.

I trzecia rzecz to same standardy kontroli, które najwyższa izba parę lat temu opracowała, w tymże podręczniku zamieściła i które też chcielibyśmy szerzej rozpropagować, żeby zarówno zwiększyć skuteczność kontroli wewnętrznych w innych organach, jak i sobie ułatwić po prostu pracę, bo dzięki temu, że te standardy będą stosowane przez inne organy kontroli czy inspekcji, ich wiarygodność wzrośnie, a za tym możliwość opierania się Najwyższej Izby Kontroli na ich wynikach kontroli również wzrośnie.

Pan senator mówi, że nasze badania czasem zajmują się problemami marginalnymi. No czasem pewnie tak jest, rzeczywiście. Nasze kontrole są bardzo różnorakie. Są kontrole planowe, duże, dotyczące bardzo szerokich obszarów, dokonywane przez wielu kontrolerów, wymagające opracowania bardzo szczegółowych programów kontroli, koordynowane i nadzorowane przez całe zespoły ludzi, i te kontrole mają dać odpowiedź w kwestii jakiegoś zagadnienia o większej skali. Ale są też kontrole doraźne, często powodowane jakimiś skargami, dotyczące bardzo wąskiego problemu, na przykład takiego, na który skarżący zwrócił uwagę. I wtedy jest pełna możliwość tego, że my pominiemy jakieś inne aspekty, bo siłą rzeczy nie ma możliwości, żeby po wejściu do jednostki objąć całość jej funkcjonowania jedną kontrolą.

Zadaniem inspektora, kontrolera NIK w sytuacji, kiedy kontroluje on wąski zakres – czasem dotyczy to na przykład jednej transakcji – i docierają do niego jakiegokolwiek sygnały o nieprawidłowościach w innych obszarach, jest przekazanie takiej informacji kierownictwu, i to jego szef, jego dyrektor decyduje, czy rozszerzyć mu zakres kontroli o kwestie związane z tymi sygnałami, które do niego dotarły, czy też zakończyć tę kontrolę zgodnie z projektem, zgodnie z planem, a zagadnienia, które się ujawniły w ramach tej kontroli, dotyczące innych obszarów, uwzględnić w innej kontroli, czy to planowanej, czy to doraźnej, szczegółowej, poświęconej temu zagadnieniu. Na pewno jeszcze nie raz zdarzy się więc tak, że my będziemy oceniali daną jednostkę tylko z wąskiego punktu widzenia, ze względu na to, co w danym momencie jest kontrolowane, a inne obszary funkcjonowania tej jednostki kontrolą nie będą objęte.

Monitorowanie procesów, monitorowanie naszych ustaleń i wniosków jest dla nas sprawą naprawdę istotną, bo to świadczy o naszej skuteczności, to nam pomaga zwiększyć naszą skutecz-

(prezes J. Jeziński)

ność. Mamy tak zwane kontrole doraźne, sprawdzające, które właśnie temu są poświęcone. I od czasu do czasu, na przykład po roku czy po jakimś tam innym okresie, uzasadnionym procesami, które kontrolujemy, robimy właśnie kontrole sprawdzające. Czasem dotyczy to jednej jednostki, czasem jest to kontrola przekrojowa, obejmująca kilka jednostek, mająca ocenić, w jaki sposób nasze wnioski z poprzednio przeprowadzonej kontroli zostały wdrożone.

Trzeba jednak pamiętać o podstawowej cesze NIK. NIK nie ma kompetencji wykonawczych. Rolą NIK nie jest zastępowanie organów administracji i organów wykonawczych. Rolą NIK jest zwracanie uwagi na pewne obszary, ocena, czy coś funkcjonuje źle, czy dobrze, i mówienie o tym, proponowanie ewentualnych rozwiązań. Ale decyzje – a zatem i odpowiedzialność – muszą pozostać w rękach władzy wykonawczej. W związku z tym ocena naszej skuteczności jest trudna. Jeśli bowiem my zwracamy uwagę na jakąś nieprawidłowość, a ona nie zostaje usunięta, to najczęściej jest to problem tego organu, który za to odpowiada, a nie Najwyższej Izby Kontroli.

Naszą skuteczność jesteśmy w stanie poprawiać między innymi dzięki informowaniu o wynikach naszych kontroli. Naszym olbrzymim sprzymierzeńcem są media, bo bardzo często jest tak, że organy odpowiedzialne za kontrolowany obszar reagują dopiero wtedy, kiedy to media nagłaśniają problem. Nie wtedy, kiedy dostają od nas wystąpienia pokontrolne z wnioskami, z ocenami, tylko wtedy, kiedy media nagłaśniają problem, kiedy państwo, parlamentarzyści zaczynają się tym interesować. Często dopiero wtedy administracja w sposób odpowiedni, w sposób odpowiedzialny zaczyna się problemowi przyglądać. Ale, tak jak mówię, jest to kwestia usytuowania Najwyższej Izby Kontroli w całym systemie państwa, jej kompetencji i jej możliwości wpływania na rzeczywistość.

Jeżeli nie ma żadnych reakcji, to właściwie, jak mówię, nasze możliwości sprowadzają się do tego, żeby zwracać uwagę decydentom, zwracać uwagę parlamentowi, zwracać uwagę opinii publicznej poprzez media na to, że źle się dzieje w danym obszarze, a odpowiedzialny za to organ administracji nie reaguje albo reaguje w sposób według nas nieodpowiedni.

Jeśli chodzi o kwestię kontraktów informatycznych, to oczywiście jest to problem bardzo trudny, bo jest to trudne dla wszystkich. Tam są zaangażowane duże pieniądze, firmy, które realizują te kontrakty, bardzo często nie są odpowiednio przygotowane do spełnienia specyficznych wymogów poszczególnych organów administracji. Nie jest to również problem wyłącznie Polski, to jest problem całego świata. W ramach INTOSAI, tej

międzynarodowej organizacji skupiającej już wszystkie najwyższe organy kontroli państw świata, istnieje grupa robocza, która właśnie tym problemem się zajmuje. Problemem kontroli procesów informatyzowania urzędów, kontroli zamówień publicznych w tym zakresie, skuteczności tych kontroli, a także kompetencji kontrolerów najwyższych organów kontroli, które pozwalają na adekwatną ocenę tych procesów. Wymaga to olbrzymiej wiedzy i olbrzymich umiejętności, żeby nie będąc przecież fachowcem w wąskiej specjalizacji, umieć ocenić, na ile system skonstruowany dla danej jednostki rzeczywiście odpowiada wymaganiom tej jednostki i czy został w sposób możliwie najbardziej oszczędny zrealizowany.

Tak jak powiedziałem poprzednio, my sami się z tym problemem borykamy i mamy nadzieję, że właśnie w oparciu zarówno o te doświadczenia międzynarodowe, jak i nasze doświadczenia wynikające z kontroli oraz z tych procesów, które zachodzą w samym NIK, będziemy w stanie przede wszystkim u nas ten problem w krótkim czasie rozwiązać, ale również zaproponować pewne rozwiązania w formie zbioru dobrych praktyk innym organom administracji.

Ostatnia kwestia to możliwość składania wniosków o kontrolę przez senatorów, przez grupy senatorów oraz sposób ewentualnej współpracy. Oczywiście taka możliwość istnieje i dzisiaj każdy senator ma pełne możliwości wnoszenia o kontrolę, również cała Izba może o to wnosić, może także przedkładać nam propozycje w odpowiedzi na pytania, które kierujemy z prośbą o takie sugestie. Pomysł ewentualnych kontroli prowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli przy współdziałaniu senatorów jest bardzo oryginalny, muszę powiedzieć, ale chyba niemożliwe jest jego pełne zrealizowanie dzisiaj, w obecnym stanie prawnym, na takiej zasadzie, że senator miałby być częścią ekipy kontrolnej. Ale oczywiście możliwość współdziałania istnieje i jest wykorzystywana we wszelkich kontrolach, dotyczy przekazywania odpowiednich materiałów zarówno w ramach składania wniosku o kontrolę, jak i w trakcie kontroli. Kontroler, zgodnie z procedurą, ma wręcz obowiązek uwzględniania wszelkich dokumentów, które wiążą się z kontrolowaną przez niego sprawą, wpływających w trakcie kontroli. Jak najbardziej widzę więc taką możliwość, zresztą, jak mówię, tak się dzieje, kontrolerzy mogą wykorzystywać dokumenty czy informacje, które wpływają od wnioskodawców w trakcie kontroli. Kontroler musi jednak zachować swoją niezależność. Proszę mi wybaczyć, nie mówię tego pod kątem państwa senatorów, od państwa zresztą tych wniosków jest dużo mniej, ale bywają wnioski od różnych polityków, które mają stricte polityczny charakter u samej podstawy. Naszym zadaniem jest też chronić kontrolera przed możliwością takiej, powiedzmy, manipulacji powodowa-

(prezes J. Jeziński)

nej chęcią politycznego wykorzystania tychże kontroli.

Zawsze, jeżeli dostajemy wnioski kierowane przez polityków, musimy mieć na uwadze to, żeby nasza kontrola opierała się na naszych procedurach i była kontrolą niezależną, w szczególności w sferze ocen i wniosków.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Stefan Niesiołowski.

Senator Stefan Niesiołowski:

Ja na wstępie chciałbym wyrazić radość z powodu nagłego przyływu kultury i wrażliwości u senatora Bendera. Muszę tylko powiedzieć, że ta radość byłaby większa, gdyby pan senator podobne zażenowanie, jak z powodu pytania pana senatora Gołasia, wyraził wtedy, kiedy tu, na tej sali, miały miejsce podłe insynuacje pana Andrzeja Gwiazdy. To tak przy okazji, Panie Senatorze.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze, proszę o pytanie.)

Pytania do pana prezesa mam właściwie dwa.

Pierwsze: co pan zrobi w sprawie pana Jadackiego? Sprawa była tak opisywana w gazetach, że, jak sądzę, jest panu znana, senatorom też. W największym skrócie powiem, nie dla pana, ale dla kolegów: ten pan poszedł na zwolnienie lekarskie z powodu, delikatnie mówiąc, kłopotów, jakie ma w instytucji; okazuje się, że na tym zwolnieniu znakomicie prowadzi wykłady, i to może robić, ale jego wrażliwość psychiczna jest tego rodzaju, że nie może chodzić do pracy. A zdaje się, że jest przewidziany na pana zastępcę. Chciałbym więc otrzymać jasną odpowiedź. Prosiłbym o odpowiedź krótką, bo moim zdaniem pan trochę za długo odpowiada na te pytania. Nie mam o to pretensji, ale to jest proste pytanie: co pan ma zamiar z nim zrobić?

I pytanie drugie, nieco trudniejsze. Platforma nie popiera pana kandydatury z powodu obaw o niezależność, najkrócej mówiąc. Tutaj nie chodzi o dotychczasowego prezesa, wierzymy, że w tej sprawie potrafi pan być stanowczy; nam chodzi o innego prezesa, tego najważniejszego, w tej sprawie mamy obawy co do pana niezależności i zdolności do niezależności i z tego względu oceniamy to krytycznie. Ja nie będę kontynuował tego wywodu, on jest oczywisty. Poparcie, jakie pan otrzymał – jednak pan to powtarza, pan o tym mówił w mediach – to było poparcie koalicji; oczywiście mogło to wyjść trochę poza, ja nie neguję tego, że poseł Wrzodak pana poparł, poseł Bestry, poseł Hatka, ale, delikatnie mówiąc, akurat poparcie ze strony tych posłów chluby nie przynosi. Partie

opozycyjne jednak pana kandydatury nie poparły. Chcielibyśmy otrzymać od pana jakieś zapewnienie, nie tylko takie, że pan się potrafi postawić obecnemu prezesowi, bo to nie wymaga, proszę wybaczyć mój ironiczny ton, wielkiej odwagi. Chodzi o tego najważniejszego prezesa, najważniejszego, który wszystkie instytucje w państwie chce poddać swojej kontroli. My się obawiamy, że NIK będzie jeszcze jedną instytucją, którą ten najważniejszy prezes będzie kontrolował. Nie życzymy sobie takiego państwa. Mimo moich krytycznych uwag o dotychczasowym prezesie, NIK był gwarancją pewnej niezależności państwa, a poparcie, jakie pan uzyskuje od PiS...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze...)

...naszym zdaniem nie daje tej gwarancji.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pytanie na końcu, dobrze.

Proszę uprzejmie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

W sprawie pana dyrektora Jadackiego... Nie prowadziłem do tej pory żadnych rozmów z moimi ewentualnymi przyszłymi zastępcami, również z panem Jadackim, ani w jego sprawie. Oczywiście będę musiał się temu dokładniej przyjrzeć, bo problem jest. Nie znam wszystkich aspektów tej sprawy. To nie jest tak, że ja mam dzisiaj gotowe rozwiązanie. Dokładnie przeanalizuję wszystkie aspekty tego zwolnienia i całej tej sprawy i wyciągnę z tego odpowiednie wnioski. Nie nadzorowałem pana dyrektora Jadackiego, w związku z tym... Oczywiście mam jakąś wiedzę na ten temat, wiem, że pan dyrektor Jadacki od dłuższego czasu jest na zwolnieniu zdrowotnym, ale ta sprawa będzie wymagała mojego bezpośredniego przyjrzenia się wszystkim dokumentom z tym związanym.

Jeśli chodzi o tę niezależność, to nie bardzo wiem, jak pana przekonać. Mogę oczywiście powiedzieć, zadeklarować, że będę niezależny, ale to zapewne pana senatora nie przekona. Ta sprawa z panem prezesem Sekułą nie dotyczy dzisiejszej oceny, kiedy pan prezes kończy swoją kadencję. Sytuacja, o której mówiłem, miała miejsce po przyjeździe pana prezesa do izby, kiedy moja pozycja w izbie i moje w niej funkcjonowanie zależało wyłącznie od pana prezesa Sekuły. Poza tym to nie było postawienie się, ja nie postawiłem się panu prezesowi, pan prezes w żaden sposób nie naciskał, w żaden sposób nie sterował, po prostu pozostawił tę ocenę dotyczącą krytycznych założeń budżetu, za które w pewnym stopniu odpowiada

(prezes J. Jeziński)

również szef komisji czy cała Komisja Finansów Publicznych, którą kierował pan prezes Sekuła, zanim przyszedł do NIK. To było zaraz po przyjęciu, a nie teraz, kiedy pan prezes odchodzi. I tak, jak mówię, nie było to żadne postawienie się, to było po prostu utrzymanie oceny, która mogła być również w pewnym zakresie kierowana pod adresem Komisji Finansów Publicznych.

Ja zostałem wybrany nie tylko głosami koalicji, również wszyscy posłowie z klubu PSL, którzy brali udział w głosowaniu, głosowali na mnie, i paru innych posłów z różnych klubów, nawet dwóch posłów z SLD głosowało na mnie. Żaden z nich nie głosował za kandydatem Platformy, bo wszyscy inni skreślali obie te kandydatury. Głosy PSL mają szczególne znaczenie, bo poprzedni prezes Najwyższej Izby Kontroli wywodził się z tamtego środowiska i tamto środowisko miało wgląd w działania Najwyższej Izby Kontroli.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Płażyński, proszę bardzo.

Senator Maciej Płażyński:

Według mnie wcale nie najlepszym zwyczajem jest to, że przy zmianach szefami różnych instytucji, służb zostają ludzie spoza instytucji. Pan prezes Jeziński ma szansę być wyjątkiem, ponieważ jego kariera jest związana z działalnością w NIK, w dodatku w czasach, kiedy polityka mocno się zmieniała, zmieniali się liderzy polityczni, zmieniali się szefowie NIK. Ja mam satysfakcję, że przyłożyłem do tego rękę, ponieważ dziewięć lat temu z mojej nominacji pan prezes Jeziński został wiceszefem NIK, i to była nominacja moja, nie partyjna, nie polityczna, ale wynikająca z przekonania co do jego kompetencji. W związku z tym dzisiaj mam satysfakcję, że pan w drodze takiej wewnętrznej kariery zostaje szefem, a przynajmniej jest taka szansa. Chciałbym też podkreślić, że to świadczy jednak o pewnej niezależności drogi. Wcale nie było tak, że poprzedni prezes, pana przełożony, był zachwycony wnioskiem o pana powołanie, ale przyjął to do wiadomości, i widać, że później ta współpraca ułożyła się właściwie, skoro klub PSL poparł pana w Sejmie.

Mankamentem życia publicznego jest to, że za każdym razem nie szukamy właściwych ludzi w wielkich instytucjach. Wcale nie cieszy mnie to, że szefem Policji zostaje prokurator. Jeśli Platforma narzeka, że to jest źle, to być może mogłaby docenić też to, że tym razem jest inaczej, że szefem zostaje ktoś, kto tę instytucję zna, kto przyszedł z „Solidarności” i ma bardzo jednoznaczny życiorys, a jednocześnie jest osobą kompetentną i całą

swoją karierę budował wewnątrz tej instytucji. A że w danej chwili większość jest taka... Trudno mieć pretensję tylko dlatego, że jest taka większość, bo oceniamy Jezińskiego, a nie prezydenta Kaczyńskiego, premiera Kaczyńskiego czy kogoś innego. To jest jedna uwaga.

A moje pytanie – ponieważ to jest etap pytań – jest takie: jak pan prezes ma zamiar prowadzić politykę personalną w wielkiej instytucji, gdzie z jednej strony musi być zachowana ciągłość, czego według mnie pan jest przykładem, a z drugiej strony muszą być zmiany? W związku z tym na ile to będzie awansowanie ludzi z takiego korpusu nikowskiego, a na ile zajdzie potrzeba szukania ludzi z zewnątrz? Mówię głównie o stanowiskach kierowniczych. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Od paru lat funkcjonuje u nas system naboru zewnętrznego opartego na konkursach i w tej chwili w zasadzie nie przyjmujemy do Najwyższej Izby Kontroli nowych pracowników poza systemem konkursowym. Te konkursy, moim zdaniem, bardzo dobrze zdały egzamin. Myśmy co prawda trafili w pewien szczególny okres, mianowicie okres bardzo wysokiego bezrobocia, kiedy na rynku pracy znalazło się mnóstwo ludzi świetnie wykształconych, często młodych, a już mających świetne wykształcenie i dobrą praktykę. W ostatnich trzech latach pozyskaliśmy dużą grupę takich osób. Chciałbym podtrzymać ten sposób zasilania kadr Najwyższej Izby Kontroli. Ten system już w pewnym stopniu zaczyna się łamać, bo dzisiaj na rynku pracy nie ma aż tylu świetnych specjalistów – może „specjalistów” to złe słowo – bardzo dobrze wykształconych ludzi, mających już niezłe doświadczenie, a jednocześnie skłonnych pracować za pieniądze, które oferuje administracja publiczna. Dzisiaj ci ludzie uciekają już do firm prywatnych, uciekają za granicę.

W czasie ostatnich dwóch czy trzech konkursów mieliśmy taką sytuację, że już około 20% ludzi, którzy u nas konkursy wygrywali i którym oferowano pracę w NIK, rezygnowało z tej pracy, mówiąc, że sam dokument świadczący o tym, że oni ten konkurs wygrali, pozwoli im na zdobycie dużo bardziej lukratywnej posady na zewnątrz.

Tak że stajemy wobec wielkiego problemu, w całej administracji, ale również w NIK, jeśli chodzi o możliwości pozyskania nowych kadr, które byłyby przygotowane do naprawę bardzo trud-

(prezes J. Jeziński)

nej roli. Bo my będziemy musieli – i już to robimy – oceniać trudne procesy, związane z wykorzystaniem olbrzymich pieniędzy europejskich, obwarowane bardzo licznymi przepisami, które my ciągle słabo znamy, różnymi warunkami, do których jeszcze się w pełni nie przygotowaliśmy. I to jest olbrzymi problem.

Również te stopnie wyższe, jeśli chodzi o administrację w NIK, są obsadzone w drodze konkursu. Te z kolei są ograniczone do pracowników NIK. No, zaczynamy powoli mieć z tym problem, dlatego że w ostatnich konkursach już po prostu albo nie mieliśmy wystarczającej liczby chętnych, albo zgłaszali się ludzie, którzy, naszym zdaniem, nie odpowiadają wymaganiom. Tak że będę musiał się zastanowić, i myślę, że to będzie jakimś punktem do analizy w kierownictwie, w NIK, czy również tych konkursów nie otworzyć w jakiś szczególnych przypadkach... To znaczy one już są w szczególnych przypadkach otworzone, ale chodzi o to, czy ich szerzej nie otworzyć na możliwości zewnętrznego pozyskania, również na stanowiska kierownicze w NIK.

Tak że z całą pewnością podtrzymam ten system konkursowy, zarówno naboru zewnętrznego, jak i awansowania na kierownicze stanowiska w Najwyższej Izbie Kontroli.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pani senator Janina Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, jak podkreślił pan marszałek Płażyński, jest pan fachowcem, osobą doświadczoną i dobrze zna pan pracę NIK, jej cele i zadania. Co pan chciałby wzmocnić albo podtrzymać w dotychczasowej działalności, a co chciałby pan zmienić albo wyeliminować z dotychczasowego sposobu działania NIK? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Na to pytanie w dużym stopniu już odpowiedziałem. No, chciałbym niewątpliwie podtrzymać, jeśli chodzi o samą... Rozumiem, że to nie dotyczy spraw administracyjnych, kadrowych, o których była mowa – tu pewne zmiany też będą na pewno

potrzebne, po to, żeby lepiej dostosować się do tych wyzwań – ale głównie działalności kontrolnej. Niewątpliwie sam trzon, sama myśl tego, jak kontrola państwowa w Polsce funkcjonuje, są dobre i zdały egzamin, ale pewne zmiany, pewne uproszczenia procedury są konieczne. Ja o nich mówiłem i nie chciałbym jeszcze raz do nich wracać. Ale widzę potrzebę ustawowej zmiany tej procedury, a gdyby ta była niemożliwa w krótkim czasie, to pewnych uproszczeń w ramach obecnie funkcjonującego prawa, które mogą mieć miejsce. Myśmy zresztą już zaczęli je wprowadzać, bo to jest proces dynamiczny. Ja w dużym stopniu w tej kwestii chciałbym kontynuować zaczęte już działania.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Teraz ja chciałbym...

A! Pan senator Szymura. Już myślałem, że ja będę mógł zadać pytanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Tylko ja bym poprosił już w miarę zwięźle.

Senator Jerzy Szymura:

Ja króciutko w nawiązaniu do odpowiedzi.

Czy nie podziela pan, Panie Prezesie, poglądu, iż w celu zwiększenia efektywności działania NIK byłoby potrzebne zacieśnienie współpracy między innymi organami administracji państwa oraz organami władzy państwa, w tym parlamentem? To jest jedna kwestia.

A jeśli chodzi jeszcze o te kwestie, które poruszył pan w swojej odpowiedzi na ostatnie pytanie, to uważam, że byłoby bardzo dobrze, gdybyśmy jeszcze później mogli porozmawiać na temat stworzenia takiej procedury, która umożliwiałaby aktywne, zgodne z konstytucją i prawem uczestniczenie parlamentarzystów w pracach zespołów kontrolnych, po to, aby faktycznie w większym stopniu, efektywniej pełnić funkcje, jakie konstytucyjnie związane są z zadaniami parlamentarzystów i parlamentu. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Dziękuję bardzo.

Zacieśnienie współpracy – jak najbardziej. Ja o tym też już w pewnym zakresie mówiłem. Chciałbym, żeby Najwyższa Izba Kontroli bliżej współpracowała, może poprzez szkolenia, na

(prezes J. Jeziński)

przykład z prokuraturą, tak żeby nasze wnioski w większym stopniu odpowiadały potrzebom prokuratury, ale przede wszystkim żeby prokuratorzy lepiej rozumieli z kolei to, co do nich kierujemy, żeby oni lepiej rozumieli naszą procedurę. Z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym niewątpliwie potrzebna jest bliższa współpraca. I ona będzie miała miejsce.

Już dzisiejszy stan prawny sytuuje nas jako koordynatora funkcji kontrolnych w państwie. Tu też są pewne możliwości lepszego wykorzystywania i wpływania na kierunki kontroli dokonywanej przez inne organy kontroli i inspekcji, tak żeby system kontroli państwowej, nie tylko reprezentowanej przez Najwyższą Izbę Kontroli, ale właśnie przez tych kilkadziesiąt innych organów kontroli, inspekcji, lepiej funkcjonował jako całość, żebyśmy my, jako społeczeństwo, i państwo, jako parlamentarzyści, otrzymywali lepiej przetworzony produkt. A więc jeśli o to chodzi, to na pewno tak.

Nasza współpraca z samym parlamentem, jak uważam, jest dobra. Jeżeli są jakieś możliwości jej polepszenia, to oczywiście jestem jak najbardziej otwarty. Zresztą zawsze każdy organ – Najwyższa Izba Kontroli zgodnie z konstytucją jest organem podległym Sejmowi – musi być otwarty na współpracę z parlamentem.

No, ale jeszcze raz chcę podkreślić: żebyście państwo otrzymywali od nas wiarygodne oceny, to my musimy być niezależni.

Tak że ja doskonale rozumiem pana senatora, że panu zależy na tym, aby z jednej strony te wnioski, które państwo kierujecie, były przez nas być może lepiej rozumiane, aby nasze kontrole lepiej odpowiadały tym potrzebom, a z drugiej strony, żebyście w większym stopniu mogli korzystać też z naszych prac. No, naprzeciw temu chciałbym wyjść w ten sposób – o czym mówiłem na samym początku – żeby kontynuować te procesy, które zmierzają ku większej czytelności naszych materiałów pokontrolnych.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Jarosława Chmielewskiego o zadanie pytania.

Senator Jarosław Chmielewski:

Panie Prezesie, mam takie oto pytania.

Pierwsze: czy gdyby powstała spółka w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, której udziałowcem mniejszościowym byłby rząd lub jednostka samorządu terytorialnego, taka spółka na dzień dzisiejszy podlegałaby państwa kontroli?

I drugie pytanie. Państwo przedstawicie raporty o kontroli w ramach systemu budownictwa drogowego i te wystąpienia pokontrolne są raczej dość dobre. Ale czy w związku z ogromnymi potrzebami państwa związanymi właśnie z inwestycjami infrastrukturalnymi i – nie ma co ukrywać – w związku z ogromnymi opóźnieniami przy wyłanianiu wykonawców i na etapie końcowym, jak i w wcześniejszym NIK pod pana rządami podejmie jakieś większe inicjatywy, czy wzmocni swój potencjał, czy w kontroli zastosuje już techniki bardziej nowoczesne, które, jak senator Szymura mówił, będą kładły większy nacisk na istotę sprawy, a nie tylko na kwestie poboczne? Bo państwo krytykowaliście – w pewnym sensie, w przenośni – całą koncepcję budowy A1 i A2, ale rząd i poprzedni, i obecny tego tematu jakby nie przyspieszył. Sama kwalifikacja wstępna w wyborze podmiotu, który będzie dopuszczony do przetargu ograniczonego, trwała prawie rok. Na dzień dzisiejszy nie widać, żeby przetarg ograniczony był w ogóle przygotowywany. Czy państwo nie powinni tu mimo wszystko wzmocnić swojego oddziaływania? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Partnerstwo publiczno-prywatne jak najbardziej jest w zakresie zainteresowania NIK. Międzynarodowa grupa robocza INTOSAI, która do tej pory zajmowała się prywatyzacją, kontrolami prywatyzacji, zmienia w tej chwili nazwę i między innymi właśnie to partnerstwo publiczno-prywatne do samej nazwy wprowadza, co znaczy, że ten problem jest już obecny. Wszędzie tam, gdzie są zaangażowane pieniądze publiczne, my mamy prawo wejść. W związku z tym do takich spółek oczywiście też.

Przy czym to jest ten problem, o którym ja również mówiłem, odpowiadając na pytanie o ewentualną konieczność zmian w konstytucji, że w prawodawstwie polskim i w naszych kompetencjach nie jest określony stopień zaangażowania środków publicznych w danym przedsięwzięciu kapitałowym, który by nas upoważniał do kontroli. Dlatego nie możemy powiedzieć, że jeżeli nawet... My przyjmujemy w zasadzie takie rozwiązanie, że gdy są jakiegokolwiek środki publiczne zaangażowane w przedsięwzięcie, to my to przedsięwzięcie kontrolujemy w zakresie, w jakim te środki są wykorzystywane. W całej rozciągłości to będzie się również odnosiło do partnerstwa publiczno-prywatnego.

(prezes J. Jeziński)

Jeśli zaś chodzi o kontrole dróg, no to proszę mi wybaczyć, ale nie mogę się zgodzić z tym, że one w dużym stopniu dotyczyły pobocznych kwestii, bo myśmy właśnie zwracali uwagę przede wszystkim... Mówię tu w szczególności o tej megainformacji, która była przedstawiana Sejmowi w zeszłym roku, podsumowującej wyniki kilkunastu pojedynczych kontroli czy nawet kontroli nie pojedynczych, ale planowych, koordynowanych, dotyczących wielu inwestycji drogowych. I ta kontrola zwracała uwagę przede wszystkim na systemowe problemy, to znaczy problemy tego typu, że co rząd, to całkowita zmiana koncepcji i w zasadzie zaczynanie całego procesu od nowa. Zwracała ona też uwagę na problemy wykorzystywania środków zarówno krajowych, jak i europejskich. Krótko mówiąc, dotyczyła właśnie tych bardzo kluczowych spraw systemowych, a nie spraw pobocznych.

Myśmy w zeszłym roku przedstawili taką megainformację podsumowującą kilkanaście lat naszych kontroli, dlatego myślę, że kolejna taka wielka informacja w tej chwili nie miałaby sensu, bo powtórzylibyśmy to samo, co oczywiście nie oznacza, że nie będziemy kontrolowali poszczególnych inwestycji drogowych, a w szczególności tych, co do których mieliśmy zastrzeżenia. Przecież kontrolowaliśmy wiele procesów, które się dopiero rozpoczęły, które jeszcze trwają. To są odcinki autostrady Gdańsk – Łódź, to są właśnie odcinki chociażby tej funkcjonującej autostrady Kraków – Katowice czy innych. Tak że na pewno w ramach czy to kontroli sprawdzających, czy innych kontroli większych, planowych będziemy ten problem dotykali. Ale uważam, że to, co mieliśmy do powiedzenia najważniejszego, jeśli chodzi o cały system, tośmy powiedzieli. Możemy to przypominać przy każdej kolejnej kontroli, ale jeszcze raz wracam do tego głównego wątku: NIK jest od tego, żeby zwracać uwagę, informować, oceniać, ale decyzje muszą podejmować decydenci.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Władysław Mańkut. Proszę bardzo.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Prezesie, mówił pan w jednej ze swoich wypowiedzi o tej jakże ważnej korelacji między wynikami pracy audytu wewnętrznego a profesjonalizmem audytorów.

Jak pan skomentuje niedawną – to było dwa czy trzy miesiące wstecz – decyzję zniesienia obowiązku zdawania egzaminów przez kandydatów na audytorów w Ministerstwie Finansów? Tak bardzo ważnych egzaminów, które przygotow-

wały w sposób profesjonalny do pełnienia tychże funkcji w jednostkach Skarbu Państwa i nie tylko.

I pytanie, jakby na marginesie tego pytania, które kolega senator przede mną zadał, o kwestię kontroli związanej z realizacją dróg: czy nie sądzi pan, Panie Prezesie, iż należałoby również rozważyć sprawę poziomu odpowiedzialności za te decyzje w sferze kontroli i przedłużania procesów decyzyjnych w realizacji infrastruktury drogowej, a szczególnie tych najważniejszych, przez osoby, które narażają na straty Skarb Państwa w związku z decyzjami wydłużającymi te procesy decyzyjne? Bo jak wiemy – to dziś już nie jest tajemnicą – realizacja A1 będzie droższa o ponad 100%, a za chwilę o kolejne... I faktycznie zabraknie pieniędzy na realizację dróg do roku 2013.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, o zniesienie obowiązku egzaminów na audytorów wewnętrznych, to w przypadku Najwyższej Izby Kontroli jej prezes czy przedstawiciel wypowiadający się na jakikolwiek temat w zasadzie powinien się wypowiadać wtedy, kiedy może się oprzeć na wynikach kontroli. Myśmy tego obszaru nie kontrolowaliśmy, w związku z tym ja mogę tylko odpowiedzieć bardziej prywatnie niż jako przedstawiciel NIK. Otóż wydaje się, że to jest ryzykowne posunięcie. Ale odpowiadam jako osoba bardziej prywatna niż jako przedstawiciel NIK, bo z punktu widzenia NIK mogliśmy to ocenić dopiero po efektach, albo po kontroli, która by pozwoliła na ocenę skutków długofalowych, albo bezpośrednio po kontroli dotyczącej samej decyzji i tego, na podstawie czego ona została podjęta.

Jeśli zaś chodzi o przedłużanie decyzji, to na pewno będziemy musieli – myślę, że to jest problem coraz bardziej istotny – w naszych kontrolach w większym stopniu zwracać uwagę właśnie na skutki zaniechań. Urzędnicy bardzo często zaniechują pewnych działań, nie podejmują pewnych decyzji, dlatego że nie mają wystarczających, mówiąc kolokwialnie, podkładek i zawsze łatwiej jest się wytłumaczyć z niepodjęcia decyzji niż z podjętej decyzji. I my też bardzo często oceniamy te decyzje już podjęte, ich skutek, powody, na podstawie których zostały podjęte, natomiast kwestia skutków niepodjęcia decyzji jest ciągle na drugim planie. Ona nie tylko w sferze wydawania pieniędzy i decyzji dotyczących jakichś inwestycji infrastruktury ma miejsce, ona

(prezes J. Jeziński)

również często skutkuje zaniechaniem pewnych procesów społecznych, które może tak bezpośrednio się na finanse nie przekładają. To na pewno jest problem, przed którym stoimy. Myślę, że to będzie wymagało jakiegoś szczególnego uwrażliwienia naszych inspektorów. Będziemy się temu pewnie przyglądali w każdym poszczególnym przypadku, kiedy będziemy dyskutowali o programie konkretnej kontroli. Ale dziękuję bardzo za zwrócenie na to uwagi, bo to jest na pewno war- te zapamiętania.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Teraz ja zadam pytanie.

Panie Prezesie, NIK nie mógł skontrolować likwidowanych WSI, ponieważ zaginęły bądź zostały zniszczone dokumenty finansowe. Czy wniosek, który skierował NIK do prokuratury w tej sprawie, został podjęty przez prokuraturę i czy jest śledztwo w tej kwestii?

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Ja niestety nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, bo ja nie nadzorowałem tej kontroli i nie wiem, czy... To w tej chwili nie jest mój obszar nadzoru. A więc czy wniosek już został skierowany, czy ma być skierowany, teraz niestety nie odpowiem, ale oczywiście na piśmie taką odpowiedź do pana marszałka skierujemy.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Chodzi mi tylko o to, czy zostało podjęte śledztwo, czy nie. Bo wniosek został skierowany. To wynika z informacji pokontrolnej.)

Nie mam takiej wiedzy.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

To poprosiłbym o informację.

(Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński: Dobrze, oczywiście.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Jarosław Chmielewski:

Panie Prezesie, w ramach uzupełnienia pana wypowiedzi odnośnie... Raport rzeczywiście był szeroki, ujmował te kwestie, o których wszyscy wiemy, a mianowicie to, że co rząd, to zmiana koncepcji – raz koncesyjna, raz budżetowa. I można tak mówić... Właściwie już od ponad dziesięciu lat nie ma stabilizacji w systemie budowy dróg i autostrad.

Ale jest inna kwestia. Ja nie zauważyłem, a może też nie pamiętam, czy państwo kontrolowali

szczegółowo specyfikacje. Nie chodzi o to, czy tam są błędy, ale czy te specyfikacje nie są robione już pod konkretnych wykonawców. One nie ujmuje wszystkich zasadniczych kwestii. Przecież na- gminne jest to, iż przetargi wygrywają firmy, które we wcześniejszych zleceniach, które wykonywały, miały opóźnienia lub inne braki. Czy nie wskazy- waliście, że na przykład generalna dyrekcja przy- gotowuje źle albo niekompletnie specyfikację już pod konkretnych wykonawców, którzy, powie- dzmy, będą startować do przetargu? A więc cho- dzi o tę kwestię, czy tutaj nie... Bo miałem takie wrażenie, że całe to pokontrolne wystąpienie mia- ło charakter urzędniczy. Pewnie urzędnicy Gene- ralnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odpo- wiedzieli też na to wystąpienie. Oni mają swoje ra- cje, wy macie swoje.

A czy jednak u was nie trzeba po prostu wzmoc- nić kadry, która zajmuje się tym zasadniczym problemem? Czy nie sprecyzować tych wniosków bardziej konkretnie, wskazując na to, jak roz- wiązać problem? Tu widzimy, że praktycznie nie posuwamy się znacząco do przodu.

I teraz właśnie to, o czym też jeden z senatorów mówił: czy jakaś...? Bo rzeczywiście nie ma odpo- wiedzialności za zaniechanie, a ceny w budowni- ctwie drogowym rosną gwałtownie. Mamy najwy- ższą cenę za 1 km autostrady w Europie, a jeste- my krajem nizinnym. Tak więc czy tutaj nie ma czegoś, czego bardzo brakuje? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Powołany przez Sejm Jacek Jeziński:

Dziękuję.

Ja nie jestem w stanie bardzo szczegółowo od- powiedzieć, bo raport, o którym mówimy, był zbiorczy i podsumowywał kilkanaście kontroli dotyczących inwestycji drogowych. W niektórych te specyfikacje były kontrolowane i oceniane, w innych nie, w zależności od zakresu kontroli. A więc jeżeli pan senator potrzebowałby szczegó- łowej odpowiedzi, to do tego problemu mógłbym się odnieść na piśmie.

Ale rozumiem też pana pytanie jako pewien po- stulat na przyszłość. Tak więc jeśli chodzi o samą ustawę o zamówieniach publicznych, to my pod jej kątem kontrolujemy właściwie każdą inwesty- cję. Uważam, że nasze kadry są już dobrze przygo- towane do kontroli zamówień publicznych. Po prostu zajmujemy się tym od wielu lat. Być może, w czasie kolejnej kontroli dotyczącej inwestycji drogowych akurat temu problemowi trzeba bę- dzie poświęcić więcej uwagi. Tak że to jest również

(prezes J. Jeziński)

postulat na przyszłość – tak go rozumiem – dotyczący jakichś konkretnych kontroli inwestycji drogowych.

(Senator Jarosław Chmielewski: Właśnie o to mi chodziło. Nie o samą kontrolę...)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, niech pan zada pytanie, a będzie odpowiedź. Proszę bardzo, chce pan jeszcze zadać pytanie?

Senator Jarosław Chmielewski:

Rozumiem, że pan prezes odpowiedział na moje pytanie i zrozumiał, iż była sugestia pewnych działań kierunkowych, Chodzi o to, aby podczas kontroli po prostu żądać jeszcze więcej, niż żądacie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze. Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Szymura.

Senator Jerzy Szymura:

Panie Prezesie, według raportów NIK system informatyczny ALSO-Pomost nie został wykonany zgodnie z umową, zintegrowany system informatyczny w ZUS nie został wykonany zgodnie z umową. W obu przypadkach podmioty, które wykonywały umowy, nie zostały, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, wykreślone z listy publicznych oferentów. Czy w tej sprawie Najwyższa Izba Kontroli skierowała wniosek do prokuratury o ściganie prezesa Urzędu Zamówień Publicznych? Dziękuję bardzo.

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Powołany przez Sejm
Jacek Jeziński:**

Niestety, także nie pamiętam, czy to były kontrole w ostatnich kilku latach, przeze mnie nadzorowane. Również mogę się do tego odnieść na piśmie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Szymura jeszcze raz, proszę uprzejmie.

Senator Jerzy Szymura:

Jeszcze jedno. Czy podczas kontrolowania Agencji Mienia Wojskowego Najwyższa Izba Kontroli w ogóle brała pod uwagę nieprawidłowości

w zakresie tworzenia podmiotów gospodarczych z udziałem Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Agencję Mienia Wojskowego, i podmiotów prywatnych? Czy badała wartość aportów, wnoszonych przez podmioty prywatne, pod względem ich rzetelności? Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź na piśmie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Powołany przez Sejm
Jacek Jeziński:**

Jedna z kontroli Agencji Mienia Wojskowego dotyczyła właśnie tworzenia spółek. Już nie pamiętam dokładnie, kiedy ta kontrola miała miejsce, ale temu problemowi się przyglądaliśmy. Już tak szczegółowo nie pamiętam, czy w ramach tej kontroli była oceniana wartość aportów. Przypuszczam, że tak.

Ale proszę mi wybaczyć, bo my co roku robimy jednak kilka tysięcy kontroli, z czego około sto siedemdziesiąt czy sto osiemdziesiąt dużych kontroli, planowych. Nie jestem w stanie udzielić szczegółowych odpowiedzi na wszystkie państwa pytania.

Oczywiście, to również przyjmuję jako jedną z kwestii, które prześlemy panu senatorowi na piśmie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Więcej pytań nie ma. Dziękuję.

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Powołany przez Sejm
Jacek Jeziński:**

Chciałbym bardzo podziękować państwu senatorom, zwłaszcza za wszystkie miłe słowa, które padły pod moim adresem, i jeszcze raz przeprosić, że nie na wszystkie pytania byłem w stanie odpowiedzieć od razu. Deklaruję, że prześlę państwu odpowiedzi jeszcze jako wiceprezes. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Informuję, że głosowania w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na powołanie pana Jacka Jezińskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

Proszę o komunikaty.

Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk:

Posiedzenie Senackiego Zespołu Strażaków odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali plenarnej – przewodniczący Senackiego Zespołu Strażaków...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Dziękuję...)

Nie, to nie wszystko, Panie Marszałku.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: A, proszę bardzo.)

(Głos z sali: Kiedy?)

Posiedzenie Senackiego Zespołu Strażaków odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali plenarnej – pan senator Szafraniec.

Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie trzydziestego siódmego posiedzenia do ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu odbędzie się w dniu dzisiejszym pięć minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 176. Porządek obrad: rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na posiedzeniu plenarnym do ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawczej odbędzie się w dniu 26 lipca 2007 r. dziesięć minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 179. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę do godziny 18.00 dnia dzisiejszego.

O 18.00 będą głosowania.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 08 do godziny 18 minut 03)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Proszę o zajmowanie miejsc.

(Rozmowy na sali)

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

(Rozmowy na sali)

Proszę już o zaprzestanie rozmów i zajęcie miejsc.

Uchwała Senatu w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Przypominam, że przed przerwą w obradach Senat wezwał powołanego przez Sejm prezesa Najwyższej Izby Kontroli do złożenia wyjaśnień oraz wysłuchał odpowiedzi na pytania senatorów.

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na powołanie pana Jacka Jezińskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Przypominam, że zgodnie z art. 53 ust. 6 i 7 Regulaminu Senatu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Do przeprowadzenia głosowania tajnego wyznaczam senatorów sekretarzy: panią senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk, pana senatora Romana Ludwiczuka i pana senatora Waldemara Krasę.

Za chwilę wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze rozdadzą państwu senatorom karty do głosowania tajnego.

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę o ciszę, bo będę czytał zasady.

Na karcie do głosowania tajnego należy postawić tylko jeden znak „x”. Karta do głosowania, na której postawiono więcej niż jeden znak „x” lub nie postawiono żadnego, zostanie uznana za głos nieważny. Po wypełnieniu kart senatorowie w kolejności alfabetycznej będą wrzucać te karty do urny.

Następnie zostanie zarządzona przerwa, w trakcie której wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze dokonają obliczenia głosów oraz sporządzą protokół głosowania tajnego.

Proszę teraz senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania, a państwa senatorów o wypełnienie tych kart.

(Rozmowy na sali)

Czy wszyscy państwo senatorowie otrzymali karty do głosowania tajnego?

(Rozmowy na sali)

Może ktoś z pań i panów senatorów pozostał jeszcze w kuluarach. Proszę o powiadomienie.

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Jeszcze pani Rafalska.)

(Rozmowy na sali)

Czy wszyscy, panie i panowie senatorowie, otrzymali karty do głosowania tajnego?

(Rozmowy na sali)

Nie ma żadnych innych informacji.

Proszę senator sekretarz Dorotę Arciszewską-Mielewczyk o odczytywanie kolejno nazwisk senatorów...

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: To ja już przeczytam.)

Bardzo proszę, pan senator Ludwiczuk.

Państwa senatorów po wyczytaniu ich nazwisk proszę o wrzucanie do urny wypełnionych kart do głosowania tajnego.

**Senator Sekretarz
Roman Ludwiczuk:**

Mirosław Adamczak
Franciszek Adamczyk
Przemysław Alexandrowicz
Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski
Dorota Arciszewska-Mielewczyk
Mieczysław Augustyn
Dariusz Bachalski
Ryszard Bender
Aleksander Bentkowski
Przemysław Berent
Adam Biela
Krystyna Bochenek
Piotr Boroń
Bogdan Borusewicz
Margareta Budner
Jarosław Chmielewski
Ryszard Ciecierski
Jerzy Chrościkowski
Krzysztof Cugowski
Janina Fetlińska
Urszula Gacek
Janusz Gałkowski
Andrzej Gołaś
Jarosław Gowin
Dariusz Górecki
Ryszard Górecki
Henryk Górski
Andrzej Jaroch
Stanisław Karczewski
Andrzej Kawecki
Stanisław Kogut
Bronisław Korfanty
Waldemar Kraska
Janusz Kubiak
Anna Kurska
Kazimierz Kutz
Jarosław Lasecki
Ryszard Legutko
Tadeusz Lewandowski
Bogdan Lisiecki
Roman Ludwiczuk
Andrzej Łuczycki
Józef Łyczak
Włodzimierz Łyczywek
Tadeusz Maćkała
Władysław Mańkut
Adam Massalski
Mieczysław Maziarz
Andrzej Mazurkiewicz
Paweł Michalak
Marian Miłek
Tomasz Misiak
Antoni Motyczka
Stefan Niesiołowski
Miroslawa Nykiel
Michał Okła
Władysław Ortyl

Andrzej Owczarek
Maria Pańczyk-Pozdziej
Andrzej Person
Krzysztof Piesiewicz
Stanisław Piotrowicz
Maciej Płażyński
Lesław Podkański
Krzysztof Putra
Elżbieta Rafalska
Zbigniew Rau
Marek Rocki
Zbigniew Romaszewski
Jadwiga Rudnicka
Czesław Rybka
Czesław Ryszka
Sławomir Sadowski
Jacek Sauk
Władysław Sidorowicz
Radosław Sikorski
Robert Smoktunowicz
Jan Szafraniec
Zbigniew Szaleniec
Jerzy Szmit
Antoni Szymański
Jerzy Szymura
Mieczysław Szyszka
Rafał Ślusarz
Ewa Tomaszewska
Zbigniew Trybuła
Piotr Wach
Marek Waszkowiak
Kazimierz Wiatr
Roman Wierzbicki
Elżbieta Więclawska-Sauk
Mariusz Witczak
Edmund Wittbrodt
Jacek Włosowicz
Michał Wojtczak
Ludwik Zalewski
Piotr Zientarski
Marek Ziółkowski
Kosma Złotowski
Czesław Żelichowski

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Czy wszyscy senatorowie oddali głosy?

Czekamy jeszcze.

Czy wszyscy oddali głosy?

Jeszcze raz zapytam: czy wszyscy państwo senatorowie oddali głosy, wrzucili karty do urny?

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz wyznaczonych do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorów sekretarzy o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Zarządzam przerwę do godziny 18.30 na obliczenie głosów oraz sporządzenie protokołu.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 13 do godziny 18 minut 53)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Wznawiam obrady.
(*Rozmowy na sali*)

Bardzo proszę o zajęcie miejsc i zaprzestanie już rozmów. Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Informuję, że wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze zakończyli obliczanie głosów i sporządzili protokół głosowania tajnego.

Ogłaszam wyniki głosowania tajnego.

Protokół głosowania tajnego z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na powołanie Jacka Jezierskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze Senatu senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk, senator Roman Ludwiczuk, senator Waldemar Kraska stwierdzają, że w głosowaniu tajnym nad wyrażeniem przez Senat zgody na powołanie Jacka Jezierskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli oddano głosów 91, w tym głosów nieważnych 1, za głosowało 58 senatorów, przeciw głosowało 29 senatorów, wstrzymało się 3 senatorów.

Warszawa, dnia 26 lipca 2007 r.

Wobec wyników... (*Oklaski*)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę o następującej treści:

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie wyrażenia zgody na powołanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 205 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli wyraża zgodę na powołanie pana Jacka Jezierskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Gratuluje, Panie Prezesie.

Bardzo proszę o podejście... (*Oklaski*)

**Prezes
Najwyższej Izby Kontroli
Jacek Jezierski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym bardzo podziękować Wysokiemu Senatowi za wyrażenie zgody na mój wybór na funkcję prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Chciałbym również zapewnić Senat, że będę dokładał wszelkich starań, aby Najwyższa Izba Kontroli pozostała instytucją niezależną w swoich ocenach i wnioskach.

Korzystając z okazji, chciałbym w tym szacownym gronie podziękować panu Mirosławowi Se-

kule, dotychczasowemu prezesowi... (*oklaski*)
...za sześćoletnią kadencję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu prezesowi.

Liczymy na dobrą pracę Najwyższej Izby Kontroli i również serdecznie dziękujemy ustępującemu panu prezesowi Sekule. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia, pana senatora Władysława Sidorowicza, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Władysław Sidorowicz:

Dziękuję bardzo.

Komisja Zdrowia rozpatrzyła w dniu 25 lipca wnioski legislacyjne zgłoszone w czasie debaty i wnosi o poparcie następujących poprawek: drugiej, trzeciej, piątej, szóstej, siódmej, dziewiątej, dziesiątej, jedenastej, dwunastej, trzynastej, czternastej, szesnastej, osiemnastej, dziewiętnastej, dwudziestej, dwudziestej pierwszej, dwudziestej trzeciej, dwudziestej czwartej, dwudziestej szóstej, dwudziestej siódmej, dwudziestej ósmej, dwudziestej dziewiątej, trzydziestej, trzydziestej pierwszej, trzydziestej trzeciej, trzydziestej czwartej, trzydziestej piątej, trzydziestej dziewiątej, czterdziestej, czterdziestej pierwszej, czterdziestej drugiej, czterdziestej trzeciej, czterdziestej czwartej, czterdziestej piątej, czterdziestej szóstej, czterdziestej siódmej.

Ponadto informuję państwa, że na podstawie art. 52 ust. 4 regulaminu Komisja Zdrowia dokonała zmiany treści swego wniosku – poprawka czterdziesta w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w zestawieniu wniosków.

Jednocześnie informuję, że został zgłoszony wniosek mniejszości, dotyczący poprawki dwudziestej piątej, oraz zostały wycofane przez mniejszość komisji wnioski ósmy i trzydziesty siódmy.

Bardzo proszę o przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę mniejszości komisji, pana senatora Józefa Łyczaka, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku popartego przez mniejszość komisji.

Senator Józef Łyczak:

Panie Marszałku, podtrzymuję wniosek mniejszości i proszę Wysoką Izbę o poparcie go.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? Nie ma chętnych...

Bardzo proszę, pan senator Stanisław Karczewski.

Senator Stanisław Karczewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym wycofać swój wniosek o przyjęcie całości projektu bez poprawek.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z senatorów sprawozdawców...

Pan senator Biela, bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chcę prosić o poparcie poprawki dwudziestej piątej, która racjonalnie koryguje dystrybucję środków publicznych do województw w zależności od realnie świadczonych usług medycznych i nie powoduje dyskryminacji regionów, jeszcze większego ich zróżnicowania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów senatorów wnioskodawców pragnie jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że pan senator Stanisław Karczewski wycofał wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek i mniejszość komisji również.

Czy ktoś z pań i panów senatorów podtrzymuje wycofany wniosek? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pierwszą. Poprawka ta modyfikuje definicję pie-

lęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, przewidując, że pielęgniarką podstawowej opieki zdrowotnej nie będzie mogła być osoba, która ukończyła szkolenie specjalizacyjne lub kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa – ochrona zdrowia pracujących.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 3 było za, 84 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 1**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga zmienia definicję pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej w taki sposób, iż eliminuje z tej definicji osoby, które odbywają szkolenie kwalifikacyjne lub kursy kwalifikacyjne w dziedzinie pielęgniarstwa przewlekle chorych i niepełnosprawnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 72 było za, 19 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia modyfikuje definicję pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, zapewniając możliwość pełnienia tej funkcji także osobom, które ukończyły lub odbywają kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. (**Głosowanie nr 3**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do wyeliminowania uszczegółowienia zadań wojewody związanych z zapewnieniem równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, wprowadzonych niniejszą nowelizacją.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 35 było za, 55 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 4**)

Poprawka została odrzucona.

(wicemarszałek K. Putra)

Poprawka czwarta...

(Głos z sali: Nie, poprawka piąta.)

Przepraszam, poprawka piąta. Eliminuje ona zbędny adres publikacyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 90 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szоста ma na celu uściślenie zasad transportu w przypadku leczenia lub wykonywania badań diagnostycznych poza granicami kraju.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma zobowiązuje lekarza i felczera wystawiającego receptę do umieszczenia na niej numer PESEL świadczeniobiorcy albo numeru dokumentu potwierdzającego prawo do świadczeń opieki zdrowotnej osoby uprawnionej do tych świadczeń na podstawie przepisów o koordynacji.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 89 było za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta uzupełnia procedurę rozpatrywania...

(Głos z sali: Ósma.)

(Głos z sali: Dobrze, Panie Marszałku, dziękuję.)

Dobrze, wszystko jest dobrze.

Poprawka dziewiąta uzupełnia procedurę rozpatrywania wniosków dotyczących umieszczenia leków lub wyrobów medycznych w wykazach leków i wyrobów medycznych refundowanych o obowiązek publikowania na stronie internetowej ministra zdrowia wysokości limitów cen leków i wyrobów medycznych oraz uprawnienie wnioskodawców do zaproponowania ceny leku niższej niż wskazana we wniosku.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Na 92 obecnych senatorów 90 było za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta ma charakter legislacyjny. Eliminuje ona w przepisie skrót terminologiczny, który został utworzony przepisem wcześniejszym.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 89 było za, 1 – przeciw, 2 senatorów nie głosowało. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta ma na celu przyznanie osobom posiadającym tytuły „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi” lub „Zasłużonego Dawcy Przeszczepu”, inwalidom wojennym i wojskowym oraz kombatantom prawa do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej, a nie tylko z ambulatoryjnej opieki zdrowotnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 91 było za. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta ma na celu prawidłowe oznaczenie dodawanego przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 91 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta dokonuje korekty odesłania.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 91 było za. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta ma charakter doprecyzujący.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

(wicemarszałek K. Putra)

Na 91 obecnych senatorów 91 było za. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki piętnasta i trzydziesta ósma uchylają przepisy wprowadzające zakazy uzyskiwania korzyści majątkowych przez osoby prowadzące obrót lekami, świadczące usługi farmaceutyczne, świadczeniobiorców oraz osoby zaopatrujące świadczeniobiorców w leki i wyroby medyczne, jak również uchylają przepisy określające sankcje karne za naruszenie tych zakazów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 35 było za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka szesnasta dotyczy zakazów stosowania działań, które kreują popyt na leki refundowane, i zmierza do doprecyzowania terminologicznego oraz uściślenia zakazów, którymi są objęte osoby prowadzące obrót lekami lub wyrobami medycznymi, świadczące usług farmaceutyczne, lekarze i felczerzy oraz osoby zaopatrujące świadczeniobiorców w leki i wyroby medyczne, a także świadczeniodawcy.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 61 było za, 28 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta zmierza do zaostrzenia zakazu uzależniania zawarcia umowy przez osoby zajmujące się wytwarzaniem lub obrotem lekami lub wyrobami medycznymi, podlegającymi refundacji, od przyjęcia lub spełnienia świadczenia niemającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy, tak aby było niedopuszczalne uzależnianie zawarcia umowy od przyjęcia (lub spełnienia) jakiegokolwiek innego świadczenia.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 37 było za, 50 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby w przypadku kontroli dokumentacji medycznej oraz jakości i zasadności udzielanych świadczeń

opieki zdrowotnej podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń ze środków publicznych mógł, w razie konieczności zbadania zagadnień wymagających specjalnych kwalifikacji, powołać do tego celu specjalistę w danej dziedzinie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 90 było za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta ma na celu prawidłowe oznaczenie dodawanego przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 91 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta precyzuje przepis w zakresie wskazania świadczeniobiorców, za których Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje koszty świadczeń opieki zdrowotnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta doprecyzowuje przepis.

Przycisk obecności.

(Głos z sali: Poprawka dwudziesta pierwsza.)

Przepraszam. Już mam. Przepraszam najmocniej Wysoką Izbę.

Poprawki dwudziesta pierwsza, dwudziesta trzecia, dwudziesta siódma, dwudziesta ósma, czterdziesta, czterdziesta trzecia i czterdziesta siódma mają na celu dostosowanie zmian wprowadzonych niniejszą ustawą do zmian wynikających z ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, która ma wejść w życie z dniem 1 października 2007 r.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 91 było za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 20**)

(wicemarszałek K. Putra)

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

(Głos z sali: Dwudziesta czwarta.)

Poprawka dwudziesta czwarta doprecyzowuje przepis.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. (**Głosowanie nr 21**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta zmierza do tego, aby planowane środki na pokrycie kosztów finansowania przez oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia, dzielone między oddziały funduszu, były korygowane przez uwzględnienie wskaźnika wynikającego z liczby i rodzaju świadczeń wysokospecjalistycznych wykonanych dla ubezpieczonych zarejestrowanych w danym oddziale funduszu przez świadczeniodawców...

(Senator Ryszard Bender: Za.)

...przez świadczeniodawców, którzy zawarli umowy z tym oddziałem funduszu, w relacji do liczby świadczeń ogółem w roku poprzedzającym, z pominięciem wskaźnika wynikającego ze zróżnicowania kosztu jednostkowego świadczeń opieki zdrowotnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 41 było za, 48 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 22**)

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta szósta ujednocila terminologię.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 89 było za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 23**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta dziewiąta ma na celu prawidłowe oznaczenie przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 88 było za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 24**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta zmierza do tego, aby projekt ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przygotowany przez prezesa NFZ, nie musiał określać sposobu wyceny tych świadczeń.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 89 było za. (**Głosowanie nr 25**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza zmierza do rezygnacji z obowiązku niezwłocznego przeprowadzenia postępowania w przypadku konieczności wprowadzenia zmian w umowie o udzielanie świadczeń zdrowotnych, dotyczących jej warunków, w przypadku gdy zmiany takie wynikają z okoliczności, których nie można było przewidzieć przy jej zawieraniu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 91 było za. (**Głosowanie nr 26**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta druga zmierza do pozostawienia dotychczasowych rozwiązań ustawowych w zakresie uprawnień nadzorczych ministra właściwego do spraw zdrowia.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 40 było za, 49 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 27**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta trzecia koryguje odesłanie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 90 było za. (**Głosowanie nr 28**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta ma na celu skorelowanie treści zakazu z przepisem zawierającym sankcję karną.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

(wicemarszałek K. Putra)

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. (**Głosowanie nr 29**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta piąta ma charakter uściślający.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 było za. (**Głosowanie nr 30**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta szósta modyfikuje definicję wykonywania zawodu lekarza, uznając, że obejmuje ona między innymi podejmowanie czynności w ramach nadzoru lub kontroli nad wykonywaniem zawodu lekarza.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 38 było za, 54 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 31**)

Poprawka została odrzucona.

(*Głos z sali*: Poprawka trzydziesta dziewiąta.)

Poprawka trzydziesta dziewiąta wprowadza do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych prawidłowe powołanie przepisów karnych, zawartych w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 93 głosowało za. (**Głosowanie nr 32**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta pierwsza ma charakter uściślający.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 33**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta druga doprecyzowuje przepis.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 92 głosowało za. (**Głosowanie nr 34**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta czwarta ma na celu poprawę czytelności przepisu określającego termin wyboru członka rady nadzorczej w funduszu zdrowia w związku z przyznaniem takiej kompetencji ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta piąta zmierza do zachowania w mocy przez okres nie dłuższy niż sześć miesięcy aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 25 ust. 4 i art. 26 ust. 3 ustawy nowelizowanej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta koryguje niewłaściwe odesłanie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 37**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta koryguje niewłaściwe odesłanie.

(*Głosy z sali*: Była, była. Teraz całość.)

Przepraszam.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

(wicemarszałek K. Putra)

Proszę o podanie wyników.

Na 93 obecnych senatorów 60 głosowało za, 30 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 38**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Przypominam, że w przerwie obrad odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Zdrowia, pana senatora Rafała Ślusarza, i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W trakcie debaty pan senator Karczewski zgłosił cztery poprawki. Zmierzają one do rozszerzenia katalogu zobowiązań, które mogą być finansowane pożyczką. W związku z tym, że zachodzi przypuszczenie, że te pieniądze nie byłyby wykorzystane, gdybyśmy tego katalogu nie rozszerzyli, Komisja Zdrowia w dniu wczorajszym postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tych czterech poprawek. Nad nimi będziemy głosować łącznie, co, jak myślę, zyska przychylną Wysockiej Izby. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy senator wnioskodawca Stanisław Karczewski chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Stanisław Karczewski: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Zdrowia wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek, senator wnioskodawca Stanisław Kar-

czewski przedstawił wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 1 głosował za, 90 – przeciw. (**Głosowanie nr 39**)

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawki od pierwszej do czwartej zmierzają do umożliwienia przeznaczenia środków uzyskanych ze zwiększonej pożyczki na spłatę zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w części finansowanej przez zakład opieki zdrowotnej, w związku z tym niezbędne jest także wydłużenie terminów zawartych w ustawie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 92 obecnych senatorów 92 głosowało za. (**Głosowanie nr 41**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

(wicemarszałek K. Putra)

Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia, pana senatora Waldemara Kraszkę, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Waldemar Kraska:

Komisja Zdrowia w dniu wczorajszym zebrała się i rozpatrzyła wnioski zgłoszone w dniu wczorajszym w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki pierwszą, drugą, trzecią i czwartą. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy senator wnioskodawca Stanisław Karczewski chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Stanisław Karczewski: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter porządkujący, usuwa odesłanie do skreślonego artykułu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 42)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do wyeliminowania wątpliwości interpretacyjnych dotyczących stosowania do pracy wykonywanej w ramach dyżuru medycznego przepisów o czasie pracy w godzinach nadliczbowych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 91 głosowało za. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia ma na celu doprecyzowanie, iż w stosunku do osób, które wyrażą zgodę na pracę w wymiarze przekraczającym czterdzieści osiem godzin tygodniowo, wyłącza się stosowanie limitów stu pięćdziesięciu godzin nadliczbowych rocznie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby minister zdrowia przekazywał dotacje dla uczelni medycznych, które utworzyły szpitale kliniczne i które w swojej strukturze mają wydziały medyczne, wyłącznie w zakresie tych wydziałów. W pozostałym zakresie dotacje ma przekazywać jak dotychczas minister szkolnictwa wyższego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu*. **(Głosowanie nr 45)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 91 obecnych senatorów 91 głosowało za. **(Głosowanie nr 46)**

* 1 nie głosował.

(wicemarszałek K. Putra)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata została zakończona. Obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Przypominam, że Komisja Zdrowia przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy, druk senacki nr 488A.

Zgodnie z Regulaminem Senatu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad przedstawioną poprawką, a następnie nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia ustawy w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przez Komisję Zdrowia poprawką.

Poprawka zmierza do tego, aby ze względu na rangę zawodu pielęgniarki i położnej kształcenie w tych zawodach odbywało się wyłącznie w systemie stacjonarnym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

(Rozmowy na sali)

Przepraszam bardzo, ja mam kłopoty z przyciskami w tej chwili... Już.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Na 93 obecnych senatorów 87 głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 48)**

Zatem stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw.

Wysoki Senacie, **powracamy do rozpatrywania punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Komisja ustosunkowała się do wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja została zamknięta. Głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę panią senator Ewę Tomaszewską, sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, o zabranie głosu.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

W trakcie debaty została zgłoszona jedna poprawka. Poprawka ta została wycofana przed rozpoczęciem posiedzenia komisji, wobec tego nie była rozpatrywana. Rozpatrzono zaś poprawki, które wcześniej były zgłoszone na posiedzeniu komisji, i komisja zdecydowała, by poprawkę drugą przyjąć, a poprawkę trzecią odrzucić.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby podtrzymać poprawkę wycofaną przez pana senatora Biele? Dziękuję.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy. Przypominam, że w toku debaty zostały przedstawione wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Zgodnie z regulaminem przeprowadzone zostaną kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Poprawka pierwsza została wycofana.

Poprawka druga ma na celu doprecyzowanie zakazu pracy w święta w placówkach handlowych oraz w sytuacji, gdy święto przypada w niedzielę, a także dopuszczalności pracy w placówkach handlowych w niedzielę.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 87 głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka trzecia wydłuża okres vacatio legis z trzydziestu dni do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 37 głosowało za, 54 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 50**)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Na 92 obecnych senatorów 80 głosowało za, 7 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie dyskusja jest zamknięta. Głos zabrac mogą jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę wszystkich trzech komisji, panią senator Elżbietę Rafalską, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Elżbieta Rafalska:

Połączone komisje, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisja Rodziny i Polityki Społecznej i Komisja Gospodarki Narodowej, rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki: pierwszą, drugą, czwartą, piątą, szóstą, ósmą, dziewiątą, dwunastą, trzynastą, piętnastą, siedemnastą, osiemnastą,

dwudziestą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą siódmą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą. To są poprawki rekomendowane przez połączone komisje.

Ponadto informuję, że senator Biela dokonał zmiany treści swoich poprawek dziewiątej, siedemnastej i dwudziestej pierwszej oraz wycofał swoje poprawki dwudziestą drugą i dwudziestą trzecią.

Poprawka dziesiąta została poparta przez mniejszość połączonych komisji.

Ponadto poprawki, które proponujemy jako blok poprawek do łącznego głosowania, to poprawki: czwarta, piąta, szоста, szesnasta, dwudziesta, dwudziesta siódma i dwudziesta dziewiąta.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji senatora Tomasza Misiaka.

(Senator Tomasz Misiak: Ja rezygnuję z głosu. Dziękuję.)

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrac głos? Chodzi o Bachalskiego, Bielę lub Szymańskiego.

Pan senator Bachalski. Proszę bardzo.

(Głosy z sali: Nie, nie, nie!)

To już jest kwestia wolnej woli pana senatora.

Ale proszę szybko podążać w kierunku mówniicy, Panie Senatorze.

(Rozmowy na sali)

Senator Dariusz Bachalski:

Przepraszam bardzo, że niezbyt szybko.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym poprosić o zmianę decyzji tych z państwa, którzy na posiedzeniu połączonych komisji głosowali przeciwko poprawce dziewiętnastej. Chciałbym powiedzieć dwa zdania na temat znaczenia tej poprawki. Na posiedzeniu komisji zabrakło, zdaje się, jednego głosu, żeby ta poprawka przeszła.

Mówię w tej chwili o opłatach za wnioski, które przedsiębiorca musi złożyć, kiedy ubiega się o prawo do zatrudnienia cudzoziemca. Dzisiaj jest taka sytuacja – zresztą jest to relikwyt jeszcze z czasów rządów SLD – że przedsiębiorca jest zobligowany zapłacić do budżetu państwa minimalną pensję za prawo do zatrudnienia cudzoziemca. Być może jeśli się płytko wejdzie w temat, to wygląda to na problem błahy, zwłaszcza jeśli będziecie państwo myśleli, że tak naprawdę to przecież powinniśmy dbać o zatrudnianie Polaków. Ale problem nie jest błahy, dlatego że mamy, proszę państwa, koniunkturę i mamy taką sytuację, że po otwarciu rynku niemieckiego naprawdę nie

(senator D. Bachalski)

będziemy mieli w ogóle ludzi do pracy w kilku branżach, szczególnie w rolnictwie i budownictwie. Tak więc teraz, proszę państwa, jest tak, że pracodawca za pracownika, powiedzmy, z Ukrainy musi zapłacić ekstra jedną minimalną pensję, a więc jeśli zatrudni go na przykład na cztery miesiące, to kosztuje go to de facto pięć miesięcznych pensji, a zatem on po tego pracownika nie sięgnie. I to spowoduje, że my jako państwo polskie będziemy mieli uszczuplenie w budżecie – z powodu braku dochodów z PIT i oczywiście, w konsekwencji, z powodu braku dochodów z CIT, bo zatrudnianie pracownika również przekłada się na wysokość podatku dochodowego.

Ja chcę państwa przekonać takim argumentem: państwo nie powinno być cichym wspólnikiem przedsiębiorcy. Skoro ta ustawa mówi o promocji zatrudnienia, to promujmy to zatrudnienie! No a my tu mamy taką oto sytuację, że z jednej strony dajemy marchewkę, ale z drugiej strony trzymamy w ręku kij.

Moja propozycja zmierza do tego, żeby ograniczyć prawo naszego państwa do pobierania tej opłaty za przyznanie zgody na zatrudnienie cudzoziemca do poziomu 5% minimalnego wynagrodzenia. To i tak będzie kwota wystarczająca na opłacenie pracy polegającej na przyłożeniu pieczętki – no bo do tego to się przecież sprowadza. Przecież urzędnik, który wydaje tę zgodę, nie prowadzi jakichś analiz dotyczących tego zatrudnianego pracownika z Ukrainy czy z innego kraju, tylko po prostu automatycznie tę pieczętkę przybija.

Jeżeli na danym rynku w danym województwie, na przykład u mnie, w województwie lubuskim, będziemy mieli problem z pracownikami w rolnictwie – a będziemy mieli – to w kwestii zatrudnienia cudzoziemca jako pracownika nie będzie żadnej specjalnie wyjątkowej intelektualnej analizy, będzie tylko przystawienie pieczętki. I kwota wynosząca 5% minimalnego zatrudnienia powinna wystarczyć na opłacenie tej pracy. Dlaczego więc próbujemy tu być cichym wspólnikiem przedsiębiorcy, który za chwilę będzie miał realne problemy po prostu z wypełnieniem wakatów w swojej firmie?

Bardzo państwa proszę, żeby potraktować tę ustawę i tę poprawkę bardzo poważnie, bo na pewno za moment, po otwarciu rynku niemieckiego, nie będziemy mieli pracowników do pracy. (Oklaski)

Jeszcze raz zwracam się do pani Eli Rafalskiej i przekonuję panią senator, koleżankę z tego samego miasta, do tego, by słowa, które często mamy na ustach, słowa o promowaniu zatrudnienia, po prostu przekuć w czyn. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Senator Elżbieta Rafalska: Ja jako sprawozdawca chcę odpowiedzieć.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Jeszcze pan senator Antoni Szymański jako sprawozdawca może zabrać głos.

(Senator Antoni Szymański: Sprawozdawcą jest pani Rafalska. Prosiłbym, żeby zabrała głos w tej sprawie.)

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Elżbieta Rafalska:

Ja chciałabym jedną rzecz wyjaśnić, żeby nie było wśród senatorów przekonania, że ta propozycja zawarta w poprawce osiemnastej mówi o odpłatności za wydanie zezwolenia na pracę cudzoziemca w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, które wynosi dzisiaj 936 zł. Otóż to jest górna granica, której nie będzie można przekroczyć. Z kolei górna granica w wypadku przedłużenia zezwolenia na pracę będzie wynosiła 50% minimalnego wynagrodzenia. Ponadto ust. 4 mówi, że minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość wpłaty, mając na uwadze sytuację na rynku pracy. Czyli wyposażamy ministra w instrument różnicowania tych kwot na przykład w odniesieniu do deficytowych zawodów.

Jestem po rozmowie z ministrem Kuberskim, a on powiedział, że jest przygotowywane zaawansowane rozporządzenie, które będzie wprowadzało odpłatność w wysokości 100 zł za wydanie zezwolenia na pracę cudzoziemców i 50 zł w wypadku przedłużenia zezwolenia. Ta zaś kwota, o której mówił pan senator, wynosząca 5% z 936 zł, nie daje żadnego instrumentu, bo nie można tego ani podwyższyć, ani w ogóle zmienić, bo jest to kwota już odpowiednio niska.

Sądzę, że bardzo dobrą propozycją jest wyposażenie ministra w możliwość zróżnicowania kwoty wpłaty w odniesieniu do konkretnych zawodów. Bo w odniesieniu do pewnych zawodów ta odpłatność mogłaby być zerowa czy też po prostu zniesiona, a w odniesieniu do innych – gdy wydaje się zgodę na pracę specjalistów – być może powinna być wyższa, ale nigdy nie będzie ona wyższa niż 936 zł. Tak więc wygląda pełna informacja co do poprawki osiemnastej i dziewiętnastej.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Czy można...)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

W tym momencie, Panie Senatorze, według Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie wnioskodawcy i sprawozdawcy. No, ja...

(Rozmowy na sali)

Pan senator Bachalski, jak sądzę, ma prawo odpowiedzieć, skoro pani senator Rafalska zabie-

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

rała głos dwa razy. Ale nikt poza tymi czterema osobami, nikt więcej...

(Głosy z sali: Tak!)

(Oklaski)

(Głosy z sali: Z miejsca!)

Panie Senatorze, krótko i z miejsca.

(Senator Dariusz Bachalski: Jeśli mogę, to jednym zdaniem...)

Jedno zdanie, Panie Senatorze.

Senator Dariusz Bachalski:

Szanowni Państwo! I Pani Senator, Pani Minister!

Jestem przekonany, że wpływaniu na politykę zatrudnienia w odniesieniu do cudzoziemców dużo lepiej służą inne instrumenty. Można tu stosować na przykład ograniczenia ilościowe, można stosować ograniczenia czasowe czy geograficzne. Ale narzędzie, które bije w przedsiębiorcę, jest po prostu – tak uważam – z innej epoki. Tak naprawdę każe mi to sądzić, że ukrytym celem tej ustawy, tej regulacji, jest tak naprawdę chęć przysparzenia kolejnych kwot budżetowi, a przecież nie temu ta ustawa służy.

W związku z tym, proszę państwa, uważam, że nie możemy stosować – powtórzę to, co już powiedziałem – z jednej strony marchewki, a z drugiej kija, bo po prostu będziemy mieli martwe prawo. Bardzo państwa proszę, żebyście przyjęli moje argumenty. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Proszę państwa, senator Adam Biela wycofał swoje poprawki. Jeśli ktoś z państwa senatorów chciałby je podtrzymać, to proszę o zgłoszenie. Nie widzę takich zgłoszeń.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam: zostały zgłoszone wnioski o wprowadzenie poprawek. Przeprowadzimy teraz kolejne głosowania, zgodnie z kolejnością przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Proszę państwa, chciałbym od razu poprosić o zgodę, zgodnie z wnioskiem pani senator Rafalskiej, na przegłosowanie łączne poprawek czwartej, piątej, szóstej, szesnastej, dwudziestej, dwudziestej siódmej i dwudziestej dziewiątej, czyli w jednym łącznym głosowaniu.

Skoro nie widzę sprzeciwu, to za chwileczkę przeprowadzę takie głosowanie, gdy tylko dojdziemy do poprawki czwartej.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pierwszą. Zmierza ona do tego, aby marszałkowi województwa zapewnić większą swobodę w kreowaniu polityki kadrowej poprzez rezygnację z obowiązku uzyskania zgody wojewódzkiej rady zatrudnienia na odwołanie dyrektora wojewódzkiego urzędu pracy, wyrażonej większością 2/3 składu rady na rzecz opinii rady w tym zakresie.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 89 głosowało za. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmienia wymagania co do posiadanych kwalifikacji wobec kandydatów na dyrektorów wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy poprzez obniżenie wymaganego stażu pracy w innych instytucjach rynku pracy z pięciu do trzech lat.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 88 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia zmierza do poszerzenia programów, na realizację których samorząd powiatowy otrzymuje środki z Funduszu Pracy, o program na rzecz promocji przedsiębiorczości uczniów szkół ponadgimnazjalnych, studentów, absolwentów szkół ponadgimnazjalnych oraz absolwentów uczelni.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 89 obecnych senatorów... Przepraszam.

Na 90 obecnych senatorów 40 głosowało za, 48 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawkami czwartą, piątą, szóstą, szesnastą, dwudziestą, dwudziestą siódmą i dwudziestą dziewiątą należy głosować łącznie. Zmierza one do tego, aby usunąć z przepisów odesłanie do art. 9 ust. 2a, które to odesłanie w dniu wejścia w życie przepisów w nowym brzmieniu nie będzie już aktualne, oraz aby zachować taką samą jak dotychczas zasadę przekazywania samorządom powiatowym środków z Funduszu Pracy od 1 stycznia 2008 r.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Dziękuję.

Na 92 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka siódma rozszerza katalog projektów, w stosunku do których koszty poniesione z budżetu powiatu mogą być refundowana ze środków Funduszu Pracy, o promocję przedsiębiorczości uczniów szkół ponadgimnazjalnych, studentów, absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, absolwentów uczelni lub bezrobotnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 91 obecnych senatorów 47 głosowało za, 44 – przeciw. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została przyjęta. (Oklaski)

Poprawka dziesiąta wprowadza zakaz formułowania przez pracodawców dyskryminujących wymagań także ze względu na ciężę i połówg...

(Głosy z sali: Teraz ósma.)

(Głosy z sali: Poprawka ósma!)

A, przepraszam bardzo. Wracam. To przez tempo.

Poprawka ósma zmierza do tego, aby starostom zapewnić większą swobodę w kreowaniu polityki kadrowej poprzez rezygnację z obowiązku uzyskania zgody powiatowej rady zatrudnienia na odwołanie dyrektora powiatowego urzędu pracy, wyrażonej większością 2/3 składu rady na rzecz opinii rady w tym zakresie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

(Senator Antoni Szymański: Przepraszam, moje urządzenie nie działa.)

(Rozmowy na sali)

Pani senator Rafalska naprawi.

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: Trzeba dobrze do dziury włożyć...)

(Głos z sali: ...tego czipa.)

(Głos z sali: Niech się przesiądzie obok.)

Panie Senatorze, proponuję przesiąść się na inne miejsce.

(Głos z sali: Ale jeśli urządzenie nie działa...)

(Głos z sali: No, w tym wieku?)

(Rozmowy na sali)

Jeszcze raz, Panie i Panowie Senatorowie.

Panie Senatorze, czy pana urządzenie już działa?

(Wesołość na sali)

(Senator Antoni Szymański: Działa.)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 91 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została przyjęta.

Wracam do poprawki dziewiątej. Wprowadza ona zakaz formułowania przez pracodawców dyskryminujących wymagań także ze względu na ciężę i połówg w informacji dla urzędów pracy o wolnych miejscach pracy.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za głosowało 47 senatorów... Przepraszam, wyniki się zmieniają w tempie błyskawicznym. Jeszcze raz.

Na 92 obecnych senatorów 48 głosowało za, 42 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta powoduje zwiększenie dodatku szkoleniowego dla bezrobotnego z 20% do 100% zasiłku dla bezrobotnych

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 37 głosowało za, 51 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka jedenasta dokonuje rozszerzenia katalogu bezrobotnych uznawanych za osoby będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy o bezrobotnych wychowujących co najmniej jedno dziecko uczące się lub studiujące, które nie ukończyło dwudziestego szóstego roku życia, lub wymagające opieki dziecko niepełnosprawne

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 46 głosowało za, 45 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta powoduje zwiększenie stypendium dla bezrobotnego do dwudziestego piątego roku życia odbywającego szkolenie z 40% do 100% zasiłku dla bezrobotnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Wysoki Senacie, kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 40 głosowało za, 47 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzynasta przywraca dotychczasową zasadę, zgodnie z którą starosta może kierować bezrobotnego do odbycia stażu u każdego pracodawcy.

Przycisk obecności.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 91 obecnych senatorów 83 głosowało za...

Przepraszam.

Na 92 obecnych senatorów 87 głosowało za, 3 – przeciw, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 62**)

Poprawka została przyjęta.

Jeżeli przyjmujemy poprawkę czternastą, to wykluczy to głosowanie nad poprawką piętnastą.

Poprawka czternasta zwiększa wysokość stypendium dla bezrobotnego w okresie odbywania stażu lub przygotowania zawodowego w miejscu pracy do wykonywania zawodu z 80% minimalnego wynagrodzenia za pracę do 175% zasiłku dla bezrobotnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 31 głosowało za, 58 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 63**)

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy zatem nad poprawką piętnastą. Zmierz ona do ujednoczenia stosowanych w ustawie o promocji zatrudnienia określeń wysokości kwot wypłacanych świadczeń jako procentu kwoty zasiłku dla bezrobotnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 90 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 64**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta już została przegłosowana.

Poprawka siedemnasta zwiększa zakres i formy pomocy dla zwalnianych pracowników, jakie pracodawca zamierzający zwolnić co najmniej pięćdziesięciu pracowników w okresie trzech miesięcy zobowiązany jest uzgodnić z urzędem pracy, o pomoc w podejmowaniu działalności gospodarczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 91 obecnych senatorów 40 głosowało za, 49 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 65**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemnasta. Jej przyjęcie...

Senator Dariusz Bachalski:

Ja mam pytanie formalne, Panie Marszałku.

Wydaje mi się, że przy poprawce osiemnastej jest błędna uwaga mówiąca, iż przyjęcie poprawki

osiemnastej wykluczy głosowanie nad poprawką dziewiętnastą. Ale gdybyśmy się wczytali w poprawkę dziewiętnastą, tę moją, o której przed chwilą mówiłem, to zobaczylibyśmy, że one się nie wykluczają z poprawką osiemnastą, dziewiętnasta tylko ją uzupełnia. Chodzi o to, żeby zamienić określenie „minimalne wynagrodzenie za pracę” na „nie większej niż 5%” minimalnego wynagrodzenia za pracę. I chciałbym bardzo, żeby to rozstrzygnąć, być może to pytanie do legislatorów. Przynajmniej taka była moja intencja.

(Senator Elżbieta Rafalska: A co będzie, jeżeli obie te poprawki zostaną przyjęte?)

No właśnie wtedy będzie okay, bo wtedy będziemy mieli 5% minimalnego wynagrodzenia.

(Rozmowy na sali)

Ale panowie legislatorzy wiedzieli, że taka jest intencja.

Senator Tomasz Misiak:

Przepraszam, jestem sprawozdawcą i wiem, że gdybyśmy odrzucili poprawkę osiemnastą, to nie moglibyśmy przyjąć poprawki dziewiętnastej, bez osiemnastej ta poprawka by nie istniała, bo jedna poprawka jest nakładką na drugą, i to jest kłopot. Nad tymi poprawkami de facto nie można głosować w sposób rozłączny, bo przyjęcie drugiej poprawki po odrzuceniu pierwszej jest błędem. Druga poprawka w momencie odrzucenia pierwszej staje się bezprzedmiotowa, więc trzeba głosować po kolei najpierw nad jedną, a potem nad drugą.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, zgodnie z informacją legislatorów, bo ja w tej materii dokładnie się nie orientuję, a poza tym nie byłem przy tej dyskusji, przyjmuję następującą wykładnię: poprawka osiemnasta, jest dalej idąca, w związku z tym głosuje się nad nią w pierwszej kolejności, a po jej odrzuceniu można głosować nad poprawką dziewiętnastą i...

(Senator Dariusz Bachalski: Nie.)

Tak, przyjęcie poprawki osiemnastej wyklucza głosowanie nad poprawką dziewiętnastą.

(Senator Tomasz Misiak: Nie wyklucza, Panie Marszałku.)

Jeżeli odrzucimy poprawkę dalej idącą, to możemy głosować...

(Senator Dariusz Bachalski: Panie Marszałku, ale wtedy, to znaczy bez poprawki osiemnastej, poprawki dziewiętnastej w ogóle nie można będzie zastosować.)

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Proszę państwa, zakończmy dyskusję w tym momencie. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Panie Marszałku!)

Przepraszam, ja jeszcze nikomu głosu nie udzieliłem...

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku, wniosek formalny. Wnoszę o przerwę na uzgodnienie kolizyjności, bo poprawka osiemnasta odnosi się nie tylko do tego, co jest w poprawce dziewiętnastej, ale ma znacznie dalej idącą treść.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Tak, ona jest dalej idąca, i dlatego będziemy głosować nad nią w pierwszej kolejności.

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Może być tak, że niektórzy senatorowie zechcą głosować za poprawką osiemnastą, ale już nie za poprawką dziewiętnastą.)

Proszę państwa, ogłaszam dwie minuty przerwy. A pana senatora poproszę do siebie.

(*Głosy z sali:* Pięć, pięć minut.)

Dobrze, pięć minut przerwy.

(*Rozmowy na sali*)

Państwo Senatorowie, chciałbym jednak skrócić przerwę, proszę o powrót na salę.

(*Rozmowy na sali*)

Panie i Panowie Senatorowie, proszę o zajęcie miejsc i przygotowanie się do głosowań.

(*Rozmowy na sali*)

Pani Senator Rafalska, Panie Senatorze Miśsiak, proszę o powrót na swoje miejsca.

(*Rozmowy na sali*)

Państwo Senatorowie, proszę o uwagę.

Za chwilę, zgodnie ze scenariuszem, który zaproponowałem przed chwilą, przystąpimy do głosowania, ale przed tym udzielam na minutę głosu senatorowi Bachalskiemu, a po minucie odbieram głos.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Dariusz Bachalski:

Szanowni Państwo, ja chciałbym dodać jeszcze jedno zdanie na temat logiki głosowania nad poprawką dziewiętnastą, której jestem autorem.

Co chcę powiedzieć? Jeżeli chcemy zagłosować za moją poprawką, czyli ograniczyć opłaty pobierane przez państwo za prawo zatrudnienia cudzoziemca do 5%, musimy zagłosować przeciwko poprawce osiemnastej.

Moja poprawka ma oczywiście podobną filozofię, co poprawka osiemnasta, tylko że idzie jeszcze dalej...

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Minuta minęła. Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawką osiemnastą.

Przyjęcie poprawki osiemnastej wyklucza głosowanie nad poprawką dziewiętnastą.

Poprawka osiemnasta polega na nadaniu nowego brzmienia art. 90a zawierającemu delegację

ustawową do wydania rozporządzenia w sprawie określenia wysokości wpłaty za wydanie zezwolenia na pracę lub przedłużenie zezwolenia tak, aby wytyczne do wydania rozporządzenia nie budziły wątpliwości interpretacyjnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 89 senatorów 37 głosowało za, 49 – przeciw, 3 się wstrzymało. (**Głosowanie nr 66**)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziewiętnastą.

Obniża ona wysokość wpłaty...

(*Rozmowy na sali*)

Państwo Senatorowie, proszę o ciszę.

Poprawka dziewiętnasta obniża wysokość wpłaty za wydanie zezwolenia na pracę cudzoziemca do wysokości nie większej niż 5% minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 68 za... (*Oklaski*)

Proszę nie zagłuszać wyników głosowania.

...18 – przeciw, 4 się wstrzymało. (**Głosowanie nr 67**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta została już przegłosowana.

Poprawka dwudziesta pierwsza...

(*Rozmowy na sali*)

Silentium!

Poprawka dwudziesta pierwsza zmierza do objęcia zwolnieniem od podatku dochodowego od osób fizycznych zwrotu kosztów zajęć z zakresu przygotowania bezrobotnych do podjęcia działalności gospodarczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 56 za, 32 – przeciw, 1 się wstrzymał, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 68**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga wprowadza...

(*Głos z sali:* Dwudziesta czwarta.)

Przepraszam. Poprawki dwudziesta druga i dwudziesta trzecia zostały wycofane. Bardzo przepraszam.

Poprawka dwudziesta czwarta polega na dodaniu w ustawie przepisu przejściowego i stanowi, że stypendia z tytułu odbywania stażu i przygotowania zawodowego w miejscu pracy przyznane przed dniem wejścia w życie ustawy mają być wypłacane w dotychczasowej wysokości z uwzględnieniem waloryzacji.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 90 za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta prowadzi do ustalenia, że w zakresie wpłaty za zezwolenie na pracę do spraw rozpoczętych na podstawie wniosków złożonych do dnia wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 91 za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 70)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szоста powoduje skreślenie przepisu przejściowego, który nie będzie miał zastosowania z uwagi na to, że zasady powoływania dyrektorów się nie zmieniły.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 37 za, 52 przeciw, 3 się wstrzymało. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta ósma zmierza do nadania przepisowi o wejściu w życie art. 1 pkt 46 i 47 lit. e ustawy nowego brzmienia i stanowi, że przepisy te wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 5 za, 87 – przeciw. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy obecnie do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 73)**

Ustawa została przyjęta.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach

rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę połączonych komisji, pana senatora Zbigniewa Trybułę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu połączonych komisji, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, chciałbym przedstawić sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia komisji, na którym rozpatrywaliśmy dwa zgłoszone w trakcie debaty wnioski, oraz wynik naszych prac. Wysoki Senat raczy przyjąć wniosek zawarty w punkcie pierwszym, czyli skreślić art. 2 omawianej ustawy.

Jednocześnie chcę poinformować, że na podstawie art. 52 ust. 4 Regulaminu Senatu senatorowie Roman Ludwiczuk i Zbigniew Szaleniec dokonali zmiany treści swojego wniosku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, pana senatora Szaleńca, o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przyjęcie ustawy z poprawką pierwszą, popartą przez większość, spowoduje, że znacząca ilość nauczycieli uprawnionych do skorzystania z tej ustawy, z niej nie skorzysta.

Przyjęcie poprawki drugiej, popartej przez mniejszość, spowoduje, że znacząca większość, zgodnie z intencją ustawy, która jest przedłożeniem rządowym, z tej ustawy skorzysta. Wnoszę zatem o poparcie poprawki drugiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ludwiczuk nie chce zabierać głosu. A więc przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przypominam, że w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przeprowadzimy obecnie kolejne głosowania nad poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawką drugą.

Poprawka pierwsza skreśla przepis przejściowy...

(Rozmowy na sali)

Proszę Wysoki Senat o zachowanie ciszy. Bardzo trudno będzie przeczytać to tak, żeby to do państwa dotarło, mimo wszystko.

Poprawka pierwsza skreśla przepis przejściowy zobowiązujący pracodawców do zatrudnienia na dotychczasowych stanowiskach nauczycieli, którzy spełniając warunki do przejścia na wcześniejszą emeryturę, rozwiązali stosunki pracy w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu czterech dni od dnia jej wejścia w życie wyrażą wolę powrotu na wcześniej zajmowane stanowisko.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 39 za, 46 – przeciw, 5 się wstrzymało. (**Głosowanie nr 74**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga modyfikuje przepis przejściowy w taki sposób, aby przywrócić możliwość zatrudnienia nauczyciela, który rozwiązał stosunek pracy spełniając warunki do przejścia na wcześniejszą emeryturę, na dotychczasowym stanowisku tylko wtedy, gdy na tym stanowisku nie została zatrudniona inna osoba oraz przywrócenie stosunku pracy jest uzasadnione wymaganą ilością godzin nauczania danego przedmiotu w szkole.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 60 za, 27 – przeciw, 5 się wstrzymało. (**Głosowanie nr 75**)

Poprawka została przyjęta. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętej poprawki.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 92 obecnych senatorów 89 za, 1 – przeciw, 1 się wstrzymał, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 76**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do wniosku i przedstawiły wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Głos mogą zabrać obecnie jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pana senatora Władysława Mańkuta proszę o przedstawienie sprawozdania.

(Senator Marek Waszkowiak: Przepraszam, Panie Marszałku, nie ma senatora Mańkuta. Ja go zastąpię jako sprawozdawca.)

Zezwalam, Panie Senatorze.

Senator Marek Waszkowiak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Połączone komisje, Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyły ponownie ustawę. Poprawek jest dwanaście, w tym jedna pana senatora Adama Bieli, który dokonał zmiany jej treści – to jest poprawka druga w zestawieniu wniosków. Komisja samorządu terytorialnego wycofała swoją poprawkę – to jest poprawka trzecia.

Komisja gospodarki oraz komisja samorządu upoważniły mnie, aby zaproponować Wysokiej Izbie łączne głosowanie nad wszystkimi poprawkami legislacyjnymi, to jest pierwszą, czwartą, piątą, szóstą, dziesiątą, jedenastą i dwunastą.

Proszę o poparcie stanowiska komisji.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Mogę dostać te numery poprawek?

Wysoki Senacie, przypominam, że komisja samorządu terytorialnego wycofała swój wniosek. Czy ktoś z państwa chciałby podtrzymać ten wycofany wniosek? Nie widzę chętnych.

W związku z tym przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W toku debaty zostały przedstawione poprawki. Informuję, że przeprowadzimy kolejne głosowania nad poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Chcę zapytać Wysoki Senat, czy wyraża zgodę na głosowanie łącznie nad poprawkami pierwszą,

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

czwartą, piątą, szóstą, dziesiątą, jedenastą i dwunastą?

(Głosy z sali: Tak, tak.)

Pan senator Romaszewski bezgłośnie mówił „tak”; nie słyszę sprzeciwów, w takim razie przegłosujemy je łącznie.

Proszę państwa, czy ja mam odczytać, czego dotyczą wszystkie te poprawki?

(Głosy z sali: Nie, nie, nie.)

Odczytam zatem, czego dotyczy poprawka pierwsza, Wysoki Senacie. (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Dwunasta i wystarczy.)

I dwunasta, dobrze.

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Pierwsza też nie? Przepraszam, ale troszeczkę musimy wiedzieć, nad czym głosujemy, Wysoka Izbo.

Poprawka pierwsza zmierza do przywołania w przepisie właściwego adresu publikacyjnego ustawy. Reszta to są poprawki legislacyjne, o tym zresztą mówił pan senator, w związku z tym odstepuję od ich czytania.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

92 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 77)

Poprawka druga rozszerza katalog celów publicznych o ochronę miejsc i pomników upamiętniających ofiary terroru komunistycznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 90 obecnych senatorów, 63 głosowało za, 23 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka została przyjęta.

(Głos z sali: Trzecia.)

Nie, trzecia została wycofana.

(Głos z sali: Siódma w takim razie.)

Poprawka siódma, Wysoki Senacie, rozszerza katalog uprawnionych do uzyskania bonifikaty od ceny przy zakupie nieruchomości na podstawie ustawy o właścicieli lokali mieszkalnych w budynku położonym w obrębie nieruchomości gruntowej, jeżeli stanowi ona przedmiot prawa współużytkowania wieczystego przysługującego tym właścicielom, a także właścicieli budynku mieszkalnego położonego w obrębie nieruchomości gruntowej, jeżeli stanowi ona przedmiot prawa użytkowania wieczystego przysługującego temu właścicielowi.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 93 obecnych senatorów 44 głosowało za, 48 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma rozszerza katalog uprawnionych do uzyskania bonifikaty od ceny przy zakupie nieruchomości na podstawie ustawy o prowincje zakonów, opactwa, klasztory niezależne i domy zakonne w związku z reprivatyzacją ich mienia, będącą konsekwencją kasat dokonanych przez zaborców.

Obecność.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 92 obecnych senatorów 40 głosowało za, 47 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 80)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewiąta...

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie, uprzejmie jeszcze raz proszę o ciszę.

Poprawka dziewiąta doprecyzowuje przepis i wskazuje, że celem mieszkaniowym jest działanie polegające na nabyciu innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 92 obecnych senatorów 90 głosowało za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 81)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy obecnie do głosowania nad ustawą w całości, czyli do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 90 obecnych senatorów 88 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 82)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W dniu wczorajszym zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja i obecnie, zgodnie z regulaminem, możemy przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Trzecie czytanie obejmuje, zgodnie z regulaminem, jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje wprowadziły poprawkę do projektu i wnoszą o przyjęcie jednolitego projektu ustawy zawartego w druku nr 370S. Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senatora Jarosława Laseckiego do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

90 obecnych senatorów, 90 głosowało za. **(Głosowanie nr 83)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy. Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił pana senatora Jarosława Laseckiego do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Wysoki Senacie, **powracamy do rozpatrywania punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy. Najpierw będzie głosowanie nad poprawką, potem nad całością ustawy.

Poprawka ma na celu utrzymanie w mocy dwóch przepisów przejściowych z uchylanej ustawy. Pierwszy dotyczy postępowań, które toczyły się na podstawie przepisów sprzed uchwalenia ustawy w 2003 r., drugi wyjaśnia rozumienie dotychczasowej nomenklatury organów podatkowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

88 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 84)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę...

(Głos z sali: Poprawkę.)

Przepraszam, przyjęliśmy poprawkę i zaraz nastąpi to, co już zapowiedziałem, jak mi się wydaje.

Przystępujemy zatem do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zniesieniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

88 obecnych senatorów, 88 było za. **(Głosowanie nr 85)**

Zatem wracam do poprzedniej lektury: wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zniesieniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych.

Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o urządach i izbach skarbowych.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy. Przeprowadzimy za chwilę kolejne głosowania nad poprawkami, a potem nad przyjęciem uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Poprawka pierwsza precyzuje odesłanie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

87 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma na celu uściślenie, że wymóg ukończenia z wynikiem pozytywnym postępowania kwalifikacyjnego dotyczy także osób, którym powierzono pełnienie obowiązków na stanowiskach dyrektora i wicedyrektora izby skarbowej oraz naczelnika urzędu skarbowego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 88 obecnych senatorów 87 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy zatem do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o urządach i izbach skarbowych w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych przed chwilą poprawek.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 67 głosowało za, 18 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 88)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o urzędach i izbach skarbowych.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych.

Debata została zakończona. Możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

88 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 89)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o dotacji przeznaczonej dla przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach w likwidacji.

Przypominam, debata została zakończona.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy zatem do głosowania nad projektem uchwały.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

89 obecnych senatorów, 88 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 90)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o dotacji przeznaczonej dla przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach w likwidacji.

Powracamy do rozpatrywania punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Debata została zakończona. Możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy zatem do głosowania nad tym projektem uchwały.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

89 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 91)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie. Głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pan senator Marek Rocki już zabiera głos, proszę bardzo, jako sprawozdawca.

Senator Marek Rocki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu dzisiejszym rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty oraz wcześniej omawiane na poprzednim posiedzeniu komisji. Wnioski zgłoszone dzisiaj w toku dyskusji nie zyskały poparcia członków komisji w głosowaniach.

W związku z tym, przedstawiając stanowisko, informuję Wysoki Senat, że komisja prosi o przyjęcie wniosków: pierwszego, trzeciego, piątego, szóstego, ósmego, dziewiątego i dziesiątego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcieliby zabrać głos? Senator Wiatr? Senator Andrzejewski? (Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję.)

Przystępujemy zatem do głosowania.

(Senator Kazimierz Wiatr: Ale, Panie Marszałku, ja chciałbym...)

Aha, przepraszam...

(Senator Kazimierz Wiatr: Tak.)

Nie usłyszałem... Usłyszałem słowo: dziękuję, ale nie dojrzałem pana z tej prawej strony, Panie Senatorze.

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Bardzo krótko. Poprawka druga jest powrotem do stanu dotychczasowego, do tego, że trybunał jest powoływany w połowie przez ministra i w połowie przez komitet olimpijski. Poprawka nie uzyskała – zabrakło jednego głosu – poparcia komisji. Wydaje się, że wystarczająco uzasadniałem poprawkę w trakcie wystąpienia. Polecam ją państwa uwadze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek. Głosujemy najpierw nad poprawkami według kolejności przepisów ustawy, a potem nad całością.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza zmierza do pozostawienia w otwartym katalogu zadań Polskiego Związku Sportowego, ponieważ w świetle art. 12 ust. 2 ustawy o sporcie kwalifikowanym Polski Związek Sportowy ma wyłączne prawo do podejmowania decyzji we wszystkich sprawach dotyczących danej dyscypliny sportu, niezastrzeżonych w ustawie dla organów administracji rządowej lub innych podmiotów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 88 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 92)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami drugą i siódmą należy głosować łącznie. Mają one na celu pozostawienie przepisu określającego zasady powoływania arbitrow trybunału arbitrażowego do spraw sportu w dotychczasowym brzmieniu. W aktualnym stanie prawnym arbitrzy powoływani są w równej liczbie przez zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu. W przedłożeniu sejmowym zaproponowano, aby wszyscy arbitrzy powoływani byli przez zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 93)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia ma charakter doprecyzowującej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

91 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 94)

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki czwartej wyklucza głosowanie nad poprawkami piątą i szóstą.

Poprawka czwarta doprecyzowuje, że prowadzenie statków napędzanych wyłącznie siłą ludzkich mięśni wymaga posiadania odpowiedniej wiedzy i umiejętności oraz przestrzegania zasad bezpieczeństwa podobnie jak pozostałych statków przeznaczonych do uprawiania sportu i rekreacji. Poprawka przywraca ponadto wielkości, 5 m dla długości kadłuba oraz 5 kW dla mocy silnika, powyżej których uprawianie żeglarstwa wymaga stosownego dokumentu potwierdzającego posiadanie uprawnień do prowadzenia jachtów. Przypominam wielkości: 5 m dla długości kadłuba, 5 kW dla mocy silnika.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 90 obecnych senatorów 35 głosowało za, 53 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piąta doprecyzowuje, że prowadzenie statków o napędzie innym niż żaglowy lub mechaniczny wymaga posiadania odpowiedniej wiedzy, umiejętności oraz przestrzegania zasad bezpieczeństwa, podobnie jak w wypadku pozostałych statków przeznaczonych do uprawiania sportu i rekreacji.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 91 obecnych senatorów 87 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szóstą nadaje przepisowi upoważniającemu do wydania aktu wykonawczego brzmienie zgodne z zasadami techniki prawodawczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 89 senatorów 88 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka ósma dodaje do ustawy przepis przejściowy zachowujący w mocy dokumenty potwierdzające kwalifikacje do uprawiania żeglarstwa wydane na podstawie art. 53a ustawy o kulturze fizycznej w dotychczasowym brzmieniu.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 89 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 98**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta uzupełnia przepis czasowo utrzymujący w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie delegacji zmienianych niniejszą ustawą o art. 27 ust. 4 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych zmieniany w art. 4 noweli.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 89 senatorów 88 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 99**)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta zmierza do przesunięcia terminu wejścia w życie przepisu zmieniającego dotychczas obowiązujące zasady uprawiania żeglarstwa. Zgodnie z przedłożeniem sejmowym przepis ten miał obowiązywać po upływie czternastu dni od dnia wejścia w życie ustawy, w poprawce proponuje się, aby wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2008 r.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 88 obecnych senatorów 86 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 100**)

Poprawka została przyjęta.

Obecnie przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 87 obecnych senatorów 86 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 101**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy

o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad tym projektem uchwały.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

86 senatorów głosowało – wszyscy za. (**Głosowanie nr 102**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrywania punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 86 senatorów 66 głosowało za, 10 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 103**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Jak rozumiem, nazwy: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

Powracamy do rozpatrywania punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Nie do gadania, Panie Senatorze Bachalski.

Przystępujemy do głosowania.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Cicho, jeszcze parę punktów, oczekajcie.)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przypominam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przeprowadzimy kolejne głosowania nad poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu zastosowanie w przepisie zmieniającym poprawnej techniki legisłacyjnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 85 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 104**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do jednoznacznego wskazania, że znowelizowane przepisy stosować się będzie z mocą wsteczną od dnia 6 czerwca 2007 r.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 76 głosowało za, 2 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 105**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 106**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pan senator Czesław Ryszka jest gotowy do przedstawienia sprawozdania.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Komisja Kultury i Środków Przekazu w czasie przerwy w obradach pochyliła się nad zmianą ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Po przeanalizowaniu poprawki oraz przeprowadzeniu głosowania komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: senator Czesław Ryszka wnosił o przyjęcie ustawy bez poprawek, komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w przypadku jego odrzucenia, nad przedstawioną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Ryszki, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 88 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 107**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Przypominam, że dzisiaj zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja i obecnie możemy przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy wnoszą o jego przyjęcie bez poprawek. Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił panią senator Ewę Tomaszewską do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za tymi dwoma projektami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 84 obecnych senatorów 83 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 108)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił panią senator Ewę Tomaszewską do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja i obecnie możemy przystąpić do trzeciego czytania projektu.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje wnoszą o przyjęcie projektu bez poprawek. Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senatora Władysława Sidorowicza do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Na 84 senatorów 83 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 109)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Informuję jednocześnie, że Senat upoważnił pana senatora Władysława Sidorowicza do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o zasa-

dach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Dzisiaj zostało przedstawione sprawozdanie komisji oraz została przeprowadzona debata i możemy przystąpić do trzeciego czytania.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe.

To trzecie czytanie to jedynie głosowanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie projektu bez poprawek. Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senatora Władysława Mańkuta do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania.

Przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania...

Przepraszam, muszę jeszcze odczytać wyniki. Wyniki były tak jednoznaczne... Rok 1984 – 84 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 110)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Informuję, że Senat upoważnił pana senatora Władysława Mańkuta do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem

Szanowna Wysoka Izbo, **powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego trzeciego** porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania skierował projekt do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz zobowiązał te komisje do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania. Komisje przygotowały to dodatkowe sprawozdanie.

Sprawozdanie zwarte jest w druku nr 439X.

Senat może przystąpić do trzeciego czytania.

Zgodnie z regulaminem trzecie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie uchwały i głosowanie.

Pan senator Dariusz Górecki, sprawozdawca obu komisji, proszony jest o zabranie głosu.

Gotowy do boju, proszę bardzo.

Senator Dariusz Górecki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na wspólnym posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, a także Komisji Ustawodawczej, które odbyło się w dniu dzisiejszym, komisje rozpatrywały projekt uchwały, a także dwa wnioski zgłoszone do tego projektu podczas drugiego czytania przez pana senatora Rybkę.

Istota tych dwóch poprawek sprowadza się do podziału istniejącej obecnie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu na dwie komisje, mianowicie na Komisję Nauki oraz na Komisję Edukacji, Kultury Fizycznej i Sportu. Żaden z zabierających głos senatorów nie poparł zgłoszonych poprawek. Obie komisje jednogłośnie wnoszą o odrzucenie projektu uchwały zawartego w druku nr 439.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Czy pan senator Czesław Rybka chce zabrać głos? Już idzie do mównicy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Czesław Rybka:

Powiem króciutko.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ranga problemów, z jakimi boryka się polska szkoła, spowodowała, że pozwoliłem sobie zgłosić tę poprawkę, która zakłada powołanie z obecnie istniejącej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu dwóch komisji: Komisji Nauki oraz Komisji Edukacji, Kultury Fizycznej i Sportu. W mojej ocenie pozwoli to Wysokiemu Senatowi skuteczniej włączyć się w prace nad zagadnieniami sportu, a szczególnie edukacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przed przystąpieniem do głosowania państwo senatorowie mogą zgłaszać jeszcze pytania w tym trybie do senatorów sprawozdawców i wnioskodawców.

Czy ktoś z państwa chce zadać takie pytanie? Nie.

Przystępujemy zatem do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad poprawka-

mi do poszczególnych artykułów według kolejności przepisów projektu.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, popartym przez połączone komisje, o odrzucenie projektu uchwały.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 86 obecnych senatorów 29 głosowało za, 49 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 111)**

Przystępujemy zatem...

Senator Kazimierz Wiatr:

Chciałbym zgłosić wniosek formalny o ogłoszenie piętnastu minut przerwy, aby nasz klub się mógł zebrać.

(Poruszenie na sali)

(Głosy z sali: Nie można.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Zostałem poinformowany, że nie jest to możliwe w tym punkcie. Chcę przypomnieć państwu senatorom, że to jest ostatnie głosowanie, jakie w ogóle przeprowadzimy dzisiaj wieczorem.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawkami przedstawionymi przez senatora Czesława Rybkę. Nad poprawkami tymi należy głosować...

(Senator Kazimierz Wiatr: Panie Marszałku, jednak wniosek formalny może zostać zgłoszony w każdym momencie. Bardzo mi przykro. Tak jest napisane w regulaminie.)

(Poruszenie na sali)

(Głos z sali: To byłby lobbying, niedopuszczalny lobbying polityczny.)

Przepraszam, chcę odczytać punkt regulaminu, Panie Senatorze: od chwili kiedy przystąpiliśmy do głosowania, można zabierać głos tylko w celu zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku formalnego o sposobie lub porządku głosowania albo zadania sprawozdawcy pytań o wyjaśnienie treści głosowanej poprawki. Tylko tego może dotyczyć wniosek formalny.

(Senator Kazimierz Wiatr: Czy w takim razie ja mogę zadać pytanie?)

Pytanie oczywiście tak, zgodnie z art. 53 regulaminu.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Wiatr:

Chciałbym zadać pytanie sprawozdawcy połączonych komisji, czy poprawka, nad którą będziemy teraz głosować, wydzielająca Komisję Na-

(senator K. Wiatr)

uki, włącza w zakres działań tej komisji także szkolnictwo wyższe, bo z zapisu załączonej poprawki wynika, że to jest tylko nauka bez szkolnictwa wyższego.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze Sprawozdawco, proszę bardzo.

Senator Dariusz Górecki:

Panie Marszałku, chwileczkę, bo muszę wczuć się w przedmiotowy zakres działania komisji. Komisja Nauki – organizacja i rozwój badań naukowych, system doskonalenia zawodowego kadry naukowej, organizacja instytucji naukowych, współpraca naukowa z zagranicą.

(Rozmowy na sali)

(Senator Kazimierz Wiatr: Proszę o odpowiedź „tak” albo „nie”, bo to...)

Nie ma...

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, odpowiedź: tak, tak, nie, nie. (Wesołość na sali) (Rozmowy na sali)

(Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, tutaj jest tyle komplikacji. Czy nie lepiej przeprowadzić reasumpcję głosowania?)

Panie Senatorze, w tym momencie, zgodnie z regulaminem, pozwoliłem na zadanie pytania. Odpowiedź została uzyskana, niezależnie od jej treści merytorycznej, ja już w to nie wnikam... (Wesołość na sali) Nie wnikam w to pod względem formalnym... W związku z tym przystępuję do głosowania. I kończę dyskusję w tym momencie.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami przedstawionymi przez senatora Czesława Rybkę. Nad poprawkami tymi należy głosować łącznie. I tu jest teraz pewne wyjaśnienie, które może być częściową odpowiedzią na pytanie pana senatora Kazimierza Wiatra, panie profesorze. Poprawki zmierzają do utworzenia w miejsce Komisji Nauki, Edukacji i Sportu dwóch komisji senackich, to jest: Komisji Nauki oraz Komisji Edukacji, Kultury Fizycznej i Sportu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na 82 obecnych senatorów 18 głosowało za, 56 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, wszyscy senatorowie głosowali. (**Głosowanie nr 112**)

Poprawka została odrzucona. (Rozmowy na sali)

Przystępujemy, Wysoki Senacie, do głosowania nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmia-

ny Regulaminu Senatu w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek. To znaczy, nie została przyjęta żadna poprawka.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku, nie było takiego wniosku. Nie było takiego wniosku.

(Rozmowy na sali)

Senator Władysław Sidorowicz:

Ale zmiana regulaminu była, przypominam, że zmieniliśmy regulamin.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Zaraz, zaraz, oczekuję w tej chwili na pomoc Biura Legislacyjnego, dlatego że tu znowu jest pełne zapętlenie.

Nie, nie, wszystko jest w porządku, panie senatorze, czytam odpowiednią stronę.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu w brzmieniu zaproponowanym przez wnioskodawców, zgodnie z drukiem nr 439.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę państwa, na 83 obecnych senatorów 42 głosowało za, 34 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 113**)

(Oklaski)

Wobec wyników głosowania, Wysoki Senacie – ostatniego głosowania dzisiaj wieczorem – stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(Rozmowy na sali)

A, jeszcze nie!

Informuję, że porządek trzydziestego siódmego posiedzenia...

(Rozmowy na sali)

Państwo Senatorowie, to jest ostatnie posiedzenie przed wakacjami!

(Rozmowy na sali)

Informuję, że porządek obrad trzydziestego siódmego posiedzenia został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, nie dłużej niż pięć minut.

Pan senator Zbigniew Szaleniec, proszę.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym skierować oświadczenie do ministra sprawiedliwości.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Państwo Senatorowie, proszę o opuszczanie izby w cicho-

(senator Z. Szaleniec)

ści, zwłaszcza w cichości ducha. Pan Szaleniec wygłasza oświadczenie.)

Ja usprawiedliwiam to dzisiejsze zamieszanie.

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zwrócić pana uwagę na sprawę śmierci Grzegorza Zycha, która miała miejsce w listopadzie 2005 r. w Dąbrowie Górniczej, a która nie została, w moim przekonaniu, dostatecznie wyjaśniona przez Policję i Prokuraturę Rejonową w Dąbrowie Górniczej. Umorzenie przez powyższe organy postępowania wyjaśniającego spotkało się z uwzględnionym przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach zażaleniem, akta Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej, sygnatura 3 DS. 3062/06. Ponowne czynności, przeprowadzone w tej sprawie...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Państwo Senatorowie, proszę o rozmowy poza salą Senatu!)

...były identyczne z poprzednimi i nie uwzględniały licznych wniosków rodziców zmarłego. W związku z tym, że nie wyjaśniono wszystkich okoliczności sprawy, proszę pana ministra o zainteresowanie się nią i przeprowadzenie kontroli rzetelności niniejszego postępowania. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Antoni Szymański, proszę bardzo.

Donośnym głosem, inaczej nie usłyszą pana senatora.

Senator Antoni Szymański:

Tak jest, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Chciałbym zwrócić się z oświadczeniem do ministra sprawiedliwości, Zbigniewa Ziobry.

Moje oświadczenie dotyczy równego traktowania w prawach rodzicielskich ojców i matek. Niedawne odebranie dzieci ojcu w Łukowie spowodowało w środkach masowego przekazu falę opinii, że kobiety w zakresie władzy rodzicielskiej są w Polsce lepiej traktowane.

Chciałbym w związku z tymi opiniami prosić pana ministra o stwierdzenie, w drodze czynności sprawdzających, czy rzeczywiście ma to miejsce. Chciałbym również prosić pana ministra o to, aby zaprosił organizacje zajmujące się prawami ojców, o wysłuchanie ich i rozważenie, czy ich racje w tym zakresie są słuszne. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pani senator Anna Kurska, jak rozumiem, złożyła tylko swoje oświadczenie i nie będzie go odczytywała.

(Głos z sali: Odczyta. Wygłosi.)

Czy solenizantka Anna Kurska jest obecna?

(Głos z sali: Nie ma...)

(Głos z sali: Idzie.)

Pani Senator, proszę bardzo.

(Senator Anna Kurska: Już, już. Nie wiedziałam, że tak szybko...)

No tak, to były bardzo krótkie oświadczenia.

(Senator Anna Kurska: Moje też będzie krótkie.)

Proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Oświadczenie kieruję do pana Rafała Wiecheciego, ministra gospodarki morskiej.

W związku ze skargą Związku Rybaków Morskich w Gdyni i Krajowej Izby Producentów Ryb w Gdyni na uniemożliwienie im dokonywania połowów łososia bałtyckiego, który to fakt zachwiał podstawami egzystencji trzystu polskich rodzin rybackich, zwracam się do pana ministra z wnioskiem o interwencję w sprawie ewentualnego przywrócenia prawa połowów łososia na Bałtyku w strefie czterech mil od brzegu, w okresie od 15 września do 31 maja, wprowadzenie bowiem przez Komisję Europejską rozporządzenia 2187/2005, zobowiązującego państwa członkowskie do całkowitego wycofania dryfujących pławnic łososiowych z dniem 1 stycznia 2008 r., zagraża bytowi rodzin rybaków, tym bardziej, że nie jest ono uzasadnione w odniesieniu do obszarów eksploatowanych przez polskich rybaków, lecz wyłącznie na Zachodnim Bałtyku i Kattegacie, w których to strefach sporadycznie występują morswiny.

W końcu pragnę zwrócić uwagę, że z badań prowadzonych przez Morski Instytut Rybacki w Gdyni oraz Uniwersytet Gdański w kwestii zagrożeń dla morswinów wynika, że w istocie rzeczy zagrożenie takie nie istnieje. W świetle przytoczonych faktów zbadanie zasadności wprowadzenia od 1 stycznia 2008 r. wspomnianego zakazu wydaje się konieczne i ze wszech miar uzasadnione. Załącznik jeden: petycja. Z poważaniem, Anna Kurska. I to jest ta petycja.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Anna Kurska: Ojej, co ja panu daję, przepraszam bardzo, tylko to.)

Oświadczenie i petycja. Tak.

(Senator Anna Kurska: Oświadczenie wygłosiłam.)

Dobrze, dobrze.

(Senator Anna Kurska: Nie mogę go dać, jest w brudnopisie, nieczytelne.)

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Informuję, że protokół trzydziestego siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom

w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam trzydzieste siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 11)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
6 M. Augustyn	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 R.J. Bender	?	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
10 P. Berent	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
11 A. Biela	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+
12 K. Bochenek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	#	+	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-
18 R. Ciecierski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
20 J. Fetlińska	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
23 A.M. Gołaś	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
24 J. Gowin	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
25 D.M. Górecki	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
26 R.J. Górecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 H. Górski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
28 A.S. Jaroch	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
29 S. Karczewski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
30 A.J. Kawecki	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
31 S. Kogut	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
32 B.J. Korfanty	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
33 W.J. Kraska	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
34 J. Kubiak	-	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+
35 A.M. Kurska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
36 K.J. Kutz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
40 B. Lisiecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+
41 R.E. Ludwiczuk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
44 W. Łyczywek	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+
45 T. Maćkała	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
46 W. Mańkut	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+
47 A. Massalski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
50 P. Michalak	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
51 M. Miłek	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
53 A.A. Motyczka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 S.K. Niesiołowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
58 A. Owczarek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
60 A. Person	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz
63 M. Płażyński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	-	-	+	-	#	+	+	+	#	+	+	+	+	-	#	-	+	+	+	+
66 E. Rafalska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+
71 C. Rybka	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
78 J. Szafraniec	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
81 A. Szymański	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
83 M. Szyszka	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
87 P. Wach	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
88 M. Waszkowiak	-	+	+	-	+	+	.	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
89 K. Wiatr	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	-	+	+	+	.	+	+	#	#	+	#	+	+	.	+	+	.	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+
Obecnych	92	92	92	92	91	92	91	92	92	91	92	91	91	91	92	92	91	92	92	92
Za	3	72	92	35	90	92	89	90	89	91	91	91	91	35	61	37	90	91	92	91
Przeciw	84	19	0	55	0	0	1	0	1	0	0	0	0	56	28	50	0	0	0	1
Wstrzymało się	5	1	0	2	0	0	1	1	0	0	0	0	0	2	5	1	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	1	2	0	1	0	0	1	0	0	1	0	0	0

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
3 P. Alexandrowicz	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	-	-	+
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
10 P. Berent	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+
12 K. Bochenek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
13 P.M. Boroń	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
16 J.M. Chmielewski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
20 J. Fetlińska	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
22 J.P. Gałkowski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
25 D.M. Górecki	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	+
27 H. Górski	+	-	+	+	+	+	-	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
28 A.S. Jaroch	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
29 S. Karczewski	+	-	+	+	+	+	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
30 A.J. Kawecki	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
31 S. Kogut	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	.
32 B.J. Korfanty	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
33 W.J. Kraska	+	-	+	+	+	+	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
34 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	-	+
35 A.M. Kurska	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
41 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
46 W. Mańkut	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	?	+	?	-	?
47 A. Massalski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	#	+	+	+	-	+
50 P. Michalak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
52 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	-	+
53 A.A. Motyczka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
55 M. Nykiel	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
60 A. Person	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
62 S. Piotrowicz
63 M. Płażyński	+	-	+	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
65 K.J. Putra	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	-	+
66 E. Rafalska	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
67 Z.W. Rau	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	#	+	+	+	+	+	-	+
68 M.D. Rocki	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
69 Z. Romaszewski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
70 J.J. Rudnicka	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
71 C. Rybka	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
72 C.W. Ryszka	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
76 R.T. Sikorski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
79 Z.M. Szaleniec	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
80 J. Szmit	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
81 A. Szymański	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
82 J.M. Szymura	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
83 M. Szyszka	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
84 R.J. Ślusarz	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
85 E. Tomaszewska	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
86 Z.A. Trybuła	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
87 P. Wach	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
88 M. Waszkowiak	+	-	.	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+	-	+
89 K. Wiatr	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
92 M.S. Witczak	+	+	.	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	-	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
94 J.W. Włosowicz	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	.	.
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
99 K.T. Złotowski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
100 C.M. Żelichowski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+
Obecnych	92	91	90	89	89	91	92	90	92	92	93	93	93	92	92	93	93	93	91	90
Za	92	41	89	88	89	91	40	90	92	92	38	93	92	92	89	92	92	60	1	89
Przeciw	0	48	0	0	0	0	49	0	0	0	54	0	0	0	0	0	30	90	0	
Wstrzymało się	0	2	1	1	0	0	3	0	0	0	1	0	0	0	1	1	0	3	0	1
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	2	0	1	0	0	0

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	.	+	+	+	+	+	+
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	?	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 A. Biela	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	-	+	-	+	-	-	-
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
34 J. Kubiak	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	?	?
35 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 W. Mańkut	+	+	+	+	?	+	+	+
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
48 M.S. Maziarz	+	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	.	+	-	+	-	-	-
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	?	-	+
52 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	#	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	-	+	-	+	-	-	-
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	?	-	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	+	+	+	+	#	+	+	+	+	-	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	.	+	-	-	-
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
84 R.J. Ślusarz	+	.	.	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
87 P. Wach	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 M. Waszkowiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-
Obecnych	92	90	91	90	91	91	93	93	92	92	92	89	89	90	92	91	92	92	92	92
Za	92	89	91	89	89	91	87	93	87	37	80	89	88	40	92	47	91	48	37	46
Przeciw	0	0	0	0	0	0	3	0	3	54	7	0	0	48	0	44	0	42	51	45
Wstrzymało się	0	0	0	1	1	0	2	0	2	1	5	0	0	2	0	0	1	2	4	1
Nie głosowało	0	1	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-
2 F. Adamczyk	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	-	#	-	+	-	+	?	-	+	+	-	-	+	+	+	#	+	+	-	-
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	-	+	-	+	+	-	#	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
8 R.J. Bender	?	+	-	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	?	?	?	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
10 P. Berent	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	?	+	-
11 A. Biela	+	+	-	+	+	-	+	#	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	-	+	-	+	-	+	?	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	-
14 B.M. Borusewicz	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	-
15 M. Budner	+	+	?	+	+	?	+	?	+	+	?	-	+	+	?	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	-	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
18 R. Ciecierski	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	?	?	+	+	?	?	-
19 K.P. Cugowski	-	+	-	+	-	?	+	+	+	+	-	-	+	?	-	+	+	+	-	-
20 J. Fetlińska	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	-
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
25 D.M. Górecki	-	+	-	+	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	?	+	+
27 H. Górski	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
28 A.S. Jaroch	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	.	-	+	+	-	-	-
29 S. Karczewski	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	-
30 A.J. Kawecki	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	?	+	+	-	-	-
31 S. Kogut	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
32 B.J. Korfanty	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	-
33 W.J. Kraska	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+
34 J. Kubiak	+	+	-	+	+	?	?	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
35 A.M. Kurska	-	+	-	+	-	.	.	.	+	+	-	-	+	.	-	+	+	-	-	-
36 K.J. Kutz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	-	+	-	+	-	.	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	-
40 B. Lisiecki	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	?	-	+	?	+	+	+	+	-	-
41 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+	+	+	-	-
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	?
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
46 W. Mańkut
47 A. Massalski	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	-
48 M.S. Maziarz	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-	-	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	-
50 P. Michalak	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
51 M. Miłek	?	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-	?
52 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	.	+	+
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	.	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	-	+	+	+	#	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	?	+	?	+	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+
62 S. Piotrowicz	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	?
63 M. Płażyński	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-
65 K.J. Putra	+	.	-	-
66 E. Rafalska	-	#	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
67 Z.W. Rau	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
70 J.J. Rudnicka	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	-
71 C. Rybka	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	-
72 C.W. Ryszka	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	+
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	-	+	-	+	-	.	.	.	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
75 W. Sidorowicz	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	-	+	-	+	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	?	?	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
78 J. Szafraniec	?	+	-	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	?	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
81 A. Szymański	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	-
82 J.M. Szymura	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	-
83 M. Szyszka	-	-	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	-
84 R.J. Ślusarz	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	-
85 E. Tomaszewska	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-	-	-
86 Z.A. Trybuła	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	?
87 P. Wach	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
88 M. Waszkowiak	-	+	-	+	-	+	?	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	.
89 K. Wiatr	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	?
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	.	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-
100 C.M. Żelichowski	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-
Obecnych	92	92	92	92	91	89	90	90	92	92	92	92	92	90	92	92	92	90	93	92
Za	40	87	31	90	40	37	68	56	90	91	37	5	92	39	60	89	92	63	44	40
Przeciw	47	3	58	1	49	49	18	32	1	0	52	87	0	46	27	1	0	23	48	47
Wstrzymało się	5	0	3	1	2	3	4	1	0	0	3	0	0	5	5	1	0	4	1	5
Nie głosowało	0	2	0	0	0	0	0	1	1	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	?	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	#	+
8 R.J. Bender	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	#
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
11 A. Biela	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	+	.
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
25 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
35 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	#	+	+	+	+
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	?
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
41 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
46 W. Mańkut	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	#	.	+	+	+
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	.	.	.	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
78 J. Szafraniec	+	?	+	+	+	.	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
87 P. Wach	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
88 M. Waszkowiak	#	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	#	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.
Obecnych	92	90	90	88	88	87	88	88	88	89	89	90	90	91	90	91	89	89	89	88
Za	90	88	90	88	88	87	87	67	88	88	89	88	55	91	35	87	88	89	88	86
Przeciw	1	0	0	0	0	0	1	18	0	0	0	0	32	0	53	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	0	2	0	0	0	0	0	2	0	1	0	2	2	0	2	2	0	0	0	1
Nie głosowało	1	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	2	1	0	1	1

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	-	-	+
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	?	?
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	?
8 R.J. Bender	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	?	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
12 K. Bochenek	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-
15 M. Budner	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
18 R. Ciecierski	?	+	?	.	+	+	-	+	+	+	-	.	.
19 K.P. Cugowski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	?	?
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	-	-
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	-	-
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
25 D.M. Górecki	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
26 R.J. Górecki	+	+	?	+	?	+	-	+	+	+	-	+	+
27 H. Górski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-
28 A.S. Jaroch	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
34 J. Kubiak	+	+	?	+	?	+	+	+	?	+	-	-	?
35 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+
37 J.W. Lasecki
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+
41 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
42 A. Łuczycki
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	-	-	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	-	.	.	.	-	+	+
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
46 W. Mańkut	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	-	?	+
47 A. Massalski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	.
51 M. Miłek	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-
52 T.W. Misiak	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113
54 S.K. Niesiołowski	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
58 A. Owczarek	+	+	+	.	.	.	-	+	+	+	+	-	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	?	?	-
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	.	.
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
65 K.J. Putra
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?
67 Z.W. Rau	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
73 S. Sadowski
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
75 W. Sidorowicz	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+	-	-	+
76 R.T. Sikorski
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	-
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	-	-
82 J.M. Szymura	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
83 M. Szyszka	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
86 Z.A. Trybuła	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
87 P. Wach	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
88 M. Waszkowiak	+	+	.	+	?	+	+	+	+	+	?	-	+
89 K. Wiatr	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	#	+	-	+	+	+	-	-	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
98 M. Ziółkowski	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
99 K.T. Złotowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
100 C.M. Żelichowski
Obecnych	87	86	86	85	86	86	88	84	84	84	86	82	83
Za	86	86	66	85	76	86	55	83	83	84	29	18	42
Przeciw	0	0	10	0	2	0	32	0	0	0	49	56	34
Wstrzymało się	1	0	10	0	7	0	1	0	1	0	7	8	7
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	1	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 37. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anna Kalaty

Szanowna Pani Minister!

Powiernictwo Polskie jako organizacja pomagająca ofiarom wojny zwróciło się do mnie z prośbą o wyjaśnienie trudności legislacyjnych występujących przy uchwalaniu ustawy o świadczeniu pieniężnym dla małoletnich ofiar wojny 1939–1945, które pracowały przymusowo do szesnastego roku życia na terenie Polski w jej granicach sprzed 1 września 1939 r., zwanej dalej ustawą. W związku z prośbą wymienionego stowarzyszenia kieruję do Pani Minister oświadczenie w sprawie procesu legislacyjnego ustawy.

Na dwudziestym posiedzeniu Senatu w dniu 18 października 2006 r. złożyłam oświadczenie w sprawie małoletnich ofiar wojny i otrzymałam odpowiedź, że założenia do projektu zmiany regulacji prawnych przygotowane przez zespół powołany przez kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych zostaną po uprzedniej analizie i konsultacjach przedstawione Radzie Ministrów. Prace nad przygotowaniem regulacji prawnych normujących kwestie zadośćuczynienia cywilnym ofiarom wojny oraz ofiarom represji komunistycznych mogą rozpocząć się najwcześniej w roku przyszłym.

Wydawać by się mogło, że prace nad ustawą rozpoczną się na dobre w tym roku, jednakże mija jego połowa, a prace nad ustawą nie posuwają się naprzód. Co więcej, zostały wstrzymane prace nad dwoma poselskimi projektami ustawy przyznającej świadczenia małoletnim ofiarom wojny – druki nr 1022 i 1019 – wskutek stanowiska rządu z dnia 19 stycznia 2007 r., z którego można dowiedzieć się, że rząd uważa, iż konieczne jest wstrzymanie prac nad poselskim projektem ustawy do czasu zakończenia prac nad założeniami, które kompleksowo przedstawiają problem zadośćuczynienia ofiarom wojny i osobom będącym ofiarami represji okresu powojennego.

Moje pytania związane są z prośbą o wyjaśnienie związku przyczynowego, który łączyłby świadczenia przewidziane dla ofiar wojny ze świadczeniami dla ofiar okresu powojennego. Dlaczego poszkodowani w okresie wcześniejszym – ludzie starsi i często schorowani wskutek nieludzkiego postępowania z nimi w okresie wojny – mają czekać, aż zostanie uregulowana problematyka zadośćuczynień dla (historycznie młodszych) ofiar represji okresu powojennego? Jeśli natomiast rzeczywiście istnieje jakiś związek przyczynowy pomiędzy działaniami podejmowanymi na rzecz tych odmiennych grup osób poszkodowanych i jest jakieś racjonalne uzasadnienie takiego postępowania, to kiedy można spodziewać się uruchomienia działań legislacyjnych w przedmiocie przyznania świadczeń małoletnim ofiarom wojny?

Z poważaniem
Dorota Arciszewska-Mielewczyk
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka

Oświadczenie skierowane do ministra budownictwa Andrzeja Aumillera

Szanowny Panie Ministrze!

Rząd zakłada, że w latach 2007–2014 powstanie w Polsce około stu tysięcy mieszkań socjalnych. Przeznaczył na ten cel 2 miliardy 500 milionów zł, a na rok 2007 – 150 milionów zł. I choć zdają sobie sprawę, że potrzeby zgłaszane przez gminy są dużo większe, to niewątpliwie taka pomoc rządu pomoże gminom powoli uzupełniać braki lokali socjalnych.

Chciałbym jednak zwrócić Panu uwagę na bardzo ważny problem. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w lipcu 2006 r. nałożono na gminy obowiązek dostarczania mieszkań socjalnych pod wyroki eksmisyjne i wypłaty odszkodowań za okres, gdy takiego lokalu gmina nie zapewni. Doprowadziło to do takiej sytuacji, że prywatni właściciele i administratorzy kamienic wypowiadają umowy najmu lokatorom niepłacącym czynszu, oddają sprawy do sądu o eksmisję, wygrywają, ale to gmina musi zapewnić tym osobom mieszkania socjalne albo płacić odszkodowania. Zdaniem wielu prezydentów, burmistrzów i wójtów* obecnie tylko gminy rozwiązują problemy, a właściciele w praktyce nie ponoszą żadnego ryzyka prowadzonej działalności, co otwiera pole do absolutnie beztroskiego przekazywania mieszkań prywatnych do najmu.

Zwracam się więc do Pana Ministra z pytaniem, czy są planowane jakieś rozwiązania tego problemu, które na przykład spowodowałyby podzielenie się ryzykiem pomiędzy gminą a właścicielem.

Roman Ludwiczuk

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie Premierze!

Z przykrością przyjąłem decyzję o uchyleniu przez rząd rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 3 lipca 2007 r., dotycząca lektur szkolnych poprzez włączenie do kanonu lektur twórczości Witolda Gombrowicza. Uwzględnione przez rząd RP zastrzeżenie znalazło wyraz w usankcjonowaniu postmodernistycznego modelu kultury, którego prekursorem w literaturze był właśnie Gombrowicz, a którego zwolennikiem wydaje się minister Ujazdowski. Minister Ujazdowski odczuwa satysfakcję, ponieważ, jak stwierdził, ani czarny, ani czerwony, ideologiczny punkt widzenia nie będzie miał wpływu na dobór lektur. Skoro nie czarny i nie czerwony, to pozostaje jeszcze nijaki, który wydaje się najbliższy mentalności ministra kultury.

Wprowadzony do kanonu lektur „Transatlantyk” jest parodią polskiej literatury romantycznej, gdzie „niezłomność emigranta broniącego swych ideałów przeciwstawił [Gombrowicz – JS] libertyńskiemu rozpasaniu i Proteuszowej naturze argentyńskiego multimilionera-homoseksualisty” (cytat za Jerzym Jarzębskim; Wielka Encyklopedia PWN, tom X, Warszawa 2002).

Dla Gombrowicza wszelkie kanony, normy, obyczaje, a także wartości religijne zawisły w próżni i zostały pozbawione autorytetu. Jakby w opozycji do tego wszystkiego posługuje się dziwnym stylem, skrajnymi dziwactwami, obsesją, składającymi się na niespójne, inkoherentne wizje świata, czego przykładem może być „Ferdydurke”. Zdaniem Gombrowicza współczesny człowiek, odrzucając Boga, stał się wreszcie wyzwolony, wolny i dowolny i zaczął stwarzać siebie według siebie i innych. Wyzwała się z narzucanego mu zewnętrznego „stroju społecznego”, jakim były kultura, religia i ideowość. Poszukuje „nowego stroju”, dostosowanego na jego indywidualną miarę. Tym zewnętrznym strojem, wobec „nagości” człowieka, nie mogą być jednak wartości tradycyjne. One utraciły już wartość kreatywną, ponieważ pętały człowieka w jego pędzie ku wyzwoleniu i usiłowały nagiąć go do własnych stereotypów. Dlatego też Gombrowicz traktował kulturę jako „system ucisku, narzucający jednostce nieautentyczne idee i uczucia” (patrz: Kazimierz Bolecki, Przewodnik po labiryncie, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1966).

Swoistą filozofię w tym wymiarze ludzkiej egzystencji uwidocznili Gombrowicz w bluźnierczej „Porno grafii”, ukazując rzekomy kryzys tradycyjnych wartości, które miały kiedyś zdolność jednoczenia ludzi ze sobą, ale w ponowoczesnej epoce stały się przeżytkiem. Wartości te zastępuje nowe spoivo między Starymi a Młodymi, kojarzące okrucieństwo z erotyzmem (patrz: Jerzy Jarzębski).

Odrzucając tradycję, dochodzi do wniosku, że człowiek nigdy z nikim i w żadnej sytuacji nie będzie sobą. Będzie zawieszony między starą a nową formą. W „Ferdydurke” ośmiesza szkołę, nazywając ją więzieniem, zaś uczniów nazywa szczeniakami uwięzionymi w szkolnych ławach i oddalonych od życia. Dochodzi do wniosku, że szkoła i promowana w niej literatura zinfantylizowała go i zaciążyła na jego rozwoju. Dlatego, jakby w proteście wobec dotychczasowej kultury, własną twórczość szpikuje dziwnymi stylami, w których roi się od parafraz, aluzji, pastiszu, neologizmów językowych i tautologii. Taka twórczość staje się pozbawiona koherentności, przez co czytelnik gubi się w treściowych labiryntach (patrz: Ferdydurke).

Prezentowany przez Gombrowicza człowiek został wyjałowiony z tradycyjnych wartości, nie odnajduje siebie w nowym świecie, który równie jak on jest nieuporządkowany, przypadkowy i chaotyczny. Biorąc pod uwagę niezrozumiałą czy trudną do zrozumienia twórczość Gombrowicza, oscylującą często na pograniczu normy, twórczość niewspomagającą osobowej formacji, lecz ukazującą ludzką samotność, bezsensowną egzystencję i wewnętrzne rozdarcie – schizejn – zachodzi pytanie, czy sensowne jest umieszczenie jej w kanonie lektur szkolnych, które winny kreować i wychowywać, a nie relatywizować i zubażać.

Argumenty wysuwane przez ministra Ujazdowskiego, że w tym przypadku chodzi o uwzględnienie hierarchii dokonań literackich oraz szacunek dla polskiej literatury emigracyjnej, wydają się przykładem częściej racjonalizacji, będącej próbą poszukiwania racjonalnych motywów dla usprawiedliwienia kontrowersyjnej twórczości. Tak naprawdę w tym przypadku chodzi nie tyle o szacunek dla polskiej literatury, ile o nową propozycję wychowawczą wyjałowioną ze sprawdzonych, wielowiekowych i powszechnych wartości.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafranec
senator RP

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie Premierze!

Niniejszym oświadczam, że popieram petycję Radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego Pana Łukasza Gibały w sprawie przekazania Samorządowi Województwa Małopolskiego gruntów pod rozbudowę Międzynarodowego Portu Lotniczego imienia Jana Pawła II Kraków-Balice, należących w tej chwili do Agencji Mienia Wojskowego, podlegającej Ministerstwu Obrony Narodowej*. Przekazane tereny zostałyby wniesione aportem przez władze samorządowe do spółki zarządzającej lotniskiem, czego skutkiem byłoby istotne zwiększenie udziałów województwa w tej spółce.

Przyłączając się do głosu małopolskich parlamentarzystów i samorządowców uważam, że samorząd województwa powinien mieć większy wpływ na przyszłość lotniska, które ma tak olbrzymie znaczenie dla rozwoju gospodarczego regionu.

Przyśpieszenie rozbudowy lotniska jest potrzebne ze względu na stale rosnącą liczbę pasażerów, a ponadto jest konieczne w sytuacji, gdy Kraków będzie gospodarzem Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012.

We wrześniu ubiegłego roku podczas wizyty w Krakowie Pan Premier obiecał szybkie przekazanie terenów wojskowych, umożliwiające rozwój cywilnej części lotniska. Niestety od tego czasu nic się nie zmieniło w tej sprawie. Dlatego uprzejmie proszę Pana Premiera o możliwie szybkie podjęcie działań, które pozwolą na dalszą rozbudowę portu lotniczego w Balicach.

Z poważaniem
Senator RP
Urszula Gacek

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Szanowny Panie Ministrze!

Na początku lipca bieżącego roku, podczas spotkania z panem Jarosławem Bałaszem, prezesem firmy Poszukiwania Nafty i Gazu Kraków Sp. z o.o., miałam okazję zapoznać się z projektem nowej strategii Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa (PGNiG) SA. Strategia ta przewiduje konsolidację spółek zajmujących się poszukiwaniem złóż ropy i gazu w ramach grupy kapitałowej PGNiG. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem szczegółowego planu restrukturyzacji tych spółek.

Konsolidacja miałaby objąć trzy przedsiębiorstwa poszukiwawczo-wiertnicze: Poszukiwania Nafty i Gazu Kraków Sp. z o.o., Poszukiwania Nafty i Gazu Jasło Sp. z o.o. i Poszukiwania Nafty i Gazu „Nafta” Sp. z o.o. w Pile, a także dwie spółki usługowe: Zakład Robót Górniczych Krosno Sp. z o.o. i Poszukiwania Naftowe „Diamant” Sp. z o.o. w Zielonej Górze. Połączenie tych podmiotów ma na celu zbudowanie silnego działu poszukiwawczo-wydobywczego, który będzie się liczył na światowych rynkach.

Obecna struktura ogranicza skalę działania poszczególnych firm, a do tego zamiast współpracować, nierzadko konkurują one ze sobą zarówno na rynku krajowym, jak i za granicą. Ponadto, spółki te niejednokrotnie muszą odrzucać oferty zagranicznych kontrahentów, ponieważ nie mają wystarczającej ilości kapitału i urzędników, aby móc podjąć się ich realizacji.

Uważam, że taka konsolidacja spółek jest konieczna. To korzystne rozwiązanie, które powinno przynieść efekty w postaci bardziej skutecznej działalności nowego podmiotu na rynkach międzynarodowych. W mojej opinii konsolidacja powinna być przeprowadzona wokół mocnego podmiotu, a takim jest spółka Poszukiwania Nafty i Gazu Kraków Sp. z o.o. Krakowska firma ma największe doświadczenie w działalności na rynkach zagranicznych i osiąga tam bardzo dobre wyniki. Posiada Centrum Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego Górnictwa Naftowego w Krakowie, które jest jedynym ośrodkiem dydaktycznym w Polsce, akredytowanym przez IWCF, szkolącym kadry dla górnictwa naftowego. Ponadto ściśle współpracuje z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, która jest najmocniejszym i uznanym ośrodkiem akademickim kształcącym specjalistów dla przemysłu naftowego i gazowego.

W związku z powyższym, bardzo proszę Pana Ministra o wnikliwe przeanalizowanie niewątpliwych korzyści płynących z połączenia spółek zajmujących się poszukiwaniem ropy i gazu oraz rozważenie możliwości przeprowadzenia tej konsolidacji wokół firmy PNiG Kraków jako lidera grupy spółek poszukiwawczych.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o przedstawienie stanowiska Ministerstwa Gospodarki w sprawie planów restrukturyzacji firm poszukiwawczych PGNiG.

Z poważaniem
Senator RP
Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Minister!

Na początku lipca bieżącego roku wraz z przedstawicielami Polsko-Brytyjskiej Grupy Parlamentarnej byłam z wizytą w Londynie. Miałam okazję spotkać się i rozmawiać z Polakami, którzy wyjechali z kraju po 1 maja 2004 r. i podjęli pracę zarobkową w Wielkiej Brytanii. W czasie rozmów jak bumerang powracał temat tak zwanego podwójnego opodatkowania.

Kilkaset tysięcy Polaków z ulgą przyjęło informację o podpisaniu przez Polskę i Wielką Brytanię umowy, dzięki której od początku tego roku dochody uzyskane przez naszych rodaków w Wielkiej Brytanii nie będą ponownie opodatkowane w Polsce. Niestety, nadal nie został rozwiązany problem nieuregulowanych zaległości podatkowych za lata 2004–2006. Podczas rozmów z Polakami pracującymi w Anglii o ich planach na przyszłość wielu z nich deklarowało chęć powrotu do Polski, ale perspektywa zapłacenia wysokiego podatku w Polsce skutecznie ich od tego kroku powstrzymuje. Polacy oczekują przychylności rządu, zrozumienia ich sytuacji oraz wprowadzenia abolicji podatkowej.

Znam stanowisko Ministerstwa Finansów w tej sprawie i wiem, że aktualnie nie są prowadzone prace zmierzające do wprowadzenia abolicji podatkowej dla tej grupy Polaków.

Szanowna Pani Minister, biorąc pod uwagę fakt, że wielu rodaków chce wrócić do Polski, tutaj pracować i inwestować, uprzejmie proszę o informację, czy Ministerstwo Finansów zamierza podjąć jakieś działania zmierzające do znalezienia korzystnego dla migrantów zarobkowych rozwiązania problemu zaległości podatkowych.

Z poważaniem
Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W połowie lipca bieżącego roku spotkałam się z panem Margulanem Baimukhanem, radcą Ambasady Kazachstanu w Polsce. Tematem naszej rozmowy była współpraca kazachstańsko-polska, która rozwija się dynamicznie na wielu płaszczyznach relacji dwustronnych, w tym również w dziedzinie nauki i edukacji. Podczas spotkania miałam okazję zapoznać się z ciekawym programem edukacyjnym noszącym nazwę „Bołaszak”, co w języku kazachskim oznacza „przyszłość”.

Niniejszym chciałabym krótko przedstawić Panu Ministrowi założenia tego programu.

„Bołaszak” to międzynarodowy program stypendialny realizowany i finansowany przez rząd Kazachstanu pod patronatem prezydenta Kazachstanu Nursułtana Abiszewicza Nazarbajewa. Głównym celem programu jest umożliwienie młodym obywatelom Kazachstanu podjęcia studiów na zagranicznych uczelniach wyższych. Stypendium przyznawane jest zarówno studentom, jak i doktorantom. Podstawą kwalifikacji są osiągnięcia naukowe i znajomość języka kraju, do którego zamierzają się udać. Program przeznaczony jest dla szczególnie uzdolnionej młodzieży z Kazachstanu, która ma szansę studiować i zdobywać doświadczenie na najbardziej prestiżowych uczelniach całego świata. Strona kazachstańska zapewnia całkowite pokrycie kosztów kształcenia i utrzymania studenta przez cały okres studiów. Pośród najlepszych uczelni technicznych, na których mogą studiować stypendyści programu „Bołaszak” znajdują się tylko dwie uczelnie polskie. Są to Politechnika Warszawska i Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie.

Uważam, że program „Bołaszak” stanowi doskonałą płaszczyznę do rozszerzenia współpracy edukacyjnej z Republiką Kazachstanu. To bardzo interesujący program i dlatego chciałabym uprzejmie prosić Pana Ministra o bliższe zapoznanie się z nim i rozważanie możliwości jego promocji. Studenci z Kazachstanu chcą kształcić się w Polsce, warto więc wykorzystać to zainteresowanie naszym krajem. Myślę, że dobrze byłoby zachęcić polskie uczelnie wyższe do wzięcia udziału w programie „Bołaszak”.

Z poważaniem
Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry oraz do szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego Antoniego Macierewicza

Jako senator reprezentujący region częstochowski kolejny raz chciałbym poruszyć bulwersującą sprawę sposobu zadysponowania mieniem Skarbu Państwa o olbrzymiej wartości bez uwzględnienia obowiązujących przepisów, a także interesu regionu, w którym znajduje się to mienie. Chodzi o znajdujące się pod Częstochową lotnisko Rudniki, które w niejasnych okolicznościach Agencja Mienia Wojskowego sprzedała spółce Bosacka Development Partners z siedzibą w Krakowie. Oprócz tejże agencji jedynym współnikiem została osoba fizyczna, pan Andrzej Stoch z Zakopanego, która wniosła do spółki 50 tysięcy zł, czyli nieporównywalnie mniej, niż wynosił udział Agencji Mienia Wojskowego – 15 milionów 301 tysięcy zł.

Według odpisu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z 5 stycznia 2007 r. Agencja Mienia Wojskowego nadal posiadała w Bosacka Development Partners spółka z o.o. trzydzieści jeden tysięcy dziesięć udziałów o łącznej wartości 3 milionów 101 tysięcy zł spośród stu pięćdziesięciu trzech tysięcy pięciuset dziesięciu udziałów o łącznej wartości 15 milionów 351 tysięcy zł. Wówczas też Bosacka Development Partners spółka z o.o. tylko w odniesieniu do lotniska Rudniki zalegała z zapłatą podatku od nieruchomości za 2005 i 2006 r., według nieoficjalnych danych, na poziomie około 2 milionów zł.

Za taki stan rzeczy odpowiada jednoosobowy zarząd w osobie Andrzeja Stocha, dysponującego pozostałymi udziałami w spółce. Został on powołany na prezesa spółki w okresie, gdy Agencja Mienia Wojskowego była większościowym jej udziałowcem.

Jak się dowiedziałem, w ostatnim miesiącu Andrzej Stoch, jako osoba fizyczna, udzielił pożyczki spółce Bosacka pod zastaw lotniska. Niezwłocznie, nazajutrz lub dwa dni później po zawarciu umowy pożyczki, stanowiącej jej zabezpieczenie lotnisko zostało przewłaszczone na rzecz pożyczkodawcy. Świadczy to o pozornym charakterze umowy pożyczki, gdyż w świetle faktów jest to umowa sprzedaży nieruchomości, a więc wyprowadzenie majątku spółki.

Co jednak najbardziej podejrzane, choć dopełniono wszelkich obowiązków z tytułu zawarcia umowy pożyczki – dokonanie opłat, zapłata podatku od czynności cywilnoprawnych et cetera – sama kwota udzielonej pożyczki nie wpłynęła do spółki Bosacka od Andrzeja Stocha. Mogło to mieć znaczenie dla gminy Rudniki, która wpłacone do spółki pieniądze przejęłaby z tytułu dochodzonych od spółki Bosacka zobowiązań podatkowych. O ile mi wiadomo, władze tej gminy, jako organ podatkowy, przygotowują doniesienie do prokuratury w tej sprawie. Jeśli to wszystko prawda, to ta sytuacja powinna być zbadana pod kątem podejrzenia popełnienia przestępstwa. Ta sama osoba reprezentuje obie strony omawianej umowy.

Ponadto zaniepokojenie społeczeństwa Częstochowy budzi fakt braku postępu w prowadzonych dochodzeniach w sprawie rażących nieprawidłowości, do jakich doszło przy sprzedaży tego lotniska. Coraz głośniej mówi się o tym, że za sprzedażą lotniska stoją najbogatsi ludzie w Polsce, działający na rynku nieruchomości Skarbu Państwa, nietykalni ze względu na polityczne zaplecze. Obym się mylił.

Uprzejmie proszę o ponowne przyjrzenie się tej sprawie.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszka

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry oraz do komendanta głównego Policji Konrada Kornatowskiego

Panie Ministrze! Panie Komendancie!

Już kilkakrotnie wyborcy zwrócili moją uwagę na polskojęzyczne strony pedofilskie w internecie skierowane do nieletnich. Polski kodeks karny penalizuje propagowanie pedofilii, tymczasem pobieżne przejrzenie tych stron świadczy o tym, że ich autorzy udają, że chcą walczyć o prawo dzieci do wolności. Tak naprawdę chodzi im o próbę zalegalizowania pedofilii. Obym nie miał racji.

Nie muszę przypominać, że zjawisko pedofilii istniało zawsze w jakiejś skali mieszczącej się w stylu kulturowym epoki, ale w obecnym czasie internet stwarza niewyobrażalne możliwości propagowania i organizowania się wszelkich dewiacji seksualnych. Jak pisze ksiądz profesor Jerzy Bajda w artykule „Obronić dzieci” („Nasz Dziennik”, 13 marca 2004 r.), dzięki internetowej anonimowości pedofile jednoczą się, tworząc stowarzyszenia i związki, jak na przykład Front Wyzwolenia Pedofilii. Działają one w ścisłym kontakcie ze związkami gejowskimi i lesbijskimi. Osobliwością związków tworzonych przez pedofilów jest głoszenie oficjalnej polityki (ideologii) wyzwolenia dzieci spod różnych ograniczeń moralno-pedagogicznych. Głosząc miłość do dzieci, nie zamierzają ich ochraniać, lecz chcą umożliwić im dostęp do życia seksualnego, do którego rzekomo mają prawo.

Jeśli przyrzeć się dokładnie wspomnianym stronom internetowym, to widać, że skomponowane są one w stylu delikatnym i niemal wzniosłym, ale ich analiza nie pozostawia wątpliwości: ukazują one w całej grozie i odrazie niemoralną skłonność dorosłych pedofilów, traktujących dzieci jako towar wymienny, upowszechniających niby to kulturę miłości ku dzieciom, jednak zmaterializowaną w postaci zбочeń, deprawacji, obsesji i nierzadko zbrodni.

Przypomnę, że na Zachodzie po aferze pedofila mordercy Marca Dutroux, który gwałcił i zabijał dzieci w Belgii, pedofile postanowili zmienić strategię. Przede wszystkim głośno sprzeciwiają się wykorzystywaniu dzieci i przekonują, że nie mają nic wspólnego z gwałcicielami. „Pedofilia to po prostu darzenie dzieci specjalnym uczuciem” – mówi Norbert de Jonge, którego partia NVD w Holandii postanowiła uczynić legalizację pedofilii jednym z elementów dużego programu politycznego, by zdobyć poparcie wielu grup, którym doskwierają różne ograniczenia wynikające z przyjętych norm społecznych.

Niestety, pedofilia w każdej postaci łączy się z pornografią dziecięcą, co udowodniono na II Kongresie Światowym przeciw Wykorzystywaniu Dzieci, który odbył się w Jokohamie w grudniu 2001 r. Ujawniono tam, że przemysł pornografii dziecięcej jest międzynarodowy i w wysokim stopniu komercyjny. Według argentyńskiej strony „El amor es mas fuerte” w samych Stanach Zjednoczonych producenci pornografii sfotografowali milion dzieci. Z tego samego źródła donoszą, że przemysł pornograficzny zarabia rocznie 14 miliardów dolarów, konkurując z ligą sportową i przewyższając zyski Hollywood.

Pornografia i pedofilia prowadzą do tragicznych przestępstw wobec dzieci. W Stanach Zjednoczonych dwunastoletni chłopiec po wysłuchaniu dwugodzinnej rozmowy erotycznej zgwałcił czteroletnią dziewczynkę (według „El Amor es mas fuerte”). Tragiczne jest żniwo pornografii internetowej. Stwierdzono, że „co piąty nieletni internauta w USA otrzymał za pośrednictwem sieci niechciane propozycje seksualne” („JAMA”).

Oczywiście problem jest głębszy. Powinno się ustalić, co jest istotą choroby, którą nazywa się pedofilią, i na czym polega relacja między chorobą a przestępstwem. W Ameryce psychiatrzy postanowili pozbyć się problemu, wykreślając pedofilię z rejestru chorób psychicznych. Czy przez to pedofile poczuli się zdrowsi? Czy przez to seksuologowie mają mniej pracy? Czy zlikwidowano przestępstwo nadużywania seksualnego dzieci? Nic podobnego. Zaraza szerzy się nadal pod pozorem zdrowia seksualnego i jest jawnie popierana przez pewne organizacje międzynarodowe, propagujące miłość między dorosłymi i dziećmi.

Polska stopniowo staje się nowym rynkiem pedofilskim dla Zachodu, a internet kanałem zarzucania sieci na niewinnych nieletnich. Proszę na to zwrócić baczniejszą uwagę.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senator Jadwigę Rudnicką i senatora Ryszarda Ciecierskiego

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Prosimy Pana Ministra o informacje w sprawie przebiegu prac nad projektem regulacji prawnych dotyczących Karty Polaka. Z przekazów nieoficjalnych wynika, że trwają uzgodnienia międzyresortowe związane z tym projektem ustawy. W tej sytuacji będziemy zobowiązani także za określenie spodziewanego terminu skierowania ustawy do łaski marszałkowskiej.

Sądzimy, że nie stać nas na to, by po raz kolejny nie dotrzymać obietnic złożonych Polakom, którzy najczęściej w sytuacji przymusu, utracili polskie obywatelstwo. Jesteśmy przekonani, że są to oczekiwania minimalne, zwłaszcza te strony Polaków na Wschodzie. Prosimy więc również o zwiększenie starań, a także o pilną realizację tej tak oczekiwanej Karty Polaka.

Jadwiga Rudnicka
Ryszard Ciecierski

Oświadczenie złożone przez senatorów Andrzeja Jarocha i Mieczysława Szyszkę

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

W ostatnich miesiącach ze środowiska związanego z ochotniczymi strażami pożarnymi dotarły do nas sygnały o niepokoju wywołanym stanowiskiem MSWiA wyrażonym w piśmie Departamentu Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych z dnia 29 maja bieżącego roku, a dotyczącym ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniu ratowniczym lub szkoleniu organizowanym przez PSP. W stanowisku jest zapowiedź odejścia od szesnastoletniej praktyki wypłat tego ekwiwalentu.

Obok wątpliwości natury prawnej, podnoszonych w opracowanych dla organów stowarzyszenia OSP opiniach, które przesłano do ministerstwa, nasz niepokój budzą możliwe skutki społecznej tej drastycznej zmiany w dofinansowaniu OSP. Według szacunków, jakie nam przekazano, zmiana może dotknąć około pięciuset tysięcy strażaków ochotników zrzeszonych w trzech tysiącach pięciuset jednostkach z terenu całego kraju, którzy według publikowanych statystyk brali udział w stu trzydziestu tysiącach na ogólną liczbę czterystu trzydziestu tysięcy zdarzeń ratowniczych w Polsce. Przy tak dużej skali wpływu tej struktury na system ratowniczo-gaśniczy i poczucie bezpieczeństwa lokalnych wspólnot należy unikać wszelkich źródeł destabilizacji ładu w funkcjonowaniu OSP. Groźba odpływu wyszkolonych kadr i ograniczenie możliwości pozyskiwania następców może w naszej opinii stać się takim czynnikiem destabilizacji. Z naszych kontaktów i rozmów wynika też, że rolnicy, pracownicy i emeryci, ale też studenci i uczniowie tworzący jednostki OSP traktowali ekwiwalenty nie jako zwrot utraconego wynagrodzenia czy też innych korzyści ani też jako wynagrodzenia za akcję ratowniczą, ale rodzaj diety państwowej podobnej do tych, które otrzymują osoby pełniące społecznie służbę publiczną z racjo mandatu społecznego.

Panie Ministrze, w opisanej sytuacji wydaje się, że nawet jeśli braknie podstaw do wycofania na wstępie przywołanej opinii MSWiA, to pilnie należy dokonać zmiany legislacyjnej umożliwiającej podtrzymanie szesnastoletniej tradycji świadczenia za działania ratownicze i szkolenia wszystkich strażaków ochotników.

Z poważaniem
Andrzej Jaroch
Mieczysław Szyszka

Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Płażyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pracami nad budżetem na rok 2008 i planowaniem dotacji podmiotowych dla muzeów współprowadzonych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zwracam się do Pana z prośbą o zwiększenie dotacji dla Muzeum Narodowego w Gdańsku. Zwiększenie środków finansowych związane jest z szerokimi planami rozwojowymi muzeum.

Muzeum Narodowe w Gdańsku powiększyło się ostatnio o nowy oddział – Zielona Brama, odrestaurowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. W tym roku muzeum przejęło też zespół pałacowo-parkowy rodziny Sierakowskich w Waplewie i tworzony jest tam oddział – Muzeum Tradycji Szlacheckiej. Muzeum mieści się w zabytkowych obiektach, które wymagają znacznych nakładów finansowych na konieczne remonty. Do najważniejszych obiektów należy zaliczyć: zespół pofrancuski, Pałac Opatów i Spichlerz Opacki w Oliwie, dwór rodziny Wybickich w Będominie, Zieloną Bramę na Starym Mieście, pałac Sierakowskich w Waplewie.

Według informacji udzielonych przez dyrektora muzeum Wojciecha Bronisławskiego, w tym roku planowane są: nowa aranżacja wystaw stałych sztuki dawnej, sztuki współczesnej oraz wystawy stałej w Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie i budowa kolekcji wspomnianego już nowego oddziału – Muzeum Tradycji Szlacheckiej w Waplewie; trwają też prace dotyczące stworzenia programu digitalizacji zbiorów oraz rozwijany jest system monitorowania konserwatorskiego najcenniejszych obiektów.

W 2008 r. muzeum jest współorganizatorem niezwykle istotnego przedsięwzięcia, jakim będzie wystawa „Złoty wiek malarstwa flamandzkiego”.

Środki ze strony MKiDN nie wzrosły od momentu podpisania umowy, to jest od trzech lat, a już na początku były najniższe w porównaniu ze środkami dla innych instytucji muzealnych w Polsce.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o wnikliwie rozpatrzenie wniosku marszałka województwa pomorskiego Jana Kozłowskiego o zwiększenie dotacji.

Maciej Płażyński

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Na Śląsku co jakiś czas pojawiają się informacje o prywatnych firmach, które są zainteresowane wydobywaniem węgla w zlikwidowanych kilka lat temu kopalniach. Przykładem może być Kopalnia „Dębieńsko” w Czerwionce-Leszczynach. Przestała ona wydobywać węgiel w 2000 r., kiedy zatrudniała ponad dwa i pół tysiąca ludzi. Dane szacunkowe wskazują, że z terenu byłej kopalni, z bezpiecznych pokładów, można jeszcze wydobyć około 500 milionów t węgla, z czego 100 milionów t to byłby dobrze sprzedający się w całej Europie węgiel koksujący.

Decyzja o likwidacji, a nie zamrożeniu kopalni, podjęta w związku z reformą górnictwa, spowodowała zamknięcie i zniszczenie największego zakładu na terenie Czerwionki-Leszczyn. Miasto do tej pory odczuwa skutki tamtego posunięcia: wysokie bezrobocie, rozwijające się patologie społeczne i postępująca marginalizacja społeczna znacznej części bezrobotnych, zmniejszenie budżetu. Obecnie ewentualne wznowienie wydobywania węgla związane jest z potrzebą budowy nowego zakładu z nową infrastrukturą, co generowałoby oczywiście ogromne koszty po stronie potencjalnego inwestora. Nowa kopalnia mogłaby wydobywać nawet 2 miliony t węgla rocznie i zatrudniać około trzech tysięcy osób.

Jakie jest obecnie zainteresowanie nieczynnymi kopalniami na terenie Śląska – zwłaszcza jeśli chodzi o zlikwidowaną Kopalnię „Dębieńsko” w Czerwionce-Leszczynach – ze strony prywatnych przedsiębiorców krajowych i zagranicznych? Jakie jest stanowisko resortu gospodarki wobec tego typu inwestycji i ich wpływu na całą branżę górniczą w Polsce?

Nieodłącznym elementem rozpoczęcia działalności wydobywczej – w naszym przypadku dotyczącej węgla kamiennego – jest uzyskanie koncesji i podjęcie wiążących decyzji przez ministrów skarbu państwa, gospodarki i ochrony środowiska. Jakie są do tej pory efekty starań firm prywatnych w tej materii oraz czy toczą się obecnie postępowania o uzyskanie takiej koncesji?

Łączę wyrazy szacunku
senator RP
Antoni Motyczka

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przyspieszenie prac nad uregulowaniem wypłat ekwiwalentu pieniężnego za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych strażaków ochotniczych straży pożarnych. Podważenie podstaw prawnych do wypłaty ekwiwalentu i jego wstrzymanie może spowodować odmawianie udziału w kolejnych akcjach, tym bardziej, jeśli ten stan będzie się utrzymywał.

W trosce o bezpieczeństwo obywateli z zakresu ochrony przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia osób oraz środowiska bardzo proszę o skuteczne nadzorowanie omawianego projektu. Długie i chlubne tradycje działania ochotniczych straży pożarnych wskazują, że stanowią one znaczącą pomoc, szczególnie w środowiskach wiejskich i w małych miejscowościach. Strażacy otrzymują symboliczny ekwiwalent za stałą gotowość niesienia pomocy z narażeniem zdrowia i życia. Aktualna sytuacja bardzo zniechęca i zmniejsza aktywność strażaków, podając w wątpliwość ich wysiłek.

Władysław Mańkut

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do ministra budownictwa Andrzeja Aumillera, do ministra transportu Jerzego Polaczka, do ministra środowiska Jana Szyszki oraz od minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickiej

W latach 2007–2013 Polska zaplanowała wielkie i wiele inwestycji infrastrukturalnych. Konstrukcje inżynierskie, takie jak mosty, wiadukty, tunele, wielopoziomowe garaże, płyty lotniskowe, mury oporowe, nadbrzeża, gazoport, kanał żeglugowy przez Mierzę Wiślaną, zapory, bloki energetyczne, są najbardziej kosztowne. Zazwyczaj są to konstrukcje żelbetowe, które narażone są na zniszczenia i wczesne szkody z powodu korozji stali zbrojeniowej. Konsekwencją tego są olbrzymie koszty utrzymania, remontów i wymian obiektów na całym świecie. Na przykład w raporcie Federalnej Administracji Autostrad w USA z roku 2001 oceniono bezpośrednie koszty spowodowane korozją żelbetów w gospodarce amerykańskiej na 276 miliardów USD rocznie, co stanowi około 3,1% GDP. Pośrednie koszty korozji, koszty zewnętrzne, społeczne, oceniono w tym samym raporcie na co najmniej równe kosztom bezpośrednim. Tak więc koszty korozji wyniosły ponad 6% produktu krajowego brutto USA! Roczne bezpośrednie koszty korozji wyłącznie mostów żelbetonowych wyliczono na 8 miliardów 290 milionów USD, a pośrednie koszty zewnętrzne – ograniczenia w ruchu, straty w produktywności, katastrofy budowlane, bo korozja zbrojenia nie jest niestety widoczna z zewnątrz etc. – spowodowane korozją mostów oceniono na około dziesięć razy wyższe niż koszty bezpośrednie.

Skoro w krajach znanych z wysokiej kultury technicznej i przywiązania do przestrzegania standardów technicznych straty powodowane korozją żelbetów obliczane są na 6% PKB, to upoważnia mnie to do zwrócenia na ten problem uwagi. Tym bardziej że z posiadanych informacji wynika, iż w RP nie są dotychczas stosowane przemysłowo technologie ochrony konstrukcji żelbetowych i ich nieinwazyjnej rehabilitacji, chociaż technologie te są znane i w praktyce na świecie powszechnie stosowane, przodują tu Szwajcaria, Norwegia, Holandia.

Proszę ministra budownictwa, ministra transportu i ministra środowiska o informacje o skali korozji konstrukcji żelbetowych, czyli strat ponoszonych przez nasz kraj z tego powodu, oraz skali niekorzystnego oddziaływania na środowisko.

Zwracam się z zapytaniem do ministra budownictwa i ministra środowiska, czy istnieją procedury weryfikujące konieczną utylizację skontaminowanych chlorkami i zakwaszonych betonów, usuwanych z naprawianych dotychczasowymi metodami obiektów żelbetowych, oraz procedury zabezpieczające przed bezprawnym ponownym wprowadzaniem tych betonów do obrotu zamiast ich utylizacji.

Proszę ministra rozwoju regionalnego o informację, na ile możliwa jest konwergencja programów operacyjnych „Innowacyjna Gospodarka” oraz „Infrastruktura i Środowisko”, ażeby zaplanowana infrastruktura została skutecznie zabezpieczona przed przedwczesnym zniszczeniem i zamianą w miliony ton toksycznego gruzu.

Władysław Mańkut

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Piesiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator od kilku kadencji reprezentujący okręg warszawski, wielokrotnie występowałem z zapytaniami i interwencjami do osób odpowiedzialnych za budowę dróg w okolicach stolicy.

W ostatnim czasie docierają do mnie liczne sygnały od mieszkańców Bemowa i Bielan, dotyczące planowanej budowy drogi ekspresowej S8, w szczególności zaś odcinka węzeł Konotopa – węzeł Powązkowska. Mieszkańcy zaniepokojeni są brakiem jakichkolwiek konkretnych informacji ze strony władz w sprawie tej drogi.

W maju bieżącego roku na stronach internetowych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad umieszczona została informacja dotycząca prac przygotowawczych do budowy dróg ekspresowych i wylotów dróg krajowych z Warszawy w ramach warszawskiego węzła transportowego w związku z organizacją w Polsce mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Jeden z jej rozdziałów dotyczy wspomnianego wyżej odcinka drogi S8. Raport podaje harmonogram prac. Wynika z niego, że niektóre terminy już upłyły, na przykład termin wykupu wszystkich działek czy wyboru wykonawcy.

Kwestia budowy dróg ekspresowych i wylotów dróg krajowych z Warszawy, szczególnie w kontekście planowanych na rok 2012 mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012, powinna stanowić jeden z priorytetów państwa.

W związku z tym chciałbym zadać następujące pytania, dotyczące obecnego stanu realizacji planu budowy powyższego odcinka:

1. Jak przedstawia się sytuacja wykupu działek znajdujących się w pasie drogowym?
2. Czy została już wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach?
3. Czy zakończyła się już procedura przetargowa na wybór wykonawcy robót? A jeśli nie, to kiedy należy spodziewać się wyboru wykonawcy?
4. Jaki jest najbardziej prawdopodobny termin rozpoczęcia prac budowlanych?
5. Jak ostatecznie, z technicznego punktu widzenia, ma wyglądać wyżej wymieniony odcinek? Czy będzie przebiegać w tunelu, czy w wykopie, ile jest przewidywanych pasów ruchu w jednym kierunku?

Ponieważ mieszkańcy Warszawy są bardzo zainteresowani sprawą, a mają ograniczony dostęp do aktualnych informacji dotyczących postępu realizacji przedsięwzięcia, byłbym wdzięczny za możliwie szybką odpowiedź.

Z wyrazami szacunku
Krzysztof Piesiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Szanowna Pani Minister!

Problem, z jakim zwracam się w niniejszym oświadczeniu, dotyczy sytuacji mieszkańców powiatu sławieńskiego w województwie zachodniopomorskim i dostępności dla nich Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Mieszkańcy powiatu według właściwości podlegają pod Oddział ZUS w Koszalinie, a więc w mieście oddalonym od Sławna o około 40 km. Z tego względu dostęp do administracji ZUS pozostaje dalece utrudniony. O ile dojazd do Koszalina samochodem jest stosunkowo prosty i szybki, o tyle korzystanie z komunikacji publicznej stanowi już poważne utrudnienie i jest niezwykle czasochłonne. A więc zasadne jest rozważenie możliwości utworzenia inspektoratu ZUS w Sławnie.

Starosta powiatowy w Sławnie zabezpiecza w siedzibie starostwa pomieszczenia niezbędne do utworzenia inspektoratu ZUS Sławno, przez co deklaruje chęć współpracy przy tworzeniu jednostki.

Jednocześnie chciałbym zauważyć, iż w innych powiatach, zbliżonych wielkością i liczbą ludności do powiatu sławieńskiego, objętych właściwością Oddziału ZUS w Koszalinie – na przykład w Białogardzie, Wałczu, Kołobrzegu, Drawsku Pomorskim, Szczecinku, Świdwinie – funkcjonują inspektoraty ZUS. Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż niektóre ze wskazanych miejscowości znajdują się w takiej samej odległości od Koszalina jak Sławno, co dodatkowo uzasadnia utworzenie inspektoratu.

Mając powyższe na uwadze, z całą stanowczością wnoszę o podjęcie działań zmierzających do utworzenia inspektoratu ZUS w Sławnie, co jest uzasadnione twierdzeniami zawartymi w niniejszym oświadczeniu.

Z poważaniem
Piotr Zientarski
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Minister!

Problem, z jakim zwracam się w niniejszym oświadczeniu, dotyczy sytuacji mieszkańców powiatu sławieńskiego w województwie zachodniopomorskim i ich dostępu do Urzędu Skarbowego.

Na dzień dzisiejszy w budynku starostwa powiatowego w Sławnie funkcjonuje Punkt Obsługi Podatnika Urzędu Skarbowego w Koszalinie, czynny dwa razy w tygodniu (w poniedziałki i piątki między godziną 8.00 a 14.00), co w opinii mieszkańców bardzo utrudnia załatwianie spraw z administracją skarbową. Mając na uwadze, iż poza dniami dyżurów kontakt z urzędem skarbowym wymaga wyjazdu do Koszalina, czyli miasta oddalonego od Sławna o 40 km, zasadne staje się twierdzenie, iż Punkt Obsługi Interesanta w Sławnie powinien być bardziej dostępny dla podatników.

Oczywistym jest fakt, iż działalność urzędu skarbowego dotyczy wszystkich obywateli, zarówno przedsiębiorców, jak i osób fizycznych. Dlatego też należy stworzyć jak najprostszy i jednocześnie jak najszybszy dostęp do administracji podatkowej, co w tej konkretnej sytuacji oznacza, iż podatnik nie będzie musiał tracić czasu na dojazd do Urzędu Skarbowego w Koszalinie, bo będzie mógł załatwić niezbędne sprawy każdego dnia w swoim mieście powiatowym. Dlatego też wnoszę o zreorganizowanie działalności Punktu Obsługi Interesanta US w Sławnie w sposób zapewniający codzienną obsługę podatników.

Z poważaniem
Piotr Zientarski
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie Premierze!

Przedstawione mi stanowisko Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie projektu likwidacji wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej zobowiązuje mnie do wypowiedzenia się na ten temat.

Konwent Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest zaniepokojony tymi planami obawiając się radykalnego załamania poziomu finansowania ochrony środowiska. Przychylam się do takiej oceny projektu, widząc w realizacji tego zamiaru zagrożenie dotrzymania terminu zobowiązań przyjętych przez nasz kraj w traktacie akcesyjnym do Unii Europejskiej.

Równie krytyczne jest środowisko naukowe i samorządy innych województw. Wszyscy zgodnie uważają, że wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej stanowią ważne, sprawdzone w działaniach elementy krajowego systemu finansowania ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. Funkcjonujące w obecnym kształcie fundusze wspierają samorządy nie tylko w prowadzeniu bieżących przedsięwzięć proekologicznych, ale również zapewniają finansowanie inwestycji w trakcie ich realizowania. Jest to duża pomoc zwłaszcza dla samorządów dysponujących niewielkimi środkami finansowymi. Działalność wojewódzkich funduszy gwarantuje również najbardziej równomierne rozmieszczenie inwestycji proekologicznych, których finansowanie przekracza roczną perspektywę budżetów samorządowych. Fundusze zapewniają spełnienie przez Polskę norm środowiskowych określonych we wspomnianym traktacie akcesyjnym.

Przeprowadzanie głębokich reform w sektorze finansów publicznych w Polsce, które są konieczne, nie może stanowić zagrożenia dla realizacji celów polityki ekologicznej państwa. Obecnie na działania proekologiczne wydajemy około 7 miliardów zł rocznie. W traktacie akcesyjnym do Unii Europejskiej Polska zobowiązała się dostosować do 2016 roku do prawa UE, co będzie wymagało bardzo kosztownych inwestycji ekologicznych. Zobowiązaliśmy się do zrealizowania dyrektywy ściekowej i odpadowej, a nie wywiązujemy się z tego.

Kary z tytułu opóźnienia w realizacji unijnych dyrektyw w ochronie środowiska mogą kosztować nasz kraj nawet do kilkuset tysięcy euro dziennie. Kolejne zagrożenia dotyczą tak zwanych dyrektyw siedliskowej, ptasiej i wodnej. Wypełnienie unijnych zobowiązań będzie więc wymagało zwiększenia nakładów na ochronę środowiska w ciągu najbliższych lat, a nie eksperymentowania w finansowaniu tych zobowiązań.

Minister finansów, proponując likwidację wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, burzy sprawnie działający mechanizm finansowania ochrony środowiska. Likwidacja funduszy w praktyce oznacza centralizację wydawania środków na ekologię. Działania wspierające politykę proekologiczną państwa wymagają wręcz wzmocnienia roli wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Zamiast burzyć sprawdzone instytucje, należy dążyć do ich sprawniejszego funkcjonowania, aby w pełni mogły wykorzystywać potencjał ludzki i wieloletnie doświadczenie w realizacji zadań chroniących środowisko.

Szanowny Panie Premierze, dzieląc obawy środowisk samorządowych i naukowych, proszę o skorygowanie planów reformy finansów publicznych i utrzymanie funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w obecnej postaci i z dotychczasowym zakresem działania.

Łączę wyrazy szacunku
senator RP
Andrzej Person

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Od wielu lat gmina miejska Aleksandrów Kujawski czyni starania zmierzające do przejęcia na własność zabytkowego budynku dworca kolejowego wraz z przyległym parkiem. Zespół dworca kolejowego w Aleksandrowie Kujawskim, obejmujący budynek dworca kolejowego, wieżę ciśnień, trzy budynki mieszkalne i układ zieleni towarzyszącej wpisany został jako dobro kultury do rejestru zabytków 30 grudnia 1998 r. pod numerem 423/A.

Położenie i rozwój miasta Aleksandrów Kujawski jest ściśle związane z przebiegiem trasy warszawsko-bydgoskiej kolei żelaznej zbudowanej w latach 1860–1862 i granicą zaborów pomiędzy Prusami a Rosją (Królestwem Polskim). Na dworcu w Aleksandrowie w lutym 1863 r. miał miejsce międzynarodowy incydent wywołany przejęciem tajnej korespondencji dotyczącej wspólnego, rosyjsko-pruskiego, zwalczania powstańców styczniowych. Tu również, w 1879 r., w apartamentach dworcowych, car Aleksander II podejmował cesarza niemieckiego Wilhelma I.

Miasto Aleksandrów rozwijało się wokół dworca. Dworzec, mimo iż pozostał jednym z najpiękniejszych dworców w regionie kujawsko-pomorskim, jest bardzo zaniedbany. Jego obecny ogólny stan techniczny wymaga natychmiastowych działań zabezpieczających i remontowych; wymagane jest szybkie zabezpieczenie dachu, kominów, odpadających fragmentów tynków. Właściciel obiektów, czyli PKP, nie ma żadnej możliwości i pomysłu na remont oraz modernizację coraz bardziej popadającego w ruinę budynku.

Rozwiązaniem mogącym uchronić budynki aleksandrowskiego dworca przed całkowitą dewastacją jest podjęcie decyzji o przekazaniu ich władzom samorządowym miasta. Gmina miejska, będąc właścicielem nieruchomości, może pozyskać środki zewnętrzne na konieczne remonty i zagospodarowanie obiektu na potrzeby rozwoju ruchu turystycznego. Dla mieszkańców zabytkowy dworzec jest również wymarzoną miejscem działań artystycznych.

Szanowny Panie Ministrze! PKP Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Bydgoszczy wystąpił do ministra transportu o wydanie zgody na przekazanie gminie miasta Aleksandrów Kujawski kompleksu dworcowego. Na tę decyzję czekają nie tylko mieszkańcy Aleksandrowa. Każdy podróżny jadący trasą do Torunia, Bydgoszczy czy Gdańska widzi z okien pociągu powiększającą się ruinę, niestety, zamiast niepowtarzalnej budowli zabytkowego dworca.

W imieniu mieszkańców Aleksandrowa Kujawskiego proszę o wydanie decyzji umożliwiającej podjęcie prac konserwatorskich w obiektach dworcowych, a tym samym poprawę wizerunku miasta, o co od wielu lat zabiegają jego gospodarze.

Łączę wyrazy szacunku
senator RP
Andrzej Person

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

W związku z kierowanymi do mojego biura senatorskiego licznymi zapytaniem w sprawie nierównego traktowania osób niepełnosprawnych będących członkami spółdzielni socjalnych zwracam się do Szanownej Pani Minister z prośbą o spowodowanie niezbędnych zmian w tym zakresie.

Model spółdzielczości socjalnej realizuje cele walki z wykluczeniem społecznym. Liczba zaangażowanych w tę działalność ludzi na całym świecie – a jest to ponad osiemset milionów osób – świadczy, że jest to istotny komponent światowej gospodarki, który nie tylko spełnia ważną rolę gospodarczą, ale też wiele funkcji społecznych, między innymi poprzez tworzenie stabilnych i bezpiecznych miejsc pracy oraz zintegrowanego środowiska społeczno-kulturowego, rozwijającego się wokół spółdzielni.

Olbrzymi potencjał ruchu spółdzielczego w tworzeniu nowych miejsc pracy jest coraz bardziej widoczny, także w Unii Europejskiej. Spółdzielnie w coraz większym stopniu, we współpracy z administracją publiczną, biorą udział w tworzeniu nowych miejsc pracy. Społeczna odpowiedzialność spółdzielni, ich innowacyjność i wspólnotowy charakter wzmacniający więzi społeczne stanowią o ważnej roli tego elementu ekonomii społecznej. W krajach UE istnieje sto trzydzieści dwa tysiące spółdzielni, które zatrudniają dwa miliony trzysta tysięcy osób. Osiedziesiąt trzy i pół miliona ludzi związanych jest z działalnością spółdzielni. Świetnym przykładem powodzenia spółdzielni socjalnych są doświadczenia włoskie, gdzie w 2001 r. działało już pięć tysięcy sześćset spółdzielni socjalnych.

Od roku 1993 zauważyć można dynamiczny rozwój spółdzielni socjalnych o charakterze reintegracji społeczno-zawodowej, których w 2000 r. było już tysiąc dziewięćset pięćnaście. Spółdzielnie te zatrudniały trzydzieści trzy tysiące pracowników, z których trzynastu i pół tysiąca stanowiły osoby o trwale lub przejściowo obniżonej zdolności do pracy. Te wymierne efekty pozwalają założyć, że wprowadzenie w polskim systemie zabezpieczenia społecznego spółdzielni socjalnych owocować może znacznym wzrostem aktywności zawodowej wśród osób o niższych kwalifikacjach i napotykalających poważne bariery w znalezieniu pracy na rynku.

Uprawnienia spółdzielni socjalnych i jej członków to między innymi możliwość uzyskania dotacji z Funduszu Pracy; aktualnie to 300% przeciętnego wynagrodzenia. Forma ta nie jest dostępna dla osób niepełnosprawnych ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, gdyż rejestrując się w urzędzie pracy, mogą uzyskać status poszukującego pracy, a takim dotacje nie są przyznawane. Niejako na starcie osłabia się więc możliwości reintegracji społecznej tych najbardziej pokrzywdzonych przez los, bo znajdujących się w określonej sytuacji z powodu choroby, w niczym niezawinionej przez siebie. Spójność przepisów dotyczących prawa spółdzielczego, a w każdym razie praktyczne zastosowanie przez osoby niepełnosprawne jest praktycznie niemożliwe.

W związku z tym proszę Panią Minister o ustosunkowanie się do wymienionego problemu oraz spowodowanie niezbędnych zmian w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku
Mirosława Nykiel
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłkę

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Aleksandra Szczygły

W następstwie zmiany doktryny militarnej po wejściu Polski w struktury NATO, wiele miast leżących przy zachodniej granicy Polski, w których zlikwidowano jednostki wojskowe, przeżyło i nadal przeżywa dramat. Jednym z miast najbardziej dotkniętych restrukturyzacją sił zbrojnych jest Gubin, w którym likwidacji uległa 5. Kresowa Dywizja Zmechanizowana.

Bardzo trudnym dla miasta problemem jest kilkaset mieszkań będących w gestii Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Zielonej Górze, zajmowanych nie tylko przez byłych wojskowych i byłych cywilnych pracowników wojska, ale również przez pracowników instytucji oświatowych, ochrony zdrowia, służb mundurowych, w tym funkcjonariuszy Policji itd. Zasoby mieszkaniowe są zarządzane przez WAM w Zielonej Górze i ta odległość nie sprzyja sprawnemu zarządzaniu.

Moim zdaniem, lepszym rozwiązaniem byłoby przekazanie tych mieszkań samorządowi gminnemu, który mógłby przejąć funkcje nie tylko właściciela, ale i zarządzającego zasobem mieszkaniowym, co nie jest bez znaczenia, uwzględniając pilną potrzebę remontu dużej części mieszkań.

Oczekując od Pana Ministra informacji o podjęciu stosownych decyzji chciałbym zaznaczyć, że gorąco popieram wszelkie działania mające na celu wzmocnienie roli samorządów. Przekazanie mieszkań zwiększy funkcje samorządu jako gospodarza gminnej substancji mieszkaniowej i wywoła wiele pozytywnych działań, jakie wystąpiły na przykład po nieodpłatnym przekazaniu w 2004 r. trzystu mieszkań z zasobów wojska na rzecz gminy Zgorzelec.

Uwzględniając przykład tego, co zrobiono w Zgorzelcu, liczę na szybką decyzję Pana Ministra, dotyczącą nieodpłatnego przekazania mieszkań z WAM dla miasta Gubin.

Marian Miłek
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłkę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Województwo lubuskie jest bardzo bogate w obszary o ogromnych walorach przyrodniczych. Obszary te, według mojego rozeznania, są chronione w sposób właściwy. Jednak w przypadku niektórych obszarów chronionych zakres ich ochrony ogranicza rozwój społeczności lokalnej, również w zakresie gospodarki, oraz staje się powodem konfliktów społecznych. W takich przypadkach należy poddać weryfikacji wcześniejsze decyzje dotyczące granic obszarów chronionych, tym bardziej, że zjawiska przyrodnicze mają przebieg dynamiczny i może się okazać, że zniknęły przyczyny utworzenia obszarów chronionych, na przykład zwierzęta znalazły inne siedliska.

W związku z tym proszę o wnikliwe rozważenie zmiany granic obszarów ochrony ptaków na Łęgach Odrzańskich, w taki sposób, aby istniała tam możliwość prowadzenia gospodarstw rolnych, będących jedynym źródłem utrzymania większości mieszkańców gminy Cybinka.

Proponowana przez burmistrza Cybinki zmiana granic, zdaniem ekspertów znających te tereny z auto-psji, nie narusza ciągłości chronionego obszaru Doliny Środkowej Odry. Wymogi ekologiczne będą spełnione, ponieważ teren chroniony będzie obejmował korytarz przebiegający wzdłuż rzeki Odry, gdzie znajdują się gniazdowiska ptaków.

Podjęcie decyzji zgodnej z propozycjami, które przedstawia burmistrz gminy Cybinka, Roman Lemiński, w piśmie do Pana Ministra z dnia 11 lipca 2007 r., będzie sprzyjało rozwojowi jednej z biedniejszych gmin w województwie lubuskim. Jednocześnie wyeliminuje przyczyny konfliktów społecznych, które mogą powstać w przypadku przedłużania rozpatrywania sprawy.

Marian Miłkę
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Radosława Sikorskiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 2003 r., nr 221, pozycja 2199 z późniejszymi zmianami), pozwalam sobie przedstawić Panu Ministrowi prośbę, z którą zwrócił się do mnie dyrektor Opery Nova w Bydgoszczy, Maciej Figas.

Władze opery złożyły do Departamentu Dziedzictwa Narodowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach programu operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe”, priorytet 5 – „Tworzenie zasobów cyfrowych dziedzictwa kulturowego”, wniosek o dofinansowanie nagrania cyfrowego opery „Manru” Ignacego Jana Paderewskiego. Wniosek został rozpatrzony negatywnie.

Będzie to pierwsza i jak dotąd jedyna profesjonalna studyjna rejestracja w technice CD – audio/DVD opery „Manru” Ignacego Jana Paderewskiego. Opera Nova jest jedynym w tej chwili teatrem operowym, który ma w swoim repertuarze ten tytuł. Od ostatniego wystawienia opery w kraju minęło szesnaście lat. Ponadto władze teatru specjalnie na potrzeby tej inscenizacji i nagrania zamówiły nowe tłumaczenie libretta – autorem jest Roman Kołakowski.

Na uwagę, w moim przekonaniu, zasługuje również fakt, że rejestrowany spektakl został znakomicie przyjęty przez publiczność i zyskał świetne recenzje. W związku z tym jestem przekonany, że nagranie stworzy miłośnikom muzyki na całym świecie okazję do poznania dzieła od lat nieobecnego na polskich i zagranicznych scenach operowych. Nagranie nie tylko będzie stanowić uzupełnienie skromnej oferty wydawnictw muzycznych z dziełami polskich kompozytorów, ale również umożliwi promocję polskiej sztuki operowej, nie tylko w Europie, ale też za oceanem, gdzie postać Paderewskiego cieszy się dużym zainteresowaniem.

Nagranie planuje się na okres 12 marca – 2 listopada 2007 r. Gotowe płyty w CD – audio/DVD z nagraniem opery trafiłyby do sprzedaży w sklepach muzycznych na całym świecie oraz do sieci sklepów internetowych.

W związku z niewątpliwymi walorami tego przedsięwzięcia pozwalam sobie zwrócić się do Pana Ministra z prośbą o przyjrzenie się wspomnianej inicjatywie i ponowne rozważenie możliwości jej wsparcia ze środków pozostających w dyspozycji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z poważaniem
Radosław Sikorski

Oświadczenie złożone przez senatorów Ryszarda Góreckiego i Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie zasadności interpretacji art. 28 ustawy z dnia 28 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Członkowie jednostek straży pożarnej z województwa warmińsko-mazurskiego przekazali mi niepokojące informacje, iż MSWiA zamierza zaprzestać wypłat ekwiwalentu pieniężnego za udział w akcjach i szkoleniach OSP. Zostałem zapewniony, że od uchwalenia ustawy była ona interpretowana w sposób szeroki i ekwiwalent traktowany był jako wynagrodzenie. Jeżeli istotnie nastąpi zmiana zasad wypłat ekwiwalentu, to należy, w mojej ocenie, zaproponować również stosowną nowelizację ustawy. Podtrzymanie możliwości wypłat niewielkich przecież kwot pozwoliłoby zachować szanse na ciągłość służby. Jest to niezwykle istotne w małych ośrodkach, w których jednostki OSP stanowią pierwszą linię obrony w sytuacjach zagrożenia.

W północno-wschodniej Polsce nawet niewielkie rekompensaty za przeprowadzone akcje stanowią bardzo często ważny przychód do domowego budżetu, nie są też dużym obciążeniem dla budżetu gmin. Niestety, ustawa nie przewiduje możliwości wypłaty ekwiwalentu bezrobotnym, rolnikom, emerytom, rencistom czy studentom, którzy stanowią bardzo istotną część zaplecza kadrowego OSP.

Wyrażam przekonanie, że funkcjonowanie OSP powinno pozostać pod nadzorem samorządów, które wywiązują się z tej pracy bardzo dobrze.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Górecki
Jan Szafranec

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

My, niżej podpisani senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej, apelujemy o podjęcie pilnych działań w celu ratowania pięknego, zabytkowego obiektu na Warmii i Mazurach – kościoła Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Krośnie koło Ornety.

Kościół w Krośnie należy do najlepszych i najefektowniejszych realizacji barokowych na Warmii. Jego budowę ufundował w XVIII wieku biskup Teodor Potocki. Architektura kościoła wzorowana jest na świątyni w Świętej Lipce. Kościół zachwyca położeniem oraz architekturą wewnętrzną i zewnętrzną. Niestety, stan techniczny tego zespołu budowli jest fatalny. Cały obiekt, zarówno architektura, jak i wyposażenie, wymaga kompleksowych i pilnych prac remontowo-konserwatorskich. Przez wiele lat kościół był regularnie podtapiany przez występującą z brzegów Drwęcę. Stała wilgoć dokonała poważnych zniszczeń w architekturze i wyposażeniu kościoła.

Prosimy więc Pana Ministra o spowodowanie działań, których celem będzie ratowanie tego unikatowego sanktuarium odpustowego Warmii i Mazur.

Z poważaniem
senatorowie RP:
Ryszard Górecki
Stefan Niesiołowski
Marek Ziółkowski
Michał Okła
Piotr Zientarski
Mariusz Witczak
Krzysztof Piesiewicz
Marek Rocki
Andrzej Owczarek
Piotr Wach
Mieczysław Augustyn
Antoni Motyczka
Andrzej Gołaś
Roman Ludwiczuk

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Rok bieżący ogłoszony został przez Senat RP rokiem generała broni Władysława Andersa, pod koniec II wojny światowej Naczelnego Wodza Armii Polskiej.

Generał, oprócz zasług na polu militarnym, których apogeum stanowiła bitwa o Monte Cassino, zasłużył się narodowi, wyprowadzając dziesiątki tysięcy Polaków z domu niewoli, z ziemi sowieckiej. Uratował im życie, godność i honor narodowy.

Wiemy o tym i z tej racji wszyscy, oprócz marginalnych kręgów o proveniencji komunistycznej, z inicjatywy Senatu RP czcimy pamięć bohaterskiego generała. Niestety, uchodzi uwadze wielu z nas miejsce urodzenia generała: dworek rodzinny, który niszczyje w Błoniu, dziś Krośniewicach, w powiecie kutnowskim.

Panie Ministrze, pragnę prosić Pana, by w Roku Generała Władysława Andersa miejsce jego urodzenia nie pozostało zapomniane, a dworek rodzinny w Krośniewicach – Błoniu za sprawą pańskiego ministerstwa mógł zostać, po odrestaurowaniu, miejscem pamięci o wielkim generale, o jego armii, której był naczelnym wodzem, o Polakach, których wyprowadził na wolność z nieludzkiej ziemi, Polakach, z których znacząca część złożyła swe życie tam, gdzie kwitną czerwone maki – na Monte Cassino.

Panie Ministrze, cieszyłbym się niezmiernie, i nie tylko ja, gdyby Pan zechciał przekazać społeczeństwu dworek rodzinny generała Władysława Andersa w Krośniewicach – Błoniu jako miejsce pamięci, czyniąc zeń pamiątkę narodową.

Ryszard Bender
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Chmielewskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego oraz do ministra skarbu państwa Wojciecha Jasińskiego

Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę, iż w obecnej chwili zapewnienie dalszego wzrostu wartości aktywów telekomunikacyjnych będących pod kontrolą KGHM, a w istotnej części stanowiących majątek Skarbu Państwa powinno opierać się zarówno na kontynuacji strategii produktowej i sprzedażowej w dotychczasowym obszarze ich działalności – przy ewentualnym zwiększeniu nacisku na usługi transmisji danych, dostępu do internetu, rozwiązań w zakresie zarządzania infrastrukturą klientów – jak również, a może przede wszystkim, na dynamicznym wejściu w nowy obszar, który kształtuje się w wyniku konwergencji rynku telekomunikacyjnego.

Obszar ten związany jest z łączeniem się oferty telekomunikacyjnej, szerokopasmowego przesyłu danych oraz telewizji i wideo w spójną ofertę określaną mianem *triple play*. W przypadku operatorów GSM na świecie zaczyna mówić się o tak zwanym *quadro play*, co sprowadza się do zapewnienia mobilności usług *triple play*.

Wspomniany nowy obszar rozwoju strategicznego spółki zależnej Telefonii Dialog powinien uwzględnić zarówno rozwój technologiczny w zakresie wzrostu przepustowości łącz radiowych, jak i alternatywne rozwijanie naziemnych sieci szerokopasmowych na terenach o odpowiednim zagęszczeniu ludności.

Rozwijanie naziemnych sieci szerokopasmowych pozwala wejść na będący przyszłą konkurencją dla operatorów GSM rynek operatorów sieci dostępowych, telewizyjnych oraz telekomunikacyjnych. Nie oznacza to jednak cofania się do naziemnej oferty telekomunikacyjnej, a wręcz przeciwnie: wychodzenie z zupełnie nowej generacji z ofertą usług potrójnych. W związku z tym, iż jeszcze długo wygodniejsze dla klientów będzie oglądanie telewizji lub filmów wideo na odpowiednio dużych wyświetlaczach i w kameralnej atmosferze własnego (cyfrowego) domu, wejście z ofertą usług naziemnych w tym zakresie stworzy podstawy do budowania efektów skali związanych z warunkami pozyskania treści multimedialnych.

Trudno się oprzeć wrażeniu, iż w tym względzie w KGHM panuje zastój, a na pewno brakuje wiary w projekty rozwojowe ze strony zarówno obserwatorów rynku, jak i właścicieli. Niewątpliwie pocieszający jest fakt, iż fundamenty KGHM są stabilne, choć nie jest to zależne od działań obecnego zarządu. Dla pozytywnej oceny działań służących wzrostowi aktywów KGHM niezbędne jest dostarczanie wymiernych efektów, które pokazywałyby, iż działania zarządu nie sprowadzają się wyłącznie do zachowania status quo, ale budują rozwiązania gwarantujące wzrost aktywów telekomunikacyjnych również w wypadku mniej sprzyjającej koniunktury na rynku miedzi.

W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę na problem wykorzystania potencjału tkwiącego w alternatywnych obszarach działalności KGHM. Obecne zaangażowanie KGHM w tę branżę przekracza 15% aktywów. W powszechnej opinii jest to dynamicznie rozwijający się sektor gospodarki, który odnotowuje jedno z najwyższych stóp zwrotu. Niestety wartość posiadanych przez KGHM aktywów spadła w okresie ostatniego roku o ponad 500 milionów zł! Spadek wartości dotknął zarówno Polkomtel, jak i Telefonię Dialog.

Przyczyny takiej sytuacji w przypadku obu tych podmiotów są różne. Operator telefonii komórkowej działa na bardzo konkurencyjnym rynku, problemy Telefonii Dialog związane są zaś z głębszymi przeobrażeniami związanymi z konwergencją rynku. Ochrona inwestycji w tym przypadku powinna sprowadzać się do rozwoju nowych typów usług na istniejącej i modernizowanej infrastrukturze. Biorąc pod uwagę pojawiające się opinie i analizy dotyczące tego rynku, rentowność dotychczasowych usług klasycznej telefonii głosowej może ulec całkowitemu załamaniu w okresie liczonym raczej w miesiącach niż latach. Przedstawiane przez KGHM i Telefonię Dialog od ponad roku plany inwestycyjne sugerowały uruchomienie usług *triple play* na początku tego roku. Nic takiego jednak się nie stało i nie mam żadnych informacji o tym, kiedy usługi takie zaczną w najbliższej przyszłości generować znaczące przychody dla Telefonii Dialog.

Jak już wspomniałem, Telefonii Dialog wraz z KGHM od ponad półtora roku wciąż ogłasza, że wchodzi w rynek oferty *triple play*, w 2006 r. zwiększono nawet bazę klientów korzystających z usług szerokopasmowego dostępu do internetu. Brakuje jednakże odzwierciedlenia efektów tych działań w wynikach spółki!

Efekty biznesowe przychodzą oczywiście po określonym czasie, jednakże obecne działania władz zarówno KGHM, jak i Telefonii Dialog przypominają zachowania z lat ubiegłych, pełne deklaracji typu: wprowadzamy, przygotowujemy się, chcemy, liczymy, w ciągu dwóch kolejnych lat chcielibyśmy... Efektów jednak brak!

Deklaracje zarządu, że Telefonía Dialog kupiła e-wro i tym sposobem umacnia swoją pozycję w realizacji strategii, są sporą naiwnością. Żeby umocnić pozycję, należy najpierw zbudować na tej inwestycji komercyjną sprzedaż usług *triple play*!

Deklaracje Zarządu Telefonii Dialog na temat planów pozyskania z rynku publicznego 500 milionów zł, a następnie wykorzystania środków na przejęcia i akwizycje nasuwają pytanie, jaki będzie zwrot z tych inwestycji, oprócz zwiększenia liczby klientów. W telekomunikacji nigdy nie należy zapominać, że końcowym efektem ma być wzrost wskaźnika ARPU na jednego klienta. Brak jasnej deklaracji co do zwrotu z inwestycji doprowadzi do tego, że na końcu łatwo będzie doprowadzić do sytuacji, w której oczekiwana stopa zwrotu nie zostanie osiągnięta.

Czy od ponad dwóch lat Telefonía Dialog nie buduje spółki operatorskiej nowych technologii? Najpierw z ATM, potem samodzielnie wybierając oficjalnie dostawcę technologii?

Być może problem polega na braku decyzyjnych i kompetentnych ludzi, którzy zaproponują zarządowi KGHM plan do akceptacji, a potem przystąpią do jego realizacji i wezmą za to odpowiedzialność.

Inwestycja w e-Wro dokonana przez Telefonię Dialog nie doprowadziła do deklarowanej przez zarząd sytuacji, że firma będzie posiadała w połowie bieżącego roku skomercjalizowaną usługę potrójną. Rodzi się pytanie, czy Telefonía Dialog jest w stanie w ogóle zarabiać na takich inwestycjach – a KGHM je nadzorować – w najlepszym razie domknięcie w końcu projektu spowoduje, że pierwsze efekty może pojawią się na koniec bieżącego roku.

Oddzielną kwestią jest realność szacunku, ilu klientów nowych usług Telefonía Dialog zdobędzie. Piętnaście, dwadzieścia, pięćdziesiąt tysięcy? I jaki jest koszt pozyskania klienta? Mam nadzieję, że żeby uzasadnić kolejne prawdopodobne pogorszenie wyników Telefonii Dialog, należałoby skomercjalizować usługą *triple play* choćby z pięćdziesiąt tysięcy klientów na koniec grudnia. To wydaje mi się chyba już niemożliwe.

Pytanie, jak będzie wyglądała na koniec roku Telefonía Dialog i jej właściciel KGHM wobec deklaracji, że spółka chce w 2010 r. mieć 1 miliard zł przychodów lub jeden milion klientów.

Realistycznie oceniając sytuację panującą na rynku telekomunikacyjnym, uważamy, iż bieżące działania Telefonii Dialog i jej właściciela prowadzą do spadku w bieżącym roku przychodów o co najmniej 20% w stosunku do ubiegłego roku. To niestety doprowadzi już nie do wzrostu, ale do spadku wartości Telefonii Dialog.

Dlatego jeszcze raz zwracamy uwagę na aspekt budowy kompetencji w komercjalizacji usług *triple play*, a nie koncentracji na technologicznych kompetencjach możliwości jej oferowania.

KGHM, inwestując w Telefonię Dialog 2 miliardy 300 milionów zł, przy dzisiejszym wyjściu z inwestycji może naszym zdaniem osiągnąć w najlepszym wypadku od 700 milionów zł do 1 miliarda zł. Nie chcąc ponieść straty, KGHM, zgodnie z wypowiedzią wiceprezesa Bylickiego („Puls Biznesu” nr 2195, s. 8), zamierza zwiększyć wartość spółki przez jej wzrost. Wydaje mi się jednak, że pomysł na to, żeby „Dialog w 2010 r. miał 1 miliard zł przychodów lub jeden milion klientów” coraz bardziej błędnie.

Kierując się uzasadnionymi wątpliwościami co do realności przyjętej przez KGHM i Telefonię Dialog strategii wzrostu, moim zdaniem polegającej na utrzymaniu bieżącej, wartości aktywów telekomunikacyjnych, zwracamy się do przedstawicieli rządu o ich wyjaśnienie.

Jarosław Chmielewski
Antoni Szymański
Andrzej Mazurkiewicz
Paweł Michalak

Oświadczenie złożone przez senatora Franciszka Adamczyka

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie Premierze!

Pozwalam sobie uprzejmie przypomnieć Panu Premierowi o obietnicy złożonej Małopolanom na lotnisku w Balicach 3 września 2006 r.

Dźwignią rozwoju naszego regionu jest niewątpliwie turystyka. W latach 2004–2006 liczba odprawionych na podkrakowskim lotnisku pasażerów zwiększyła się trzykrotnie, osiągając na koniec 2006 r. rekordową wielkość dwóch milionów czterystu tysięcy osób. Przy takiej dynamice wzrostu w tym roku może to być nawet ponad trzy miliony pięćset tysięcy pasażerów.

Patrząc na te dane, można z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, iż rozbudowa portu lotniczego w Balicach jest konieczna. Obecna infrastruktura nie jest już wystarczająca, jednak by móc realizować inwestycję rozbudowy potrzebne są grunty, którymi lotnisko nie dysponuje. Drogą do rozwiązania tego problemu mogłoby być przekazanie przez Agencję Mienia Wojskowego 33 ha gruntu w Balicach, będących we władaniu agencji. Gruntów, które uznane zostały za zbędne z punktu widzenia obronności państwa. Ziemia ta mogłaby zostać przekazana samorządowi województwa jako jednemu z udziałowców MPL Kraków – Balice. Tym samym zwiększyłaby się rola samorządu wojewódzkiego reprezentującego interesy wszystkich mieszkańców Małopolski w zarządzaniu lotniskiem.

Agencja Mienia Wojskowego, pomimo wcześniejszych deklaracji, nie przystąpiła jednak do rozmów w sprawie przekazania wymienionych gruntów. Tymczasem w perspektywie organizacji przez Polskę i Ukrainę Euro 2012 problem ten nabrał dodatkowego znaczenia.

Mając na uwadze powyższe argumenty i troszcząc się o zrównoważony i harmonijny rozwój Małopolski, proszę Pana Premiera, by podjął działania zmierzające do jak najszybszego rozwiązania tego problemu. Liczę, iż wypowiedziane 3 września 2006 r. przez Pana Premiera słowa: „Tereny pod rozbudowę lotniska w Balicach wojsko przekaze samorządowi bezpłatnie”, zostaną w najbliższym czasie zrealizowane.

Z poważaniem
Franciszek Adamczyk

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Aleksandra Szczygły

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator reprezentujący obywateli zamieszkujących województwo małopolskie zwracam się z uprzejmym zapytaniem o wywiązanie się Rady Ministrów z obietnicy złożonej 3 września 2006 r. przez premiera RP. Wówczas, podczas wizyty w Krakowie, Jarosław Kaczyński zadeklarował bezpłatne przekazanie samorządowi terenów, które obecnie są w posiadaniu wojska, pod rozbudowę cywilnego lotniska w Balicach.

Rola balickiego lotniska dla rozwoju naszego regionu jest nie do przecenienia. W ostatnich latach liczba turystów przybywających do Krakowa i Małopolski drogą lotniczą rosła w tempie, które jest niemalże ewenementem na skalę światową. Dowodzą tego liczby. W latach 2004–2006 liczba odprawianych na podkrakowskim lotnisku pasażerów zwiększyła się trzykrotnie, na koniec 2006 r. osiągając rekordową wielkość dwóch milionów czterystu tysięcy osób. Przy tej dynamice wzrostu w tym roku należy się spodziewać nawet trzech milionów pięciuset tysięcy pasażerów.

Przepustowość lotniska już w tej chwili jest niemal dwukrotnie mniejsza od potrzeb. Obecna infrastruktura jest niewystarczająca i konieczna jest jak najszybsza rozbudowa. Na takie inwestycje potrzebne są jednak grunty, którymi lotnisko nie dysponuje. Rozwiązanie tego problemu wydaje się proste. Agencja Mienia Wojskowego posiada w swoich zasobach 33 ha gruntów w Balicach, które uznane zostały za zbędne z punktu widzenia obronności państwa. Ziemia ta mogłaby zostać przekazana samorządowi województwa, który jest jednym z udziałowców MPL Kraków – Balice, a następnie wniesiona przezeń aportem do spółki.

Agencja Mienia Wojskowego, mimo wcześniejszych deklaracji i wielokrotnych inicjatyw województwa w tym kierunku, dotąd nie przystąpiła do rozmów w sprawie warunków przekazania wspomnianych gruntów. Co więcej, w ostatnim okresie AMW nieformalnie zgłaszała koncepcję odstąpienia od planów sprzedaży gruntów w Balicach województwu małopolskiemu.

Każdy kolejny miesiąc opóźnienia rozbudowy lotniska w Balicach oznacza krok wstecz w rozwoju regionu małopolskiego. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań mających na celu wywiązanie się z obietnicy złożonej przez prezesa Rady Ministrów i rozwiązanie naglącego problemu.

Z wyrazami szacunku
senator Jarosław Gowin

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra edukacji narodowej Romana Giertycha

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z pilną prośbą o bezzwłoczną i wnikliwą weryfikację ministerialnej klasyfikacji zawodów (w szczególności budowlanych) oraz o podjęcie wielokierunkowych działań zmierzających do modernizacji i restrukturyzacji szkolnictwa zawodowego (w szczególności kształcącego w branży budowlanej) w Polsce tak, aby dostosować je do aktualnego postępu technicznego i potrzeb rynku pracy.

Mając na względzie obecną sytuację na rynku pracy Małopolski Związek Pracodawców postuluje przywrócenie od roku szkolnego 2007/2008 dwuletnich zasadniczych szkół zawodowych kształcących w zawodach budowlanych, a także nadanie większego znaczenia i rangi kształceniu w tych zawodach w szkołach policealnych. Ponadto, biorąc pod uwagę trudną sytuację finansową szkolnictwa, oczekujemy wprowadzenia transparentnych rozwiązań prawnych umożliwiających wsparcie (finansowe lub rzeczowe) szkolnictwa zawodowego w Polsce przez pracodawców.

Dalsza zwłoka w podjęciu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej efektywnych działań w wyżej wymienionym zakresie połączona z brakiem dostatecznej współpracy ze strony właściwych ministrów, którym podlegają określone zawody (choćby budowlane), może zdecydowanie utrudnić między innymi realizację polityki mieszkaniowej rządu RP, a ponadto znacznie zahamować rozwój gospodarczy kraju. Z punktu widzenia aktualnych i przyszłych potrzeb rynku pracy działania w przedstawionej sprawie byłyby jak najbardziej pożądane.

Łączę wyrazy szacunku
Jarosław Gowin
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina

Oświadczenie skierowane do minister sportu i turystyki Elżbiety Jakubiak

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z kolejną prośbą o wsparcie działań dotyczących rejestracji Polskiego Związku Sportowego – Polskiego Związku Muay Thai. Należy podkreślić, że Polskie Zrzeszenie Muay Thai spełnia wszystkie przepisane prawem wymogi dotyczące rejestracji polskiego związku sportowego (ustawa o sporcie kwalifikowanym, Dz.U. 05.155.1298). Podstawą prawną wniosku jest dyspozycja art. 7 ustawy.

Zarejestrowanie Polskiego Związku Muay Thai z pewnością bardzo przyczyni się do rozwoju tej dyscypliny. Na ostatnim światowym kongresie General Association of International Sport Federations (GASIF) oraz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w kwietniu w Pekinie podjęto decyzję o organizacji pierwszych Igrzysk Olimpijskich Sportów Walki. IMFA została już przyjęta na członka GASIF, a to, jak wiadomo, jest pierwszym i najważniejszym krokiem w kierunku włączenia danej dyscypliny do rozgrywek olimpijskich. Jednak jednym z wymogów kwalifikacyjnych, aby reprezentanci Polski otrzymali szansę walki o olimpijskie złoto, jest statut narodowego związku w danej dyscyplinie.

W związku z tym proszę raz jeszcze o wskazanie, czy Ministerstwo Sportu podjęło decyzję w tej kwestii oraz czy podjęte zostały kroki w celu rejestracji Polskiego Związku Muay Thai jako pełnoprawnego związku sportowego.

Łączę wyrazy szacunku
Jarosław Gowin
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Kieruję do Pana Ministra oświadczenie w związku z postępowaniem dotyczącym zmiany nazwy Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie na Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

Senat Akademii Rolniczej w Krakowie na posiedzeniu w dniu 26 maja podjął uchwałę nr 34/2006 o zmianie nazwy uczelni. Wniosek z uzasadnieniem zmiany nazwy na Uniwersytet Rolniczy został przesłany do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 19 września 2006 r.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie podjęło niestety stosowanej procedury, choć została wydana pozytywna opinia w tej sprawie.

Nazwa „uniwersytet” jednoznacznie informowałaby, że jest to wielowydziałowa wyższa uczelnia, mająca prawa nadawania stopni naukowych i kształcąca zarówno kwalifikowane kadry zawodowe, jak i pracowników nauki. Należy podkreślić, iż najważniejszymi czynnikami przemawiającymi w tym przypadku za nazwą „Uniwersytet Rolniczy” są osiągnięcia i tradycja tej jednostki, która łączy funkcje naukowe z dydaktyką na najwyższym poziomie.

Uczelnia spełnia także wszystkie wymogi określone w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (DzU nr 164, pozycja 1365, z późniejszymi zmianami).

Mając na uwadze interes społeczności akademickiej oraz cel, jakim jest zapewnienie im szansy studiowania na poziomie europejskim, zwracam się z prośbą o interwencję wspierającą opisane działania.

Z poważaniem
Jarosław Gowin
senator Rzeczypospolitej Polskiej

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Gałkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry, do ministra gospodarki Piotra Woźniaka oraz do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowni Panowie Ministrowie!

W oświadczeniu tym pragnąłbym odnieść się do pokutującego w naszym kraju problemu nadmiernego zburokratyzowania wielu struktur i instytucji, takich jak Krajowy Rejestr Sądowy, instytucje odpowiadające za poszczególne księgi wieczyste, a także inne. Jak pokazują kolejne badania przeprowadzane przez renomowane ośrodki zajmujące się zagadnieniami ekonomii, na przykład Centrum Adama Smitha, zjawisko przeregulowania wielu kwestii w administracji państwowej i samorządowej wciąż narasta.

Doskonałym przykładem są tu formularze związane z uzyskaniem wypisów z Krajowego Rejestru Sądowego, a także podobne formularze składające się na wniosek o uzyskanie danych z księgi wieczystej. Jeśli chodzi o Krajowy Rejestr Sądowy, do czynienia mamy tu z dziesięcioma różnymi formularzami, dotyczącymi dziesięciu zbliżonych do siebie kwestii, którymi zajmuje się jedna instytucja. Mam tu na myśli formularze dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. W przypadku ksiąg wieczystych jest to dziewięć formularzy. A to tylko fragment całości. We wszystkich innych instytucjach administracji sytuacja wygląda podobnie lub nawet gorzej.

Tego typu przerost formy nad treścią owocuje kilkoma negatywnymi zjawiskami.

Po pierwsze, wypełnienie danego formularza oraz jego późniejsza analiza przez adekwatną instytucję zajmują zdecydowanie zbyt wiele czasu, co generuje w konsekwencji zupełnie niepotrzebne koszty, zarówno finansowe, jak i w czasie pracy, tak adekwatnego organu administracji, jak i zainteresowanego podmiotu.

Po drugie, uważam – i, jak pokazują analizy dokonywane choćby przez wspomniane już Centrum Adama Smitha, nie jest to tylko moje zdanie – że wszelkiego rodzaju biurokratyczne utrudnienia w prowadzeniu działalności gospodarczej powodują odczuwalny spadek dynamiki polskiej gospodarki, która nawet przy obecnym wysokim tempie rozwoju mogłaby się rozwijać jeszcze szybciej, a przede wszystkim możliwe byłoby przedłużenie okresu dobrej koniunktury.

Po trzecie, taka liczba różnego rodzaju dokumentów przepływających codziennie między instytucjami i podmiotami przyczynia się realnie do pogorszenia stanu środowiska naturalnego w Polsce. Jak podaje na swojej witrynie Federacja Zielonych „Gaja”, wyprodukowanie 1 t papieru wiąże się z wycięciem od dziesięciu do osiemnastu drzew, zużyciem ponad 7 tysięcy kW energii elektrycznej oraz zanieczyszczeniem 440 tysięcy l wody. Przypominam, że jesteśmy krajem należącym do grupy państw o bardzo małych zasobach słodkiej wody.

W związku z tym pragnąłbym zapytać Panów, czy planowane są jakieś działania mające na celu ograniczenie tego typu negatywnych zjawisk. Czy jakieś działania są wdrażane już w tej chwili? Jak wygląda kwestia wdrażania podpisu elektronicznego, o którym głośno było już kilka lat temu? Czy Ministerstwo Środowiska uwzględni w swoich projekcjach te zjawiska? Będę wdzięczny za szybką i wyczerpującą odpowiedź od każdego z Panów.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Gałkowski
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatorów Mieczysława Szyszkę i Andrzeja Jarocho

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Sprawie niektórych przyczyn bulwersujących i tragicznych w skutkach zdarzeń z poprzednich sezonów urlopowych, dotyczących klientów firm turystycznych łamiących i nadużywających zbyt liberalne przepisy ustawy o usługach turystycznych, poświęciliśmy już oświadczenie skierowane do ministra gospodarki.

Ostatnie tragiczne wydarzenia wskazują na nadzwyczajną aktualność naszych postulatów w sprawie zapobiegania i zwiększania bezpieczeństwa na rynku usług turystycznych. W przekonaniu, że mogą one być przydatne w pracach rządu, kierujemy je do wiadomości Pana Premiera z prośbą o wsparcie naszych postulatów w pracach rządu.

Zaostrzenie wymogów stawianych organizatorom i pośrednikom usług w ustawie o usługach turystycznych jest bardzo ważnym zadaniem wśród wielu, które rząd podejmie.

Konieczne i uzasadnione wydaje się rozważenie możliwości następujących zmian w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (DzU 04.223.2268 ze zmianami):

— wprowadzenie ubezpieczeń indywidualnych imiennych dla każdego uczestnika imprezy turystycznej, co w przypadku niewywiązania się przedsiębiorcy z umowy lub jego bankructwa w czasie trwania imprezy w pełni zabezpieczy interesy klientów indywidualnych;

— doprecyzowanie zapisów art. 5 ust. 1 ustawy tak, aby jednoznacznie wskazywały na obowiązek posiadania kwalifikacji określonych w art. 6 ust. 1 ustawy przez osoby kierujące przedsiębiorstwem na podstawie odrębnych przepisów (członkowie zarządów spółek, dyrektorzy), ponieważ obecny zapis, na co zwrócił uwagę również Departament Turystyki Ministerstwa Gospodarki, powoduje wiele nadużyć w tym zakresie (udzielanie pełnomocnictw, rezygnacja z ustawowych uprawnień), co w konsekwencji stwarza zagrożenie dla osób korzystających z usług tych przedsiębiorstw;

— wprowadzenie obowiązku potwierdzenia kwalifikacji wymaganych przez art. 6 ust. 1 ustawy już na etapie zgłoszenia do rejestru organizatorów i pośredników turystycznych, a także zaostrzenie sankcji za nieprzestrzeganie przepisów ustawy;

— wprowadzenie obowiązkowej kontroli sprawowanej przez Ministerstwo Gospodarki z tytułu nadzoru, ponieważ obecne zapisy dotyczące kontroli sprawowanej przez urzędy marszałkowskie nie sprawdzają się, co potwierdzają liczne przypadki bankructw i upadłości firm turystycznych, a co przy rzetelnej kontroli i nadzorze nie powinno mieć miejsca.

Z poważaniem
Mieczysław Szyszka
Andrzej Jaroch

Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Pragnę jeszcze raz przedstawić problem, kierując oświadczenie również do Pani Premier Zyty Gilowskiej, gdyż odpowiedź na poprzednie oświadczenie zupełnie mnie nie satysfakcjonuje, ponieważ nie otrzymałem oceny działania organów skarbowych oraz nie otrzymałem odpowiedzi na zarzuty o bezczynności syndyka, który nie zaskarżył decyzji organów skarbowych.

Sprawa dotyczy Przedsiębiorstwa Handlowego Barbara i Igor Burdziej Spółki komandytowej w Koszalinie.

Istotą sporu z organami skarbowymi i wymiarem sprawiedliwości było pozbawienie podatnika możliwości odliczenia podatku, naliczonego również w miesiącu, w którym według oceny organu podatkowego nastąpiło otrzymanie towaru. Organ skarbowy dowolnie zakwalifikował datę otrzymania towaru. Uściśnione później wykładnie prawne potwierdzają właściwe działanie przedsiębiorcy.

Minister finansów nie rozważył należycie odwołania, nie odnosząc się do prawdy materialnej. Przedsiębiorca po dokonaniu zakupu samochodów od dealera przechowywał je na parkingu strzeżonym i ponosił z tego tytułu opłatę, którą kontrolująca uznała za zasadne koszty.

Organy podatkowe do oceny stanu faktycznego z roku 1999 zastosowały stan prawny obowiązujący od 1 stycznia 2000 r.

Generalny inspektor kontroli skarbowej utrzymał zaskarżoną decyzję, bo decyzję zaskarżyli przedsiębiorcy, a nie upoważniony do tego syndyk. Syndyk nie zaskarżył błędnej decyzji organów skarbowych we właściwym czasie.

6 maja 2006 r. minister finansów odmówił wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności ostatecznej decyzji Izby Skarbowej w Szczecinie, oddział w Koszalinie, nr ZPP-4408-292/02 z dnia 27 listopada 2002 r., mimo że 13 grudnia 2005 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję ministra finansów.

Oczekuję na ocenę zaniechania działania syndyka poprzez brak odwołania od decyzji organów skarbowych!

Oczekuję też na ocenę interpretacji przez organ skarbowy czynności związanej z VAT oraz postępowania izby skarbowej i generalnego inspektora kontroli skarbowej.

Wieloletni okres rozpatrywania sprawy, w którym to czasie nowelizowano prawo związane z VAT, świadczy o tym, jak skomplikowana jest ta materia. Dlatego ważne jest, by miarodajnie wyjaśnić skomplikowane przypadki.

Paweł Michalak
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka

Oświadczenie skierowane do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi

Polski parlament wyraził zgodę na ratyfikację przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz finansowaniu terroryzmu. Każde państwo w chwili ratyfikacji może złożyć oświadczenie w sprawie stosowania niektórych przepisów konwencji. Polska przewidywała złożenie oświadczeń o niestosowanie art. 3 ust. 4 konwencji i art. 9 ust. 6 konwencji. Jak na dziś wygląda sprawa naszych oświadczeń? Czy w związku z tym opóźnia się podpisanie konwencji przez prezydenta RP?

Konwencja doprecyzowuje zapisy konwencji Rady Europy z dnia 8 listopada 1990 r., która w naszym kraju obowiązuje od 1 kwietnia 2001 r. i jest ważnym narzędziem w walce z przestępczością. Ratyfikowanie konwencji byłoby zwieńczeniem prawnym ratyfikowanej w styczniu 2006 r. przez Polskę konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji.

Paweł Michalak
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Romaszewskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Oświadczenie swoje kieruję do Prezesa Rady Ministrów, gdyż podnoszony problem, chociaż jednostkowy, dotyczy niepokojących praktyk pojawiających się na gruncie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego kwestionującego ustawę o dostępie do zawodów prawniczych.

Pani Jolanta Strzelecka, w latach 1980–81 znana dziennikarka działu prawnego „Tygodnika Solidarność”, której kwalifikacje zawodowe potwierdził zdany w 1976 r. egzamin sędziowski, w dniu 10 stycznia 2006 r. złożyła wniosek o wpis na listę adwokacką w Warszawie.

Okręgowa rada adwokacka po półtora roku – termin instrukcyjny: trzydzieści dni – dokonała wpisu w dniu 19 maja 2007 r. i można by uznać, że w warunkach zamieszania ustawowego sprawa została pozytywnie zakończona. Jednakże nie. W dniu 12 lipca 2007 r. podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Kryże wniósł sprzeciw wobec decyzji okręgowej rady adwokackiej. W swojej decyzji minister Kryże powołuje się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, domagające się, by w wypadku wpisu dokonywanego na podstawie egzaminu sędziowskiego, prokuratorskiego itp. rada adwokacka badała również praktykę wykonywania zawodów prawniczych. Minister Kryże, wbrew przedstawionym dokumentom, kwestionuje tę praktykę w wypadku pani Jolanty Strzeleckiej.

Osiągnięcia zawodowe pani Strzeleckiej wydają się niewątpliwe. Po zdaniu egzaminu sędziowskiego w 1976 r. – praca w „Tygodniku Powszechnym”, a następnie w „Tygodniku Solidarność” w dziale prawnym, w okresie stanu wojennego emigracja do Stanów Zjednoczonych i ukończenie Law School, praca w charakterze doradcy prawnego w firmie Grabill and Ley w Bostonie, a następnie w charakterze Senior Manager w Coopers and Lybrand. Po powrocie do Polski w latach 1993–1996 zajmowała analogiczne stanowisko w firmie Price Waterhouse. W latach 1999–2000 jako społeczny doradca Ministerstwa Finansów pracowała nad ustawą o podatku od osób prawnych. Jej kwalifikacje w dziedzinie prawa gospodarczego i cywilnego były na tyle atrakcyjne, że w roku 2006 powołano ją w skład zarządu PZU.

Jeśli uwzględnimy, że pomagała ona Krzysztofowi Wyszowskiemu w jego procesie z Lechem Wałęsą i jest autorką wygranej apelacji, to tezę o braku praktyki zawodowej należy uznać za pozbawioną podstaw. Jestem głęboko przekonany, że na tę samą listę zostało wpisanych wiele osób, które nawet w połowie nie reprezentują kwalifikacji pani Strzeleckiej. Nie wchodząc w to, czy jest to wynikiem powierzchownej znajomości problemu, czy wynikiem złej woli, należy uznać, że podjęta decyzja stoi w całkowitej sprzeczności z programowymi założeniami PiS dotyczącymi odblokowania dostępu do zawodów prawniczych.

Rozumiem pewne zniecierpliwienie ministra sprawiedliwości wywołane egoistycznymi reakcjami korporacji prawniczych i w pełni się z nim solidaryzuję, ale odrzucanie doskonałych kandydatur, aby wykazać, że korporacje same nie przestrzegają głoszonych przez siebie postulatów, przypomina przysłowie „Na złość mamie odmrozę sobie uszy”.

Na zakończenie warto może dodać, że kwestionowanie przez sędziego Kryże kwalifikacji zawodowych działaczki „Solidarność”, którą PRL pozbawiał systematycznie możliwości wykonywania zawodu, wydaje się, mówiąc delikatnie, nietaktowne.

Ponieważ w postępowaniu administracyjnym organ, który wydał decyzję, po otrzymaniu odwołania może ją uchylić, proszę Pana Premiera o interwencję w tej sprawie.

Zbigniew Romaszewski

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kaweckiego

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Aleksandra Szczygły

Pan podpułkownik WP Franciszek Paż z Krosna Odrzańskiego nadesłał mi artykuł Stanisława Krowieckiego pt. „Wojsko grubej kreski” z „Głosu” z dnia 4 listopada 2004 r., nr 36 (1050), z prośbą o interwencję.

Podpułkownik Paż prosił o rehabilitację represjonowanych w PRL oficerów WP za postawę patriotyczno-solidarnościową, a w szczególności pułkownika WP Edwarda Krzyckiego i innych oficerów wymienionych w tym artykule. Rozważyć należałoby podjęcie stosownych i kompleksowych działań prawnych w tej mierze dla wyjaśnienia sytuacji w Wojsku Polskim w celu naprawienia komunistycznych krzywd.

Wyjątkowo obszerny artykuł prześlę Panu Ministrowi odrębnie, z uprzejmą prośbą o dokładną analizę w celu podjęcia właściwych działań prawnych.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na moje oświadczenie w terminie ustawowym.

Z poważaniem
Andrzej J. Kaweckie
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Pani Minister!

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, iż w Ministerstwie Finansów finalizowane są obecnie prace związane z nadaniem ostatecznego kształtu projektowi nowej ustawy o podatku akcyzowym. Projekt ten dotyka w istotnym stopniu kwestii związanych z opodatkowaniem wyrobów tytoniowych.

Pragnę poinformować, iż firma Altadis Polska SA z siedzibą w Radomiu, to jest w moim regionie, w której zatrudnione jest około dziewięćset osób, zwróciła mi uwagę na wiele zagrożeń, jakie niosą za sobą zapisy powyższego projektu w odniesieniu do akcyzy na papierosy. Model akcyzy na papierosy zawarty w projekcie zakłada obniżenie stawki procentowej akcyzy na papierosy z obecnego poziomu 33,70% do 25% oraz realizowanie podwyżek poprzez bardzo wysokie wzrosty stawki kwotowej tego podatku. Tym samym Ministerstwo Finansów zdecydowało się na radykalny krok polegający na rezygnacji z przewidzianego w obecnie obowiązującej ustawie o podatku akcyzowym modelu równomiernego wzrostu obu stawek podatku akcyzowego na papierosy, czyli stawki procentowej i kwotowej. Z tego, co mi wiadomo, aktualna struktura akcyzy na papierosy, funkcjonująca od ponad trzech lat, zapewniała bardzo wysokie i corocznie rosnące wpływy do budżetu z tytułu akcyzy na wyroby tytoniowe, gwarantowała neutralność konkurencyjną dla wszystkich producentów papierosów oraz stanowiła skuteczny mechanizm prowadzący do ograniczenia napływu do naszego kraju przemycanych papierosów, często niespełniających wymogów zdrowotnych i sanitarnych. Bardzo istotne jest przy tym, iż utrzymany został poziom zatrudnienia w przemyśle tytoniowym. Dla takich miast jak Radom, dotkniętych wysokim bezrobociem, duży i nowoczesny zakład produkcyjny jest prawdziwym dobrodziejstwem.

Z niezwykłym zaniepokojeniem przyjąłem więc informację, iż zawarte w projekcie tworzonej ustawy rozwiązania dotyczące akcyzy na papierosy działają na korzyść dwóch wielkich koncernów tytoniowych i mogą doprowadzić do likwidacji niektórych mniejszych zakładów, posiadających w swojej ofercie głównie wyroby z segmentu średniego i niższego. Wynika to z faktu, iż gwałtowne zwiększenie elementu kwotowego akcyzy na papierosy będzie uprzywilejowywać wyroby najdroższe, zaś tańsze papierosy mogą w nadchodzących latach w ogóle zniknąć z rynku, tak jak i ich producenci. Istnieje przy tym obawa, iż ograniczenie dostępności do tańszego, legalnego wyrobu osobom o niższych dochodach doprowadzi do tego, iż będą oni sięgać coraz powszechniej po produkty pochodzące z przemytu, które nie spełniają wymogów zdrowotnych, na przykład w zakresie dopuszczalnych poziomów zawartości substancji smolistych, nikotyny i tlenku węgla. Wzrost nielegalnego obrotu wyrobami akcyzowymi bez zapłaconego podatku może mieć również negatywny skutek dla dochodów budżetowych.

W związku z tym chciałbym prosić Panią Minister o informację dotyczącą następujących kwestii.

Czy prawdą jest, iż w latach 2000–2003, kiedy obowiązywała stawka procentowa na papierosy w stałej wysokości 25%, czyli taka sama jak w projekcie ustawy o podatku akcyzowym, budżet nie otrzymał zakładanych przychodów z tytułu akcyzy na papierosy (przychody te były łącznie o około 1,4 miliarda zł niższe od zakładanych)? I jaka jest gwarancja, że sytuacja ta się nie powtórzy?

Czy Ministerstwo Finansów, proponując diametralną zmianę obecnego modelu akcyzy na papierosy, wzięło pod uwagę interesy oraz opinie wszystkich podmiotów działających na rynku wyrobów tytoniowych, w tym organizacji zrzeszających pracowników zakładów tytoniowych, względy uczciwej konkurencji oraz sytuację wszystkich grup społecznych, a w szczególności osób mniej zamożnych?

Czy Ministerstwo Finansów liczy się z tym, iż nowy model akcyzy na papierosy spowoduje wzrost przemytu, likwidację mniejszych zakładów produkujących papierosy oraz utratę wielu miejsc pracy w regionach dotkniętych dużym bezrobociem?

Z poważaniem
Stanisław Karczewski
senator RP

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szalenca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Panie Ministrze!

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 7 Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach Górnośląskiego Centrum Medycznego to jedna z najlepszych placówek służby zdrowia w Polsce. Istniejąca w strukturze szpitala Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń od piętnastu lat przez dwa tygodnie w miesiącu pełni ostre dyżury naczyniowe dla mieszkańców województwa śląskiego, zapewniające kompleksową diagnostykę i zabiegi interwencyjne z zakresu chorób układu naczyniowego.

W związku z wysokim poziomem świadczeń z roku na rok wzrasta liczba pacjentów hospitalizowanych w klinice, przy jednoczesnym obniżeniu finansowania tej jednostki przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Efektem tego jest wydłużenie listy pacjentów oczekujących na hospitalizację do pięciuset osób, a czasu oczekiwania na przyjęcie – do dziesięciu miesięcy (kwiecień 2008 r.). Odnotowuje się przypadki zgonów pacjentów w czasie oczekiwania na przyjęcie do szpitala. Należy podkreślić, że klinika wykonuje świadczenia ponad limity wynikające z umów z Narodowym Funduszem Zdrowia – w 2006 r. przekroczyła te limity o 1 milion 400 tysięcy zł. Z powodu tej sytuacji od 1 lipca br. Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń zaprzestała pełnienia ostrych dyżurów naczyniowych.

Panie Ministrze, prosząc o zrozumienie dla tego poważnego problemu wszystkich mieszkańców województwa śląskiego, proszę też o odpowiedź na następujące pytania.

Czy jest możliwe dofinansowanie kliniki i zwiększenia jej kontraktu z NFZ?

Jakie są inne możliwości, pozostające w zgodzie z obowiązującym prawem, dofinansowania tej kliniki i przywrócenia ostrych dyżurów naczyniowych, pełnionych przez jedną z dwóch przystosowanych do tych świadczeń placówek naszego regionu?

Z wyrazami szacunku
Zbigniew Szaleniec
senator Rzeczypospolitej Polskiej

Treść

37. posiedzenia Senatu w dniu 26 lipca 2007 r.

Wznowienie posiedzenia	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa senator Antoni Szymański.	3
Przyjęcie wniosku formalnego	
Punkt czternasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Andrzej Jaroch	3
Zapytania i odpowiedzi senator Edmund Wittbrodt	4
sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Małgorzata Sadurska	4
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt piętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw	
Wznowienie obrad	
Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu senator sprawozdawca Marek Rocki	5
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu sekretarz stanu Arnold Masin	7
Zapytania i odpowiedzi senator Andrzej Person	8
sekretarz stanu Arnold Masin	8
senator Stanisław Kogut.	8
sekretarz stanu Arnold Masin	8
senator Roman Ludwiczuk	8
sekretarz stanu Arnold Masin	9
senator Marek Rocki	9
sekretarz stanu Arnold Masin	9
senator Piotr Andrzejewski	9
sekretarz stanu Arnold Masin	10
senator Piotr Andrzejewski	10
sekretarz stanu Arnold Masin	10
senator Ryszard Bender	10
sekretarz stanu Arnold Masin	10
senator Roman Ludwiczuk	11
sekretarz stanu Arnold Masin	11
Otwarcie dyskusji senator Andrzej Person.	11
senator Piotr Andrzejewski	12
senator Kazimierz Wiatr	14
senator Anna Kurska	14
senator Władysław Mańkut	15
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu sekretarz stanu Arnold Masin	15
Punkt szesnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej	
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu senator sprawozdawca Marian Miłek	16

Zapytania i odpowiedzi		Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
senator Ryszard Bender	17	podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Tomasz Merta	27
Marian Miłek	17	Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt.	17	senator Janusz Kubiak	27
senator sprawozdawca		podsekretarz stanu	
Marian Miłek	17	Tomasz Merta	27
Otwarcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		Zamknięcie dyskusji	
Punkt siedemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie		Punkt dziewiętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich	
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu		Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu	
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Ryszard Górecki	18	Czesław Ryszka	28
Zapytania i odpowiedzi		Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt.	18	senator Andrzej Jaroch	29
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Ryszard Górecki	18	Czesław Ryszka	29
senator Elżbieta Rafalska	19	senator Zbigniew Szaleniec.	29
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego		Czesław Ryszka	29
Olaf Gajl.	19	senator Zbigniew Szaleniec.	30
senator Edmund Wittbrodt.	19	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Czesław Ryszka	30
Olaf Gajl.	19	senator Janina Fetlińska.	30
senator Zbigniew Szaleniec.	19	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Czesław Ryszka	30
Olaf Gajl.	19	Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
senator Elżbieta Rafalska	20	podsekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Tomasz Merta	30
Olaf Gajl.	20	Zapytania i odpowiedzi	
senator Marek Rocki	20	senator Piotr Andrzejewski	32
podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Olaf Gajl.	20	Tomasz Merta	32
Otwarcie dyskusji		senator Piotr Andrzejewski	33
senator Kazimierz Wiatr	20	podsekretarz stanu	
senator Piotr Boroń	21	Tomasz Merta	33
senator Marek Rocki	22	senator Piotr Andrzejewski	33
senator Edmund Wittbrodt.	24	podsekretarz stanu	
senator Kazimierz Wiatr	24	Tomasz Merta	33
senator Elżbieta Rafalska	25	senator Piotr Andrzejewski	33
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego		senator Zbigniew Trybuła	33
podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Olaf Gajl.	25	Tomasz Merta	33
podsekretarz stanu		senator Zbigniew Trybuła	34
Olaf Gajl.	26	podsekretarz stanu	
Zamknięcie dyskusji		Tomasz Merta	34
Punkt osiemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych		senator Anna Kurska	34
Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Tomasz Merta	34
Piotr Boroń	26	senator Zbigniew Szaleniec.	34
		podsekretarz stanu	
		Tomasz Merta	34
		Otwarcie dyskusji	
		senator Czesław Ryszka	35
		senator Władysław Sidorowicz	35

Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej	
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Ewa Tomaszewska	36
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej	
podsekretarz stanu	
Bogdan Socha	37
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa	
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Władysław Sidorowicz	37
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej	
podsekretarz stanu	
Romuald Poliński	38
Zapytania i odpowiedzi	
senator Antoni Szymański	38
podsekretarz stanu	
Romuald Poliński	38
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty drugi porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe	
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Władysław Mańkut	38
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa	
sekretarz stanu	
Piotr Styczeń	39
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu	
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Dariusz Górecki	40
Otwarcie dyskusji	

senator Elżbieta Rafalska	41
senator Jan Szafraniec	41
senator Kazimierz Wiatr	41
senator Przemysław Alexandrowicz.	42
senator Dariusz Górecki	43
senator Zbigniew Trybuła	43
senator Elżbieta Rafalska	43
senator Andrzej Gołaś	44
senator Kazimierz Wiatr	44
senator Czesław Rybka.	45
senator Roman Ludwiczuk	45
Punkt dwudziestego czwartego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli	
Wyjaśnienia i pytania	
senator Janusz Kubiak	46
prezes	
Najwyższej Izby Kontroli	
powołany przez Sejm	
Jacek Jeziński	47
senator Adam Biela	47
senator Ryszard Bender	47
senator Jan Szafraniec	47
senator Adam Biela	47
senator Elżbieta Rafalska	47
prezes Jacek Jeziński	47
senator Andrzej Gołaś	50
senator Anna Kurska	50
prezes Jacek Jeziński	51
prezes Jacek Jeziński	52
senator Czesław Ryszka	52
prezes Jacek Jeziński	53
senator Ryszard Ciecierski	53
prezes Jacek Jeziński	54
senator Ryszard Bender	55
senator Jerzy Szymura	55
prezes Jacek Jeziński	56
senator Stefan Niesiołowski	58
prezes Jacek Jeziński	58
senator Maciej Płażyński	59
prezes Jacek Jeziński	59
senator Janina Fetlińska.	60
prezes Jacek Jeziński	60
senator Jerzy Szymura	60
prezes Jacek Jeziński	60
senator Jarosław Chmielewski	61
prezes Jacek Jeziński	61
senator Władysław Mańkut	62
prezes Jacek Jeziński	62
senator Bogdan Borusewicz	63
prezes Jacek Jeziński	63
senator Jarosław Chmielewski	63
prezes Jacek Jeziński	63
senator Jarosław Chmielewski	64
senator Jerzy Szymura	64
prezes Jacek Jeziński	64
senator Jerzy Szymura	64
prezes Jacek Jeziński	64

Komunikaty

Wznowienie obrad	
Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad (cd.)	
Tajne głosowanie	
Wznowienie obrad	
Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad (cd.)	
Ogłoszenie wyników tajnego głosowania	
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli	
prezes	
Najwyższej Izby Kontroli	
Jacek Jezierski	67
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Władysław Sidorowicz	67
Sprawozdanie mniejszości komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Józef Lyczak	68
senator Stanisław Karczewski	68
senator Adam Biela	68
Głosowanie nr 1	68
Głosowanie nr 2	68
Głosowanie nr 3	68
Głosowanie nr 4	68
Głosowanie nr 5	69
Głosowanie nr 6	69
Głosowanie nr 7	69
Głosowanie nr 8	69
Głosowanie nr 9	69
Głosowanie nr 10	69
Głosowanie nr 11	69
Głosowanie nr 12	69
Głosowanie nr 13	70
Głosowanie nr 14	70
Głosowanie nr 15	70
Głosowanie nr 16	70
Głosowanie nr 17	70
Głosowanie nr 18	70
Głosowanie nr 19	70
Głosowanie nr 20	70
Głosowanie nr 21	71
Głosowanie nr 22	71
Głosowanie nr 23	71
Głosowanie nr 24	71
Głosowanie nr 25	71
Głosowanie nr 26	71
Głosowanie nr 27	71
Głosowanie nr 28	71
Głosowanie nr 29	72
Głosowanie nr 30	72
Głosowanie nr 31	72
Głosowanie nr 32	72
Głosowanie nr 33	72
Głosowanie nr 34	72
Głosowanie nr 35	72
Głosowanie nr 36	72
Głosowanie nr 37	72
Głosowanie nr 38	73
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Rafał Ślusarz	73
Głosowanie nr 39	73
Głosowanie nr 40	73
Głosowanie nr 41	73
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Waldemar Kraska	74
Głosowanie nr 42	74
Głosowanie nr 43	74
Głosowanie nr 44	74
Głosowanie nr 45	74
Głosowanie nr 46	74
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 47	75
Głosowanie nr 48	75
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Ewa Tomaszewska.	75
Głosowanie nr 49	75
Głosowanie nr 50	76
Głosowanie nr 51	76
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Elżbieta Rafalska	76
senator Dariusz Bachalski	76
senator sprawozdawca	
Elżbieta Rafalska	77
senator Dariusz Bachalski	78
Głosowanie nr 52	78
Głosowanie nr 53	78
Głosowanie nr 54	78

Głosowanie nr 55	79	Przystąpienie do trzeciego czytania projek- tu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych	
Głosowanie nr 56	79	Głosowanie nr 83	85
Głosowanie nr 57	79	Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycz- nych	
Głosowanie nr 58	79	Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 59	79	Głosowanie nr 84	85
Głosowanie nr 60	79	Głosowanie nr 85	85
Głosowanie nr 61	79	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o znie- sieniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbo- wych	
Głosowanie nr 62	80	Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 63	80	Głosowanie nr 86	85
Głosowanie nr 64	80	Głosowanie nr 87	85
Głosowanie nr 65	80	Głosowanie nr 88	85
senator Dariusz Bachalski	80	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o urządach i izbach skarbo- wych	
senator Tomasz Misiak	80	Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
senator Piotr Andrzejewski	81	Głosowanie nr 89	86
senator Dariusz Bachalski	81	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ekwi- walencji pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnio- nych z przedsiębiorstw robót górniczych	
Głosowanie nr 66	81	Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 67	81	Głosowanie nr 90	86
Głosowanie nr 68	81	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o dota- cji przeznaczonej dla przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Chemiczne „Tar- nowskie Góry” w Tarnowskich Górach w likwidacji	
Głosowanie nr 69	82	Punkt czternasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 70	82	Głosowanie nr 91	86
Głosowanie nr 71	82	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw	
Głosowanie nr 72	82	Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 73	82	Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o promocji zatrudnienia i in- stytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw		senator sprawozdawca	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)		Marek Rocki	86
Sprawozdanie połączonych Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej		senator Kazimierz Wiatr	87
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 92	87
Zbigniew Trybuła	82	Głosowanie nr 93	87
Sprawozdanie mniejszości połączonych ko- misji		Głosowanie nr 94	87
senator sprawozdawca mniejszości		Głosowanie nr 95	87
Zbigniew Szaleniec	82	Głosowanie nr 96	87
Głosowanie nr 74	83	Głosowanie nr 97	87
Głosowanie nr 75	83	Głosowanie nr 98	88
Głosowanie nr 76	83	Głosowanie nr 99	88
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Karta Nauczyciela		Głosowanie nr 100	88
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 101	88
Sprawozdanie połączonych Komisji Gospo- darki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwo- wej		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw	
senator sprawozdawca		Punkt szesnasty porządku obrad (cd.)	
Marek Waszkowiak	83		
Głosowanie nr 77	84		
Głosowanie nr 78	84		
Głosowanie nr 79	84		
Głosowanie nr 80	84		
Głosowanie nr 81	84		
Głosowanie nr 82	84		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o gospodarce nieruchomo- ściami oraz o zmianie niektórych innych ustaw			
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)			

Głosowanie nr 102	88		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej			
Punkt siedemnasty porządku obrad (cd.)			
Głosowanie nr 103	88		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie			
Punkt osiemnasty porządku obrad (cd.)			
Głosowanie nr 104	89		
Głosowanie nr 105	89		
Głosowanie nr 106	89		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych			
Punkt dziewiętnasty porządku obrad (cd.)			
Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu			
senator sprawozdawca			
Czesław Ryszka	89		
Głosowanie nr 107	89		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich			
Punkt dwudziesty porządku obrad (cd.)			
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej			
Głosowanie nr 108	90		
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej			
Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad (cd.)			
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa			
Głosowanie nr 109	90		
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa			
Punkt dwudziesty drugi porządku obrad (cd.)			
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe			
Głosowanie nr 110	90		
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy			
			o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe
			Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad (cd.)
			Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu
			Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich
			senator sprawozdawca
			Dariusz Górecki
			senator Czesław Rybka
			Głosowanie nr 111
			senator Kazimierz Wiatr
			senator sprawozdawca
			Dariusz Górecki
			Głosowanie nr 112
			senator Kazimierz Wiatr
			senator Władysław Sidorowicz
			Głosowanie nr 113
			Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu
			Oświadczenia
			senator Zbigniew Szaleniec
			senator Antoni Szymański
			senator Anna Kurska
			Wyniki głosowań
			Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 37. posiedzenia Senatu
			Oświadczenie złożone przez senator
			Dorotę Arciszewską-Mielewczyk
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Romana Ludwiczuka
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Jana Szafranca
			Oświadczenie złożone
			przez senator Urszulę Gacek
			Oświadczenie złożone
			przez senator Urszulę Gacek
			Oświadczenie złożone
			przez senator Urszulę Gacek
			Oświadczenie złożone
			przez senator Urszulę Gacek
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Czesława Ryszkę
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Czesława Ryszkę
			Oświadczenie złożone
			przez senator Jadwigę Rudnicką i senatora Ryszarda Ciecierskiego
			Oświadczenie złożone
			przez senatorów Andrzeja Jarocho i Mieczysława Szyszkę
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Macieja Płażyńskiego
			Oświadczenie złożone
			przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta . . .	124	Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Chmielewskiego wspólnie z innymi senatorami.	138
Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta . . .	125	Oświadczenie złożone przez senatora Franciszka Adamczyka . . .	140
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Piesiewicza . . .	126	Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina	141
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego . . .	127	Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina	142
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego . . .	128	Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina	143
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona	129	Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Gowina	144
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona	130	Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Gałkowskiego. . .	145
Oświadczenie złożone przez senatora Mirosławę Nykiel	131	Oświadczenie złożone przez senatorów Mieczysława Szyszkę i Andrzeja Jarocho	146
Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłka	132	Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka.	147
Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłka	133	Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka.	148
Oświadczenie złożone przez senatora Radosława Sikorskiego . . .	134	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Romaszewskiego	149
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego oraz senatora Jana Szafranca	135	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kaweckiego . . .	150
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego wspólnie z innymi senatorami.	136	Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego	151
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera	137	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca	152

Opracowanie: Dział Stenogramów
Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu
Łamanie i druk: Dział Edycji i Poligrafii
Biura Informatyki Kancelarii Senatu
Nakład: 155 egz.